

3 Rubl



457

M

NA

yscá

ZA.

znego

GO

n.

E.

1883. V. 25.

snak tu hebu króla i wiórnanu

IERUZALEM

Iákie było zá czásow

CHRYSTUSA PANA

PRZEDMIEŚĆIA

Y co przednieysze Mieyscá

opisáne,

PRZEZ

CHRYSTIANA ADRYCHOMIUSZA.

A teraz świeżo

Dla pożytku wiekszego zbáwiennego ná Polski iezyk przełożone.

PRZEZ

Iednego z Duchownych,

JERUZALEM NOWEGO

Pod Czerskiem.

Roku 1671 dniá 1. Stycznia.

[D]rukowano w WARSZAWIE.

❀❀❀

Bedzie zá dni ostátecznych wygotowána GORA, poplyna do niey wszelkie národy y przychodzić bedzie ludzi wielkość y beda mowić, podzmy á wstepuymy ná GORE Páńska y do Kościolá Bożego, á náuczáć nas bedzie drog swoich y chodzić bedziemy po ścieszkách iego. Isaiæ 2.

GORA Boża, Gorá Sytná, Gorá ná ktorey dobrze vpodobalo sie mieszkáć Bogu: álbowiem Bog bedzie mieszkáć ná niey ná wieki. Psal.

Mow do ludu mego áby bespiecznie wody przebywáli. A ty wynoś laske nád wodámi (to iest Krzyż Iezusow) y one rozdzielay, áby szli przez posrzodek Morza Synowie Isráelscy. Exodi 14.

Podobne





Podobno ieſt Kroleſtwo Niebieſkie Skárbowi zákopánemu w roley, ktory gdy kto znáyduie wſzytko łozy ná kupienie roly oney. Matt. 13.

Przychodniem ieſtem y Pielgrzymem v was, pozwolćie mi v śiebie mieyſcá dla grobu mego. Gen. 23.

Te iákoby ſłowá mowi Chryſtus do obywátelow Xięſtwá Mázowieckiego.

Opowiádamy Chryſtuſá vkrzyżowánego, Zydom zgorſzenie, Pogánom głupſtwo, ále wezwánym moc Boża y mądrość Boſka. 1. ad Cor. 1.

Drogi twoie pokaż nam Pánie; y śćieſzek twoich naucz nas, áby kierowáne były drogi náſze, ná chowánie przykazan twoich. Pſal. 118.

Na Herb Krola I. Mośći.

Do Bethleem, trzech Krolow Gwiazdá prowádźiłá
By w drodze nie zbłądźili, iáſno im świećiłá.
Ktokolwiek krzyżem z Niebá Gory záłczycone.
Tu náwiedzałz: Krolewſkie maiz świátłá złączone
Mieśiąc z Gwiazdą przy Krzyżách, świecą miłośćiwie,
Krzyże, drogę do Krzyżá ſkázuią życzliw



NAIASNIEYSZEMV PANV
Y
NIEZWYCIĘZONEMV
MONARSZE,

MICHAŁOWI

ZŁASKI BOŻEY
KROLOWI POLSKIEMV,
Wielkiemu Xiążęćiu Litewſkiemu,
Ruſkiemu, Pruſkiemu, Mázowieckiemu, Zmudzkiemu, Inflántſkiemu Smoleńſkiemu, Siewierſkiemu, Wołyńſkiemu, Podolſkiemu, Kiiowſkiemu, Włodźimierſkiemu, Podláſkiemu, y Czerniechowſkiemu.

Pánu á Pánu Miłośćiwemu.

NOwe IERVZALEM Nowego wita Páná, Ciebie Naiáśnieyſzy Miłośći-

wy Krolu, Nowego ná Thronie, y Máiestaćie Polskiem, v śiebie nie nowego: bo iuż przed tym w herbownym znaku z Niebá ná swoiey Gorze præzentowánego. Tey W.K.M. w Mienocy W.K.M. w Mieśiącu krzyżem náznáczonym przywitáło ná Zachodźie, ktorey wschodzące przy Národzeniu swoim Niestworzone Spráwiedliwośći Słońce Chrystus, *illuminans mirabiliter*

à mon.



à montibus æternis, znákámi W.K.M. (vákuiące Orłá Polſkiego ſerce) oświećieło ná Wſchodźie. Vpátrowáli kiedyś pod czás *Interregnum* Perſowie Królá, ten go vpátrzyć y oraz Krolem miał zoſtać ktoby pierwſzy wſchodzące zráná obaczył Słońce. Wſzyſcy Elektorowie oczy ná wſchod obroćili, ieden tylko znich Mędrſzy ná Zachod ku Gorze pewney pilno ſię zápátruiąc, nay- *Iuſtinus.*



pierwſzy miedzy niemi promień wſchodzącego oglądał Słońcá, y Krolem zoſtał. Załoſne á niezwyczáyne w Kroloſtwie Polſkim *Interregnum*, o iáko ná rożne świátá Częśći oczy, owe ktore *diſcurrunt per vniuerſam terram* obroćiło, ále nie
Zach. 3. ználazł ſię żaden, áni *Argus Centoculus*, áni ow v Ezechielá, pełen oczu, *ante & retro*, ktoryby W.K.M. nam ſczęśliwie pánuiącego v-

patizył

❁❁❁
pátrzył Monárchę; bo wſzyſcy *ad Orientem* iáſnieiącego ná pozor oko y zawody ſwe kierowáli ſzczęśćia. Ten tylko W. K M. z przedwieczney ſwoiey vpátrzył, y przeznáczył prouidẽtiey, ktory ná krzyżowym záwieſzony drzewie ná Zachod ſwoie obroćił oko, ktorym *Orientis* żdaleká *Regnatricis Domus* W. K. M. iáſny *in altitudine montis* obaczywſzy promień,



świetne Niewinnośći, Cnoty, Roſtropnośći, wſpániáłośći Xiążęćiey ſplendory, *ab Occidente in Ortum* zá nayſzczęśliwſzą Krzyżą ſwego ná Thron Polſki nákierował przewodniczą. To dobrze przed tym náKálwáryiſkiey Nowego Jeruzalem præzentował Gorze, kiedy Herbowny Krzyż W. K. M. *Regali Lunæ, in aſcendentem* náznáczywſzy *Lineam*, onę *in ipſo*

Crucis

❀❀❀

Crucis poládźił *vertice*, áby niepierwey ćiemnemu podlegáłá Zachodowi, *donec totum impleat Orbem*. Widáć było támże w poyſrzodku Krzyżá ſerce, w ktorym *Amor populi*, y *Civium* wiernych poddánych W.K.M. życzliwe *in vnum* zgromádzone ſtánęły ſercá: áby W. K. M. z tym ſię przy nich z czym niedy Ageſilaus záſczycał. *Horum pectora ſunt meæ Reipubl: optima mœnia.* *Plutarchus.*

Tak

❁❁❁

Ták to, Niebieskie v śiebie widzenie Nowe Jeruzalem o W. K. M. interpretuie, ták y do W. K M. życzliwie stosuie: á przytym zgromádnemi v śiebie Nábożnych Kompániámi, Máiestatowi Boskiemu pokornie supplikuie, áby w ktorym znáku ná powietrzu widźiánym, Niebo W. K. M. Polskiemu świátu przeznáczyło: w tymże z nieprzyiaćioł imienia Boskiego

❁ ❁ ❁

ſkiego tryumphowáć pozwoliło *In hoc Signo vincas.*

Te przytym Kśiążeczkę, ná Polſki text przetłumáczoną mieyſcá dawne Ierozolimſkiego Miáſtá, y Kośćiołá opiſuiącą z vniżonem pokłonem W. K M. ofiáruię. Oney iáko y ſobie o *patrocinium* y Miłośćiwą łáſkę ſupplikuię. A kiedy z niey to ſię widźieć dáie, iáko Ziemię świętą bezecna Pogáńſka pro-

fanuie

fánuie niezbożność; *Venerunt gentes in hæreditatem Domini, polluerunt Templum Sanctum eius, posuerunt* IERVSALEM *in pomorum custodiam,* gorącemi do Bogá wzdycha Modlitwami; áby *per Te & per Tuam* CRVCEM, *reddat vicinis Tuis septuplum in sinu eorum. Improperium ipsorum quod exprobrauerunt Domino.*

Dat. w NOWYM IERVZALEM Dniá 1. Stycznia Roku 1671.



Do Czytelnika Pobożnego.

ZGodziłá ſie iuż ná to powſzechna Doktorow świetych nauká, iż człowiekowi zbáwienia duſzy ſwoiey prágnacemu, nic pożytecznieyſzego, nie bárdziey ſkutecznieyſzego nie ieſt, iáko czeſte niewinney Meki IEZVSOWEY rozpámietywánie. Tá ſie człowieká zábáwa ſam dziwnie delektuie Odkupiciel: bo coż wdzieczniey ſzego bydz Przyiacielowi może temu ktory dla Przyiacielá wiele dokázał, wiele vćierpiał, iáko gdy owe iego vczynności, w świeżey záwſze chowa pámieći. A ktoż wiecey dla nas vczynił, nad kochánká duſz náſzych

Paná

❁ ❁ ❁

Páná IZVSA : Większey nikt
Ioan. 15. miłośći nie ma, iáko gdy duszę swoię kłádźie zá Przyiaćioły swoie, *on położył zá nas nieprzyiaćiołow, niegodnych, niewdzięcznych grzesznikow. A tey y tákiey nie bydź wdzięcznym pámiętnym miłośći. Nie pámiętać ná obelgi zniewagi, despekty, bicze, rozgi, korony ćierniowe, śmierć okrutną krzyżową iego: O iáka niewdzięczność!* Vważ człowiecze [*vpomina pilno August: ś.*] Rány ná krzyżu wiszącego, krew płynącą
S. Aug. z vmieráiącego, drogą cenę odkupuiącego, bliźny w ćiele zmarwychwstáiącego. Oto z krzyżá głowę náchylił, aby ćię pocáłował w bliskośći, serce otworzył, áby ćię przypuśćił z miłośći, ręce rozpostárł áby ćię nimi przytulił z żarliwośći.

Dobro-



Dobrodźieystwá te iák wielkie vważćie ná sercu wászym rospamiętywayćie. Niech wszystek w wászey będźie myśli, ktory wszystek iest dla was záwieszony ná krzyżu. *poty Augustyn ś.*

Tey o swoiey Męce pámiatki, iáko należytego długu vpomina sie Chrystus przez Proroká. Pámiętay (práwi) ná gorzkość moię, ná krwáwe drogi moie, ná żołćią y Octem zmieszány moy napoy. *Sákrament Przenaświetszy, Ciáłá y krwie swey pod osobámi chleba y winá nam zostáwuiac pámiatkę Męki swoiey zalećił mowiac.* Gdy to czynić będźiećie ná moię pámiątkę czynćie *Do wszytkich dusz nabożnych Oblubieniec Kazánie czyni, y onych ná te Nabożne wywołuie myśli, y drogi.* Wychodźćie w nabożnych myślách Thren. 3. Cant. 3.



wászych, á ogladaycie Krolá wászego, vkorowanego od Mátki względem przyrodzenia, względem okrućieństwá Máco-chy. *Otoż y ná krzyżu zawieszony woła.* O wy wszyscy, ktorzy

Thren. 3. się po drogách przechodźićie, vważaycie y pátrzćie iáka iest boleść moiá.

Y tać á nie inna iest tey kśiażeczki Intencya, tá Intencya Nowego Ieruzalem y drog Pańskich w Xięstwie Mázowieckim Fundaora, náte ćie Czytelniku nábożny záchecáiacego y záprászaiacego drogi, ná ktorychći Táiemnice Męki IEZVSOWEY wystáwione prezentnie ábyś ná nie wychodzac y z nabożeństwem obchodzac, vważał iáka boleść, ćierpiacego dla ciebie byłá Nayniewinnieyszego Zbáwiciela.



wićielá. Podáiąc ſię te drogi w trzećiey Części tey Kśiąſzki, podáią y Nabożne Wierſze, Rythmy y Modlitwy, ábyś miał tę obchodząc drogi, czym ſię w nabożney zábáwiáć Contemplácyey, álbo y w domu lubo gdziekolwiek zoſtáiąc, tego záżywáć nabożeńſtwá. O miłe! o wdzięczne! o zbáwienne drogi! ná ktorych iákoby przytomnego, y nam obecnego widzieć ſię doſtáie Páná IEZVSA. Widzieć tu iáko w Wieczerniku, Naświętſzym Ciáłem ſwoim, y krwią, nákarmiwſzy vcznie: do Ogrodá wyſzedł, iáko tám krwáwym oblewał ſię potem, iáko vcznie śpiące náwiedzał, iáko od Iudaſzá zdrayce pocáłowániem wydány, poymány, w Cedronie záledwie

 nie-



nie vtopiony, do Annaszá prowádzony, támże haniebnie policzkowany. Widzieć tu Nayniewinnieyszego Páná, przed Kayfaszem stawionego, tám fałszywie oskárzonego, pięściámi zbitego, zeplwánego, wyśmiánego, w piwnicy sromotnie tráktowanego. Widzieć obnáżonego, v Piłatá do słupá przywiązánego, biczowánego w purpurę odziánego, Cierniem vkoronowánego. Widzieć v Herodá wyśmianego. Widzieć pod krzyżem vpàdáiacego, ná Kalwáryey Gorze znowu obnáżonego, żółcia y Octem poionego ná drzewie krzyżowym záwieszonego, y ná nim przez godzin trzy w niewymownych boleściach wiszącego. Wychodzże wychodz nábożna



bożna Duszo; á obacz ieżeli iest tey iaka na świecie podobna boleść, Meká, zniewagá. Wychodzcie Nabożni Xięstwá Mázowieckiego Obywatele, Prześwietny Krolow Náiaśnieyszych Dworze, ná bliskie, Stołecznego Krolewskiey Residencyey Miástá, niewinney Meki Chrystusowey wydzielone drogi, prowadzcie z żałościa y z nabożeństwem do grobu Iezusa naszego. Trzyma Ziemie one świeta krwia Iezusowa poświecona, y skropiona Poganin: ále pożytkow y skutkow nieskończonego dobrá zátrzymac niemoże: Rozchodza się te po Krolestwach Chrześciańskich. Stanely (że innych nie wspomnie) przy Krakowie in fundo Zebrzydowiano;



ziàka támecznych obywátelow, y zdaleká przychodzacych pocie- cha, nie rozwodze: Stánely tež drogi krzyža świetego, terázniey- szych czásow, y blisko Warszá- wy, in fundo Wierzbowiano. Stánely zá wymiárem sámego z nieba iasnego ná powietrzu v- kázuiacego sie Krzyžá R. 1667. w sam dzień Narodzenia Chry- stusowego. A przeto egredimi- ni & videte, ascendite in mon- tem Domini. Idzie przed wá- mi, przy tym z Nieba przewo- dniczym znaku, yprowadzi was ta w Trzeciey Cześci Kśiazeczká. Idzie prowadzi y w pierwszy tu sie zaraz poczynáiacey Cześci, ktora ná tym wszytka iest, aby Miastá Ierozolimskiego postá- nowienie, wielkośc, mieysc rož-

nośc



nośc, ozdobe, Pałace, Dwory, Domy, Zamki, Mury, Kasztelle, Ogrody, Winnice, Wirydarze, Fontany, Ratusze, Kościoł dziwnie wspániały. Z rożnych Authorow á osobliwie z Adrychomiusza, opisuiac: osobliwey ćie Czytelniku nabliwiłá pociechy, Boiazni Sadow Boskich, Nauki; á co naywieksza Compassyey znowu y politowania nad Cierpiacym IEZVSEM. Pociecha tu wielka, czytác y wyrozumiec, iako to ozdobne, wspániałe, bogate, obronne swoich czasow było Miasto, y w nim cudowna fábryka od złotá, śrebrá, drogich Kámieni wystáwiony Kosciol Salomonowy. Boiazn zaś, kiedy vwazysz iáko ták piekna tak wspaniała struktura.

✿✿✿

ktura, zniszczala, zruinowána zostałá, w proch y popioł sie obrociłá, ták iż kámień ná kámieniu nie został, á to dla złości Zydowskiey za vkarániem Sprawiedliwości Boskiey. Co sie tknie nauki z czytánia tey Kśiązecki, wielkie wezmie káżdy świátło, y zrozumienie wielu mieysc, w piśmie świetym trudnych niezrozumiałych, o ktorych tu bárdzo często wzmiánká, y ich dostáteczne iest opisánie. Wzbudzi nieomylnie y do politowánia nád cierpiącym IEZVSEM tá Hystoria, poniewasz tu wszytkie mieyscá, y ich okoliczności znácznie sie opisuią: ná ktorych cokolwiek vcierpiał Chrystus. Tu znaydziesz, gdzie imány, gdzie, biczowány, gdzie vkoro-

nowány,



nowány, gdzie Krzyżem obciążony, gdzie y iak wiele razow pod Krzyżem vpadł, gdzie vkrzyżowany, z krzyżá zdięty, do grobu schowany.

Wiele y innych rzeczy potrzebnych ludziom vczonym, á miánowicie pismo święte czytaiącym tu się znayduie, tylko nie teskliwie czytáć potrzebá. A cokolwiek Czytelniku nabożny z tey Kśiążecki, zbáwienney ná sercu swym odbierzesz nauki, y pociechy, iednym przynamniey westchnieniem podaruy vśiłuiącego ná twoie zbáwienie, Nowey Hieruzolimy, y drog Chrystusowych Fundatorá, mowiąc: Qui passus est pro nobis IESV Christe miserere nobis.

Nie z tą iednák wybiegay in-

✿✿✿

tencya, ábyś stopy kroki liczył, bo tám vlicami kręcić było potrzebá, co tu polem ná proſt idąc ſpráwic znośnieyſza, nie ta intencya że mieyſce nie podobne, bo ieśli człowieká człowiekowi cale nie znaydzieſz podobnego: czyliż podobna mieyſce mieyſcu wynáleść we wſzytkim podobne? ále z tákowa wychodz intencya, ábyś ſkuteczniey y doſkonáley mógł mękę Odkupicielá twego rozważac, y one opłákiwác: A ták Bog kroki twoie liczyć będzie, y trudy twoie płácic odpoczynkiem wiecznym: wſzákże y tu do tego oboygá, iako kopiá obrázu do oryginału ſwego we wſzytkim ſie z pilnością akomodowáło.

HISTO-

HISTORYA I.

IERVZALEM Miásto Boże wybrane, święte, y chwalebne, vfundowáne ná Gorách świętych, mieyscá wyniosłośćią, niebá y ziemie szczęśliwośćią, wszytkie świátá wszytkiego Miástá przewyszáiące w poysrzodku świátá, y Zydowskiey Ziemi posádzone iest, y iáko Páłac Krolewski miedzy niższemi domámi, y iáko głowá w ciele ludzkim miedzy drugiemi celuie członkami: prześwietnemi záś budynkámi iáko słońce nád inne świeći plánety. Táką chwałą vwielbione iáśnieie, iż osobliwem iákoby Przywileiem, zá iedyne zdawná od Bogá obráne było mieysce: á nie tylko wierney káżdey duszę, ále też wybránego woiuiącego Chrystusowego ná ziemi Kośćiołá; á nákoniec y błogosłáwionego onego w niebie, tryumfuiącego

Psal. 86. & 47.

Eccl. 5.

Hieron.

zosta-

Deut. zostawáło figurą. Miásto do-
16. 17. skonáłey ozdoby, wesele, y rá-
dość wszytkiey ogołem źiemi.
2023. To w lat dwuch Tyśięcy dwu-
dźiestu y trzech, od stworzone-
Psal. 47. go świátá zá czásow Abráhámá,
przez Melchisedechá Królá záło-
żone, z Hebrayskiego SALEM z
Thren. 2. Greckiego języká SOLYMA iest
nazwáne, y od tegoż Królá
przez lat 50. w possessyey miá-
Gen. 14. ne; ktore potym Iebuseyczyko-
Ios. 10. wie, od Iebuseuszá Syna Cháná-
15. 18. onowego zrodzeni, otrzymáli:
od ktorych IEBVS y IEBVSALEM
Iud. 1. 9. przez czás niemáły rzeczone,
ktorego też czásu Królá iego
IOZVE zábił. Trzymáli to Miá-
2. Reg. 5. sto Iebuseyczykowie, przez lat
824. y ták wiele iego od śiebie,
vfortyfikowáne vfáli obronic,
1. Par. 11. że gdy Krol Dawid, szturmem
go miał dobywáć, ná wzgárdę
ślepemi, chromemi, kálekámi
Ios. lib. mury po osadzáli, mowiąc, że ći
7. c. 3. ná odpor nieprzyiaćielowi wy-
stárczą. Ale

Ale Dawid za pomocą Bożą Miáſtá doſtawſzy, Iebuſeyczykow wygnał, Miáſto w około murámi nowemi obwiodł, Zamkiem vtwierdźił, y ſam w nim mieſzkáiąc, cáłey Zydowſkiey Prowinciey ſtołecznym Miáſtem y Kroleſtwá głową mieć chćiał: y potym IERVZALEM BwR dla głoſu vdatnieyſzego odmieniwſzy ieſt názwáne. Są iednák inni, ktorzy przezwiſko piſzą od Kośćiołá, ktory bárzo wſpániáły w nim Sálomon wyſtáwił. Hierozolyme: iákoby Hieron Sálomoná názwáną. Albowiem Grekowie *Ieron* Kośćioł názywáią. Zá czáſem potym Sálomon, y inni Krolowie ludzcy, wielką temu Miáſtu auctią przyczynili, ono obronnemi wielą Bramámi, wieżámi, murámi, y Wáłámi; potym Kośćiołem, Páłácámi y przezacnemi budynkámi vármowáli, y ozdobili, że cudem cáłego świátá, miedzy

Hier l. 3 de 10. Hebr.

Euſeb. Euang. præpar. lib. 6.

3. Reg 3. 5. 6. 7. 9. 10.

Ioſ lib. 8. anrius cap. 2. & 5.

Miáſtámi

Iezeph lib. 9. Miáſtámi było, á dla tego więcey milczeniem, niżeli opiſániem vraczone bydź może.

1. Dawid Krolem był w tym Mieśćie Lat 33.
2. Sálomon Lat 40.
3. Rehábeum 17.
4. Abiáſz 3.
5. Aſá 41.
6. Iozáphát 25.
7. Iorám 8.
8. Ioáchás ábo Achoziaſz 1.
9. AtháliaMátká Acháziaſzá 6.
10 Ioás 40.
11. Amáziaſz 29.
12. Vrzyaſz álbo Azáriaſz 52.
13. Iothen álbo Ioáthán 16.
14 Acház 16.
15. Iechiochiaſz álbo Schiſchias 29.
16. Mánaſſes 55.
17. Amon 2.
18. Ioziaſz 31.
19. Ichiaſz álbo Ioáchaſz Mieśięcy 3.

20. Eliá-

20 Eliáchim álbo Iechoá-
kim Lat 11.
21. Iechoiákin Micśięcy 3.
22. Sedechiasz Lat 11.

Ták tedy IERVZALEM spráwowáne było od dwudźiestu y iednego Krolow, y Krolowey Athályey przez lat 466. Miesięcy 6. y ták się roszerzyło, że w okopách było ná stay 150. ktore mil 6. wynoszą, Ludźi w nich mieszkáło około pułtoru kroć stá tyśięcy. Ale iák skoro Przełożonych y pospolstwá niezbożność, nie tylko Kośćioł obrzydliwośćiámi báłwanow zgwałćiłá, lecz też y krwią niewinną Miásto nápełniłá; zá zemstą Boską, wespoł z Kośćiołem Przełożonemi, y ludem, przez Nábuchodonosorá Bábylońskiego Królá (á vkaránie sámego Bogá) ták z gruntu znieśione, y przez lat 70. sputoszone było, że Syon iáko rolą orano, á IERVZALEM iáko gromádą kámieni było,

Gorá

Gorá záś Kośćiołá ſtáłá ſię láſem, ták dálece, że przez ten czás áni ptak przelećić, áni beſtya przezeń przebieżeć mogłá, iáko święty Hieronym świádczy. Wſpomniony Nábuchodonoſor Krol Bábylońſki Miáſtá doſtawſzy, Krolá poyimał, y do Więźienia w okowách miedźiánych poyimánego ſkazał, wſzytkie święte naczynie Kośćielne pobrał, y do ſwego w Bábylonie Kośćiołá przenioſł. Obywátelow Miáſtá mieczem, Kośćioł ogniem zniſzczył, oſtátek ludu w niewolą zábrał. Byli ták w niewoley Zydźi, áż do pánowánia Cyruſá Krolá Perſkiego, zá ktorego po lat ſześćidźieśiąt wolność ſię Zydom przywróćiłá, do Ziemie ſwoiey Cyrus powroćić im ſię kazał y Kośćioł Páńſki reſtaurowáć. Co áby ſię prędzey ſtáło Naczynie złote y śrebrne, od Nábuchodonoſorá wźięte, im oddał, ktorych

było

było w liczbie ná pięć tyśięcy y Cztery stá. Ale mieli z rázu przeszkodę od Obywátelow oncy źiemi, z wymyślney niektorych przećiwko Zydom rády, dla tego áż Roku Szostego zá pánowánia Dáriuszá, to iest, Páństwá iego Roku pierwszego Kośćioł naprzod zbudowány był, Miásto záś sámo w lat Czterdźiestu Czterech po vwolnieniu Cyrusowym, z roskazánia Arphaxádá, zá Czásow Neheemiaszá w Murách, Bramách, Wieżách, rástaurowáne ná stay trzydźieśći y trzy w okrąg, z táką pilnośćią: że robotá oná wszytka przez dni pięćdźieśiąt y dwá swoy skutek wźięłá. Ták pod Pánowániem Krolow Perskich powrocone z Bábyloniey Zydostwo, Przełożonych, Naywyższych Kápłánow miáło: y od nich rządzone było. Potym te rządy weszły do rąk Xiążąt álbo Wodzow, y

trwáły przez lat 544. ktorych pánuiących imioná te ſą.

Zorobábel rządźił	lat 58.
Rozámuſulluá	65.
Iohenná Benreſá	53.
Hirkánus	31.
Iozeph	7.
Abner	11.
Máthátias	12.
Azármáhad	9.
Artháxád Náhum	10.
Hágáieli	8.
Másloth Nábum	7.
Amos Sirách	14.
Máthália Siluá	10.
Iozeph młodſzy	50.
Ioánnes Wtory Hirkánus oſtátni z pokolenia Dawidowego	16.
Iudas Máchábæus	6.
Iego brát Ionáthàs	18.
Symon Iudas Xiąże y Nayw yżſzy Biſkup	8.
Ian trzeći Hirkánus	31.
Alexánder Krol Iezolimſki	27.
Alexándrá	9.
Ariſtobulus	4.

Hirká-

Hirkánus Biſkup naywyżſzy 22.
Antigonus Brát Ariſtobulá 5.
HerodKrol pod ktorym ſię Iezvs národźił 33.

Ierozolymá potym zoſtawáłá pod władzą Ceſárzow Rzymſkich, w ktorey do ſprawowánia Miáſtá ći Staroſtowie byli.

Cáponius lat 2.
Márcus 2.
Annius Ruffus 2.
Valerius Grákus 11.
Pontſki Piłat pod ktorym Pan náſz ćierpiał y vmárł 10.

Pod wielu inſzych to Miáſto było mocą iáko Tyberiuſzá, Alexándrá, Kumáná, Felixá, Portiuſá, Feſtuſá, Albiná y Floruſá. Zá ktorych pánowánia Woyná ſię miedzy Zydámi, y Rzymiány Tituſem, y Veſpáſiánem wſczęłá, ktorzy ie y Obywátelow w nim mieſzkáiących do zguby y vpadku przywiedli, podług powieśći Chryſtuſá. *Luc.* 19

Stáło ſię to ſpuſtoſzenie wielkie

kie Roku od Národzenia Chrystusá Paná 72. iáko to krotko się wspomni.

Wespázyąn wspomniony od Neroná Cesárzá obrány, áby Páństwo Rzymskie rozszerzał: wtárgnął w źiemię Iudzką ze wszytkiem Woyskiem, y wiele Miast, Wśi, Zamkow podbił: tym vmysłem, że miał bydź Pánem Miástá Ierozolymy, y ono podáć w moc y władzą Cesárzom Rzymskim. Dla czego rożne záłożył około Miástá Fortece. Iáko się záś dowiedźiał o śmierći Neroná, y Cesárzá Gálby, że po nich Otto nastąpił ná Krolestwo, y że Witellius ná niego zátrzymywał Páństwo Rzymskie, vmysł odmienił, Miástá odstąpił, á do Cesáriey poiechał, dobro pospolite, nád Woyny postronne przenosząc, y tám záraz dla swey Cnoty y wspániáłośći Cesárzem został. Zkąd niemieszkánie iáchał do Rzymu, á Sy-

nowi Tytuſowi w źiemię Iudzką iść kazał, áby pozoſtáłe Miáſtá y Ieruzalem pod moc Rzymſką podbił. W ktorym nayſławnieyſzym Mieśćie wnętrzne miedzy obywátelámi ſtáło ſię zámieſzánie, y Miáſto ſię ná trzy Częśći rozdźieliło, w ktorych Częśćiách zoſtáiący w záiem ſię bez żadnego ná Oſoby reſpektu zábiiáli, budynki palili, Spichrze znośili, ktore gdyby byli záchowáli, w obleżeniu Miáſtá nie zginęliby byli. Z pobitych krew láłá ſię przez Kośćioł, iáko Wodá. Te náſtępuiącego złego były początki, gdźie y nád Miáſtem Cometá był codźiennie widźiány; Titus Veſpaziánow pod Miáſto przyćiągnąwſzy, ono záraz ściſle obległ, á w tym prędko vſpokoiły ſię wnętrzne niezgody, y Zydźi ták ſię do iednośći náklonili, że ieden podle drugiego ſtoiąc wſzyku nogę z nogą Męża z Mężem przećiwko Rzymiá-

nom łączyli, co częstokroć y sczęśliwie czynili. Lecz to nienawiść y gniew w Rzymiánách bárźiey á bárźiey wzbudzáło. Titus Vespázian iednak po wiele rázy pokoy im ofiárował. Zydźi záś pálcámi vkázuiąc boćiany, nie tylko ich sobie lekce ważyli, ále też áni mowić z Posłámi Cesárskiemi chćieli. Zolnierze Tytusá tym czásem zbliżáli się pod Miásto, żadnego nieczyniąc w dobywaniu przynaglenia. Pod tenże czás Zydźi Rzymiánom szkody wielkie, y złośći wyrządzáli, miedzy ktoremi swawolnikámi Stárszeństwo trzymáli Iąn y Szymon. Rzymiánie w tym od Zámku ná mury vderzyli, lewą stronę iáko y Część Miástá od Południá leżącą odebráli. Zkąd Zydźi vćiekáiąc, śiodmego dniá Máiá, Roku 72. do drugiego muru vstąpili. Titus zákazał Zołnierzom, áby domow nie palili, poymánych Zy-

dow áby niezábiiáli. Co obywá-
tele onego mieyſcá, ták mile y
wdźiecznie przyięli, iż podáć ſię
Tytuſowi chćieli, ále tego bun-
townicy żadnym ſpoſobem nie-
dopuśćili, pod gárdłem, ktoby
o tym wſpomniał, y potęgą wy-
párli Rzymian z ſrzednich mu-
row. Lecz znowu czwartego
dniá odyſkáli ie Rzymiánie, y
rozrzućili, ſáme tylko dla Zoł-
nierzow báſzty zoſtáwiwſzy. Ti-
tus iuż trzećiego muru dobywá-
iąc, pokoy znowu im ofiárował,
krew álbowiem niewinnie rozle
wáć nie podobáło mu ſię, aleć
dáremno bo y tu od Zydow wy-
śmiány. Więc pod dniách czte-
rech lud ſwoy ná dwie Częśći roz-
dźielił, y dwá vſypał wyſokie
ſzañce, áby Gorę názwáną An-
tonia opánował, z ktoreyby
ſtrzeláiąc Miáſtá doſtał. Ale ie-
ſcze przed tym wzruſzony łáſká-
wośćią, poſłał do nich nieiákie-
go Iozephá, Mężá vczonego y

wymownego, ktory do Zydow ich włásnym mowił ięzykiem, nápomináiąc ich y przywodząc Przodkow przykłady. Wiele woiennych nieszczęśćia wyliczaiąc, áleć oni przećiwko iemu strzáły wypuszczáli, náśmiewáwáiąc się z Tytusá y iego Rycerstwá. Głod zá tym y Rebellia Zydow gubiłá, ták iż iáko bydło po vlicách padáli; do szturmu przećię zgotowáne Titusá miny zápalili. Czym Titus bárzo rozgniewány Miásto ták obległ, iż nikt z niego wyniść áni wniść niemogł, y ták Zydźi żadnych znikąd nie mieli pośiłkow. Stem Fortec Miásto obsádźił, w ktorych dźienne y nocne strąże odpráwiáły się. Ztąd w Mieśćie głod co raz większy, y Rebellia Męstwo nayśmielszym odięłá. Vlice, Rynki, Kośćioły, przecznice y wszytkie Mieyskie kąty, y mieyscá trupámi się nápełniły, z ktorych smrod táki po

wstał

wſtał, że muśieli przez mury v-
márłych wyrzucáć. Co widząc Ti
tus obie wzniozy ku Niebu ręce
wołał: Wy Bogowie świádkámi
ieſteśćie, że nie ia tey nędzy przy
czyną. Mánnius ná imię, Syn
Łázárzá z Miáſtá vćiekſzy po-
wiádał Tituſowi, iż w tym oble-
żeniu z iedney bramy, od kto-
rey on miał klucze więcey niż
ſto piętnaśćie tyśięcy trupow
wyrzucono, y nád to ośm let y
ośmdźieśiąt. Aleć większy dá-
leko ſmutek y żał rozumiey Czy-
telniku. Wiele ſzláchty z Cel-
nych Żydow z Miáſtá wyſzedſzy,
prawdę ſámę biorąc ná świádec-
ctwo, wyznawáli przed Tituſem,
iż pod czás oblężenia Miáſtá wy-
rzucono Żydoſtwá vmárłego
zbram ná ſześć kroć ſto Tyśięcy.
Wyiąwſzy tych co rátunku dla
vboſtwá y niemocy niemieli,
ktorych po wſzytkich domách
pełno było, á Żydźi ich zámyká-
li. O czáſy! o obyczáie nie ludz-

kie! Mátká wárzy dźiećię, v pożywa, á przećię ieſzcze miedzy grubem y hárdem Zydoſtwem niemáſz ſmutku, płáczu, żalu. Pierwſzego wtorego y trzećiego dniá Lipcá, Zamek Antonia rzeczony mocą wźięty, zkąd buntownicy záraz vćiekli doKośćiołá, przed ktorym oſtátnie zápalili budowánie, y ſąm Kośćioł we dwá dni to ieſt 24. dniá tegoż Mieśiącá Rzymiánie zápalili, á Zydźi chcąc ieſzcze ſztuką nárabiáć. Zebráli część pewną dáchowki, y tám śiárki y wſzelákiey ogniſtey Máteriey zápaláiącey ſkryćie nákłádli, zmyślili tym czáſem vćieczkę, y záraz náſtępuiących nieprzyiaćioł ſztuką oną wiele zgubili. Oſmego dniá Sierpnia weſzli Rzymianie ná mury Kośćielne, ktorych namniey wálić nie mogli. Ale odważnym ſercem od Zydow znich ſpędzoni. W tym brąmy zápalili, ná ktorych śrebrne dáchy y
pokryćia

pokryćia topniáły, y ſkryły ſię przez dwá dni. Co Zydźi lekce ważyli Tegoż Mieśiącá oblegli Rzymiánie Kośćioł zewſząd, á żołnierz niektory od towárzyſzow ſwoich od źiemie wynieśiony, ogień álbo pochodnią zápaloną złotym oknẽ wćiſnął: záczym płomień prędko áż pod obłoki wybuchnął: wołánie nárzekánie krzyk, płácz białychgłow powietrze przenikáło, y przeſzkodą Tituſowi było, że áni ſłowy, áni ręki ſkinieniem niemogł żołnierſkiey záhámowáć zápálczywośći, y roſkazáć gáśić zápalenie. Alećby y ſłowá Tituſá do Zołnierzow dáremne były. Gmin álbowiem y záwźiętość w Rzymiánách niepohámowáne były, y nic nie myślili tylko ſpalić poburzyć, y wyśćinać Miáſto wſzytko, y żydow. Vpada y wáli ſię Ieruzalem, dym, ćień, y popioł, święte ono ſtáie ſię Miáſto: tegoż dniá kiedy ie Krol Bábylonſki

ſki palił dniá dźieśiątego Auguſtá. Od czáſu Sálomoná, ktory to Miáſto zákłádał, y budował, do dniá dźiśieyſzego wyſzło lat Tyśiąc ſto y trzydźieśći, Mieśięcy śiedm, dni piętnaśćie po iego zás reſtaurowániu lat 639. dni 45. Przez to oblężenie od dniá Czternaſtego Mieśiącá Kwietnia, áż do oſmego Wrześniá poymáli Rzymiánie Oſob 97000. Zydow Celnieyſzey Sláty; zás podleyſzey kondicycy bogátych, y vbogich wielkich, y máłych, ták głodem iáko y y mieczem zginęło, ná Iedenaśćie kroć ſto Tyśięcy oſob. Zewſząd álbowiem zgromodźiłá śię byłá wielka liczbá Zydow poſtronnych, wedle zwyczáiu ná święto Wielkonocne do Ieruzalem. Ták święte pienie obróćiły śię w Lámenty; Kośćiol święty w iáſkinią trupow śmierdzących. Roku wtorego Pánowánia Weſpeziâná Ceſárzá dniá
oſmego

ośmego Wrześnià, á po Národzeniu Chrystusowym śiedmdźieśiątego wtorego. To Miásto powoli potem budowáć śię poczęło, Zydow niemáło zrożnych świátá Częśći tám przybywáło. Ktorych gdy śię wiele zgromádźiło, á znowu Rebellią podnieśli. Adriánus Cesarz wiele ich tyśięcy zgubił, y Wieże one ktore był Titus częśćią dla obrony Zołnierzow swoich, częśćią ná znák iák obronne wielce Miásto zburzył zostáwił: z ostátkiē Muru obálił, Miásto álbo grunt iego solą (áby śię ná nim nic nierodźiło) posypáć roskazał. Y ták niezostáło wedle proroctwá IEZVSOWEGO kámień ná kámieniu Miástá potym vmnieyszył, y niektore Gory, iáko Syon Páłáce Sálomoná Królá, zá murem zostáwiwszy Gorę Kálwárią y Grob Páński, (to oboie zá Miástem przed tym było) pułnocnym Miásta murem

Hiero. in Leu.

Acta Apost.

Niceph. 3. Hist. Eccl.

Brocad. in descri. ter. Sanctæ. rem opasał, y do Miástá przyłączył, á ná bramie tey ktorą do Bethleem idą, świnie w mármurze odrysował, przestrzegáiąc przez to Żydow áby do Miástá nie wchodźili, ále áni ná nię poglądáć się ważyli. Mieszkáli od tąd w tym mieśćie Chrześćiánie, y Pátriarchy Stolicá támże zostawáłá przez lat pięć set. Ale záś Roku od Národzenia Chrystusowego 636 Sáráccenowie w Ægypćie krolúiący, toż Miásto wźięli y lat 463 trzymáli.

Villel Gyr. hist. Roku potym 1099. Godefridus Xiążę de Bullion Miástá z wielką dostał odwagą, sam *Iacob. de Vitriaco. cap. 20.* mury pierwsze przebył, dniá szostego Lipcá, o godźinie szostey, y dźiewiątey, ktorey ćierpiał y vmárł Pan IEZVS y táka znowu w onym Mieśćie w Pogáństwie byłá klęską wszytkich, y támecznych mieszkáńcow, y z Miast pobliższych przychodniow: iż pełne były Vlice, domy, Kośćio-

ły,

ły, trupow, tákże nie ináczey, tylko po nich przechodźić było potrzebá) we krwi płynącey áż po sáme kostki, sámiż zwyćię-zcy chodźili, á znowu od głowy áż do źiemie krwią zbroczeni byli: Potym wszytko ono plugá-stwo vprzątnąwszy, omywszy, Mieyscá święte, y niewinney Męki Zbáwićielowey vczćili, bosemi obchodźili nogámi przez dni śiedm, cáłowáli, łzámi oblewáli. Osmego dniá Godefridá zgodnie Krolem Ierozolimskim obráli, y obwołáli, ktory z pokory wielkiey, złotey według zwyczáiu Korony przyiąć niechciał: ále sámą tyko ćierniową kontentuiąc się, w niey ná to mieysce ná ktorym Zbáwićiel iest vkrzyżowány poszedł. Trzymáli ták wźięte Miásto przez lat 88, Chrześćiánie. Ale potym roku 1187. dniá wtorego Páźdźierniká w dźień Piątkowy, dla niezgody Pánow niektorych Chrze-

Basil. Hier. eccl. Sac. Con. lib. 5.

śćián-

ściáńskich, przez Sáláhádyná z Ægyptu Soltaná, zá poddániem się wźięte iest, tą kondycyą, áby Chrześćiánom wynieść tylo się godźiło, ile by kto ná rámioná mogł zábráć. Było w rękách tegoż przez lat 330. A potym roku 1517. od Selimá Tureckiego Cesárzá odebráne: v ktorego do tąd w tákichże murách, w possessyey zostáie, od nich Kuzumoberech, to iest, Miástem świętym názwáne. Y ták od pierwszego záłożenia swego ráchuiąc do roku teráźnieyszego 1670. stoi Ieruzalem lat 3607. Mieyscá męki Zbáwićielowey w ochronie v Pogáństwá zostáią, do ktorych się ze wszytkiego świátá Pielgrzymi schodzą. A to przykłádem Naświętszey Pánny, ktora po Wniebostąpieniu Chrystusowym tu mieszkáiąc często ná te mieyscá, ná ktorych iey kochány Syn ćierpiał, wychodźiłá, y one łzámi polewáłá,

Palma. in Chron.

Onuphr. in Chron.

cáło-

cáłowáłá, táiemnice nabożnie rozmyślałá.

Niemász nic pożyteczniey szego człowiekowi iáko rozmyśláć Mękę Iezusową, w domu to możesz mieć nábożeństwo, pátrząc ná to podáne sobie opisánie.

Opisanie Mieysc w samym Mieście.

PIERWSZA CZĘŚĆ MIASTA.

2.

GOrá SION, Gorá Páńska álbo Gorá święta, nád insze gory szeroka, puł práwie Miástá od południa otaczáiąca, ná wierzchu pláska, wesoła, Niebo y Rayskie delicie reprezentuiąca. Wierzch icy Zamkiem, o krąg zás murámi od Iebusceyczykow osádzony. A potym od Dawidá dáleko więcey murami, básztámi, brąmami, á ná płásczy nie wierzchu, vlicámi rozsádzonemi, táż Gorá vfortifikowána y Miástem Dawidowym názwá-

Psal. 2. Ioel. 23. Niceph. 8. Hist. Eccles. Bracard. inn. 6. Salig. t. 6. cap. 6.

Psal. 47. na. Tęż Máchábeyczykowie re-
Io. 6. bel. ſtauruiąc, ták vármowáli, iż mo-
6. cą nigdy, tylko głodem doſtáć
iey było podobna. Z tey gory
ſtározakonne práwo, y świátło
Ewángeliey świętey wyſzło, y
ná świát wſzytek vdźielone
Ioſ. 7. ieſt, Rzymiánie potym oney do-
ſtáli, ktorey obronę, y inſzych
fortec wſzedſzy w Miáſto Titus
Iſ. 2. gdy vważał, w głos mowił, iż
Mich. 4. nic my, ále ſam Pan Bog Zydow
z tego Miáſtá rugował, bo kto-
Iſa. 59. ra śiłá, álbo ręká ludzka prze-
ćiwko tákim Máchinom wydo-
Lucæ 2. łáć byłá mogłá? Gorá ta teraz
Actor. zá Miáſtem zruinowána po wię-
13. kſzey Częśći.

Mieyſcà Gory Sion.

3.

ZAmek Syonſki iako Koroná
ná wierzchu gory śiedźiał,
Miáſtu y Kośćiolowi zá iednę
4. Reg. zoſtawał fortecę. Z tego Dawid
13. wygnawſzy Iebuſeyczykow, do-
ſtawſzy

ſtawſzy od Hirá Królá, kámieni, drzewá, y Rzemieśnikow, wybudował ſobie támże Páłac dom Cedrowy, y thron Krolewſki, w ktorym inni krolowie mieſzkáli, zá naypotężnieyſzy tám záwſze vmacniáiąc go káſztel. Antiochus niezbożny w tym Zamku oſádźił Pogáńſkiego żołnierzá, ktory wielce Zydow trapił w Mieśćie, lecz ich potym Symon Máchábeyczyk wygnał, á Zydowſkiem oſádźił præſidium, teraz tylko ruiny widáć tego Zamku.

2. Reg. 5. 3 Reg. 1. 1. Para. 11. Ios. 6. bel. 6. Iere 17. Luca 1. 1. Mach 1. 1. Mach 13.

4.

Więźienie Krolewſkie z Wieżą nád Páłac wyżſzą, w tey wieży śiedźiał Ieremiaſz Prorok, zá to, iż ſpuſtoſzenie Miáſtá przepowiedźiał, z niego potym, gdy odebrał Miáſto Nábuchodonozor, vwolniony.

Nehe. 3. Iere. 32. 39. 40.

5.

Cæsareum y Agripium ták názwány dom Krolewſki dwoiáki,

Iozeph. 15.

Am. 11. & 1. bel. 16. & 6. bel. 6. iáki, ktory Herod Aſcalonita ſobie wyſtáwił, to ieſt dwoie mieſzkánia, álbo pálace mármurem, y złotem dźiwnie pięknie wſpániále ozdobione: y one Ceſárzá Auguſtá, y Agryppa Zięćia iego, á ſwoich przyiaćioł názwiſkámi vtytułował.

6.

Mat. 26 Mar. 14 Lucæ 22 WieczernikSioñſki bliſko teyże gory wielki, doſtátni, obity y wyſłány, gdźie zbáwićiel nogi vczniom vmył, Ciáło y krew

Ira. 13. ſwoię w Naświętſzym Sákrámenćie poſtánowił, y w nim v-

Luc. 24. czniow nakarmił: támże w dźień Zmartwychwſtánia drzwiámi

Ioan. 20 zámkniętemi z ránami w ręku, nogách, y boku ſię im pokazał,

Act. 1. 2. tchnąć ná nich, władzą rozgrzeſzenia dał. Oſmego dniá potym

Hier. to. Ep. 27. ad Euſtach. Thomaſzá do boku ſwego przypuśćił. Ná tymże mieyſcu Máćiey święty ná mieyſce Iudaſzá obrány. Tuż Duch święty ná Apoſtołow w ogniu w dźień

Swią-

Swiąteczny zſtąpił, y pierwſzym Piotrá ś. Kazániem trzy tyśiące ludźi ſię náwroćiło. Tu Iakub ś. Biſkupem Hierozolimſkiem poſtánowiony, Sczepan y innych ſześć ná Diákonow ordinowáni. Ná tymże mieyſcu pierwſze odpráwowáło ſię Apoſtolſkie Conciliũ, gdy ſię dźielili, y Symbolum álbo ſkład Wiáry świętey ſtànął. Tu Helená Kośćioł zbudowáłá, Wieczernik w tyle iego przyłączywſzy. Zá czáſow Hieronymá świętego tu był ſłup biczowánia Chryſtuſowego, ktorego Część teraz iedná ná Gorze Kálwáryey, druga w Rzymie ná Wátykánie: Potym ná mieyſcu Wieczerniká wybudowány był Klaſztor Fránćiſzkanom, ktorzy długo tám Bogá wednie y w nocy chwaląc trwáli, lecz ich potym Turcy do Miáſtá przenieśli, ſámi ſobie tám Páłac wyſtáwili: y to mieyſce w tákim poſzánowániu máią, że boſemi tylko nogámi tám przyſtępuią.

Niceph. lib. 2. Hiſt. Eccleſ. c. 3.

Acto. 6. 16.

Niece. 8 hiſt. Eccl

Hier. t. 1 Epiſt. 27 ad Euſt:

Brocar. itine. 6.

Salig. to. 7. 2. & 3.

7.

Eccl. 24. Cypryſſy ozdobne bárzo, Góry Sion, o ktorych v Eklefiáſtyká wzmiánká.

8.

Dom Annaſzá Biſkupá, gdźie
Ioa. 18. Chryſtus o naukę y vczniow pytány, gdy odpowiedźiał iż iá-
Pan. 3. wnie przed wſzytkiemi vczył, ſrogi policzek wźiął od iednego
Breid. 12 ſługi. Tám potym zbudowány ieſt Kośćioł ſś. Anyołow, gdźie dotąd Mniſzy Græccy mieſzkáią y święte ofiáry odpráwuią.

9.

Dom Mocnych, gdźie przed-
Nech. 3 tym Mocarze Dawidowi mieſz-
Lirá. ib. káli, y w gonitwach mocnych ſię ćwiczyli.

10.

Niceph. 2. hiſt. Dom Pánny MARYEY, w ktorym po śmierći Syná ſwego z Ia-
Eccl. 3. & 2. nem świętym mieſzkáłá, y roku czternaſtego po Wniebowſtą-
Euſeb. pieniu Chryſtuſowym vmárłá.
Chron. Dom ten ná Kośćioł pierwſzy

ná

ná świećie, Pánny Przenaświętszey náznáczony. Rzymiánie go zepsowáli, ále inny ná tymże mieyscu Kátholicy wystáwili: że dość był wspánniáły, ruiny y teraz pokázuią. A dotąd mieysce sámo áby zeszpecone niebyło, kámieniámi iest obłożone. Breid. 12. Iulij.

11.

Dom Vriaszow iednego z Káwálerow Dawidowych, ktorego żoná Betsabee w krynicy, ktorą y teraz vkázuią, kąpiąc się: oczy Dawidá na się obroćiłá, y do cudzołostwá okázyą dáłá. 2. Reg. 11. 23.

12.

Rynek wyższy, od ktorego y Miásto wyższe názwáne. Jo. 6. bel. 6.

13.

Stopnie Zamku, ná ktorych stoiąc Páweł S. dał spráwę o sobie. Act. 21. 22.

14.

Stopnie Sion, po ktorych wstępowano do Miástá Dawidowego. Neh. 3.

15.

Ogrod Krolewski, zwány O- 4 Reg. 21 Neh. 3.

 gro-

grodem Ozá, w ktorym Mánáſ-
ſes y Amon Krolowie Iudzcy ſą
pogrzebieni.

16.

Ba. Her. 1. bell. 8. Mello, Przepaść, álbo row
głęboki, y ſzeroki, ktory gorę
Bro. 6. Sion od Miáſtá niſzego dźielił.
Ten potym Sálomon wyrownał,
y byłá tám vlicá wodna rzeczo-
2. Reg. 5 na Tu Ioás Krol Iudzki od ſług
1. Par. 11. ſwoich zábity. Zá Iozephá ten
Neh. 8. Págorek Turopæon był zwány.

17.

Heb. 2. Páłac Kàifaſzow y Naywyżſze-
go káżde° Kàpłáná, przeſtrony,
w ktorym przedtym mieſzkał E-
Elaſib. liáſibKápłan wielki.Do te° zgro-
Mat. 26 mádźili ſię przełożeni Zydowſcy
27. ná rádę,iákoby Páná zdrádliwie
Mar. 14. poymáć, y zábić, ktorym támże
15. zá 30 Srebrnych ieſt od Iudaſzá
Luc. 22 przedány: potym tuż od Piotrá
23. po trzykroć záprzany, tuż zá
Ioa. 18. bluźniercę,gdy ſięSynemBożym
bydź powiedźiał obwołány. Tu
Pſ. 194. od 66. Conſiliarzow, śmierći
winnem

winnem oſądzony, pięśćiámi zbity, vplwány, ná oczách záćmiony, w nocy w piwnicy vtrapiony; ráno potym tuż zſzedſzy ſię Przełożeni, związánego Piłatowi poſłáli. Potym tu Helená piękny Kośćioł ná chwałę Piotrá świętego wyſtáwiłá, ktory potym zwał ſię Kośćioł Słwatorá, á teraz w nim Chrześćiáńſcy Ormiánie ſwoie nábożeńſtwo odpráwuią. *Thren. 3.* *Niceph. 8. Hiſt. Eccle.*

18.

Sadzawká Sion wielkim koſztem wyſtáwiona. *Neh. 3.*

19.

Moſt Sion, po ktorym przez przykop, z Miáſtá wyżſzego do Kośćiołá przechodzono. *Ioſ. 15. 14.*

20.

Brámy Sion, w ktorych ſię Bog kocha, nád wſzytkie przybytki Iákobowe. *Pſal. 86.*

21.

Bramá wyżſza, przez ktorą Ioás ná Krolestwo Iudzkie vko- *2. Par. 23.*

 ro-

nowány , ná Páłac Krolewſki ieſt záprowadzony.

22.

3. Reg. 11. Grob Dawidow, z gruntem Krolewſkich grobow, ktory w Mieśćie Dawidowym wſpániále ná gorze był wyſtáwiony, w tym Dawid ſam, Sálomon y inni Krolowie, tákże Ioiádá ſpoczywáli. 2. Paral. 24. W ten grob przy pogrzebie Dawidowym (wiele ſkarbow Noem. 3. złożył Sálomon,) z ktorego gdy Ioſ. 7. go otworzył Hirkanus Biſkup ant. 16. y Wodz, trzy tyśiące Tálentow & 13. śrebrá wynioſł. Herodes tákże Aſcálonitá Krol Zydowſki wielką część ſkárbu z támtąd gdy wynośił, płomień dwoch Rycerzow iego wybucháiący ztąd ſpalił: záczym bráć przeſtał, á Actor. 2. ná oczyſzćienie ſię grzechu o- Niceph. wego grob wſzytek białym mármurem ozdobił. Teraz Sárácenowic tám ſwoy Kośćioł máią, Sol. to. 7. cap. 2. y w wielkim poſzánowániu v nich to ieſt mieyſce, gdźie żá-

dnego

dnego z Chrześćianow tám nie przypuſczáią.

23.

Grob ś. Sczepaná, Nikodemá, Gámálielá Præceptorá Páwłá ś. y Abiboná Syná iego, ktorych ćiáłá gdy niemal przez lat 360. bliſko Ierozolimy w págorku Iozáphát, ná mieyſcu ćiemnym y ſmrodliwym leżáły, zá Honoriuſzá Ceſárzá, obiáśnieniem z Niebá vkazáne, ználezione, y pięknym zapáchem ſłynące, z wielką vczćiwośćią bliſko Wieczerniká ſą pochowáne. *Act 8. 5.* *Beda in Martyr.* *Breid. 12*

24.

Przybytek Sion ſkorámi przykryty, od Dawidá ná Págorku Sionſkim Gában rzeczonym wyſtáwiony gdźie Arká Páńſka byłá położona, y przy niey Kápláni porządkiem ſwoim ná ſłużbę ordinowáni. Trwáłá tám lat 44. poki od Sálomoná do Kośćiołá niebyłá wnieśiona. Támże y Dawid zá grzech Cu- *2. Reg 6.* *1. Par. 16* *Hieron. ibid.* *3 Reg. 9.*

dzo-

dzołoſtwá, y zábićie Vriaſzá po-
2.Par.5. kutuiąc 7. Pſálmow Pokutnych
nápiſał. Teraz tu Indiáni Cere-
Ioſ. 7. Anr. moniámi ſwemi Chryſtuſowi
ſłużą.

24.

Práſy Krolewſkie, w ktorych wino Krolewſkie wyćiſkano.

WTORA CZĘŚĆ MIASTA.

26.

Pſal. 9. 72. CÓrká Siońska ták názwána, że z gory Sion iákoby ſię vrodźiłá, Miáſtem niżſzym zwána
Zach 9. Ioſ. 6. częſto o niey w piśmie wzmiánká.

27.

Mieyſca Corki Sion.

Ioſ. 13. Anr. & 6. bel. 6. Akrá gorá przed tym wyſoka ále potym od Symoná Máchábeyczyká zrownána przez lat 3. vſtáwiczną we dnie y w nocy pracą, áby ſam tylko Kośćioł w Mieśćie nád wſzytkie inne pagorki był wyſoki.

AM-

28.

AMPHITHEATRVM, to ieſt okrąg ná wszytkie ſtrony widźiány, 80. tyśięcy ludu obiąć mogący: ná tym vtarczki gonitwy bywáły. To Herod ſtárſzy w polu, wielkim koſztem wyſtáwił: tám śię bili, poiedynkowáli Rycerze, Lwi, Niedźwiedźie, Wilcy, y inne Zwierzętá z ſobą śię żárły. Ná śmierć oſądzeni do pożárćia tymże beſtiom dawáni byli Piaskiem dla krwie zbyteczney plác ten vſypowano. *Ioſeph. 15. Ant. 10.*

29.

Zamek Antonia mocny y obronny, zpułnocká przy Kośćiele będąc, od Hyrkáná Máchábeyczyká ná skále o 50. łokći wyſokiey wyſtáwiony. Tu Biskupi, ktorzy ſzli od Máchábeyczykow áż do Herodá, mieſzkáli. Tám y ſzátá droga Biskupia chowána, Przełożony nád Zamkiem codźiennie tu pochodnią zápalał. Herodes wielki Krolem zoſta- *Antonia Ioſ. 15. Ant. 14 & 8. It. 1. bel. 3. 4. 16. & 6.*

wſzy-

ſtawſzy, ná vśmierzenie wſzeláкich buntow w Mieśćie, ten Zamek vfortifikował, báſztámi cztermi, z ktorych trzy, łokći 53. Czwarta 70. ná wzwyż miáły. Dla Antoniuſzá przyiaćielá ſwego tym ią názwał imienię. W tym Zamku Rzymskie præſidium záwſze zoſtawáło, pilnuiąc, áby co nowego lud w świętá w Kośćiele nieczynił. Tak Kośćioł, Miáſtu, Kośćiołowi ten Zamek był obroną. Od Páłacu Piłatowego był ganek áż do tego Zamku, z ktorego Piłat pokazał ludowi Chryſtuſá skrwáwionego.

30.

Metryka, álbo Káncellaria, w ktorey Aktá mieyskie y Mieſczanow chowane były, oſobliwie zapiſy długow, co kto komu winien. Tę buntownicy ſpalili, áby zá zgorzáłemi Kreditorow zapiſámi, więcey do śiebie dłużnikow przyłączyli.

Ioſ. 2. bel. 17. & 7.

Za-

31.

Zamek Antiochá wyſoki, y obronny, ktory pozábiiawſzy wielu obywátelow, Miáſto y Kośćioł ſpuſtoſzywſzy, wſpániáłe budynki ſpaliwſzy, ná niżſzym mieśćie ná Gorze Akrá wyſtáwił, y tám z Zołnierzow Mácedonskich, y Żydow co naynie cnotliwſzych præſidium zoſtáwił, ktorzy ofiárę przez lat trzy odięli; á Miáſto przez lat 26. trapili. Nápotym Symon Máchábeyczyk Zamku tego doſtał y zruinował. *Ioſ. 12. Act. 6. 1. Mech. 7. Dan. 8.*

32.

Więźienie Mieyskie publiczne, gdźie Apoſtołowie od Przełożonych Zydowskich poſadzáni, w nocy od Anyołá wyprowádzeni ſą. *Act. 44. Ioſ. 6. bel. 6.*

33.

Wieczernik ná rogu, dom wyniosły, gdźie iáwne bywáły wieczerze. *Neem. 3.*

34.

Loch podźiemny álbo pieczá *Ioſeph. 15.*

ry

Anr. 14. ry od Antonia Zamku prowádzony áż do Kośćiołá. Ten wystáwił Herod stárszy á ná wierzchu wieżę, á to dla te°, áby potáiemnie mogł wniść tám do Kośćiołá gdyby co lud miał przećiw Krolowi knowáć. Do tych czas zostáie bárzo szeroki, ták iż ná 600. koni tám postáwić może.

35.

Iose 6. *v* 6. Ratusz po żydowsku Gásith ná niższym mieśćie z murem stárem złączony. Tám Ráycy, *Exod.* 18 ktorych było 70. Sędźiow ordináriynych ktorzy od Zydow Sanhedrim názwáni záśiadáiąc, *Hier. t.* 3. rożne spráwy sądźili, práwá stánowili, od inszych Miast ápellácye decidowáli. Wyiąwszy spráwy trudnieysze, práwá Boskiego y Kośćielnego, ktore do nayższego Biskupá należáły: Ná *Deut.* 17 tey rádźie Apostołowie exáminowáni, biczowáni, y opowiedáć Ewángeliey zábronieni, odchodźili z rádośćią weseląc się

iż

iż godni byli ćierpieć zniewagi zá imię Iezvsowe. Támże Szczepan święty ſtoiąc widźiány był w poſtáći Anyelſkiey iáśniejący: widźiał y on ſam Iezvsa ſtoiącego po práwey ręce, z támtąd zá Miáſto wyrzucony y vkámionowány. Act. 4. 6. Act. 6. 7.

36.

Dom Ananiaſzá Biſkupá, ktory buntownicy ſpalili. Ioſ. 2. bel. 7.

37.

Dom Anny S. Babki Iezvsowey, w ktorym Anná z Ioachimem ná vroczyſtość przychodząc przemieſzkiwáłá, y tu oboie pomárli. Tu ſię Panna Marya poczęłá, tu pod czás męki Syná ſwego mięſzkáłá, gdźie potym Kośćioł pięknym ná cześć Anny świętey był wyſtáwiony, ktorego Turcy teraz ná złe vzywáią. Iac. Vitri. c. 58

38.

Dom Bogaczá bieśiádnego, w pieklc wedle Ewángeliey ś. pogrzebionego w ktorym (vdá- Luc. 16.

ſą zdawna) iż mieſzkał. Wyſoki w Murach pielgrzymom vkázu, ią zkąd Ewangelia ś. o Bogaczu nieprzypowieść ále rzecz prawdźiwą opowiádáć zda ſię.

39.

4. Reg. 11 DomMeſy o ktorym w czwartych kśięgách Krolewſkich wzmiánká.

40.

Neem. 3. Dom NATHINEYCZYKOW, ktorzy drwá y wodę w Kośćiele obmyślali.

41.

Luc. 14. Dom Xiążęćia Phárizeyſkiego, w ktorym Chryſtus opuchłego vzdrowił, y przy bánkiećie go częśćią goſpodarzowi, częśćią gośćiom zbáwienne dał nápomnienie.

42.

2. Reg. 7. 10. 2. Par. 9. Dom Skoku Lybánu, wzdłuż ná pułtorá ſtá wzwyſz ná 30. łokći, ktory Sálomon ozdobnie bogáto z mármuru, Cedru, złotem y ſrebrem ozdobionego wyſtáwił,

ſtáwił, wzwyſz dách płáſki, do chodzenia ſpoſobny, (iáko też inſze domy w Pálæſtynie buduią) położył. Wewnątrz záś wymálował rozmáite drzewá, ſczepy, ták Miſternie, iż liśćie ich chwiać ſię zdáły. Przy tym wyſádźił Ogrod, y Wiridarze z fontánámi, z Zwierzyncámi, ſadzawkámi, w ktorych iáko zwierzę rozmáite, ták y ryby chowáne były. Dom ten był ná bieśiády, oraz ná ryſztunki woienne, przy tym ná rożne máśći, oleyki, Iákoż 200. puklerzow złotych dla konnych y pieſzych żołnierzow támże wyſtáwił; támże wſzytkie naczynia koſztowne były, gdźie Krol z dworem ſwoim po pracách, rekreácy, przechadzek záżywał. Pſal. 22. Ioſeph. 18. Ant. Hier. t. 3. Ep. 33 Eccl. 2. Lir. in 3. Reg.

43.

Dom Symoná Pháryzeuſzá, gdźie CHRYSTVS Mágdálenie grzeſznicy pokutuiącey ſwoie nogi łzámi oblewáiącey, oćierá- Luca 7.

iącey, cáłuiącey grzechy odpuśćił.

44.

Breid.14 Dom Weroniki narożny. Tu Weroniká Iezusowi podáłá płoćienną z głowy swoiey zasłonę, ktorąby twarz swoię otárł: ná Paschas. tey zasłonie Chrystus twarz swoię doskonále odrisował, y ná zadatek miłośći swoiey oddał ktorą dotąd w Rzymie w Kośćiele ś. Piotrá chowáią.

45.

Ier. 39. Dom pospolstwá, gdźie się pospolstwo strzeláć vczyło, y bieśiádámi, przechadzkámi, y gránicm się ćieszyło.

46.

Io. 14. Anti. Rynek wielki przy Zamku Antonia będący, poysrzodku Miástá, gdźie Alexánder Krol y Biskup Zydowski 800. Zydow (wprzod żony y dźieći w oczách ich pobiwszy) vkrzyżował, ná co sam z Nałożnicámi swemi w Zamku Antonia iedząc y piiąc

pátrzył,

pátrzył, dla ktorego okrućieństwá Krzyżownikiem iest názwány. Ná tymże rynku Herod z Párthámi Antigoná ná Krolestwo powrocić vśiłuiącemi potyczkę wielką z prowádźił. Gdy podczás oblężenia Miástá, dla ćięszkiego zbyt głodu pełno było trupow, po domách, vlicách (kiedy skory, podeszwy, boty, śiáno, ieść muśieli, á Mátki włásne Syny zábiiáły, piekły, y iádły) po tym rynku Młodźi chodząc wyschli, zgłodzeni, padáli y vmieráli. A gdy żywi ktorzy zostawáli, onych dla wielkośći grześć niewystárczyli, niepogrzebionych zás smrodu znieść niemogli, przez mury w okopy trupow wyrzucáli. Co gdy obchodząc miásto Titus obaczył serdecznie westchnął, y ręce ku Niebu podnosząc, świádczył Bogiem, iż nie ia tego przyczyną, ále iż vporni Żydźi ofiárowánem pokoiem gárdźili. Ios. 6. bel. 14.

47.

Rynek przedayny ná wyżſzey
Act. 12. Częśći niżſzego Miáſtá, gdźie
ryby y rożne rzeczy przedawa-
Euſ. 2. no: Ná tym Rynku Iákub świę-
Hiſt. Ec- ty z tym ktory go śćiąć miał ká-
cleſ. 9. tem, pierwſzy z Apoſtołow świę-
ty ieſt. Ná cześć iego Kośćioł tu
Niceph. był wyſtáwiony, w ktorym tę-
Hiſt. Ec- raz Iácobitæ Ormianie ſwoim
cleſ. 12. zwyczáiem Bogá chwalą.

48.

Nee. 3. Rynek álbo Tándetá, gdźie
ſtáre rzeczy przedawano.

49.

Mach. 7 Szkołá Pogáńſka, ktorą fałſzy-
wy Biſkup Zydowſki Iáſon, y z
Et 2. innemi Apoſtátámi Zydowſkie-
Mach. 4 mi bliſko Kośćiołá wyſtáwił, zá
pozwoleniem Antiochá: w tey
ſzkole lud praw y obrządkow
Pogáńſkich ſię vczył, támże ná-
dzy gonitwy odpráwowáli, y
Komedie rożne. Tu co nayuro-
dźiwſzych Młodźieńcow zgro-
mádzono, gdźie Sodomskich
grze-

grzechow było siłá, y ztąd Zy-
dźi Pogáńskich ięli się obrząd-
kow; kośćioł opuśćiwszy, ztąd
Phárizeuszowie, Sáducæi, Es-
sei, y inni.

50.

Mieszkánia Kápłáńskie kto-
rych domy z przodku murem *Lira. in*
zámknięte były: á z tyłu poyrze- *Neem. 3.*
nie miáły ku Kośćiołowi.

51.

Mieszkánie Puklerznikow przy *4. Reg. 11*
zachodnim kośćiołá przyśion-
ku, gdźie wprzod Zydowscy, po- *Ios. 17.*
tym Rzymscy Zołnierze stawáli *Antiq.*
ná obronę Kośćiołá.

52.

Mieysce do ćwiczenia koni, *Io. 15.*
gdźie biegi, pląsy, skoki odprá- *Ant. 10.*
wowáli, ále y szermierze pieszo *& 17.*
z parą, poczwornemi, gonitwy
z kopiiámi miewáli. Ná tym
mieyscu Herod ná cześć Augustá
Cesárzá piąćioletnią vtarczkę po-
stánowił, wielkie nágrody zwy-
ćięzcom náznáczywszy. Tenże

że przed śmierćią ſwoią, wſzy-
tkich z żydowſkiey źiemie, ká-
żdego ze Wśi ſwey co godniey-
ſzego pod gárdłem, ieżeliby ſię
nieſtáwił zwoławſzy ná tym
rynku zámknąć roſkazał; áby
po śmierći ſwoiey pozábiiáni,
płácz ſobie vmárłemu, po wſzy-
tkim żydowſtwie wzbudźili.

53.

Gen. 22. MORIA ták gorá názwána, o-
Mich. 3 poczyſta, ná tey Gorze Abráhám
chćiał ná ofiárę Bogu zábić Syná
1. *Mach.* ſwego Izááká. Ná tey gorze Sá-
3. lomon Kośćioł wſpániáły zbu-
Iſa. 10 dował. Ná bramie Kośćielney
16. był ZegárSłonecznik od Achází
Ioſ. 15. Krolá poſtáwiony, ná ktorym
14. & 6. gdy Krol Ezechiaſz chorował,
Ioſ. 15. ná znák przywrocenia zdrowia
Ant. 14 od Páná Bogá, ćień ſłoneczny
& 6. cudownie názad przez 10. zná-
Hier. in kow vſtąpił.
Gen. 22.

54.

Ioſ. 6. Mur pierwſzy y ſtáry názwá-
23. *bel.* ny, częśćią dla págorkow y wy-
6. 7.

ſokiey-

ſokiey gory, od Dawidá Sálomoná, y innych Krolow, z wielkim kosztem wyſtáwiony, częśćią dla 60. baszt, ná ktore ſię dźielił bárzo potężny y mocny.

55.

Wieża Ophel názwána, ſrogiey wyſokośći iákoby ſię głową obłokow tykáiąca. Na iey murze wiele Krol Ioáthám wyſtáwił, dotąd Mánáſſes mury mieyskie reſtaurował, w tey mieszkáli Nátinęyczykowie. Do tey vćiekł Mánáhemus Tyran, poymány y zábity. Zołnierze Tytuſowi tę wieżę ſpálili. 2. Par. 23. Neh. 3. Liranus.

56.

Páłac Máchábeyski, z ktorego ná Miáſto wszytko piekny był bárzo proſpekt. Agrippá potym Dwor wielce przeſtrony z niego ſobie wyſtáwił, zkąd z pokoiu ſwego co ſię dźiáło w Kośćiele widźiał. Dla czego ná przeszkodę ſtárśi Zydowſcy śćiánę z muru wyſoko wywiedli prze- 1. Mach. Ioſ. 17. Ant.

 ćiwko

ćiwko Páłacowi. O co rozgniewány Agrippá, y Feſtus Stároſtá, roſkazáli im onę ściánę rozwálić, w tym Zydźi prośili áby w tey mierze Poſłow do Ceſárzá Neroná wyprawili, vdáiąc że ſię im niegodźi nic w Kośćiele ruinowáć, pod vtrátą żyćia, pozwolili ná wyprawę Poſłow: wyſłáli tedy Izmáelá Biskupá, y Helchiaſzá Podskárbiego, z dźieśiąćią ſtárſzych, Nero ná przyczynę Poppæi, ná ich ſtronę roskazał ściánę záchowáć cáłą.

57.

Pſal. 37. & 71. Páłac Piłatow, y Stároſtow Rzymskich, nád wſzytkie Miáſtá budynki pięknieyſzy, y wydatnieyſzy po ſtopniách 28. do niego był przyſtęp. Tu ná Chryſtuſá oskárzonego od Zydow, że poſpolſtwo buntował, podátkow Ceſárzom dawáć zákazował, śiebie Krolem miánował,
Iſa. 1. táki ná biczowánie Dekret Piłat
Mat. 27 wydał, IEZVSA Názáráńskiego bun-

buntowniká, Moyżeſzowemi v-ſtáwámi gárdzącego, od Biſkupow y Przełożonych ſwego Narodu oskárzonego, obnażćie, zwiążćie, rozgámi vśiecczćie. Bież Ceklarzu rozgi gotuy. Záraz tedy od Zołnierzow wźięty, do przyśionku wprowádzony, przed wſzytką rotą ieſt obnáżony, do ſłupá przywiążány, y okrutnie biczmi śieczony, y ná wſzytkim ćiele poſzárpány, zrániony. Potym w płaſcz purpurowy odźiany, ćierniem ſrodze vkoronowány, zá trzćiny w rękę práwą podániem Krolem z pośmiewiskiem przywitány, poklękuiąc mu ſię kłániáli, rożnemi ſpoſobámi náigrawány, vplwány, pięśćiámi bity, w głowę vkoronowáną trzćiną kilkákroć vderzony. Ná ktorym mieyſcu ná pámiątkę boleśći tákich Chryſtuſowych, ozdobny potym Chrześćiánie wyſtáwili Kośćioł. A teraz tám mieſzka Stároſtá, ktory

Mar. 15

Luc. 23

ktory imieniem Turká nád Hierozolimą pánuie. Tego domu Piłatowego ſtopnie do Rzymu potym przenieśione, teraz ſą przy drzwiách Kośćiołá, świętego Iąná ná Láteránie, ná gorze Cælium od Konſtántyná Wielkiego wyſtáwionego. Rzymiánie ią drabiną świętą názywáią, mieyſcá záś krwią IEZVSOWĄ ſkropione, kratkámi żeláznemi okryto, y że Chryſtus po dwákroć po nich wſtępował pod czás męki ſwoiey z wielkim nabożeńſtwem oboiey płći ludźie ná kolánách ponich vſtáwicznie chodzą.

58.

3. Reg. 7. 2. Par. 8. Io. 8. Ant. Páłac Krolowey, ktory Sálomon blisko Páłacu ſwego, z drogich, y perłowych kámieni, ná mieſzkánie Krolowey ſwoiey, Corce Pháráonowey, wſpániále wybudował.

58.

3. Reg. 7. Páłac Sálomonowy wielki, y zbyt piekny, ktory ná południe prze-

przećiw gorze Moria, dla mieszkánia swego z ślicznego Mármuru, drzewá Cedrowego, ná wielu kolumnách wspárty, wspániále y kosztem wielkim przez lat 13. budował: y krom tego, iż zewsząd splendorem od złotá y śrebrá przyozdobił, wszytkie nád to w nim złote wystáwił naczynia. Ná tymże mieyscu potym Krolowie Chrześćiánscy, Páłac swoy mieli, y ztámtąd porządek żołnierstwá, Kośćiołá wźiął poczatek. 2. Par. 8 Ios. 8. Ant.

60.

Zamek Pisánum názwány, mocnemi okopámi, y básztámi otoczony, ktory ná zachodney Miástá Częśći, Chrześćiánie Pisárum Miástá Włoskiego obywátele, czásu tego ktorego źiemię świętą trzymáli, wystáwili: gdźie wprzod Pisánowie, potym Sárácenowie, á teraz Turcy od Pielgrzymow do źiemie świtey, świętokradzki odbieráią trybut. Sal. t, 7.

61.

Sadzawká w Mieśćie wielka, ktorą Ezechiaſz Krol w poyſrzodku Miáſtá ná pułnocy od Kośćiołá wyſtáwił: Zrzodłá álbowiem tego wody, z wyżſzego Zrzodłá Gion, przez podźiemne Kánały wprowádźił w Miáſto y żeniewylewáły ſię Sadzawkę, ſporządźił: przy ktorey zbudował ſtudnią, ná wſzytkiego Miáſtá potrzebę, dla obleżenia.

2. Reg. 20. 2. Par. 3. Eccl. 48.

62.

Sadzawká názwána Probátiká, albo bydlęca, ztąd iż bydło y owce tu wprzod, niż ná ofiárę oddawano y zábiiáno, omywano. Z Hebrayskiego Bethſedá álbo Bethſáidá, to ieſt domem wylania, dla tego iż Wody dzdzowe w nie ſię zbiegáły: położona miedzy Bramą okopu y Kośćiołá, ſzeroka y oſobliwa byłá Sadzawká, cáłego Miáſtá, pięć przyśionkow máiąca, ktorą Krol Sálomon do wygody Kościołá

Ioa. 5. Brocard. itin. 6. Ioſ. 6. bel. 6. Ioa. 5.

śćiołá obroćił, y ztąd ią Iozéphus zowie Stáwem Sálomonowym: bo w niey Náthiuæi vmywáli ofiáry, y onę Kápłánom ná ofiárowánie oddawáli. Tey Sadzawki wodá pewnych czásow od Anyołá Páńskiego poruszoná byłá, po ktorym poruszeniu ilekroć chory wstępował, zdrowy od wszelákiey choroby zostawał. Dla tego w przyśionkách iey lezáło wiele chorych, chromych, ślepych vschłych, czekáiących ná wody poruszenie, z ktorych Chrystus vzdrowil człowieká lat 30. choruiące°. Zá czásow Hieronymá widáć tám było dwoie ieziorá, z ktorych iedno ze dżdzow źimowych nápełniáło się, drugie zbyt czerwone dáwnych dźiełow w sobie znáki pokazowáło. Hier. t 3

63.

Sadzawká stárá, wespoł z rzeczką, ktora ztámtąd przez wszytko płynąc Miásto w strumień Cedronowy wpada. Most Isai 22. Ios. 7. bel. 24.

64.

Iose 14. Most y przyśionek z bramámi,
Antiq. przez ktory z Sali, y od Antonia
przez dolinę Cedrową był przy-
stęp do Kośćioła, ktory w przod
sprzyiáiący Aristobolowi prze-
ćiwko Pompeiuszowi, potym
Iose 12. buntownicy przećiw Florusowi,
Antiq. żeby przez Antonią Kośćiołá
niedostano, rozczwáli.

65.

Neē. 12. Bramá strażey ták názwána,
że niektorzy zá Krolem idący
gdy Krol wszedł do Kośćiołá
tám straż odpráwowáli.

66.

Nem.3. Lira. ib. Bramá Końska ták rzeczona, że
ludźie do onego mieyscá konno
iecháć mogli; ále ztąd konie
puśćiwszy, pieszo do Kośćiołá
Nehē. 3. chodźili; od ktorego mieyscá
poczynáły się mieszkánia Ká-
płáńskie. 67.

Bramá Essenow, od tychże
Ios 6. imię máiąca w stárym Miástá
bel. 6. murze wystáwiona byłá.

Bramá

Bramá pierwſza o ktorey v Záchariaſzá wzmiánká. Zach. 14

69.

Przyśionek Kolumn, przed Páłacem Sálomonowym wyſtáwiony: ktorego wzdłuż ná łokći 50 w ſzerz ná 30. było, ná mocnych filarách wſpierał ſię, gdźie Sálomon Sądy odpráwował. 3. Reg. 7.

70.

Probátyka, to ieſt Rynek bydlęcy, gdźie owce, woły, y inſze bydło ná ofiáry pod iátkámi, álbo krom nich przedawano. Ioan. 5. Aug. Ib.

71.

Dom Krolewski Bernices Krolowey Sioſtry Krolá Agryppy, ktora z brátem Páwłá świętego przed Feſtuſem każące ſłucháłá: y potym w Hierozolymie śluby Bogu oddáiąc, boſo przed Sądową Stolicą Floruſá, zá ludem od niego vtrapionym [dáremnie ſupplikuiąca] ſtánęłá. Act. 25.

72.

Páłac Grapty pokrewney Iſzátá Ioſ. 3. bel. 9.

tá Krolá Adiábeńſkiego ktory oná ſobie wybudowáłá, w ktorym potym Ian Wodz buntowników mieſzkáiąc, ſwoie tám pieniądze, y okrućieńſtwá łupy złożył.

73.

Iof. 20. Antiq. Páłac Heleny, ktory w poyśrzodku Akry widáć było Tá Adiábeńczykow, narodu zá Euphrátem mieſzkáiącego będąc Krolową, z Pogáńſtwá ná Wiárę Zydowską náwrocona, ná mieſzkánie do Ierozolymy ſię przenioſłá, gdźie Chrześćiánką zoſtawſzy, pod czás onego głodu wielkiego. [o ktorym Achábus przepowiedźiał] ktory po wſzytkiey źiemi oſobliwie w Zydoſtwie pánowáł, ſwoim nákłádem wiele zbożá z Ægyptu do Hierozolimy ſprowádzonego ná vbogie rozſzáfowáłá. Euſeb. 2.

74.

Ioſ. 6. bel. 3.7. Páłac Monobázego Krolá Adiábeńſkiego Syná Heleny, ktory ná

ry ná wschodniey Miastá części był wystáwiony.

75.

Kośćioł Páński, ináczey dom Páński, y świątnicá názwána, ktorą Sálomon Krol spokoyny znágotowáney od Oycá swego Dawidá máteriey, y z wybránych, ćiosánych, y polerowánych kámieni y drzewá z gory Libánu wyćiętego więcey niż 153000. Rzemieśnikow máiąc, ná gorze Moriá, bez żadnego śiekiery, álbo instrumentow dwźięku przez lat śiedm wystáwił, ták z wierzchu, iáko y wewnątrz lśniącym złotem kosztownie y wspániále ozdobioną, że cáłego świátá cudem byłá poczytána O tym Kośćiele choćby kto naywięcey mowił, mniey nád iego godność opowie. Ten gdy Sálomon poświącał, obłok y chwałá Páńska nápełniłá: y ogień z Niebá zesłány ofiáry w nim oddáne spalił. Nád to Bog

3 Reg. 7. 78. 9.

2. Paral. 2. 3.

Ios. 8. Antiq.

przez Oráculum ſwoie ogłośił. Poświęćiłem ſobie dom ten, y obrałem mieyſce to ſobie ná dom ofiáry, co ſię tknie weśćia do tego Kośćiołá, to było (nieiáko teraz) od Słońcá wſchodu, tył iego záś był ku záchodowi, ztąd y Kápłáni weſpołek z ludem ku Zachodowi obroceni, modlili ſię, y cześć Boſką z vczćiwośćią wielką odpráwowáli, do tąd poki niebył zá niezbożnośćią Krolow y ludu Zydowſkiego, báłwochwálſtwem zeſzpecony, co z Hiſtoriey kilká kroć ſię

4. Reg. 25. pokázuie. Gdźie piſzą, iż po záłożeniu iego w lat 441. od Nábuchodonozorá Bobylońſkiego Krolá, zá zemſtą Boſką z gruntu ieſt ſpalony, zepſowány, y przez lat 70. ſpuſtoſzony. Potym záś

2. Par. 38. ſławny Wodz Zydowſki Zorobábel z czworográniáſte° y wydrożonego kámieniá, y drzewá nie-

Ioan. 2. prochniejącego ná tymże mieyſcu przez lat 46. Kośćioł wſpá-

2. Mach 3. niále

niále

niále bárzo wyſtáwił, ktory też tákiey był zacności, iż po wſzytkim świećie był w vczćiwośći y zewſząd Krolow y Monárchow wielkimi przyozdobiony podárunkámi. Ten záś potym w lat 354. od Antiochá Królá Syriyſkiego złupiony, báłwochwálſtwem zmazány; iednák trzećiego po złupieniu roku, odważny Wodz Zydowſki Iudaſz Máchábeyczyk, on oczyśćił, Naczynia iego złote, y ſłużbę Boſką przywroćił, y żeby ná potym, tákże od Báłwochwálcow gwałcony niebył, iáko Zamek głębokiemi okopámi, mocnemi y wyſokiemi murámi, obronnemi y ozdobnemi bramámi, y wieżámi w około vfortifikował: w ktorym potym od ſtu dwudźieſtu tyśięcy Woyſka Pogáńſkiego obleżony, dobyty bydź niemogł. We ſtu záś lat niemal potym, gdy Pompeiuſz Wielki ſławny Hetman Rzymſki, onego z wiel-

2. Mach. 7. 4. 6. 13.

Ioſ. 14. Antiq.

Strabo. Geſ. l. 18

7. Mach 6.

ką mocą dobywáiąc dostał. W
Ios. 15. sámym wtárgnieniu dwánaśćie
Antiq. Tyśięcy Zydow w nim legło: sam zás Pompeius wespoł z swemi áż do sámey świątnice wszedszy; Stoł, lichtarze, y inne naczynia złote, y w Skárbie dwá tálentá tyśiący oglądawszy, nic z owego wszytkiego Pogáńſki Monárchá z pobożnośći swey nieruszył; ále názáiutrz záraz po zburzeniu Kośćielnym, Kośćioł ochędożyć, y nabożeństwo że wszytkiemi ofiárámi odpráwowáć przykazał. Tenże Kośćioł potym zruinowány, Herod Aſkálonita Krol Zydowſki przez lat pułdźiesiątá kosztownemi, budynkámi ozdobił y restaurował, y według Proroctwá Ag-
Agg. 2. gæaszowego (iáko iest Kośćioł
Hier. t. wyższy nád Synágogę, y Ewan-
3. Ep. 26 gelia nád stározakonne práwo,) ták tego restaurowánego Kośćiołá wtorego większa byłá chwałá, nád pierwszy, dla tego

iż

iż on Chrystus swoią przytomnością, nauką, y Cudámi vwielbił. W nim albowiem dźiecięćiem iest od Rodźicow ofiárowány. Tám miedzy Doktorámi śiedźiał, ná wierzchu iego od Czártá iest kuszony, w nim często kazał, y od Zydow iest vtrapiony. Co wszytko, iáko wiele do ozdoby Kośćiołá przyczyniło, ták przytym nic niepomogło, áby tenże od założenia swego przez Zorobábelá Roku 586. przez Zołnierze Titusá Cesárzá, przez wielkąy wątpliwą wprzod vtarczkę znieśiony, spustoszony, zniszczony niebył. Przy Ołtarzu iego ták wielka Zydow kięská śię stáłá, że przez stopnie Kośćiołá ná ksztáłt strumienia z zábitych krew śię lałá: sam záś Kośćioł przez iednego z Zołnierzow, snadź z dopuszczenia Boskiego bez roſkazánia, y owszem okrom woley sámego Titusá pochodnią iest zápalony, y ogniem onym

Lucæ 2. *Mat. 5.* *Ioan. 7.*

onym dźieło że wszytkich, ktore bydź mogą ná świećie, nayzacnieysze naycudownieysze świátá wszytkiego cud, y ozdobá dniá dźieśiąte° Sierpnia tegoż snadź Mieśiącá y dniá, ktorego przedtym od Bábylonczykow, iest spalony. Y gdy gwałtowny ogień zewsząd wybuchał, Cesarz z Hetmánámi swemi wszedł w Kośćioł, áby świątnice y ozdoby iego obaczył: obaczył coś dáleko ozdobnieyszego, niżeli v postronnych słycháć było, y niepodleysze nád chlubę sámych żydow splendory. Potym to wszytko z Kośćiolem zá roskazániem iego poobaláno, y z źiemią zrownano. Znowu potym w lat 65 gdy Zydźi rebellizowáli, y ná tymże mieyscu Kośćioł restáurowáć chćieli: Ælius Adriánus Cesarz pięćkroć sto tyśięcy y Ośmdźieśiąt tyśięcy ich iednego dniá pozábiiał y ostátek w Hierozolymie budyn-

Euseb.

Niceph. 3. Hist. Eccle.

dyn-

dynkow zepsował. Gorę Moriá ná ktorey był Kościoł, bárzo zrownał, iey rozwáliny y ziemię w doł Iozáphátowy strumień Cedronowy zrućił, áby snadź Miasto gorze, y Kośćiołowi vfáiąc, więcey Rzymiánom rebellizowáć nie śmiáło. Nád to w Zydowskiey ziemi Zamkow 50 obálił, y Wsi 980 mieczem y ogniem spustoszył. Ale Cesarz Iulian Apostátá w lat potym 227 áby wyrok Chrystusow (ktorym że kámień ná kámieniu zostáć niemiał opowiedźiał) fałszywy bydź pokazał, dodawszy Zydom z skárbu pieniędzy, roskazał im Kośćioł zgruntu restaurowáć, y w nim wedle Moyzeszowego práwá ofiárowáć: Vweseleni ztąd Zydźi, że wszytkiego práwie świátá do Hierozolimy się zbiegli, y Chrześćiánom grożąc, sposobili Achitektow biegłych, kámieni, drzewá, wapná, krety, y wszytkiey máteriey, instru-

Ruffi.

Eusib. Hist Eccl. l. 10.

Theod. 3. Hist. Eccl. 17.

Sozom. 5. Hist. Eccl.

mentow do budynku náleżytych nágromádźili. Motyk łopat śrebrnych nárobili, y koszow. Miejsce ſamo ślicznie ochędożyli, z táką ochotą, że ich Niewiasty y swoie kleynoty ná budynek łożyły, y wszelkie gruzele ſáme w fártuchách wynośiły. Y kiedy iuż dobywszy gruntu y fundámentow ná záiutrz strukturę záczynáć mieli, tey nocy gwałtowny wicher y wiátr, wapno, kretę y máteryą wszytkę rosprószył, dáleko rozrzućił. Nád to wielkie trzęśienie źiemie wszytkie dawnych fundámentow Kośćiołá kámienie wyrzućiło: y potrzaskáło, domy wszytkie poblizsze Kośćiołá rosprószyło y wielu Zydow potráćiło. A gdy ieszcze ći co byli zostáli, ráno budowáć poczynáli, ogień z niebá spuszczony, á potym płomień z Kośćielnych fundámentow wybucháiący, więcey niż przedtym żydow, y tych co ná dźiwowisko
się

śię byli ześli pożárł: á przytym Młoty, Siekiery, piły, Motyki, ná ostátek wszytkie budownicze Instrumenta, przez wszytek on dźień paląc, w popioł poobracał, á gdy ieszcze Zydźi vporni byli, bliskiey nocy iásny ná niebie krzyż śię pokazał, y ná wszytkich żydow sukniách krzyże śię wyráźiły, ktore gdy iák dźień nástąpił zmáźáć vśiłowáli, żadną miárą niemogli. Y ták zástrászeni y záwstydzeni, zaczętey pracy y mieyscá odbiegli. A ich niezbożnym vśiłowániem wyrok Boski nietylko przeszkodzony, ále y owszem bárźiey wypełniony, y potwierdzony.

Ná mieyscе ták odegnánych żydow Chrześćiánie nic śię podobnego nieobawiáiąc nástąpili: y strukturą okrągłą Græcką, z ćiosánych y wygłádzonych kámieni ozdobnym dosyć ksztáłtem, szeroki y wysoki, ołowem pokryty tám Kośćioł wystáwili,

ktory

ktory przez wiele wiekow stoli-
cą Patriárszą ozdobiony, y pra-
wdźiwym Bogá wyznániem był
záślczycony. Potym od Sáráce-
now wźięty, y plugáwym Mácho-
metá báłwochwálstwem, przez
Villel. lib. 8. lat 463. był zászpecony. Záś Ro-
ku 1099. tegoż Kośćiołá lubo
murem, y wieżámi y bramámi
potężnieyszemi wprzod opátrzo-
Broc. inn. 6. nego, Chrześćiánie zá Wodzem
Godefridem de Bullion, mocne-
mi śiłámi y sercem odważnym
dostáli, y dźieśięć Tyśięcy tám
wewnątrz Sáráccnow wybiwszy,
wszytek powierzchu krwią ob-
láli. Ná ktorym mieyscu prędko
Godefridus Cánonicorum Regu-
larium ozdobne Collegium wy-
stáwił, y onym dostátnie intra-
ty, ktore præbendámi zowią,
oraz y wczesne około Kośćiołá
pomieszkánia náznáczył: ktorzy
Kánonicy, wednie y w nocy
modląc się, y śpiewáiąc zwyczá-
iem Kośćielnym lat 88. tám Pá-

nu Bogu ſłużyli. Po ktorych dla ſzkodliwey (ách żal wſpomnieć) Pánow niezgody Sáráceno wie, znowu tego Kośćiołá doſtáli, ktorzy ná iego wierzchu wedle ſwe° zwyczáiu puł mieśiącá tám położyli, á ná mieyſcu przyśionkow, figowych y oliwnych drzew náſczepili. Tenże Kośćioł teraz v Turkow plugáwem Máchometá obrządkiem ſzpeći ſię, do ktorego pod gárdłem Chrześćiáninowi wniść ſię niegodźi: bo iák ſkoro poſtrzegą że ktory wnidźie, záraz álbo iáwnie Wiáry Chryſtuſowey wyprzyśiądz śię muśi, álbo głowę pod Tyráńſką śiekierę poddáć.

Pierwſza Cześć Kośćiołá.

76.

SWięte Swiętych álbo Swiątnicá, ktora dla oſobliwey mieyſcá Swiątobliwośći, ták ſię zowie álbo błágálnia, y dom wewnętrzny, to ieſt wewnętrzny *Exo. 26.* *Leu. 16.*

pokoy

pokoy y Mieszkánie! szerokośći
Num 19 łokći 20. długośći máiąc tyloż,
29. á wzwysz łokći 120. Páwiment
tey Swiątnice w przod Mármurem
posádzony, á potym tárćicámi
iedlinowemi był położony,
ktore bláchámi złotemi nákryte
były. Sćiány záś zpolerowánych
kámieni, wewnątrz Cedro-
2. Reg. 6 wemi okryte tablicámi, z wierzchu
złotemi bláchámi przyodźiane,
ktore złotemi gwoźdźiámi
były przybite. Boskiem práwie
iáśniáły dźiełem, ná ktorych
odrysowáni Cherubinowie, perły
Pálmy, kwiećie, y rożne málowánia,
y ábrysy, niebieską repræsentowáły
piękność. Y sam
Hier. 1 3 dách złotą bláchą pokryty był,
ná wierzchu záś żeby ptástwo
nieśiadáło y dáchu nie szpećiło,
złote bodzce ostre rosádzone były.
4. Do tey Przeświętey Swiątnice,
Epa. 26. dla Boskiego w niey mieyscá
Máiestatu, raz w rok Naywyższy
wchodźił Biskup, y to w dźień

pokuty

pokuty álbo oczyśćienia w ktory dźień wszyscy Żydźi pośćić y martwić się powinni byli. W ten czás ten Nay wyższy Kápłan Chrystusową repræsentował figurę, zá swoiey cáłego ludu grzechy, krew ćielcá zá obozem spalone° ofiárował, [ktory gdyby y przez sen był pomázány] wchodźił zá niego substitowány Wikáriy.

Częśći Swiatnice.

77.

SKrzynia Przymierza, ktora zá roskazániem Boskim z drzewá Sethim nieprochniejącego ná pusczy od Moyzeszá wystáwiona y z szczerego złotá bláchámi wewnątrz y zwierzchu okryta, w srzodku Swiątnicy iáko słońce, złota splendorem świećiłá, ktorey wydáiącey się pięknośći, bárźiey się dźiwowáć, niżeli oniey co mowić náleży, w tey skrzyni z wielkim nábożeństwem chowáne były dwie tablice

Exod. 25. 37. 40.

Num. 17

Deut. 3.

Iezeph 3 *Antiq.*

Liranus

tablice kámienne, odrisowáne máiąc dźieśięćioro przykazánią, pálcem Boskim nápiſáne, potym Skrzyneczká złota, w ktorey
2 Mach 5. & 2. mánná y Rożgá Aáronowa, ktora zákwitnęłá, y Księgá Deutoronomij zoſtawáłá, tá skrzynia ná tym mieyſcu przez łat niemal 430. zoſtawáłá. Pod czás záś nie wolcy Bábylońskiey, Ieremiaſz Prorok zá roskazaniem Boskim, poſpołu z ołtarzem palenia, y ogniem wiecznym vkrył ią w iáskini gory Nebo, nikomu nie-
2 Pár. 26 wiádomey, o czym w księgách Machábeyskich 2. Mách. 5. & 2.
Dan. 1. Hebráyczykowie záś rozumieią bydź przenieśioną przez Nábuchodonozorá do Bábyloniey, ktora ſię iuż nigdy nie powroćiłá; ále ná mieyſce iey inną Żydźi
Hier. in Iecb. zrobili, po náwroceniu ſię z niewoley Bábylońskiey. Drudzy záś rozumieią, iż z pięćią Tyśięcy
Lira. in vita Veſ. y cztermá ſty złotych y śrebrnych naczynia, od Nábuchodonozorá

do

lo Kośćiołá Bogá ſwego Bel.
ieſt wnieśiona, y Boską mocą
áko niegdy v Philiſtynow zá-
howána: á po 70. lat weſpoł
z temiż naczyniámi, Zydom wro
ćić ſię máiącym od Cyruſa ieſt
przywrocona. Záśię po zburze-
niu Ierozolimy Titus y Veſpázia-
nus skrzynię przymierza, y dwie
Tablicy przykazánia weſpoł z
rozgą Moyzeſzową y rozgą Aá-
ronową potym ſtoł złoty, y chle-
by niektore pokłádne, lichtarz
przytym złoty, y kolumn cztery
z Hierozolymskiego Kośćiołá
do Rzymu przenieśione, w ſła-
wnym wielce Tryumphie, ktory
v Zydow odpráwowáli, w o-
czách wſzytkiego Miáſtá mię-
dzy innemi ſpoliałámi nieść ro-
ſkazáli. Przed ktoremi tryum-
phuiącemi Symon Giorá Wodz
buntownikow, y 700. Zydow,
ze wſzytkich iencow wybranych
młodych y vrodźiwych po pás
nágich zá ręce związánych po-

Rudolf. Langius.

przedzáło, ktorego triumphu y teraz w Rzymie wieczna ná drodze świętey, wedla Kośćiołá pokoiu zostáie pámiątká ná triumphálnym łuku, ktory iest nád Kośćiołem Pánny MAYEY nowey, ná ktorego Czele te są nápisáne słowá Senat y lud Rzymski świętey pámięći Titowi świętey pámięći Wespáziáná Synowi y dla zwyćięstwá y dla wiecznego ---- ostátká dla dawnośći czytáć niemożna. Ná ktorym łuku z iednego boku sámego Titusá triumphuiącego, ná woźie o dwu koniách y dwu Iednorożcách widáć; z drugiego záś boku Arkę przymierza y lichtarz on bogáty o śiedmiu promieniách, y naczynia Kośćielne, iákoby przed Wozem Titusá nieśione były: są wyrisowáne. Po odpráwionym tym triumphie Wespáziánus wszytkie Kośćiołá Ierozolymskiego naczynia w Rzymie w Kośćiele pokoiu,
wspá-

wſpániále y ozdobnie od śiebie wyſtáwionym złożył. Práwo záś Żydowſkie y przybytkow záſłony purpurowe, w Pałácu ſchowáć roskazał. Co wſzytko y Arkę, ále ze złotá złupioną, y tablice y rozgi Moyzeſzowe, y Aároná, chleby też pokłádne, y cztery kolumny w Kośćiele Láteráneńſkim do tąd chowáią.

78.

Dway Cherubinowie chwały, ktorzy iáko z Græckiego w kśięgách Párálipomenowych textu śię wydáie, ná kſztałt niedoroſłych dźieći z drzewá oliwnego wyrobieni ná dźieśięć łokći wzwyſz odźiani, bláchámi złotemi, Anielſkim iáśnieiąc ſplendorem ſtoieli, po obu ſtronách Arki, y roſpoſtártemi ſkrzydłámi iednemi záſłániáli błágálnice, drugiemi z obuſtron śćiány, ktorych twarzy do domu powierzchownego obrocone były, y obroconemi ku ſobie twarzami Exod.25 37. 2.Reg.6 2.Par.3 Ioſ.8. Antiq 3

mi ná śiebie y błagálnice poglądáli.

79.

Exod. 25 Błágálnia złota, ináczey świątnicá názwána, ktora nád krzynią miedzy skrzydłámi dwuch
Iosę 3. Antiq. 8 Cherubinow, iáśnieiza nád słońce od złota świećiłá y Boski reprǽsentuiąc Máiestat, iáko Káthedrą Bogá mowiącego byłá, zkąd odpowiedźi y wyroki dawał.

Wtora Część Kośćiołá.

80.

Exod. 26. SWięte, ktore dla mieysćá godnośći też świątnicá, potym domem wewnętrznym y śienią Kapłáńską názywa się. Iest to
Leu. 10. druga Część Kośćiołá wzdłuż ná łokći 40. w szerz ná dwádźieśćiá wzwysz ná 120 do ktorey
3. Reg. 6 wysokośći po 12. stopniach wstępowano. Tey Częśći drzwi złote były. Páwiment tablicámi iodłowemi położony, złotemi blá-
1. Par 3. 2. Par. 3.

chámi okrywał się, ściány iego z kámieni polerowánych wewnątrz tablicámi Cedrowemi położone, á ná wierzchu złotemi bláchámi okryte, ná ktorych rysowáne widáć było Cherubiny, Pálmy, perły, kwiáty y rożne málowánia y ábrysy, dźiwnie pátrzących oczy ćieszyły. Wzwysz záś pięknym okryte dáchem, ognisty splendor wydáwáły. Od weśćia ná to mieysce, świeccy práwem oddaleni byli, á sámi tylko Kápłáni, ktorych ná trzydźieśći Tyśięcy y ośm Krol Dawid náznáczył, y ná dwádźieśćiá y cztery Ordinki podźielił, tu codźiennie wolny mieli przystęp, ktorzy bez żadney przyjády wedle postánowienia Dawidowego, co tydźień álternata od Soboty do Soboty od Zon, winá y piianego trunku się wstrzymywáiąc, trzeźwi záwsze, zákrywáiąc szátámi białemi wstydliwe mieyscá, y powierzchu pło-

Exod. 44.

Lucæ 1.
Ios. 8.
Ant. 3.

 ćien-

ćienną odźiani ſuknią, y nánię przepaſáni, przyodźiani. Biśiorową ná głowie Mitrę noſzący w dźiwnym porządku y z wielką rewerencyą chwałę Boſką, ofiáry y modlitwy odpráwowáli.

81.

Exo. 30. Ołtarz kádzenia złoty, ktory przećiwko zaſłonie świątnicy był wyſtáwiony, ná ktorym Kápłáni codźiennie, kádzenia Máteryą, iáko kádźidło źiołá pa- Lev. 2. chniące, ná wonny Bogu zapách zapaláli. Przy práwym rogu te- 1. Mach 4. go Ołtarzá, ſtoiąc niedy Gábriel Luc. 7. Anyoł, Zácháriaſzowi Kápłánowi kádzenie zápaláiącemu Ianá Krzćićielá poczęćie oznáymił.

82.

Lichtarz złoty, ktory z śie- Exo. 26. dmią gáłęźi y tyląż pochodni, ná południo wey CzęśćiKośćiołá położony był, ktore pochodnie Lev. 24. zprzezroczyſtey Oliwy, wednie y w nocy niepreſtánnie gorzáły, Ioſ. 3. świećiły y wſzytkie świątnice o- Ant. 10. świecáły.

Zrzo

83.

Zrzodło wody vſtáwiczney, ktore ná práwym boku Ołtarzá wytryſkáło, ktorego wodę Sálomon, w morze Miedźiáne, y miednicę Mośiężną prowádźił, ktora potym przez podźiemne pływnąc kánały, o czworo ſtay od Miáſtá ku wſchodowi wylewáiąc w Cedron ſpływáłá. *Ezech. 47.* *Iesh. 3.* *Tacitus lib. 2.*

84.

Stoł złoty ktory ná pułnocney Kośćiołá Częśći ſtoiał, ná ktorym było 12. Chlebow pokłádnych, z mąki przedniey pſzenicney vpieczonych: Z tych, co dawnieyſze Kápłánom ſię doſtawáły, á ná káżdą Sobotę świeże odmieniano, ná ktorych dwá Roſtruchany złote kádźidłá pełne ſtáwiano. *Exo. 25.* *Leu. 24.* *1. Reg. 21* *Mar. 2.*

85.

Biskvp y iego Abrys, o raz y święty Vbior, ktory że Boską y zgołá niebieską ná ſobie wyrażał wſpániáłość, iego z oſobná *Exo. 28.*

Częśći pokázuią. Albowiem ofiáry oddawáć máiący, álbo do świątnice wchodzący, ná ſpodku wdźiewał ná ſię ſzátę białą wſzytko okrywáiącą Ciáło, długą áż do źiemie. Powierzchownie záś miał ſzátę hyácinthową z rękawámi, áż do ſámych kośtek: v ktorey kráiu było wokoło 72. dzwonkow złotych, á miedzy nimi, co dwonek, tylo iábłek gránatowych wiśiáło. Opáſował ſię páſem ſzerokim ná palcow cztery, złotem tkánym, wzorzyſtym z rożnych kwieći, koloru czworákiego, hyácynthowego, purpurowego, kármázynowego, y biśiorowego: Nád tym był Humerał álbo Ephod, to ieſt płaſcz dźiwnie piękny, ze złotá, Hyácynthu, purpury, ſzárłatu, biśioru, wzorzyſtą tkány robotą cudowną farb y kwiećia rożnośćią y ſplendorem oczy przerażáiący. Ná obudwu rámionách było po kámieniu Oniſchowym

Lev. 8. *Ioſ. 3. Ant. 11. & 6. bel.* *Hier. t. 3. ep. 26 ad Ful.* *Lir. in Exo. 28*

chowym w złoto opráwnym Iozephus zowie Sárdonikámi, ná ktorych wypisáne były imioná 12. Synow Izráelowych ná iednym 6 ná drugim 6.

Był przytym Rátionał sądu, ktory ná swoich pierśiách nośił, ná ktorym byłá náuká y prawdá. A tá byłá czworograniáſtá iákoby tabliczká ná piędźi wielka, ze złotá, purpury, hyácynthu, szkárłatu, y byśioru tkána, ná ktorey sádzonych było kámieni 12 drogich y rozmáitych porządkiem národzenia odrysowáne máiąc 12 imion Synow Izráelskich. Do tegoż stroiu náleży Infułá, ktorą ná głowie Biskup nośił, ktora z byśioru vczyniona, y Hyacynthámi vkoronowána byłá ná ksztáłt Mitry. Ná czele iey byłá tabliczka złota, w puł okrągła. Imię niewymowne Boskie z Hebrayskich liter czterech złożone יהוה dźiwnie iáśniejące pokázuiaca, y tenże Biskup

In Nomine Domini qui fecit cœlum & terram.

w ręce práwey Thuribularz złoty trzymáiąc, wonny Bogu zápach oddawał. Co wszytko iáko táiemnic nápełnione było ták niektore z nich Boską celowáły mocą: kámień álbowiem ná práwym rámieniu, ilekroć Bog ofiárámi Biskupá był vbłagány, táki z śiebie wydawał ſplendor, że go zdáleká wſzyſcy doyrzeć mogli: A co niemniey cudowna, kámieni dwánaśćie, ktoremi Rátionale oſádzone było, tym ktorzy woiowáć z nieprzyiaćielem mieli, zwyćięſtwo przeznáczáły. Albowiem nim ſię Woyſko ruſzyło, táki z nich wynikał ſplendor, że wſzytek lud o przytomnym Bogá pośiłku, y pomocy wzywáiącym mogł ſię cále vpewniáć. W oſtátku ták Rátionał iáko y kámień Onichowy, gdy ſię ná Krole dla ich przeſtępſtwá Bog gniewał, przeſtáły ták iáśnieć ná lat 105. przed Chryſtuſowym Národzeniem.

Zasło-

86.

Zasłoná z Hyácynthu, purpury szkárłatu y biśioru pięknie z rozmáitośćią kwiátow vtkána, ná ktorey Cherubini tákążże robotą wyrobieni, przy śćiánie przed świątnicą wiśiáłá, ktora pod czás śmierći Chrystusowey od wierzchu, áż do źiemie nápoły się rozdárłá. *Exo. 26. 2. Par. 3 Ios. 3. Anti. 7. Mat. 27 Mar. 15*

Trzećia Część Kośćiołá.

87.

SIEN Zydowska, ktora weśćiem wewnętrznym, álbo Básiliką, y świątnicą świeckich y Przyśionkiem Sálomonowym zowie się, iest trzećia część Kośćiołá: do ktorey po 14. stopniách wstępowano. Páwiment tey Częśći rożnem Mármurem sádzony, w poysrzodku był bez przykryćia, á wokoło murem ze trzech porządkow kámieni rożnych kolorow wystáwionem był otoczony. Przy ktorym były kruzgan- *3. Reg. 6 2. Par. 4 Ezech. 40. Ios. 3. Antiq. 3.*

ki wielkie, y szerokie, y więcey niż ná 70 łokći, wysokie, ktore się ná mármurowych z poiedynkowe° kámieniá o 25 łokćiách wysokich, wspieráły kolumnách, stropy záś ich były z drzewá Cedrowego, śćiány záś wewnątrz złotem zewsząd obwiedźione śliczne wszędźie świećiły. Tá część Kośćiołá miáłá trzy bramy: Pierwsza ná Wschod, ná południe druga, ná pułnocy trzećia, z ktorych káżda zámykáłá się dwoiákiemi drzwiámi z srebrá vlanemi, wzwysz ná łokći 30. wszerz ná 15. Zachodnia część żadney nie miáłá bramy, ále murem iednostáynym się záwieráłá. Ztąd się záś sienią Zydowską to mieysce názwáło, iż tu sámi tylko wchodźili Zydźi, czystemi y niezmázánemi będąc, y białegłowy tákże (ktorym to osobne mieysce murem przegrodzone, náznaczone było: do niego wstępowano po 15. stopniách, po kto-

ktorych Naswiętsza Pánná we trzech lećiech od Rodźicow ofiárowána sámá wchodźiłá) y tu się modlili y práwá słucháli. *Luca 7.*
Ná ktorym mieyscu Chrystus pospolitwá często vczył, y Zydźi go vkámienowáć chćieli, y Piotr *Ioan. 16.*
święty vzdrowiwszy chromego, miał do ludu kazánie, y pięć Tyśięcy mężow náwroćił. Przed tą śienią, kratą zágrodzona wiśiáłá tablicá, literámi Græckie- *Act. 3. 4. 5.*
mi y Łáćinskiemi to práwo nápisáne máiąc. Wszelki Cudzo- *Iof. 15. Ant. 14*
źiemiec wchodzący ná Mieysce święte niechay vmrze. A tych coby weśli, choćby kto z Rzymiánow był, Rzymiánie Zydom zábiiáć pozwaláli.

Cześći Sieni Zydowskiey.

88.

OŁtarz Ofiáry Miedźiány, ktory w puł Sieni bez przykryćia stoiał. Ná tym ogień on niegásnący, przedtym od Páná, gdy *Exo 27. 38. 2. Par. 4*
Aáron

Aáron naprzod ná puſtyniey o-
Leu. 9. fiárował, z niebá ná Ołtarz ſpu-
ſczony przez Kápłánow codźien-
nie zá przykłádániem drew zá-
chowány bywał. Ná ktorym też
co dźień ráno y wieczor Kápłáni
rożne bydlętá, z Sámcow czyſte,
y niezmázáne, to ieſt owce Wo-
ły, kozły, Synogárlice, Gołem-
bice y tym podobne, tymże świę-
tym ogniem, przydawáiąc do
niego inne drew ſtoſy, ná won-
ny PánuBogu zapách cále palili.
Pod czás poimánia Bábylonſkie-
2. Ma. 7 go ogień ten niegáſnący od Ká-
płánow, w ſtudnią ſuchą ieſt v-
kryty, ktorego po lat 70. niewo-
ley, Neemiaſz Kápłan ſzukáiąc
nieználazł, ále tylko grubą wo-
dę, ktora ná Modlitwę Neemia-
ſza znowu mocą Boſką ieſt zá-
palona.

89.

Booz, y Iáchin dwie Kolumny
3. Reg. 7 miedźiáne dźiwney piękności,
wyſokie ná łokći 35. ktorych o-
okrą-

krągłość byłá ná łokći 12. ktore Sálomon miffernie vlał, y postáwił w Przyśionku Kośćiołá, iednę ná práwey ftronie, ktorą názwał Iáchin: drugą ná lewey, ktorą názwał Booz: ktorych Kápitelle ná kſztałt Sieći vczynił, y w nich 200. iábłek gránatowych odryſował, á ná wierzchołkách ich iákoby Lilie wyſtáwił. 2. Par. 3 Ioſ. 8. Ant. 3.

90.

Miednicá Miedźiána Naczynie było wielkie wody pełne, po lewey ſtronie Kośćiołá, ná pułnocy od Sálomoná wyſtáwione, ná ktorym Cherubini, Lwi, Woły, Pálmy odryſowáne były. Tám Kápłáni vmywáli bydlętá, ktore ofiárowáć mieli na ſpalenie, ktore przećię w przod w Probáticee Náthinæyczykowie omyli. 2. Reg. 7. 2. Par. 5. Ioſ. 8. Ant. 3.

91.

Dom Rády ná południe przy Kośćiele ſtoiący, gdźie byłá rádá ſtárſzych. 7. Par. 26.

92.

1. Par. 9 Kápitularze, ináczey Skárbce y złożenia PrzełożonychKośćielnych, domy były poboczne ná kſztałt Wież wyſokie, długie y ſzerokie. Tám Kápłáni wchodząc do świątnice ſwoie odźienia lniáne, domowe zdźiewáli: y znowu odpráwiwſzy ſłużbę w Kośćiele ná ſię wdźiewáli. W tych też domách ofiar ſpokoynych záżywáli.

Ier. 36.

Ezech. 42.

1. Mach. 4.

93.

Exo. 30. Morze miedźiáne, przedtym Wánná názwáne wiele wody w ſię biorące, ktore Sálomon wyſtáwił, y przy práwym boku Kośćielnym ná połdnie przećiw Wſchodowi ná dwunaſtu Wołách miedźiánych położył. W ktorym Kápłáni do ſłużby Ołtarzá wchodząc ręce y nogi vmywáli.

3. Reg. 7

3. Par. 4

Ioſ. 3.

Ant. 7.

94.

Brámá nowa, ktora w śień Kośćielney ku południowi byłá, gdźie

Ier. 26.

gdźie Ieremiasz opowiádáiąc o zgubie Kośćiołá y Miástá poymány iest, y Báruch przed ludem Proroctwá Ieremiaszowe czytał.

95.

Bramá Poświęcona, ináczey bramá Mośiężna, ktora wewnątrz Kośćiołá będąc ku Wschodowi słońcá postáwiona byłá. Przed tą Esdrás Ludowi práwo przeczytał, y potym przez długi czás stárszi Zydowscy buntownikow do pokoiu vpomináli. *3 Esdr. 9. Ios. 2. bel 7.*

96.

Kruzganek Kośćielny od Sálomoná przećiw świątnicy wystáwiony, ktory ná dłuż był łokći 15. ná szerz 10. *3. Reg. 6. 2. Par. 3.*

97.

Stolicá Krolewska Wysoka álbo Máiestat, ktory Sálomon dla Krolow w Bázylice wystáwił. *Hier. in Paral. 23*

98.

Chor Kántorow, gdźie Muzyká głosem, y Instrumentámi chwałę Boską odpráwowáłá. *Ezech. 40.*

99.

2. Par. 24. To iest mieysce miedzy Kościołem á Ołtarzem gdźie iest vkámienowány Zácháriasz.

Mat 23

100.

Ioan. 10. Tu Zydźi chćieli vkámienowáć Chrystusá.

Czwarta Częśc Kośćiołá.

101.

Ezech. 40. Jos. 15. Ant. 14.

SAlá dla Narodow, álbo Kruzganek z przychodu, Czwarta Część Kośćiołá iest, gdźie też po wielu stopniách wstępowáć było potrzebá, ktorego mieysce we wnątrz bez przykryćia zwierzchu, kámieniámi wszelkiego rodzáiu było położone, ná wszytkie świátá Częśći cztery, były w nim bramy wspániáłe wystáwione, ze drzwiámi miedźiánemi, wokoło ganek szedł, ná łokći 30. wszerz, ktory się wspierał ná kolumnách wysokich mármurowych, á zwierzchu snopkámi Cedrowemi był pokryty. Do tego

Przy-

Przyśionku wniść się wszytkim Zydom godźiło y nieczystym, nád to y Cudzoźiemcom, zkąd y Przyśionek Narodow názwány iest. Ztąd Chrystus Kupuiące y przedáiące biczem po dwákroć wygnał; áni dopuśćił tám iákiego naczynia przynieść. Tu Cudzołożnicę rozgrzeszył, tu często vczył, tu go też Zydźi vkámienowáć chćieli, tu ná ostátek przed Narodámi głosem niebieskim iest vwielbiony. 2.Reg.8. Mar.11 Ioa. 18. Act. 8. Ioseph. lib. 2.

Części Przyśionki Narodow.

102.

ORzeł, złoty wielkiey wagi, od Herodá większego, nád naywyższą Kośćiołá bramą położony; á ná koniec od Zydow zdárty, Siekierámi porąbány, zkąd wielkie zaboystwo y tumułt powstał. Ios. 17. Antiq. 8.& 12.

103.

Skarb Kośćielny z Hebrayskiego Korban albo Kárboná nazwá- Mar. 7. Mar.24

 ny,

ny, ſkrzynia byłá w ktorey ná
potrzebę ofiar, na żywienie vbo-
gich y ná Kośćielną fábrykę ofiá-
rowáne pieniądze chowano,
z ktorych y Krol Ioás (iáko 4.
Reg. 12.) dách Kośćiołá reſtau
3. Par. rował. Ten Skarb gdy Heliodo-
24. rus od Syryiſkiego Królá zeſłá-
ny złupić chćiał, z niebá od An-
2. Mach yołow vbiczowány ieſt. Piłat
3. tákże gdy z podobney lekkomy-
ślnośći ná wod prowádzenie
ſkárby teżże wydáć chćiał, lu-
Ioſ. 18. du gwałtownym impetem był
antiq 5. ztłumiony, ktory ſkarb ná oſtátek
& 2 vel. Rzymiánie przy zburzeniu Miá-
8. ſtá rozſzárpáli. Wedle tego miey-
ſcá o zabitym Lyśimáchu czyta-
2. Ma. 4 my. Tu też Chryſtus śiebie świá-
Ioa. 18. tłośćią świátá y początkiem, y że
Mar. 12 miał ná krzyżu od Zydow bydź
Luc. 21. podwyżſzony opowiedźiał. Tu
śiedząc vbożuchną Wdowkę
Ioſeph. dwá pieniądze ofiáruiącą, że
lib. 18. więcey nád bogaczow wſzytkich
Antiq. dáłá wynioſł. Nád tym Skárb-
cem

cem Agryppá Krol, ná pámiątkę przećiwney fortuny w ſczęśliwe powodzenie odmienioney, złoty on łáńcuch záwieśił ; ktory od Cáiuſzá Ceſárzá wźiął w podárunku, wagą onemu żeláznemu rowny, ktory zá roſkazániem Tyberiuſzá Ceſárzá Krolewſkie ręce ſkrępował.

104.

Zegár Acháza Krolá, ktory vczynił z Ołtarzá Miedźiánego ofiáry; ná ktorym gdy Krol Ezechiaſz chorował, ná znák przywrocenia zdrowia, słoneczny ćień przez 10. liniy názad się cofnał. 2Reg. 16 It. 38.

105.

Brámá pułnocna, ktorey y Párálip 26. y w inſzych księgách y v Iozephá ieſt wzmiánká. 1. Par. 26.

106.

Brámá Południowa o ktorey tákże Piſmo y Iozephus wſpomina. 1. Par. 26.

107.

BrámáZáchodnia, ktora y brámą fundámentu. Párálip 23. się názywa. 1. Par. 28. 1. Par. 23.

108.

1. Par. 9. Bramá Wschodnia, ktora bramą Sur ináczey Seir się nazywa: potym bramá Krolewska y brą-
Neem. 3 má ozdobna dla tego iż ze wszytkich Bram Naywiększa, nay-
4 Reg 11 wyższa, y naozdobnieysza przez ktorą było do Kośćiołá naypier-
2. Par. 27. wsze wchodzenie. Tę vpádłą, Ioátham Krol restaurował, przy teyże Piotr święty weCzterdźiestym Roku, z żywotá Mátki
Act. 3. swey chromego, o iáłmużnę proszącego, słowem vzdrowił.

109.

Num. 10 Wieży Trębáczow, ktore w zachodnichKośćiołá rogách wysoko wystáwione były ná ktorych
Ios. 5. wysokośći Kápłáni lud do
bel. 9. Kośćiołá dwiemá srebrnemi trąbámi zwoływáli, bo dzwonow nie záżywáli, dni święte, Szábbáty, Kálendy, Posty bieśiády y dni robotne zápowiádáli.

110.

Ioa. 8. Tu Chrystus ná źiemi pálcem

pisząc,

piſząc, Cudzołożnicy inſtygatorow záwſtydźił, oſkárzoną záś Cudzołożnicę rozgrzeſzył.

III.

Tu Chryſtus, przy iaſnośći Boſtwá ſwego iáko świádczy Hieronym ś z oczu y z twarzy wynikáiącey, vczyniwſzy bicz z powrozkow, kupuiące y przedáiące weſpoł z ich towárami raz y drugi wygnał. *Ioa. 2.* *Mat. 21* *Hier. ib.*

Poty o Kośćiele y iego Częśćiách.

Mieyſcá Corki Syon.

112.

THEATRVM ná pułcerklową figurę wedla Páłácu Máchábeyſkiego od Herodá Aſkáloniey wielkim nakłádem wyſtáwione, ná ktorym do kołá odryſowáne były Woły, zwyćięſtwá, Auguſtá Ceſárzá, złotem y ſrebrem przyozdobione, gdźie godnieyſze oſoby ná ſtopniách do kołá wyſtáwionych śiedząc, drudzy *Ioſ 15.* *Ant 19.* *& 10*

záś ſtoiąc ná błaznow, figlarzow
Muzykow y kuglarzow odprá-
wuiacych Scenámi Komædye, y
inſze igrzyſká pogládáli.

113.

3. *Reg.* 10. 2. *Par.* 9 *Ioſ.* 8. *Antiq.* THRON Sálomoná, Stolicá byłá wielka z kośći ſłoniowey, lśniącym ozdobiona złotem, ktora ná kſztałt Káthedry ná wierzchu zawártá y okrągła byłá po ſześći ſtopniách, [gdźie po brzegu dwánaśćie Lwow wyſtáwionych było) tám wſtępowano. *Lyr. in* 3. *Reg.* 7 Ná tym śiedźiał Sálomon, kiedy ſądy odpráwował, dekretá ná śmierć ferował, práwá ſtánowił, tákże kiedy chwałę ſwoię, doſtátki, roſkoſzy okazował, y kiedy wiernych ſług ſwoich kontentował.

114.

2. *Par.* 9 *Lyra. in* 3 *Reg.* 10 Prześćie od Sálomoná zrobione z drzewá Tynczykowego, ktorędy z Páłacu ſwego chodźił do Kośćiołá.

115.

Iea. 19. Sądowa Stolicá mieyſce było

przed

przed domem Piłatá wydátne y sądowi ákkomodowáne, gdźie StárostwieRzymscy dekretá wydawáli: po Græcku to mieysce Lycostrotos, to iest Kámieniámi vłożone po Hebraysku Gábáthá názwáne: dla tego iż było wysokie y wydátne. Siedząc ná tey Stolicy Piłat, y stoiącego Iezvsa vwolnić prágnąc, wźiąwszy wody, ręce przed ludem vmył, mowiąc: Niewinny iestem Krwie, spráwiedliwego tego. Ale gdy lud wszytek wołał, znieś, vkrzyżuy go, krew iego ná nas y ná syny násze y że Krolem się czyniąc Cæsárski lekceważył Máiestat. Temi słowy, iáko z stárych pism mamy, Chrystusá ná śmierć Krzyżową potępił. Iezvsa Náráreńskiego, buntowniká Narodu, lekce ważącego Cesárzá, y fałszywego Messiaszá iáko stárszych iego Narodu świádectwá dowiodły, prowadźćie ná mieysce zwyczayne trácenia, y z pośnie-

Mat. 27. Mar. 15. Luc. 23.

Ioa. 19.

śmiewiſkiem Krolewſkiego Má-
ieſtatu w poyſrzodku dwuch łe-
trow ná Krzyżu záwieśćie. Bież
Káćie gotuy Krzyże.

Iſa. 53. Ktorą ferowawſzy Sentencyą
oddał go Zołnierzom ſwoim ná
krzyżowánie. Ktorzy Iezvsa dla
zadánych iuż mąk ze wſzytkiey
pozbáwionego ozdoby y trędo-
wátemu bárdźiey podobnego, á-
by od ludu był poznány, w włá-
ſne go znowu oblekli ſzáty, y
krzyż ſobie nioſącego, ze dwie-
ma łotrámi bramą Sądową ná
gorę Kálwáryiſką wyprowadźili.
Ioſ. 18. Ant. 5. Ná teyże Stolicy Sądowey Piłat,
gdy ſię bunty wſczęły, dla Skár-
bow Kośćielnych wydánia ná
prowádzenie wod, Zołnierzom
ſwoim, vbránym zwyczaynem
ludowi poſpolitemu odźieniem,
Niceph. 2. Hiſt. Eccl. 10. Euſeb. 2 Hiſt Ecleſ. 6. dał znák áby nie armatą, ále ki-
iámi ná wołáiących powſtáli
buntownikow, Zydow; od cze-
go wiele ich zábitych zoſtáło,
wiele ránnych, y ſwoiż właſni
Zydźi

z krwi Zydow w tumulćie depcąc, vćiſkáiąc poránili. Z tegoż mieyſcá potym Florus Stároſtá wielu przednieyſzych Zydow, y Stanu Sláchęckiego Mężow, biczowáć y karáć roſkazał, y ná ſzubienicę Krzyżową wielu ſkázował: ktory wiele y innych Morderſtw po Mieśćie czynił, nieprzepuſzczáiąc ták málym iáko białym głowom karmiącym. Co iuż początek było zemſty krwie Chryſtuſowey. *Ioſ. 2. bel. 14.*

116

Wieżá Strátoná miedzy Antonią Zamkiem y Kośćiołem, podźiemne y ſkryte było prześćie. Gdźie Antigonus od Zołnierzow brátá ſwego zábity. *Ioa. 13. Ant. 18.*

117.

Przykop Cedronu Szeroki, głęboki, y ćiemny ktory ná kształt rowu ſzedł w około Kośćiołá, y iákoby ná podobieńſtwo był Możdżerzá po Hebráyzku Máchtes, po Łáćinie Pilá, to *Soph. 7. Hier. ib. Io. 14. Ant.*

ieſt

ieſt Stępá názwány Był tá Má-
boki że weń pátrzáiącym z dá-
chu Kośćielnego, głowá ſię zá-
wracáłá oczy ćmiáły. W tym
mieyſcu mięſzkáli kupcy, y wſzel-
kiem towárem hándluiący, w ten
Euſ. hiſt. Eccleſ. przykop Iákub święty, brátá Pá-
ná Chryſtuſow, pierwſzy Hiero-
zolimſki Biſkup, gdy IEZVSA
Hieron. to. 7. Epiſ. 23. Niceph. 2. hiſt. ná wierzchołku Kośćiołá przed
wſzytkim ludem wyznawał w ſá-
mę Wiielkonoc, zá roſkazániem
Anániego Sáducæyſkiego Biſku-
pá zepchniony ieſt, y kárki złą-
máwſzy, kámieniámi z gory bi-
ty, od Pháryzeuſzow, á ná oſtá-
tek kiiem Fárbierzá w głowę v-
derzony w muzg, vmárł, y tám
wedle Kośćiołá ieſt pogrzebio-
ny: gdźie nagrobek iego wiele
lat zoſtawał, dla ktorego zábićia
Iozephus rozumie Hierozolymę
bydź ſpuſtoſzoną.

118.

Drogá Krzyżowa ktorą Chry-
ſtus ná krzyż ſkazány, przykremi
y krwá-

y krwáwemi ná gorę Kálwáricy
szedł krokámi: Poczynáiąc álbowiem od Páłacu Piłatowego, vszedł krokow 26 ktore czynią
stop 65 do tego mieyscá, gdźie
krzyż ná niego włożono. Ztąd
w oczách wszytkiego Miástá, ná
zránionych rámionách, swoy
krzyż dźwigáiąc ku Zachodowi
krokow 80. postąpił, to iest 200
stop, do mieysca, gdźie naprzod
z Krzyżem vpadł. Ztąd záraz vszedł 60. krokow y trzy stopy,
to iest 153. stop, do mieyscá gdźie
Błogosłáwiona MARYA z lanem
Synowi swemu zábiegła. Ztąd
záś vszedł 71. krokow y pułtory
stopy, álbo 179. stop, ná pewne
rog zbieżenie, gdźie Symoná
Cyrencyczyká do nieśienia Krzyżá przymuszono. Ztąd zás vszedł 191 krokow, y pułstopy álbo 470. stop do mieyscá, gdźie
mu Weroniká zábiegłá. A potem ztąd vszedł 336. Krokow,
to iest 842 stop, do bramy Dekre-
towey,

towey, gdźie znowu z krzyżem vpadł. A potym po ostrey, ka-mienistey y trochę wzgorę się máiącey drodze, ku pułnocku postąpił, krokow 348 y dwie sto-py, to iest 872. stop ná drog roz-stánie pewne, gdźie do białych-głow płáczących mowił A ztąd záraz vszedł krokow 161. y pułtory stopy to iest 404. stop, do mieyscá, gdźie się poczynáłá gorá Kálwárya, gdźie raz ostátni vpadł. Potym dálcy przez kro-kow 18 álbo stop 45 ná mieysce, gdźie go káći z szat odárli; gdźie y winem z Myrrhą zmieszánym był poiony. Potym przez kro-kow 12 álbo stop 30. ná mieysce, gdźie gwoźdźiámi przybity iest do Krzyżá. Ná oltátek przez krokow 14. to iest 36. do mieyscá, gdźie ná krzyżu záwieszony w dźiurę skáły Kálwaryiskiey spuszczony y vtkwiony iest. Od Páłacu tedy Piłatowego, áż do mieyscá gdźie krzyż w skáłę v-tkwio-

vtkwiony był iest krokow 1321. álbo ináczey ráchuiąc stop 3303. Tá Linia, Czwarta to iest Część stopy ktorey wzmiánkę czyniliśmy.

A teyći stopy y drogi Krzyżowey, y niżey pod liczbą 207 drogi poymánia, Miárę (ktorą po wielkim y vśilnym stárániu ználazłem) dla tegośmy ták doskonále prawdźiwą położyli, áby káżdy Chrześćiánin ná káżdym mieyscu, y w domu y w ogrodźie częśćiey się przechodząc, podobną sobie mogł sporządźić drogę, álbo w Kośćiele, lubo w izdebce, rozmyślániem podobną poiąć y nabożnym sercem Mękę Chrystusową rozpámiętywáć. Co iemu iest rzecz bárdzo wdźięczna, á nam wielce zbáwienna, ponieważ do tego y pismo święte, y świętych nauki często pobudzáią.

119.

Drogá wchodzenia Końskiego, 4. *Reg.* 11.

2. *Par.* go, ktora miedzy Krolá Sálomo-
23. ná y Krolowey Páłacámi byłá,
przez ktorą Krolowa Athália zá
bramę wodną lubo Końską wy-
Ios 9. prowádzona ná dolinie płyną-
Ant. 7. cego Cedronu ieſt zábita.

120.

Salá álbo Kruzganek, ná kſztałt moſtu kámiennego, częſtemi koſzámi álbo łukámi nád vlicą publiczną ſzeroko wyſtáwiony, y nádwornemi przechadzkámi ozdobiony, przez ktory od Páłacu Piłatowego do
Ioa. 19. Zamku Antonia, á ztámtąd do Kośćiołá było prześćie. Z tego mieyſcá, iáko beſpiecznego, Stároſtowie Rzymſcy do ludu mowili. Ná ktorym ſtoiąc Piłat IEZVSA okrutnie vbiczowánego, vplwánego, y ćierniową ná głowie koronę trzymáiącego, w purpurowy płaſcz odźianego, przełożonym y poſpulſtwu Zydowskiemu præſentował, mowiąc: *Oto człowiek* áby ſię nád vtrapio-

nym

nym zmiłowáli. Ale oni niepohámowánemi głosámi wołáli. *Ukrzyżuy, vkrzyżuy go*, gdźie ieszcze widzę y pielgrzymom pokázuią łuk, ieden kámienny z tym napisem. *Tolle tolle Crucifig* - - - dla dawnośći więcey czytáć niemożna. Z tegoż Kruzganku Agrippá Krol wyborną miał do ludu buntuiącego się mowę vpomináiąc do posłuszeństwá Rzymiánom. Częstą tey Sali wzmiánkę Iozephus czyni. *Ios. 2 bel.*

121.

Tu Chrystusowi krzyż długi ná stop 15. szeroki ná ośm, że iest włożony od stárszych wiádoma. *Pasch. 203.*

122.

TuChrystus naprzod pod krzyżem vpadł. *Pasch. 207.*

123.

Tu iáko zdawnych trádiciy mąmy, Błogosłáwiona Marya z Iánem, y z pobożnemi białemi głowámi stánęłá, gdy Chrystus z Krzyżem miiał. Ná ktorym

mieyscu ná pámiątkę tego, Helená Cesárzowa śliczny Naświętszey Pánny Kośćioł wystáwiłá, ktory teraz spustoszáły widáć. Záprawdę Naświętsza Pánná z swemi, po krwáwych Syná swego śládách áż do Krzyżá szłá, á po pogrzebieniu iego tędyż się wracáiąc pierwsza drogi krzyżowe z nabożeństwem obchodźiłá. Ztąd máią początek Processye, y krzyżowych drog zwyczayne Chrześćianom obchodzenia.

124.

Postąpiwszy ná to rozstánie
Mat. 27 Chrystus, zbyt Krzyżem vćiążony
Mar. 15 tu vpadł, dla czego żołnierze
y Zydźi boiąc się, áby przed Exe-
Luc. 23. kucyą krzyżowánia nieumarł, poimáli ze Wśi idącego Symoná niciákiego Cyrenæyczyká y iego do dźwigánia krzyżá zá Iezvsem przymuśili.

Trze-

125.

DRugie Miásto, to iest Część trzećia Miástá wiele drog ćiáśnych miáłá, ktorey częstá wzmiánká w piśmie świętym, gdźie miedzy innemi niektorzy mieszkáli Prorocy, y Sláchetne osoby. Tego Miástá gdy Rzymiánie dostáli, od buntownikow znowu z niego wygnáni. *4 Reg. 22* *2. Par. 34.* *Soph. 1.* *Hier. in 2. Par. 34.*

Mieyscá drugiego Miástá.

126.

AMYGDALON Staw nád ktorym Titus groblą wystáwił. *Ios. 6. bel. 12.*

127.

Dom Márycy Mátki IanáMarká, iedne° z śiedmdźieśiąt dwuch vczniow Chrystusowych do ktorego, pierwotnego Kośćiołá Wierni, schodźić się y modlić zwykli; gdźie też y po zábićiu Iákubá Apostołá, gdy Piotrá Herod Agryppá do więźienia wsá- *Act. 12.*

dźił, bez przestánku zá iego wybáwienie modlili się, ktory potym w nocy przez Anyołá zwięźięnia wyprowádzony, y do tego domu we drzwi kołácąc, od służebnice iest wprowádzony. Ná tym mieyscu zacny potem wystáwiono Kośćioł, ktory pierwszy był Græckich Chrześćiánow, y iest stolicą Biskupią, ktorą do tąd Syryiczykowie trzymáią.

128.

4. Reg. 22. 2. Par. 24. Dom Ołdy Prorokiniey, mięszkáiącey ná wtorey Częśći: Zony Sellum mężá przesławnego y Sláchetnego, Prádźiádá Ieremiaszá Proroká, ktorey gdy się Hier. ib. dokladał Iozyasz Krol, iemu zepsowánie Hierozolimy opowiedźiáłá. Ioseph. 2. Ant. 6.

129.

Wody przywiedźione, kánały były wod wzgorę wylewáiących, ktoremi wodá wewnątrz, Ios. 2. bel. 18. y około Krolewskiego Páłácu

Hiero-

Herodá prowádzona byłá, y krynice wszędźie nápełniłá.

130.

Rynek Máteriy, to iest, drew, ktory Cestrius zápalił. *Ios. 2. bel. 24.*

131.

Mieszkánie Rechábitow, ktorzy z roskazánia Oycá swego zákonnieżyiąc, roley áni winnic nie trzymáli, y iáko Pielgrzymi świátá tego nie w domách ále w Namiotách mięszkáli, od winá się gwałtem wstrzymywáli. Dla czego gdy dla woyny do Miástá przyść muśieli, á ofiárowánego sobie od Ieremiaszá zá roskazániem Boskim winá pić niechćieli; ich posłuszeństwá przykłádem tenże Prorok vporne Zydow ná Boskie Przykazánia niedbáiiących, nieposłużeństwo strofował, á przeto iáko tym karánie, ták owym nágrodę opowiádał. *Ier. 36.*

132.

Iezioro miedzy dwiemá Mu *ψ. 22.*

rámi Miáſtá leżącc o ktorym w Izáiaſzá proroctwie ieſt wzmiánká. 133.

Ioſ. 6. bel. 9. Srzednia wieżá ktora byłá ná wtorym murze.

134.

Ioſ. 13. Ant. 21. Nagrobek Alexándrá Iánnæá Biſkupá y Krola, gdźie przez oſtrożną iego rádę pewną, z Pházizeuſzow powagi zacnie ieſt pochwalony. 135.

Ioſ. 6. bel. 7. Grob albo nagrobek IanáHyrkáná Biſkupá y Wodzá, o ktorym częſta v Iozephá wzwiánká.

136.

2. Par. 32. Neē. 12. Mur powtorny, ktory y ſrzedni prześwietnemi bramámi wydatny, y ná 14. Wież był rozdźielony: ktory Ezechiaſz Krol reſtaurował, y mocnieyſzy y wyżſzy vczynił

317.

Ioſ. 6. bel. 6. Páłac Herodá, ktory Herod Aſkálonitá Krol Zydowſki, ten co niewinne dźiatki pobił, zroz- máitego y polerowánego Már-

muru

muru wedle zachodnich Miástá murow od muru dawnego, áż do srzedniego muru wybudowány, złotem y srebrem ozdobiony, bramą zelázną, y trzemá potężnemi Wieżámi, z ktorych *Hippicum*, *Marianne*, *Phaselius* vfortikowány, ktore wieże wielkośćią, potęgą, y pięknośćią, nád wszytkie co ich widáć ná świećie, celowáły. Wewnątrz záś Dwor Krolewski był, ktory niewypowiedźiáną wspániáłośćią lśniący, wszytek ozdobnemi bárzo wieżámi, Izbámi, pokoiámi, Kruzgankámi, Salámi kolumnámi (miedzy ktoremi srzedni bez przykryćia był) zewsząd był przyozdobiony. W tym Páłácu Chrystus przed Herodem Antipą, Tetrárchą Gálileyskiem, Zaboycą Ianá swiętego, iest praezentowány, od niego o wiele pytány, od Zydow nieustánnie skárzony, ktorego gdy nic nieodpowiedźiał. Herod ze wszytkiem

Act. 12.

Ios. 2. bel. 17.

Luc. 23.

ſwoim Woyſkiem wzgárdźił, y wyśmiał, y w białą obleczonego ſzátę, iáko głupiego y błazná do Piłatá odeſłał. Teraz ten Páłac ieſt ſzkołą dźieći niewiernych.

138.

Ier. 39. Bramá ſrzednia drugiego muru, w ktorey zburzywſzy mury przednie, Krolá Bábylońſkiego Xiążętá, vśiedli.

139.

Ioſ. 2. bel. 17. Strátopedon Podworze było w około Páłacu Herodowego, gdźie Krolewſcy Zołnierze ſtraż odpráwowáli: gdźie y Więźienie Krolewſkie było, do ktorego winnych ſádzano, y zámykano, w ktorym Piotr święty, od Herodá Agryppy Krolá, ktory Iákubá wielkiego zábił, dwiemá związány łáńcuchámi, y od cztech Rot poczwornych żołnierſkich z wielką pilnośćią przez dni Wielkonocne był ſtrzeżony: á potym tey nocy, ktora dźień iego śmierći vprzedzáłá, od An-

Act. 12.

yołá

yołá Páńſkiego z Więźow vwolniony, od tegoż przez pierwszą y wtorą ſtraż, y przez bramę żelázną, ktora do Miáſtá prowádźiłá wywiedźiony ieſt.

140.

STRVTHIVM, ſtaw ſrzedni, y tu Titus groblą wyſtáwił. *Ioſ. 6. bel. 12.*

141.

Wieżá *Hippicus*, ktora ná cztery gránie ná murze wtorym, nád wyſokiem págorkiem zbudowána byłá, y ná łokći 85. wyſoka dwoiákiem przykryćiem okazáła znáczną potęgą y obroną cełowáłá. Tę Herod ſtárſzy wybudował, y przyiaćielá ſwego Hippiká ná woynie vtráconego imieniem Hippicum náżwał. *Ioſ. 6. bel. 5. 6. 7.*

142.

Wieża MARIAMME wzwyſz ná łokći 55 nád wyſokiem dawnego muru págorkiem dźiwną ſię pieknośćią wydawáłá. Tę Herod ná pámiątkę Máriámme kocháney bárzo żony ſwoiey od *Ioſ. 15. Ant. 9.*

śiebie zábitey wybudowáł, y iey imieniem názwał, á iż Krolowcy białeygłowy imieniem názwána byłá, nád inne pięknieysze ozdobnieysze v śiebie miáłá retyraty, á zás Hippicus y Pháselus, ktore mężow imionámi są názwáne, nád te obronnieysze były. 143.

Ios. 14. Antiq. Wieżá PHASELVS, ná łokći 90. wysoka, ná wydatnym muru dawnego mieyscu, wzwysz ná ksztáłt piły wystáwiona, dźiwney wielkośći, y potęgi byłá, ktorą Herod ná podobieństwo Pháry, wieży Alexándryiskiey wybudował, y ná cześć Pháselá brátá swego (ktory od Párthow poymány, gdy áni żeláznego noża, áni ręku miał wolnych, głową tłukąc o kámień śiebie sámego zábił) Pháselum názwał. Gdy Titus Cesarz dostáwszy Hierozolimy, wszytkę zburzył; pomienione wieże Hippicum, Máriámmę, y Pháselum dla ich zacznośći

iákom

(iákom wzwyſz námienił) ná pámiątkę cáłe zoſtáwił, áby potomnem wiekom znákiem były, iáko obronne, iako y chwalebne Miáſto, Rzymiánow potęgá zburzyłá, ktore potym dla powtorzoney Zydow Rebelliey Adrianus Ceſarz rozwálił.

144.

Zwierzyniec Herodá, był Ogrod weſoły od láſow y Wiridarzow, y wyſokiego wod wiedźienia Ciſtern, y wod ſpływáiących, gdźie ſię rozmáitość zwierzow, Ryb, y ptáſtwá znaydowáłá: długie támże przechadzki były á około wod ćiekących, wiele klatek ná kſztałt wieży, ćichych gołębic było. *Ioſ. 6. bel. 8.*

145.

Szpital, Goſpodá publiczna była, ktorą Hirkánus Biſkup z pieniędzy, ktore z grobu Dawidá wźiął, fundował, y vbogáćił, gdźie pielgrzymow vbogich przyimowano y żywiono. *Ioſ. 13. Ant. 15. Egarip. 7. hiſt. Iudæi.*

Kruz=

146.

Iof. 6. bel. 6. Kruzganek doſtátnia w Herodowym Páłácu Salá byłá, gdźie Szermierze pod czás źimy igrzyſkámi, y gonitwámi ſię zábawiáli.

Czwarta Cześć Miáſtá.

147.

Iof. 9. Ant. 7. BEZETHA to ieſt Nowe Miáſto po Græcku Cænopolis názwáne, Część Czwarta ieſt Miáſtá, ktora iáko inſze Miáſtá Częśći, ták y tá okrągiem murow obwiedźiona, wielą poprzecznych drog ćiáſnych, zobudwu ſtron do Miáſtá murow ćiągnących rozeznána byłá, w ktorey mieſzkáli płoćiennicy Kowale, Mośiądzem robiący, y inſzi rzemieśnicy y robotnicy, y tám było ſukień przedawánie.

148.

Iof. 6. bel. 7. Bezethá gorá, ná ktorey wiele domow vbogiego popolſtwá było.

149.

Zamek Aſſyryiſki, wedle ktoꝛego Titus gdy pierwſzy mur Miáſtá otrzymał, obozem ſię położył, ná łuku ſtrzelenie od drugiego muru odłączony. Ioſ. 6. bel. 8.

150.

Mur trzeći, ktory y powierzchowny zwány, ten Agrippá Krol publicznym koſztem, vfortifikował y rozſzerzył y podwyżſzył więcey niżeli był przedtym. Ten wſzytek był gruntowny, wyſoki, ná 25 łokći: máiąc 90 czworográniáſtych mocnych, y wyſokich wież, dálekich od śiebie ná 200 łokći, ktorych ſtrukturá, y kámieni piękność, nic nád Kośćioł mnieyſza nie byłá. Ioſ. 19. Antiq.

151.

Vlica ſzeroka, ktorą y vlicą bramy Ephráim zwano. Neh. 3. 8.

152.

Iáskinie Krolewskie, nád ktoremi trzeći Miáſtá mur ná dłuż był prowádzony. Ioſ. 6. bel. 6.

Bramy

Bramy y Wieże około Miástá.

153.

1. Mach 12. CAPHETETA wschodniego Miástá mur, nád Strumieniem Cedron, ktory Ionáthás Máchabeyczyk restaurował.

154.

Isa. 18. Psal. 117. Neem. 3 Act. 4. Rom. 9. Kámień Węgielny twárdy bárzo, gruntowny Miástá Sion Fundáment, duchownie Chrystusá, ktory mocnym y státecznym Kościołá fundámentem iest figuruiący.

155.

1. Petr. 2 4. Reg. 14. 2. Par. 25. Ier. 31. Zach. 14 Bracar. itin. 6. Bramá kątna, ták rzeczona, bo ná pułnocnym y wschodnim Miástá kąćie, wedla strumienia Cedron, wystáwiona byłá, ktorą też y Bramą Beniámin názywano, iż przez nię do pokolenia Beniámin drogá byłá, przez tę bramę zpustynie do Miástá drwá przywożono, w tey też Ieremiaszá poymano, ktorey mury teraz dálcko od Miástá widáć.

BRAMA

156.

BRAMA złota miedzy bramą doliny, y bramą zrzodłá postáwiona, ták iest názwána dla położenia: ktora też y wschodnia rzeczona, iż ná wschod Kośćiołá wystáwiona, y że prosto z Kośćiołá do gory Oliwney prowádźiłá. Kośćiołá ráczey, niżeli Miástá bramą byłá: dla tego iey Neemiasz wzmiánki nieczyni: w tey Anná z Ioachimem vwesełeni o przyszłym potomstwie nádźieią, sobie wzáiemnie zászli. Y przez tę Chrystus w dźień Pálmowy ná Oślicy iádąc, w pokorney ále przećię vroczystey pompie do Hierozolimy wiáchał: ktora zámknieta, dobrowolnie iáko powiádáią iemu się otworzyłá. Záśię Roku po Národzeniu Chrystusowym 622. Herácliuꝯ Cesarz zá pomocą Boską odebrawszy z Kozdraszá Krolá Perskiego zwyćięstwo, gdy z częśćią drzewá krzyżá świętego Eze. 43. Brocar. inu. 6.

ktory

(ktory przedtym od Heleny Ceſárzowey ná gory Kálwáriyskiey Kośćiele poſádzony, Perſowie wźiąwſzy Hierozolimę, y wiele tám Chrześćiam Tyśięcy pobiwſzy zábráli, y przez lat 14. zátrzymáli) ná pyſznym koniu iádąc, y do Hierozolimy drzewo święte odprowádzaiąc, do tey bramy w tryumphálney pompie y Ceſárskim áppáraćie od złotá y pereł chćiał wiecháć; cudem wielce ſławnym, wſzytkich niewiernych podźiwieniem, v wiernych záś niewątpliwem, z niebá był zátrzymany, bo im bárźiey poſtąpić vśiłował, tym więcey zdał ſię bydź zátrzymány. Y gdy tá rzecz iáko v Herákliuſzá, ták y v wſzytkich w podźiwieniu byłá, Zácháriaſz Hierozolymski Biskup rzecze: Pátrz Ceſarzu, ábyś tym áppáratem y ſplendorem, mniey Chryſtuſowey pokory w nieśieniu krzyżá, y vboſtwá náśládował. Tedy pobożny

bożny Pan, záraz zśiadł z koniá, Ceſárſką koronę złożył, złoty paludáment y Krolewſkie odźienie zewlokł, y obuwie zdiął, á proſte poſpolite przyiąwſzy odźienie, boſemi nogámi z odkrytą głową Prześwięte krzyżá drzewo, ná rámionách ſwoich, tąż ktorą też y Zbáwićiel niosąc drogą na gorę kálwáryiską odniosł: y ná tym mieyſcu, gdźie ie Perſowie wźięli, znowu położył. Dla czego wiecznym poſtánowiono dekretem, áby co rok czternaſtego dniá Wrześniá Podwyżſzenia Drzewá Krzyżá świętego pámiątká odpráwowáná byłá.

157.

Brámá Ephráim, ktora teraz od niektorych świętego Sczepaná ſię názywa, przećiwko pułnocney ſtronie poſádzona, ku drodze byłá tey, co do Ephráim prowádźi, zkąd y imię Ephráim odebráłá. Od tey bramy aż do

4 *Reg* 4. 2. *Par.* 25. *Neē.* 8. *Ioſ.* 9. *Ant.* 18.

bramy kątney Ioás Izráelski Krol,
Brocar. 146. mur Ierozolimski ná łokći 400.
rozrzućił; á tryumphuiący przez
to mieysce ná wozie do Miástá
wprowádzony, Miástá ſtał ſię
Pánem, ktory mur weſpoł z wie-
żámi Ozias Krol Iudzki potym
reſtaurował.

158.

Neë. 23. Brąmá Zrzodłá ktora ſię y wo-
dną zowie, brąmá gliniána byłá,
2. Par. 23. miedzy gorámi Sion, y Moria,
ná przepáśći Mello, przećiwko
Ier. 19. wſchodowi położona, y zrzodłá
álbo wod brama ztąd názwána,
iż do zrzodłá, y wody Siloe prze-
Brocar. inn. 6. śćie otwieráłá. Tá innym imie-
niem Końska brąmá wſchodnia
ieſt názwána, że konie przez nie
do wody do Strumienia Cedron
prowádzono.

159.

Ioſ. 6. bel. 6. Brama Genáth, to ieſt Ogro-
dá Herodowego, ktora niedále-
ko od drugiego muru Miáſtá po-
łożona byłá, przez nie do báſzty
Hip-

Hippicum wodę prowádzono. Przez tę bramę buntownicy táiemnie wybiegáiąc, ná Rzymiánow częste czynili wyćieczki.

160.

Bramá Ogrodu Krolewskiego ktora ná gorze Sion miedzy dwiemá Zamku murámi położona byłá przez ktorą Sedechiás Krol w nocy vćiekł. 4. Reg. 25. Ier. 39.

161.

Bramá Páłácu Biskupá, álbo Kápłáná Wielkiego ná południe. Neem. 3.

162.

Bramá Rybna, ktora wedle Wieże Dawidowey miedzy gorą Syon, y Miástem niższem, ná dolinie Mello przećiwko Zachodowi stáwiona byłá y przez przyłączone do niey sklepienie [ktore się nád przepáśćią ćiągnęło] sposobne káżdemu wyśćie, álbo wśćie czyniłá. Ztąd bramą wodną názwána, że przez nie od Iope, y innych bliskich morza mieysc codźiennie ryby do Miá- 2. Par. 23. Soph. 1. Hier. ib. Neem. 3 Broc. in. 6.

ſtá przynoſzono Ináczey piſze ſię bramą Dawidową y bramą kupiecką; Dawidową, iż bliską byłá wieże Dawidowey, kupiecką, iż przez nie kupcow towáry od Bethleemu, Hebron Gizá, Egyptu y Ethiopiey przywożono. Tą bramą Pielgrzymi z zachodnich Kráiow do Miáſtá wchodźili.

163.

Neem 2 3. Lyra. in Neem. 3 Brocar. inn. 6. Bramá Gnoiowa przy południowey bramy kaćie będąca, ku Słońcá wſchodowi, wſzytkie Miáſtá gnoie, ktore deſcz mogł zgromádźić w potok Cedronowy wyrzucáłá, zkąd imię Bramy Gnoiowey wźięłá.

164.

Ioſ. 6. bel. 2. & 5. Bramá Wież Niewieśćiech ku pułnocy, przez ktorą buntownicy, ná Rzymiánow Miáſto w obleżeniu trzymáiących, wyćieczki czynili.

165.

2. Par. 26. Bramá doliny imię ztąd máiąc

iż

iż do Iozáphát doliny drogę po-
dawáłá, miedzy bramą gnoiową *Neem.* 2
á bramą złotą ſrzednia byłá, áni
dáleka od rynku bydlęcego, y *Brocar.* *it.* 6.
Sadzawki probátyczney, ktorą
też y dla tego bramą Trzody
zwano, że przez nię bydlęt trzo-
dy, ná ofiárę do przedánia pro-
wádzono. Teraz záś od Sczepa-
ná świętego, iż nią zá Miáſto ieſt
wywiedźiony y niedáleko od
niey vkámionowány, Sczepaná
świętego bramą názwána.

166.

Bramá ſtára, ktora od pułno- *Neem.* 3 12.
cney bramy Rybney położona,
ku Zachodowi byłá od Iebuzey-
czykow bramą Iebus, od Sędźiow *Lyran.*
Sądowa názwána byłá, bo ná Są-
dy tám záśiadáli, w bramách ál- *Deut.* 22.
bowiem ná ten czás Sądy ſię od- *Ruth.* 4.
práwowáły, zá tą bramą bywáłá *Ioan.* 19
Sądow Executia, zkąd y Chry-
ſtus nią wyprowádzony, támże
zá nią ieſt vkrzyżowány. Tey *Brocar.* *itin.* 6.
bramy dawne ieſcze ſą znáki.

167.

Skáłá bárzo wysoka, ciągnąca
Brocar. itin. 6. się od wieże pospolstwá vchwały do gory Sion, nád ktorą wszytek zachodny mur był wystáwiony.

168.

Hier. 31. Zach. 14. 2. Par. 28. Wieżá Anánecl, ktora niedáleko bramy kątney położona, mocna byłá y zacna: o ktorey pismo święte kilákroć wzmiánkę czyni.

169.

2Par. 26. Ios. 9. Ant. 11. Wieżá kątna nád bramą, tákże wystáwiona, od Oziasza Królá mocnie restaurowána, y ná 150. łokći ná wzwysz wywiedźiona.

170.

Vill. Tyr. 9. bel. Sat. 3. Brocar. itin. 6. Wieżá Dawidowa obronna y wysoka bárdzo ktora ná dwuch przepáśći kąćie, ná págorku przerwáncy skáły, z czworograniástych kámieni, żelázem y ołowem mocnie spoionych, od Dawidá Królá zbudowána byłá,

ktorey osobliwa pięknośc y potęgá ná zaleceme Oblubienice Chrystusowey ktorą iest Kościoł, od Sálomoná się przywodźi, gdy mowi: Iáko Wieża Dawidowa szyia twoia ktora wybudowána iest z basztámi: tyśiąc puklerzow z niey wiśi, wszytko mocnych vzbroienie. Cant. 4.

171.

Wieża wysoka, ktora nád bramą doliny wystáwiona byłá, ktorą też Oziasz Krol restaurował, y áby z niey dáley niż zgory Oliwney był prospekt, ná 150. łokći wywyższył. 2. Par. 26. Ios. 9. Ant. 11.

172.

Wieżá Piecow ku poboczney pułnocy stronie, ták názwána, iż w niey iako w piecu niegásnący podniecano ogień, ktory w nocy iáko lądem, ták y morzem iádącym, iáko cel był wystáwiony, wedle ktorego, żeby gdźie z drogi niezjechali, drogę swoię prostowáć mieli. Noem. 3.

173.

Wieża wielka, ktora wedle

Neem. 3 muru Kośćiołá nád inne wyższa byłá.

174.

Nee. 3. Wieżá Mehát, to iest o łokći ſtu, od Kośćiołá bliska.

175.

Ios. 6. bel. 2. Wieżá Pſephiná ináczey Nebloſá názwána, ośmiowęgłáſta byłá wzwyſz ná łokći 70. ná rogu Miáſtá miedzy pułnocnem y Zachodniem Miáſtá murem, ná

Brocar. itin. 6. skále doſyć wyſokiey vmocniona, y wſzytka ná kſztałt cudowney báſzty ſwoią wyſokośćią ſtráſzna, z ktorey pod czás pogody Arábia z morzem, y gránice oſtatnie Hebrayskie widáć było można, ruiny iey ieſzcze znáczne.

176.

Luc 13. Wieża Siloe, ktora zá czaſow Chryſtuſowych vpadſzy, ośmnaśćie mężow przytłukłá y zábiła.

177.

Przepáść álbo doliná głęboka,

ktora

ktora w około gory Syon od po-
łudnia, y ku pułnocku przez *Brocar.*
wszytkę záchodną Miástá stro- *tr.t. 6.*
nę, áż do bramy Ephráim ćiąg-
nąć się sposobny Miástá okop
czyniłá.

Mieyscá ná Przedmieśćiach.

Mieyscá na Wschodnicy Miástá
stronie.

178.

WOdá z Kośćiołá, ktora pod- *Mar 27.*
ziemnemi prowádzona ká- *Mat. 11.*
nałámi, tu z wielkim wybuchá-
łá szumem y spływáłá do rzecz-
ki Cedron.

179.

Bethania ślachetne Miásteczko Máryey y Marthy Siostr Łá- *Mat. 15.*
zárzá, budowne, ktore zá gorą *Mar 1*
Oliwną położone, od Ieruzalem
ná stay piętnaśćie odległe, to *Luc 10.*
iest ná dwie mili Włoskie. Z kto-
rego to mieysca lubo nie odle- *Hier.*
głego, dla gory Oliwney Miá- *ep. 27.*
stá Ieruzalem, widáć niemożna, *ad Eust.*

 ále

ále ná pewny págorek wstąpi- wszy, widáć z niego Część gory Syonu. Tu Chrystus w domu
Niceph. 3. hist. Eccl. 30. Márthy często gośćił, gdźie Má- ryey przy nogách swoich śie- dzącey opowiedał słowo Boże. Tu Łázárzá od czterech dni po- grzebionego, y iuż cuchnącego płácząc do żywotá przywroćił.
Brocar. itin. 6. Tu w domu Symoná (ktory że y przedtym był trędowáty, y od trądu przez Chrystusá oczyśćio- ny Symonem trędowátym (iáko mowi Hieronym święty był ná- zwány) gdy przy stole wespoł z Łázárzem śiedźiał, á Márthá vsługowáłá, od Maryey drogiem iest námáśczony oleykiem. Tu y w niebo wstąpić máiący onych pożegnał. Zá wieku Hieronymá świętego, dom Márthy y Má- ryey, y dom Symoná trędowá- tego, z wielkim nabożeństwem wierni náwiedzáli. Y mármuro- wy grob Łázárzá, w ktorym od Zbáwićielá był wskrzeszony, dla

cudu

cudu sławnego od Heleny Cesárzowey, zacnym opasány iest Kośćiołem, ktory też po dźiś dźień, nietylko Chrześciánie ále y Sáracenowie, y Turcy wielkim szánuią nábożeństwem. Potym czásow nástępuiących od Pániey Melisendy Krolowey tu Opáctwo wystáwione. Co wszytko teraz spustoszáło, pielgrzymom do widzenia pokázuią.

180.

Bethphage Káplánow Wioská, przy gorze Oliwney ná wschod leżąca, zkąd Chrystus do Miásteczká ná przećiwko będącego, dwuch ná przyprowádzenie Oślic posłał vczniow, ktore przyprowádźiwszy y Apostolskiemi szátami vsławszy Páná ná Oślicę wsádźili. Y ták gdy wielka rzesza odźienie swoie, y gáłąski pálmowe ná drodze słáli, y Osánná wyśpiewywáli, ztąd do Hierozolimy iáchał. A gdy iuż zgory Oliwney zstępował,

[illegible]
[illegible]
Luc. 19.
Ioa. 12.

[illegible]

widząc Miásto płákał nád nim, y że śię z gruntu zruinowáć miáło, opowiádał: dla tego iż nie poznáło czásu náwiedzenia swoiego.

181.

Mat. 21. Mar. 11. Luc. 19. Miásteczko przećiw Wąm, niech śię ták mowić godźi, wieś byłá zbliská Betphage położona, zkąd Pan roskazał stoiące ná rostáiu drogi Ośliće z oślęćiem do śiebie przyprowádźić.

182.

Ioa. 11. Cisterná álbo Krynicá wedle Bethániey, gdźie ná wskrzeszenie Łázárzá, przychodzącemu Pánu naprzod zábiegłá Márthá, á potym od niey záwołána Márya.

183.

Ios. 6. bel. 13. Págorek Oliwney gory, ktory bliski Opoki gołembie, nád doliną Siloe był wyższy.

184.

Mat. 21. Mar. 11. Figowe drzewo suche, wedle drogi do Bethániey sczepione, ktore gdy owocow niemiáło, á sá-

á sámem okryte było liśćiem,
od Chrystusá przeklęte vschło.

185.

Zrzodło Smocze, miedzy brą-
mą doliny y bramą gnoiową, y Nee. 2.
po dźiś dźień ćiekące ktore Nee-
miasz, áby mur Ierozolimy rozwá Bro. itin.
łony y bramy ogniem zniesione 6.
obaczył, śiedząc ná koniu przeie-
chał. 186.

Gehennom, ktorá y Benhen- Iof. 15. 18
non, to iest, doliná Synow En-
non, mieysce było ná przed Hiero. in
mieśćiu Ierozolimskim [prze- Ier. l. 7.
ciw Wschodowi pod gorą obrá- 19. & 37.
żenia wedle Sadzawki Fárbier-
skiey) iáko ćieplice bárzo we-
sołe zrzodłámi Siloe, y wodámi
Cedronu śćiekáiącemi oblane,
Viridarzámi, y ogrodámi zásá-
dzone, y wszytko gáiowi podo- Brocar.
bne, á deliciy pełne. Ná tey do- inn. 6.
linie był przybytek y Bożysko 3. Reg. 11
Moloch, ktore iáko miedzy wszy-
tkiemi báłwánámi celowáło,
ták się nim Bog naywięcey brzy-
dząc

dząc czći iego nie raz zákázował:
A był báłwan Mośiężny ná
kształt Krolá zrobiony, wewnątrz
wydrożony, ktorego głowá
iáko v ćielcá, á ostátek iáko
człek rámioná y bárki ná ofiárowánie
dźieći miał rozćiągnione,
ktore gwałtownym bałwáná
gorącem, przytym niezbożnym
ich do śiebie przytulániu
palił. Gdy álbowiem, z ogniá
w iego wydrożeniu wznieconego,
báłwan wszytek się rospalił:
ná ten czás niezbożni rodźicy,
niesłychánym okrućieństwem,
námilsze dźiatki swoie Syny y
Corki ná te obrzydliwe śćiskánia
y obłapiánia do spalenia podawáli,
y tym diábelskim iákimś nabożeństwem,
ná ofiárę plugáwego
zápáchu, diábelstwu
Moloch ofiárowáli. A żeby w
strásznych onych mękách, vtrápionych
dźieći wołánie, wnętrzności
rodźicow poruszyć niemogło,
częśćią áby też wdźięczniey-
sza

ſza Bożyskowi byłá Ofiárá, Kápłáni Molochowi, poki ofiárá trwáłá, chrápliwem trąb dźwiękiem, y wielkiem bębnow trzaskiem, zewſząd powietrze nápełniáli. Zkąd y mieyſce ono Iophet, co znáczy bęben ieſt názwáne. Tą świętokradzką Ceremonią Achàz y Mánáſſes, Krolowie Iudzcy z poſpolſtwem ſzáleiący Syny ſwoie diábelſtwu Moloch poświęćili, ktoremu ták obrzydliwemu ſzáleńſtwu, pobożny Krol Iudzki Ioziaſz ná koniec zábieżeć prágnąc ſtátuę onę Moloch skruſzył, gay iego wyćiął, mieyſcá weſołość, trupow, kośći, y innych rzeczy ſzpetnośćią zárzućił, y ná wieki áby ſtecz tám byłá tych ſzpetnośći, y śmieći náznáczył. 4. Reg. 15. 21. 2. Par. 28. 4. Reg. 23.

Ná tey dolinie z roskazánia Boskiego Ieremiaſz, przed ſtárſzemi Zydowskiemi o źiemię, naczynie gliniáne vderzywſzy, y zgruchotawſzy, że Bog ták Ier. 7. 19. 32.

Miálto

Miáſto y lud miał skruſzyć opo-
wiedźiał. Wedle ktorego też
Proroctwá, dla tego iż napełnili
mieyſce ono krwią dźiatek nie-
winnych, táká ludu tám ieſt po-
biła wielkość, że więcey to
mieyſce niezwáło ſię doliną Io-
Iſa. 30. phet, ále Poliándrion to ieſt Mo-
giełą wielu vmárłych, ktorych
trupy tám niepogrzebione, ptá-
ſtwu powietrznemu y beſtiom
źiemskim ſtáły ſię pokármem.
Od tych ták niewinnych mąk,
ktore ná dolinie Gehennom po-
Hier. in noſiły dźiatki. Zbáwićiel náſz
2 Par. podobieńſtwo wźiąwſzy, piekło
33. zá świádectwem Hieronymá
świętego, názywa Gehenną kto-
rá w poyśrzodku przepáśći y źie-
mie wſzędźie od Niebá, ktore
ieſt zewſząd wyſokie nayodle-
gleyſza ieſt, gdźie niezbożni ſro-
Hier. in gie męki nieprzeſtánnie ćierpią.
16 Luc. 2. O dwoiákiey Gehennie, zbyte-
cznego ogniá y źimná w Iobie
Iob. 24 wyráżna ieſt wzmiánká.

Gethſe-

187.

Gethſemáni Wieś v gory oliwney będąca w oliwę rodzayna, *Mat. 26*
do ktorey Pan od oſtátniey Wieczerzy ſmutny, ſtruchláły, y ná *Mar. 14*
duſzy áż do śmierći ſtrapiony *Hieron.*
w Ogrodźie Oliwnym máiąc ſię do Oycá modlić; przyſzedł.

188.

Ogrod Oliwny, Ogrod był ná *Mat. 26*
gorze Oliwney nie dáleko od Gethſemáni, przy ſkále pewney *Mar. 14*
wydrożáłey leżący: w ktorym Chryſtus ſupplikuiący raz, drugi, *Luc. 22.*
y trzeći do Oycá ſię modlił, aby od niego kielich męki oddalił: *Ioa. 18.*
á gdy ſtawſzy ſię konáiącym dłużey ſię modląc, krwie kroplámi *Brocar.*
ná źiemię ſpływáiąc poćił ſię, *itin. 6.*
z niebá od Anyołá ieſt pośilony. Gdźie zá wieku Hieronymá świętego, z gory był Kośćioł wyſtáwiony ktory do tąd pokázuią.

189.

Ogrod Krolewſki, ktory y O- *Ioſ. 5. 18*
grodem Zámkniętym ſię zowie. *2 Reg. 17*

3.Reg.1. Ogrod był ná przedmieśćiu Hie-
Cant. 4. rozolimskim zewſząd murámi o-
pasány,y vmocniony,y iáko Ray,
4.Reg.25 drzew, ſczepow, zioł, kwiátow,
pożytkow obfitośćią był weso-
Ier. 39. ły, ná vćiechę y vdelektowánie
zmysłow bárzo wygodny, y ná
posiadki rozkoszne áccommodo-
Ios. 7. wány, w ktorym było ono słá-
Ant. 15. wne zrzodło Rogel y kámień
Zœleth, o ktorych częsta w pi-
Brocar. śmie wzmiánká, gdźie Adoniasz,
itin 6. gdy Krolewnę v śiebie postáno-
wił, oddawał ofiáry, y z swoiemi
adhærentámi bánkietował się.

190.

Gay Molochowi, Bałwáno-
4 Reg.23 wi Moloch oddány, gdźie bał-
Hier. in wochwálcy iego po ofiárách,
Ier. 19. álbo Kádźidłá oddániu, pod ćie-
& 32. & niem drzewá niezbożność pło-
in Mar. dźili.
10.

191.

Gorá obráżenia, gorá wysoka
3.Reg 11 byłá ku południowi zrzodłá Ro-
4.Reg.23 gel y kámienia Zœleth położo-
Brocar. na. Gdźie on Naymędrszy ze
itin. 6. wszyt-

wszytkich przez Cudzoziemskie Żony swoie, iuż w stárości zwiedźiony, y omámiony, Melichon, Boszkowi Ammonitow Kościoł wystáwił, y sam temuż się kłániał, Bożysko to trwáło lat 363. ktore potym Ioziasz Krol zruinował.

192.

Gorá Oliwna, názwána od obsitości rodzącego się ná niey gęsto oliwnego drzewá, z Græckiego Elæon názwana, á przedtym gorą sławną Gorą świętą rzeczona; położona iest ná przeciwko Ieruzalem ku Wschodowi: od Miástá wysokiego Cedronową rzeką oddźielona, ná stay pięć, á wedle Iozephá ná drogę iednego Szábbáthu od niego dáleka, ktory też przydáie, iż sam wierzchołek gory ná sześć stay od Miástá odległy. Ták wysoka byłá tá gorá, iż z niey nie tylko vlice wszytkie Ierozolimskie, ale y vmárłe morze widáć było, krom Oliwnego drzewá, w Pál-

Dan. 11. Zach. 14. Act. 1. Ios. 20. Am. 12. Brocar. itin. 6. Nee. 8. 2 Reg. 15. Psal. 3.

my Iedliny Myrthy y inne ro-
2.Reg. 11 dzayne drzewo obfitowáło Ná
wierzchu tey gory święty Dawid
vćiekáiąc przed Absolonem Sy-
nem swoim z płáczem y boso Pá-
nu Bogu się pokłonił. Ná teyże
gorze iegoż, Syn Sálomon, wszel
kiey pobożnośći zápomniawszy
Asthárothowi Báłwanowi Sy-
dończykow, przećiwko Kośćio-
lowi Ierozolimskiemu [z ktore-
go wszelkie ktore się tám odprá-
wowáło báłwochwálstwo wi-
dáć było)Kośćioł wystáwił, á Io
zias potym z innemi báłwánámi
zepsował. Ná tę gorę często ná
odpoczynek, y dla modlitwy v-
częśćiał Zbáwićiel, y tám noc
odpráwował. Z teyże gory przy
4. Reg. 23. Apostołách przytomnych, y ná
to pátrzących, dawszy im bło-
Lyran. ibid. gosłáwieństwo, do niebá wstą-
pił, twarzą ku Kośćiołowi Rzym-
skiemu Kátholickiemu z Naro-
Luc. 21. 22. dow záwołánemu ná Zachod
(co z stop iego do tąd iákoby

w Wosku wyrážonych widáć) obroćiwszy się: do ktorego, to iest Rzymskiego Kośćiołá, on iego będąc głową, iáko dwie y y świetne Oczy dwuch Apostołow Piotrá świętego, swego ná źiemi Namiestniká y Apostołow Herszta, y Páwłá świętego Doktora Narodow miał wysłać. Gdy ná tym mieyscu Błogosłáwiona Helená Kośćioł ná ksztáłt okrągłey figury, dźiwnie piękną stáwiáłá strukturą, ktora w poysrzodku ná kamieniu wyrisowáne stopy Zbáwićielowe zámykáć y okrywáć miáłá: mieysce ono z ktorego wstąpił, do niebá Zbáwićiel, żadną miárą mármuru álbo zwierzchniego nakryćia przyiąć niechćiało, iáko świádczy Paulinus Noláński Biskup, ále cokolwiek ręká ludzka robić zámyśláłá, od siebie oddaláłá, y wierzch Kośćiołá onego Naywyższy, dla prześćia támtędy Zbáwićielowego żadnym sposo-

Isa. 8.
Ezech. 11.
Act. 1.
P. Moa: in Pass: Domini.
Hier. t. 7
Paulin: Nolan: Epist 11 ad Sene.

Euseb in vita Constantini. bem iáko świádczy Hieronym święty zásklepiony bydź nie mogł, ále przeście iego od źiemie áż do niebá záwsze otwárte Kośćioł ten przez długie wieki trwał, á Chrystusowe stopy iesczę widáć.

Sozom. 2. Hist. Eccles.

Niceph. 8. Hist. Eccl. 30. Są niemnieyszey powagi mężowie, ktorzy twierdzą, że Antichrist tego wstępowánia násládownikiem będźie chćiał bydź, y że (áby kłamstwo swoie fałszywe vtwierdźił) od czártow ku niebu ták będźie wyniesiony: iednák potym od Páná IEZVSA duchem vst swoich będźie zábity.

Procop. itin. 6.

Ioa. 11. Zach. 14. Ná tę gorę tymże sposobem, iákim wstąpił, ná Sąd żywych y vmáriych w obłokach że przybędźie z Dźieiow Apostolkich iáwna, gdźie czytáią, że gdy Apostołowie obroconemi w niebo oczymá ná Chrystusá się do niebá wstępuiącego zápátrowáli dwuch mężow stánęło w białem odźieniu mowiących: Mężowie

Lyr. ib. 2.

żowie Gálileyſcy czego ſtoićie pátrząc w niebo, ten IEZVS, ktory wźięty ieſt od was do niebá, ták pzyidźie, iákośćie go widźieli idącego do niebá. 2. Theſ. 2 Actor. 1

193.

Gorá zgorſzenia, gorá wyſoka byłá zá ſtrumieniem Cedronowym, ná pułnocy gory Oliwney, ná ſtay cztery od Ieruzalem odległa. Ná ktorey Sálomon zá poduiczeniem Zon Pogáńſkich Chámos Báłwánowi Moábitow Kośćioł wyſtáwił ktory potym Ioziaſz iáko y inne obálił. Zá Máchábeyczykow tu Zamek był wyſtáwiony, ktorego znáki ieſzcze zoſtáią. 3. Reg. 11 4 Reg. 23 Brocar. itin. 6.

194.

Grob Fárbierza, od brámy kątncy nie dálcki. Ioſ. 6. bel. 6.

195.

Pálmy o ktorych w Neemiaſzu y w Ewángeliey świętego Ianá czytamy. Nee. 8. Ioa. 12.

196.

Iosf. 6. bel. 13. Opoká Gołembic, ktorą ku południowi Gory olewney widáć było, po Græcku Peristereon zwána kámienista, okrągła wysoka, y sklepiona wieża byłá, zewnątrz pobielona, do ktorey ćiásne bárzo iedno było okienko, álbo drzwiczki, ná wierzchu gdźie domowe chowano gołębie. Tákowa Wieża często ná 5. Tyśięcy golębi miewáłá.

197.

Pasch. d. 184 & 191. Most Cedronowy kámienny, o iednym łuku nád Cedronem wystáwiony: ktory Helená Cesárzowa ná tym mieyscu wystáwiłá, gdźie dla teyże potrzeby, drzewo ono, (z ktoreg° kolumná ná krzyż Páński zrobiona była) leżáło.

198.

Ioan. Damasc. Niceph. 2. hist. Eccl. Grob Naświętszey Pánny, ktory ná dolinie Iozáphát wedle Wśi Gethsemáni, przy gorze Oliwney przedtym nád źiemię był wynieśiony: gdźie nic náru-

szony

ſzone Naychwalebnieyſzey Pánny Ciáło, z vczćiwośćią od Apoſtołow ieſt pogrzebione, ktory trzećiego dniá po pogrzebie prożny ználeźiony, y dźiwnie wonnym zapáchem nápełniony, dowodem był wſzytkim pobożnym, że oná weſpoł z Ciáłem do niebá od Anyołow ieſt wźięta y nád Anyelſkie Chory wywyżſzona. Ná tym mieyſcu od Heleny Ceſárzowey ná chwałę Błogoſłáwioney Pánny wielki ſklepiony y cudownie robiony, (do ktore° teraz po 48. ſtopniách zſtępuią) ieſt wyſtáwiony Kośćioł, w ktorego poyſrzodku Naświętſzy ten grob, białym mármurem przyodźiany, ieſt zámkniony: W wielkiey to mieyſce nietylko od pielgrzymow Chrześćiáńſkich, ále y Sárácenow, Turkow vczćiwośći zoſtáie. Ná tymże práwie mieyſcu pogrzebiony Ioachim y Anná rodźicy Naybłogoſłáwieńſzey Bogáro-

Brocar. itin. 6.

Paſchaſ. d. 140. & 197.

dźićielki, y Iozeph Niepokaláney Pánny Oblubieniec, á Chrystusow karmićiel, iáko dawni świádczą.

199.

4. Reg. 23. Ier. 20. Groby pospolstwá, ktore były ná dolinie Iozáphát, gdźie chowano pospolity lud.

200.

Siloe Zdrzodło, z ktorym Sadzawká, álbo Siloe kąpielnia, ktora się y Sadzawką niższą zowie, złączona iest ná Zachodniey stronie doliny Iozáphát, wypływa nisko z Gory Syońskiey, wodá iey przezroczysta, słodka y obfita, spokoynie y mile spływáiąca do Cedronu. To Zrzodło przezacny Krol Ezechiasz restaurował. W iego sadzawce on ślepy od narodzenia swego, oczy swoie ślinámi Chrystusowemi y błotem námázáne vmywáiąc wzrok odebrał Swiádczy Iozephus, iż Siloe y wszytkie inne, ktore były zá Miástem,

Isa. 8. 20. Neem. 3. Iosu. 6. bel. 6. Ioa. 9. Brocar. itin. 6.

zrzo-

zrzodłá, przed Tytuſá Ceſárzá przyściem tak zniſzczáły, że przy nich wodę kupowano. A gdy Titus wſzedł ták hoynie nieprzyiaciołom płynęłá, że nie tylko onym, ále y byd'ętom y ogrodomznicy doſyć było. O tego zrzodłá wody dźielności, pilny tego mieyſcá bádácz Sáligniákus, ták włáśnie piſze Zrzodłá tego wodá, v ſámych Sáráceno w w cęnie ieſt. Albowiem z przyrodzenia iáko Kozłowie ná ciele śmierdząc, w tym zrzodle śiebie y dźieći omywáią, y tym omyćiem ſmrod on odeymuią. Y v Turkow w wielkim ieſt poważeniu, iż doznawáią że iey vzywánie wzrokowi pomaga Swiádczy Nicephorus iż Helená przy tym Zrzodle dźiwne wyſtáwiłá ſtruktury. *Niceph. 8. hiſt.*

201.

Sczepan : Ná tym mieyſcu święty Sczepan Diákon (ktoremu miłośćią Boſką, pałáiącemu *Act. 7.*

kámie-

kámienie słodkie były) w sámym młodośći kwiećie, rzuconemi ná się kámieniámi, iáko perłámi vkoronowány, y właſną krwią ſpurpurowány zá kámionuiące-mi śiebie, (ktorych ſzat młodźie-niec Páweł ſtrzegł) modłąc się, pierwſzy z koroną Męczeńſką tryumphuiący do niebá wſtąpił.

Paſchaſ. d. 184.

202.

Strumień Cedronowy ná Wſchod Ierozolimy, miedzy nią á gorą Oliwną ktory dzdzowe-mi wodámi, y zgor zewſząd ſpły-wáiącemi zrzodłámi Sadzawká-mi nápełniony, miłym bárzo brzmieniem y ſzemrániem przez poyſrzodek doliny, y Geheńom, y przez płáſczyzny puſtyniey, do Morza Czerwonego ſpływá-iąc wpada. Ná brzegách oboich wiele gęſtych rodzaynych wy-raſtáło drzewek, ktorych weſo-łe położenie weſpoł z pobliżſze-mi ogrodámi, ktore przezroczy-ſte wody Cedronu oblewáły, prze-

Hieron. 3Reg. 3. Ier. 3. Ioſ. 8. Antiq. 1 & 6 bel. 13. Ezech. 47. Brocar. itin. 6. 2.Reg. 15.

przechodzących oczy, y ſerce delektowáło. Przez ten Strumień Krol Dawid wſzytek łzámi zálany, weſpoł z poufáłemi ſwemi z przyiaćioł, przed Abſolonem vćiekáiąc boſo y bez przykrzyćia ná głowie przeſzedł. Przez tenże y Chryſtus z ſwemi vczniámi do Ogrodu Oliwnego idąc przebył. *Ioaſ. 18.*

203.

Cháłupká świętey Pełágiey, tu świeta Pelágia ſławna oná grzeſznicá, y vrodźiwa nierządnicá, ktora wſzytkie Antiocheńſkie białegłowy vrodą, doſtátkámi, roſkoſzámi, y lubieżnośćią przechodźiłá, w cháłupce płeć niewieśćią ſzátą y imieniem tájąc, zwána y rozumiána zá Mnichá Pelágiuſá pokutowáłá, y z morza wyſtępkow, ſtawſzy ſię Cnot morzem, támże vmárłá, y pogrzebioná ieſt, gdźie potym wyſtáwiony był Kośćioł. *Niceph. hiſt. Eccl. 17. Cap. 5. Breid. 14 Paſ. d. 191.*

Doliná

204.

Iosu 8. Doliná Iozáphát, ktora dolina
Ioel 3. Cedron, y dolina Gor się názy-
wa: ieſt doliná ſzeroka y głębo-
Zach. 14. ka miedzy Ieruzalem á Oliwną
Hier. ib. gorą leżąca, wszytko od wſcho-
du otaczáiąc miáſto, ktorą Ce-
dron ſwemi oblewáiąc wodámi,
3. Reg. bárzo rodzayną czyni. Ktorey
15. głębokość znáczną, lubo Ceſárze
Rzymſcy Titus y Adrianus ná-
4. Reg. rzuconą ziemią y ruinámi Ko-
23. ścioła nápełnić chćieli, przećię
2. Par. iednák nie cále nápełnili Ná tey
15. dolinie pobożni y dobrzy Krolo-
wie ludſcy. Azá, Ezechias, Iozias,
Iech. 3. báłwochwalskie popalili bałwá-
ny, y ich proch w Cedron wrzu-
ćili. Tá doliná, powszechnym
Miáſtá wſzytkiego Cmyntarzem
Lyra ib. byłá, gdźie gmin y poſpolſtwo
się wszytko chowáło, zá Miáſtem
álbowiem Zydźi zwyczaynie się
grzebli, y teraz ná tymże miey-
Zach. ſcu Turcy się grzebią. Ná teyże
14. dolinie, w dźień on oſtátni, wſzy-

tkim

tkim ſtráżny, wſzyſcy zewſząd ludźie ná oſtátni y generálny Sąd ſtáwić ſię máią, y káżdy zá ſwoie záſługi náleżytą odbierze od Sę- Mat. 25
dźiego zápłátę. Zkąd y dolina zgromádzenia ſię zowie, że tám źli od dobrych odłączeni, y dobrzy do niebá wźięći będą, áby tám wieczney ſczęśliwośći zážywáli: á źli do piekłá ſtrąceni ná wieczne karánie. Za czáſow, ktorych ſię Páleſtyná Chrześćiánom doſtáłá, było tu pewne Opáctwo, w ktorym Páni Melſinendá Krolowa Ierozolimſka ieſt pogrzebiona.

205.

Doliná Siloe, od zrzodłá Siloe Ioſ. 6.
imię máiąca, gdźie Zydźi, kto- bel. 13.
rzy teraz w Ierozolimie mieſzkáią grzebią ſię.

206.

Drogá roley Fárbierzá, leżąca 4. Reg.
przy dokończeniu wody prowá- 18.
dzoney ſadzawki wyżſzey. Tu Izáiaſz Krolowi Achaz, opowie-

dźiał

dźiał Chrystusá z Pánny národźić się máiącego.

270.

Droga poymánia, te kropel-
Pas d. ki podle siebie idące drogę po-
190. 93 kázuią, ktorą Chrystusá dla od-
194. 197 kupienia narodu ludzkiego, poy-
200. & 20 mánego, przez wszytko práwie Miásto, áby był widźiány, prowádzono. Naprzod álbowiem gdy z wieczerniká, do ogrodá gory Oliwney ná modlitwę wyszedszy, ofiárę świętey Modlitwy Bogu Oycu oddał, ztámtąd się powrácáiąc zbliżáiącym się do śiebie ná imánie, nieprzyiaćiołom, dobrowolnie w drogę zászedł, y iescze czterdźiestego kroku od mieyscá modlitwy nieskończył, gdy zesłáni od Przełożonych Kápláńskich y stárszych ludu, ná niego się porwáli, iego imáli, y mocnemi stryczkámi
Is. 53. związáli. Zkąd záraz od wilkow
Ier. 11. onych drapieżnych iáko nayćiższy báránek z wielkim wrzaskiem

ſkiem, y rozmáitego Oręża zgielkiem zá Cedron [w ktory że go y wepchnęli, wiele rozumieią, ták tłumácząc ono Pſálmiſty mieyſce Z ſtrumienia ná drodze pić będźie) do domu Anaſzowego prowádzony ieſt. Ktory od mieyſcá, gdźie ieſt poymány, ná 2360. krokow był odległy. A potym ztąd ná krokow 330. do Páłacu Kaiphaſzowego odwiedźiony, ztąd dáley ná 1000 krokow Páłacu Piłatowego. A záśię od Piłatá do Páłacu Herodá ná krokow 350. Ná oſtátek z támtąd inną drogą ná łokći 600. długą do Páłacu Piłatá odprowádzony. Krok záś o ktorym tu mowá, dwie ſtopy y puł w ſobie zámyka. *Pſ. 109.*

208.

Drogá do Anáthoth, y ná puſzczą o ktorey *Brocard. itin 6.*

209.

Drogá do Ierichá y Engáddi, o ktorey wzmiánká v Łukaſzá ś. 10. *Marc. 11.* M Tu

210

Mat. 14 Tu gdy się Chryſtus modlił, Luc. 22. wśiadło trzech Apoſtołow Piotr, Bresd. 14. Iákub, y Ian, od Ogrodu Oli-Iul. Bet. wnego ná ćiśnienie kámienia, fer. 2. á od grobu Pánny Maryey ná 50 krokow odłączeni.

211.

Mat. 26 Tu ośm innych Apoſtołow zoſtáło ná lokći 32. od trzech pomienionych odlegli.

212

Mat. 26 Tu Chryſtus, áby nas wolnośćią dárował, od Iudaſzá zdray-Mar. 14 ce pocáłowániem wydány, od Zydow, ktorych słowem ná Luc. 22. wznák o źiemię vderzył poymány: y iáko wierutny łotr srodze zkrępowány ieſt. Tuż Piotr nagle zápalony, vderzył ſługę Bi-Ioa. 18. ſkupiego, ktoremu imię było Málchus, y vćiął vcho iego práwe: ktore Chryſtus záraz przywroćił. Inni záś Apoſtołowie boiąc się o ſámych śiebie, odſtąpiwszy Páná tu poućiekáli.

215.

Ná tym mieyſcu gory Oliwney, ná przećiw Kośćiołowi wedle krynicy pewney śiedząc Chryſtus, długim kazániem, zepſowánie Ierozolimy, przyſzłe ſpráwiedliwych vtrapienia, fałſzywych Prorokow przyśćie, znáki dokończenia świátá, y ſpoſob ſądu oſtátnego opowiedźiał, y iáwnie ogłośił: ná ktorym mieyſcu piękny był wybudowány Kośćioł, ktory teraz ſpuſtoſzał. *Mat. 23 & 25. Mar. 3. Luc. 21. Mat. 23 Mar. 3 Luc. 21.*

214.

Tędy Chryſtus ná Oślicy śiedząc, do Hierozolimy wiezdzał, przy wielkiey ludźi gromádźie, iedni go poprzedzáli, drudzy zá nim náſtępowáli, á nádto wielka ludu gromádá z Miáſtá drogę mu záſzłá, z táką g^o wſzyſcy przyimowáli ochotą, że wiele ich włáſnemi ſzátámi drogę vśćiełáli, inni gáłęźiámi liśćiámi z pálmowego, oliwnego, y innego drzewá, śćieſzki drogi pokry- *Mat 22. Mar. 11 Luc. 19. Ioan. 12. Vidi. Tyr. 11. bel. tal.*

 wáli,

wáli Zewſząd winſzuiących ſpiewáiących głoſy tákowe ſię odzywáły. *Oſanná ná wyſokośći błogosłáwiony ktory przyſzedł w imię Páńskie*, z iáką pompą, y tryumphem prawdźiwy on Krol y pokorny zwyćiężcá, bramą złotą (ktorą że rzadko otwierano, iemu iáko świádczą dobrowolnie ſię otworzyłá) do Krolewſkiego wiedſzy Miáſtá, w około Kośćiołá y wielkiey Częśći Miáſtá obiechał: ktorym nowym widowiſkiem wzruſzyło ſię wſzytko Miáſto mowiąc, kto to ieſt? Rzeſze záś idąc zá nim, odpowiedáły. Ten ieſt IEZVS Prorok od Názárethu Gálilæcy. W ten czás ſię iák w naylepſzą weſelących ſię y winſzuiących głoſy odzywáły, zbiegli ſię zewſząd oboicy płći ſtárzy y młodźi, á wſzytkich y dźiećiá co dźiwnieyſza niemowlątek y pierśiámi ſię karmiących iedno wołánie było. (*Oſánná Synowi Dawidowemu, błogosłáwiony*

słáwiony ktory przyszedł Krol w imię Páńskie Krol Izraelski. Blogosłáwione ktore przyszło Krolestwo Oycá nászego Dawida, pokoy nanebie y chwała ná wysokości,) ktorym wesołym y winszuiącym głosem y okrzykie prawdźiwego swego Messiasza miánuiąc, iego áż do Kośćiołá prowádźili. Gdźie nowy on Krol záraz nowe swoie záczynáiąc Krolestwo, ślepych y chromych vzdrowił. Tym czásem niezbożni Phárizeuszowie srodze się trapią, y zazdrośćiwi Przełożeni Kápłáńscy, ktorzy widząc cudá ktore czynił, y dźieći wołáiące, Osánná Synowi Dawidowemu, mowili miedzy sobą pátrzćie iż nic niedokázuiemy. Oto świát wszytek zá nim idźie. Dla czego ná sámego Iezvsa nástąpiwszy, Mistrzu [práwią] słyszysz co ći mowią? łay vczniom twoim ktorym on toż bydź, przez Psálmistę, oznaymiono, odpowiedźiał. Izaliśćie nie czytáli, z vst nie- *Psal. 8.*

cych y karmionych pierśiámi, chwałę wykonałeś: Powiádam wam, iż iezli ći zámilczą, wnet kámienie wołáć będą. Ták álbowiem niechćiał Bog chwały, tey zátáić, iż ieżeliby ludźie byli milczeli, sáme wołáłyby były kámienie.

Mieyscá na południe Miástá.

215.

Dan. 14. Breid. 14. Iul. ABákuk Tu Anyoł Páński Proroká Abákuka, obiad żeńcom niosącego, zá włosy wźiął, y wespoł z pokarmem do Bábylonu ná pośiłek Dánielowi w iáskiny śiedmiu Lwow zámkniętemu doniosł, ktorego nákarmiwszy tuż znowu odniosł.

216.

Zach. 11 Mat. 27 Act. 1. Aceldámá álbo Háceldemách, to iest, rola krwie. Rolá była gárncarza ku południowi ná gorze Sion leżąca, z tyłu máiąc gorę tegoż imienia skromnie wysoką, ná ćiśnienie kámienia od

Sa-

Sadzawki wyższey odległą, ktorą zá rádą Zydow zá 30. śrebrnych, zá ktore Iudasz Chrystusá przedał, ná grzebienie pielgrzymow kupiono, ktorey połowicę Helená Cesárzowa Cztermią murow ná wzwysz, o 72. wszerz o 50, krokow otoczyłá, á zwierzchu sklepieniem (ktore w śiedmiu mieyscách przekowáne było, áby támtędy vmárłych ćiáłá spuszczano) nákryłá. Tey ziemie moc iest cudowna y wiárę práwie przewyższáiąca, iż vmárłych ćiáłá przez godźin 24. w piasek obraca, ktorey mocy ná insze kráie przenieśiona namniey nie tráći. Albowiem zá rozkazániem Heleny Cesárzowey, gdy z tey roley, źiemie, ile wźiąć mogło okrętow 270. nabrano, y do Rzymu przywieźiono, á tám przy gorze Wátikánskiey, ná mieysce to wysypano, ktore obywatele domem świętym názywáią, lubo niebo źiemi

Niceph. 8. Hist. Eccl. 30.

Brocard. itin. 6.

Breid. 14. Iul.

Pasch. d. 197.

oncy się odmieniło, iednák iż tęż moc zátrzymuie codźienne vczy doświádczenie. Rzymiánow ál bowiem odrzucáiąc, sámych pielgrzymow ćiáłá do pogrzebu przyimuie, ktorych też tu wszytkę ćiáłá substántią we dwudźiestu czterech godźinách pożera, kośći tylko zostáwiwszy.

217.

4 Reg 18 Isa.7.36 Brocar. itin. 6. Rola Fárbierska ná południe miastá, od Acceldamy ciągnąca się áż do gory Gion, gdźie Farbierze swoie sukná w bliskim strumieniu Gion płocząc, támże suszą y rospośćieráią.

218.

Hier. to. in Cant. Scrip. Eccl. Iaskinia Iákubá Mnieyszego, gdźie przyśiągszy, że niemiał skosztowáć chlebá od godźiny ktorey z kielichá Páńskiego pił, áżby Chrystusá od Vmárłych powstáłego oglądał, przez dni trzy męki Pańskiey vtaiony spoczywał. Dla tego też Pan po zmartwych-*1.Cor. 15* wstániu swoim tu się mu osobno

poka-

pokazał. Ná ktorego cześćChrze ściánie ná tym miєyſcu potym kośćioł poſtáwili.

219.

Iáſkinia Piotrá Apoſtołá, w ktorey po trzy kroć Páná ſię zaprzawſzy, winę ſwoię w gorzkiey pokućie, y łzách opłákiwał. Gdźie podobno mu ſię Chryſtus po zmartwychwſtániu ſwoim pokazał, tu też Kápliczká potym wyſtáwiona byłá, ktora teraz z gruntu znieśiona. *Mat.* 26 *Luc.* 24. 1*Cor.* 15 *Breid.* 10. *Iul.*

220.

Oboz Aſſyryiſki, ktory był położony wedle ſadzawki wyżſzey, z ktorego naymężnieyſzych Zołnierzow ná 185 Tyśięcy mſcząc ſię bluźnierſtwá ich, pierwſzey oblężenia nocy. Anyoł Páńſki zábił, y ćiáłá ich, żeby ſmrodem powietrza nie zárażáły w proch mowi Auguſtyn święty obroćił, Száty tylko y oręże, áby lud Izráelſki miał łupy, w cále y nienáruſzone zoſtáwił. Tey klęſki zda- 4*Reg.* 18 2*Par.* 23 *Iſa.* 9. & 30. *Ioſ.* 10.

August. adfra. in Ere. Lyr. in 4 Reg 19. Act. 4. wná Ian święty Chryfoftom malowány miał v śiebie ná tablicy Obraz, iáko świádczy Concilium wtore Nicæńſkie, probuiąc tym, że ná ten czás iuż v Wiernych był zwyczay obrázow.

221.

Breid 14. Iul. Dom Eliaſzow w ktorym Eliaſz Prorok niegdy mieſzkał, gdźie też potym był wyſtáwiony Kośćioł.

222.

Ios 15. & 18. 4 Reg 15. 2 Par. 26. Amos 7. Zach. 14. Erogr gorá, ináczey gorá Południowa wyſoka y okazáła, ku Miáſtu ná Południe leżąca, trochę ku pułnocku nákłoniona, o ktorey to godno do vwagi czytamy. Iż gdy Oziaſz Krol, w Kápłáńſkie przybrány ſzáty, wſzedł do świątnice, y ná Ołtarzu złotym kádźielnym, kádzenie zapalone, co ſię tylko ſámym Kápłánom godźiło, ofiárowáć ſię ważył, záraz ſię wielkie źiemie ſtáło trzęśienie, o ktorym Amos Ios. 9. Ant. 11. y Zácháriaſz czynią wzmiánkę,

zá

zá ktorym y iam Kościoł, zwierzchu się nárysował, y gorá tá ná dwoię się rostąpiłá; táką śiłą y mocą, iż druga iey częśc w pędźie swoim przez stay cztery biegąc, áż się o drugą Wschodnią gorę (ktora się gorą obráżenia zowie) opárłá y zástánowiłá, záwáliwszy gośćiniec bity, y zásypawszy Krolewskie Ogrody. Sam w tenże czás Oziasz pioru nem vderzony trądem ná ciele iest zárážony, dla czego záraz z Kośćiołá y Miástá wygnány, przez wszytek żywot onę ćierpiąc sprośną zarázę, w domu osobnym, áż do śmierći zámkniony zostawał. *Adam Rup. & Ioan. Helde.*

223.

Zrzodło, przy tym zrzodle gwiazdá trzem Krolom, gdy do Hierozolimy weszli zniknęłá, á potym się pokazáłá, y onych do Bethleem záprowádźiłá. *Mat. 2. Breid. 14 Iul.*

224.

Doł Ieremiaszá Proroká w

kto-

ktorym w gorzkośći sercá śiedząc, czworákim obiecádłem skłádaiącym się nárzekáiąc y płacząc, lámentował, y opisáł zc-
Tre. 1 2. 3. 4 5 psowánie Ierosolimy, przez Háldeyczykow záraz vczynione, gdźie Helená Cesárzowá iáko
Niceph. 8. Hist. Eccl. 30. świádczy Nicephorus cudowne wystáwiła dźieła.

225.

2 Par. 23 Izáiasz, Tu Izáiasz zacny on Prorok, gdy mniey álbo więcey lát 70. w Ierusálem prorokował, zá roskazániem Manássessa Kro-
Brocar. itin. 6. la (ktoremu iáko świádczy Hieronim Swięty dźiádem był) piłą ná dwie Części przerźnięty
Breid. 14 Iul. vmarł. I iest pogrzebiony pod dębem Rogel wedle wod przechodzenia, ktore niegdy Ezechiász Krol, źiemią zárzućił, gdźie wedle drzewá iednego ieszcze grob iego widáć, A teraz tám iest Ogrod warzywá.

226.

Breid. 14 Iul. Mieysca skryte Apostołow, wiele

wiele iest iáſkiń w ktorych ośm z Apoſtołow pod czás Męki Páń- ſkiey że ſię kryli, ſtárzy podáią do wiadomośći. Breid. 14 Iul.

227.

Nágrobek álbo ręká Abſolo- nowa, kolumná byłá y ſtatuá Mármurowa z napiſem ná dwo- ie ſtay od Hieroſolimy odległa, ktorą ſobie Abſolon żyiący zá na grobek ná dolinie Krolewſkiey wyſtáwił. Gdzie y teraz Wie- żá, y gromádá wielka kámieni zoſtáie ktorey co dźień więcey przybywá. Albowiem pogánie y pielgrzymi tamtędy przecho- dząc zwyczay máią że tam ká- mień káżdy rzući y iákoby we- dle práwá mſzcząc ſię iego prze- ćiwko Oycu ſwemu Dawidowi rebelliey, tym mu złorzeczą prze klęctwem. Przeklęty niech bę- dźie Oycoboycá Abſolon, y kto- rzykolwiek rodźicow ſwoich nie ſpráwiedliwie prześláduią niech będą przeklętemi ná wieki.

2. Reg 18 Ioſ. 7. Anti. 10 Breid. 14 Iuly.

Sa-

228.

4 Reg. 18 Sadzawká, wyżſza położona
2 Par. 37 przy gorze Sion ná południe,
która zacny Krol Ezechiaſz z wo-
Iſa. 7. dy prowadzeniem (ktore ſadza-
wką Fárbierſką, od Hieronimá
ſię názywá) reſtaurował, kto-
rey też wody wobleżeniu Aſſy-
ryiſkim źiemią záſypał.

229.

2. Par. Grob Zácharıaſzow, ſyná Bá-
24. 23. ráchiaſzowego ináczey Syná Io-
Mat. 2. iády ktorego Zydźi zábili mie-
Breid. 14 dzy Ołtarzem á Kośćiołem
Iulii.

Mieyſcá Miaſtá ku zachodowi

230.

Baálpharáſim, pole ieſt, ná
2. Reg. 5 dolinie Rápháim, ná ktorym Da-
1 Par. 14 wid Krol Philiſtinczykow ná-
przod zwyćiężył y ich rzezáne
obrázy báłwochwálſkie w obo-
źie ználeźione ſpalił.

231.

Ioſ. 14. Oboz Herodá, ktory zá świá-
Aut. 24. dectwem Iozepha, położył zá
Obel. 12 Miáſtem ku zachodowi.

232.

Zrzodło Sion niższe ktore się poczynáło nákoncu roley Fárbierskiey, ktorego Wody prowádźił Krol Ezechiasz do sadzawki wyższey. 2. Par. 33. Brocar. itin. 6.

233.

Zrzodło Gion, wyższe wypływáiące z gory Gion, ktore potym Ezechiasz Krol zátkał, y kuiąc żelázem opokę, prowádźił dołem wody iego ku záchodowi Miástá Dawidowego, y podźiemnemi Kánałami przez śrzodek Miástá one wprowádźił w sádzawkę miedzy murámi, żeby w oblężeniu wody ludowi niebrákowało. 4. Reg. 20. 2. Par 23. Eccl 48. Brocar. itin. 6.

234.

Iudasz Tu Iudasz z Apostołá stáwszy się zdraycą, ná załosnym iednym Figi suchey drzewie, ktore do tąd widáć obieśił się y obieszony w puł się rozpukł, y wyćiekły wszytkie wnętrzności iego. Mat. 27. Act. 1. Brocar. itin. 6.

235.

Gorá Kálwáriey, Gorá skálista y miernie wysoka byłá, z Iżebray Ier 3. Mat. 27 & bel. 12

ſkie° Golgothá, ináczey Goáthá rzeczoná, ktora Miáſtá miedzy- *Mar.15* záchodem á pułnockiem naybli- *Luc.23.* żſza byłá. Ná tey Winowaycy ſą- dem potępieni ná gárdło, kará- nie oſtatnie odnośili; gdźie zá- *Ioan.19.* wſze iáko około ſzubienic widać, leżáły gęſto trupie głowy, kośći wnętrzności, y z gniłość ludźi o- bieſzonych, śćiętych, albo inák- ſzem śmierći ſpoſobem zábitych. Tu IEZVS CHRISTVS Zbawićiel náſz ktory grzechu nieznał, zá nas iáko mowi Páweł S. grze- chem, to ieſt ofiarą zá grzech ſta- wſzy ſię nágim miedzy łotrámi dwiemá, iáko winny zá zbáwie- nie wſzytkich ieſt vkrzyżowány.

A przeto Kalwáryiſka gorá, bę- dąc przed tym mieyſcem nieſła- wnym, męką Chryſtuſową y *2.Cor.5* krwią iego, ták ieſt wſławiona *Duet.21* y poświęconá, że teraz iáko od Anjołow ták od ludźi poſzáno- wánia y czći godna. Iáko też y Krzyż przedtym był ſromotny, teraz

teraz rownym ſpoſobem ſtáł ſię Chwálebny. 236. *Gal. 3.*

Gorá, Gion gorá piękna długa y nie wyſoka ieſt, ktora od Záchodu Miáſto okrąża, zá brámą ſądową powoli ſię vmnieyſza, y głemboką doliną od Miáſtá ſię dźieli: Ná tey gorze z roſkazánia Dawidowego Sálomon od Sádoká Biſkupá, Nárchaná Proroká, oleiem poświęconym ná Krolá ieſt pomáſzczony; ktoremu záraz od wſzytkiego ludu okrzyki vczynione. Niech żyie Krol Sálomon, támże zrádośći ták lud w trąby piſzczałki ſię odzywał, iż od wrzaſku y głoſow Inſtrumentow onych źiemiá y powietrze brzmiáło. 237. *Procard. itin. 6.* *2. Reg. 1.* *Ioſ. 7.* *Ant. 16.*

Nagrobek Anáná Biſkupá, o ktorym Iozeph *belli Iudaici lib. 6. Cap. 13.* 238.

Gruſzki drzewá doliny Ráphâim, ktore Iozeph Láſem płáczu názywa, przy ktorym Dawid *2. Reg. 5* *Lyr. ib.* *1. Par. 14*

zá pomocą z Niebá, powtore Philiſtynczykow z woiował y długo y dáleko gonił.

239.

Iſa. 11. Grob Páńſki Chwálebny, *Mat.* 21 Grob był nowy ná ośm ſtop dłu- *Mar.* 15 gi, ktory od gory Kálwárycy ná *Luc.* 23 108. ſtop, á od gory Gion ná *Ioa.* 19. 1000 krokow odległy, Iozeph *Niceph.* od Arimáthiey przedni Senator 8. *hiſt.* wogrodźie bliſkim Kálwáryſkiey gory w ſkále ſobie wykował, w ktorym ſamże weſpoł z Nikodymem, Błogosłáwioną Marya y *Beda in* z pobożnemi Niewiáſtámi Ciáło *Mar.* 16 Iezvsowe zá pozwoleniem Piłatá z krzyżá zdięty, oleykámi námázane, w prześćierádło pięknie vwinione z vśćiwośćą wielką *Brocard.* głową ku zachodowi pogrzebł *ejus.* 6. (z kąd zwyczay tákimże ſpoſobem y v nas ná mieyſcách święᵭtych grześć vmárłych) y przyłożywſzy kámien wielki do drzwi grobowych, odſzedł. A potym Przełożeni Kápłańſcy y Pháriᵭ

zeuſzo-

żeuszowie, chąc Zmartwychwstániu Chrystusowemu przeszkodźić, przydawszy straż z Zołnierzow obwárowáli grob, kámień ktory grob zámykał, pieczęćią opátrzyli, żeby się iákiey w Strożách zdrády nieználázło. Alec tá Zydow pilność y stáránie, ktorym vśiłowáli zmartwychwstániu temu, wyśćie zámknąć, przyczyniło Cudu, y Zmartwychwstánia wiárę vtwierdźiło. Albowiem Chrystus dniá trzećiego powstawszy żywy, zámkniętym y zápieczętowánym grobem wyszedł, y náprzod támże Máriey Mágdálenie przy grobie pláczącey w postáći Ogrodniká się pokazał. *Mar. 16* *Ioa. 20.*

240.

Lás Miástá niedálcki iáko świádczy Ioseph. *lib. belli Iudaici cap. 14*

241.

Strumien Gion, ktory Acház Krol z zrzodlá Gion niższego, przez srzodek źiemie do sadzaw- *2 Par. 32* *Noe. 2.* *Brocard. num. 6.*

ki wyższey prowádźić záczął, co potym Ezechiasz Krol dokończył. 242.

Ier. 31. Euseb. in vita Constan. Doliná Trupia, ktora miedzy gorą Kálwáriey y murámi Ierozolymskiemi leży, imię ztąd ma, iż tám trupow kośći, y proch tych ktorych ná Kálwáryiskiey gorze strácono, álbo spalono, rzucano. Dla czego y Zołnierze Hieron. ep. 1. ad Paul. Epist. 13. Chrystusá krzyżuiący, skoro łotrow, ktorzy z Chrystusem vkrzyżowáni byli, goleńie złamáli, dla nástępuiącego Wieczoru y dniá świętego, ich trupy y krzyże, wespoł y krzyż Chrystusá iuż pogrzebionego, y tituł ná tę doAmbr l. 3. in funeb. Om: Odds. lm. linę zepchnęli. Ná ktore potym nárzucánemi z Miástá śmiećiámi y gnoiem doliná cále była nápełniona y zárzucona. Y ták tryumphálne ono krzyżá drzewo pod wielką gnoiu y śmieći mogiłę práwie lat 300. głęboko zákopáne było. Podobnym sposobem tegoż Miástá Obywátele,

wła-

właśnie iákoby ſię ná wygłá- dzenie Chryſtuſá pámiątki con- ſpirowáli, grob Páńſki wielką tám náſypawſzy Mogiłę cálę zá- rzućili. Y pogánie naymniey od Zydow nie lepſzemi będąc, ná mieyſcu vkrzyżowánia mármu- rową niewſtydliwey Wenery ſtáturą y Kośćioł, ná mieyſcu záś Zmartwychwſtánia, Iowiſzá Báłwan, á w Bethleem v złobu Zbáwićielá, Obraz y Kośćioł ná cześć Adonideſá niewſtydli- wego Venery Amáziuſzá wyſtá- wili; áby Chrześćiánie Chry- ſtuſowi ná tych mieyſcách kłá- niáiący ſię tym báłwanom cześć wyrządzáć zdáli ſię. Iednák nie- máſz mądrośći, niemáſz rády przećiwko Pánu, ktory te męki ſwoiey trophæá, ták Zydow iá- ko y pogánow lekce poważone niezbożnośćią, ktorych Chrze- śćiánie dla rożnych prześládo- wánia, ledwie vpilnowáć mogli, on od niezbożnych ręki nienáruſzone

Paul. Nol. Ep. 11. ad Seuer.

Ruffinus in Eccl. Hist.

Socrat. l. 1 hist. Eccl. Sozomen 2. hist. Eccl.

Niceph. 8. Hist. Eccl.

Petr. de Natal. in Cat. Sanct.

 ruſzone

Brocard. itin. 6. ruszone záchował, áby tym z większą czćią od Chrześćian v-szánowáne nápotym były, im w lekczeyszym od nieprzyiaćioł swoich były poważniu: Roku

Breid. 12 Iul. & 13 álbowiem po Chrystuśie národzonym 326, gdy śię iuż pokoy Kośćiołowi wroćił y Synod prze-

Pasch d. 314. 225 226. & 227. ćiwko Ariuszowi od 318. Biskupow w Nicenie śię odpráwił, błogosłáwiona Helená Cesárzowa, pobożnego Cesárzá Constántiná, pobożna Mátká, w lat práwie 80 zá nápomnieniem Boskim, dla szukánia krzyżá Páńskiego, do Hierozolimy z Woyskiem wyiáchawszy, pilnie śię stáráiá, áby te báłwány, gdźie Bożyská, Kośćioły po lat niemal 180. wzruszone, zniszczone były, y wielkim vsiłuiąc sposobem, áby śię o mieyscu vtáionego Krzyżá Páńskiego dowiedźiáłá mężow z Żydow naybiegleyszych, iáko swoiey niezbożnośći świádkow szukáła, y zwoławszy ich do Ieruzalem

załem zgromádźiłá. Gdy się tedy owi przed Cesárzową stáwili, á o mieysce męki Páńskiey spytáni, o nim żadną miárą znáku dáć niechćieli, mowiąc iż żadney o tey rzeczy niemieli wiádomośći, roskazáłá Cesárzowa ogniem ich palić, ktorzy się boiąc, wydáli iey iednego ludę męża v śiebie státecznego, ktory ieszcze w máłośći od Rodźicow swoich o tym słyszał, o czym Cesárzowa wiedźieć prágnęłá. Tedy oná dawszy innym pokoy, ludy záwoławszy, rzecze: Smierć álbo żywot przed oczymá twemi, ieżeli mi nie pokażesz krzyżaChrystusowego, obierayże sobie co chcesz. A on się kręcąc rożnemi zwłoczył dáć odpowiedźi diskursámi, boiał się álbowiem áby przez opowiedánie krzyżá, práwá y tráditie Zydowskie (co się właśnie stáło nie zniscząły.) Nástępuie Cesárzowa, przypila áby Sekret wydał, y rożnęmi śmier-

ći pogrozkámi człowiekowi one-
mu dokucza. Ale gdy nic ná słowá
niedbał, do sámey przyszło
rzeczy. W studnią, głęboką bez
wody wrzucono go, y głodē áby
zginął trapiono. Przez dni tedy
sześć nic niejedząc, dniá śiodme-
go, áby był wyćiągniony prośił,
obiecuiąc, że miał o krzyżu Páń-
skim obiáwić. Wyćiągniony te-
dy ná mieysce gdźie leżał krzyż
święty pobiegł: y modlitwę v-
czyniwszy do Páná Bogá prośił,
áby mu znák krzyżá świętego
był pokazány. Wysłuchał Pan
Bog modlitwę, y mieysce gdźie
vtáione Boskie były rzeczy,
oczywistem cudem obiáwił Albowiem
znagłá źiemiá się zá-
trzęsłá, y dźiwny zápach Máśći
z siebie wydáłá. Ktorego cu-
dem czći godna Cesárzowa, o
mieyscu oznáymieniu vtwier-
dzona, kazáłá záraz bráć się do
roskopánia oney źiemi. Y w
prętkiey iáko obywátelow ták y
Zoł-

Zołnierzow gotowośći, w krotce záczętą wykonáłá robotę, álbowiem záwynieśionemi wzgorę śmećiámi, trzy krzyże ználáząłá, y z osobná od nich drewniáną tabliczkę onę, ktora ná krzyżu Páńskim przybita, tituł Hæbrayskiemi, Græckiemi y Łáćinskiemi literámi od Piłatá nápisány miáłá. Ale gdy w tych trzech krzyżách tęgo ná ktorym był záwieszony Chrystus znáć nie było. Mądry wielce on Mákárius Ierozolimski Biskup, táką drogą wywiádowáć się począł. Slachetna iedná Mátroná w Hierozolimie, chorobą pewną ćięszką y práwie nieuleczoną byłá strapioná; do ktorey ná łożku leżącey y iuż śmierći bliskiey Ierozolimski Biskup wespoł z Cesárzową y innemi przyszedł: y naprzod Pánu Bogu modłę vczyniwszy áby pokazał, ktory z onych trzech krzyżow, zá przyłożeniem do oney to chory, y v-

zdrowieniem iey był Chrystusow. Przyłożył tedy ieden, nic się nie stało, przyłożył y drugi, áni zá tym co pomogło, dopiero gdy trzeći krzyż wedle chorey położono, záraz zdrową wstawszy z łożká się porwałá. Zá ktorym Cudem wzruszony Iudá, z Zydá záraz stał się Chrześciáninem, y ochrzcony ná tych miast od Krzyżá szukánia, Quiriácus imię odebrał, ktory potym Ierozolimskim Biskupem był y Krzyż noszących Zakon postánowił, á potym zá Iulianá Apostáty Męczennikiem został. Przytym ználazszy Helená Krzyż Chrystusow, mogiłę tęż ktora Grob Páński okrywáłá, y długo táiłá rozrzućić roskazáłá. Co gdy się stáło grob się vkazał, y w nim trzy gwoździe, ktoremi IEZVS do krzyżá przybity ználezione támże y Koroná Ciernioa była. Od tego czásu zákazano, áby krzyżá ná trácenie

winnych nie záżywano y postá-
nowiono, áby dniá trzećiego
Máiá tego Náleźienia święto się
odpráwowáło. Cesárzowá o-
trzymáwszy skutek woley swo-
iey, pragnąc wszytkie te ozdobić
mieyscá, ná ktorych zbáwienia
nászego táiemnice. Wćielenia,
Národzenia. Męki, Zmártwych-
wstánia, y Wniebowstąpienia,
Zbáwićiel nász odpráwił, rze-
mieśnikow wszelkich zewsząd
záćiągnęła y Kośćiołow ná miey-
scách świętych więcey niż 30. y
wielkośćią wspániałych, y splen-
dorem prześwietnych wystáwi-
ła. Miedzy ktoremi oná ná tym
mieyscu wystáwioná Básiliká,
wszytkie inne po wszytkim świe-
ćie, wielkośćią y pięknośćią dá-
leko przewyższa: Albowiem po-
złoconemi lśniące Kápitelami,
złotemi bogáta iest Ołtárzámi,
mármurowemi 73 wspierá się
kolumnámi, y ták mieysce Zmár-
twychwstánia, iáko y vkrzyżo-
wánia

wánia pod iednym że zámyká przykryćiem, w ktorego poyśrzodku iest otwárte okno pod ktorym ná niższym Kośćioła mieyscu Páński bez przykryćiá Grob zostáie, przy ktorym męki IEZVSOWEY theátrum, gorá kálwáryiska teraz ná 28. stop wysoká, ná mieyscé Choru przyległa, gdźie po omśnastu stopniách z ktorych káżdy wysoki iest ná puł trzećiey stopy wstępuią. Zkąd znowu gdźie Krzyż Páński ználeźiony był ná 48 grádusow ná doł zstępuią. Ták gdy święte rzeczy odpráwowáły, Helená Cesárzowa Krzyż Páński podźieliłá, y Część iednę w srebro opráwiwszy ná pámiątkę w tymże Kośćiele zostáwiła Część z nowu z titułem zbáwiennego Krzyżá, Koroną, Włocznią y gwoźdźiámi synowi swemu Konstántynowi przywiozłá. Co w Rzymie w Kośćiele świętego Krzyżá w wystáwionym w Sessoriá-

nowych

nowych budynkach złożyłá: gdźie też Część Krzyżá Páńskiego, y napis Hæbrayskiemi Græckiemi, y Łáćinskiemi literámi wyrážony (ktory że czytały często widźiał *Xantes Paguinus* Káznodźieiá Apostolski, y wierny Biblicy tłumácz świádczy) nádto gębkę dwoie ćiernia z Korony y gwoźdź ieden do tąd chowáią. Nád drzewo Krzyżá świętego, o ktorym iuż powiedźiano chowáią ieszcze, w tymże grobu Páńskiego Kośćiele, Kámien ieden ná ksztáłt kolumny, ná ktorym Chrystus w domu piłátowem, gdy Cierniem był Koronowány śiedźiał. Miedzy rzeczámi godnemi w tym Kośćiele wiádomośći, tá godná wiedźieć iż tu wszyscy z Chrześćiánow, Ierozolymscy Krolowie, sobie pogrzeb obráli. A naprzod pierwszy Ierozolimski Krol Chrześćiáński *Godefridus de Bulion*, ktory żyiąc ten Kośćioł bogátemi

dochodámi y præbendámi opátrzył, Kánonikámi náuką y świątobliwośćią znácznemi ozdobił, ktorzyby wednie y w nocy Boską odprawowáli chwałę y o-nym bárzo ozdobnie około Kośćioła mieszkánia wystáwił, á po tym vmárły godnym tákiego Páná pogrzebem vśláchćił, ktoremu Pánu iáko w dawnych nálazłem Kśięgách, ieden táki wystáwił nágrobek połáćinie, tu ná Polskie przetłumáczono.

Fráncuskiego narodu, ćnych mieysc o-
piekuna
Godefridá Xiążećia, tu záćmiłá Truná
Stráżnicy był Ægyptowi, przed nim Arábia
Vćiekáłá: y toż własnie czyniłá Persia,
Lubo Krolem obrány, Krolem mianowány, (bydź zwány,
Nie Krolem, lecz Chrystusá sługa chćiał
Ten śię vśilnie stárał by Syonskiego práwá
Y Wiáry Kátholickiey kwitnełá vstáwá,
Schizmę chćiał wykorzenić, śiebie trzymał w cnoćie.
Koronę w niebie tákiey, oddano roboćie.

Ten Zołnierzow Zwierćiádłem: Stá-
nu Duchownego,
Nádźieią: á poćiecha gminu powſze-
chnego,
Brát iemu we wſzem rowny w cnoćie
y zacności,
Báldninus: doznał iego, Pogánin śmiá-
łośći.

Ten Báldninus o ktorym dwá wierſze poślednieyſze, nástępuią był po Rodzonym Bráćie ſwoim ná Krolestwo Ierozolimitáńskie, y ſławnym Chrześćiáńskiey Religiey Pomnożyćielem ktory miedzy wielą dźieł ſławnie odpráwionych, Akony Miástá bárzo obronnego y źiemią y morżem dostał, Sáráccnow rosproszył, Ægyptiánow zwyćiężył, y Káliphę ich Krolá zábił, vmárły, niegdźie indźiey, tylko áby tu był pogrzebiony, chćiał, ktorego nagrobek, Krolewskim, iáko y bráttá iego nákłádem wystáwiony. y wieczny Káwálierow de Bullion pámiątki godny, do

tąd

tąd z bráterskim grobem zostáie, gdźie te położone wierszc.

Krol Báldninus, iák drugi Máchábeyczyk Iudá, [dá!
Kośćiołá y Oyczyżny bronił, wielki cu-
Tego się báli, temu trybutá dawáli :
Ceder Egypt, Dámáſzek, iemu ſię kłániáli,
W málućkim oto leży tu zámkniony grobie
Iáki Káwáler w iákiey ách teraz oſobie.

Rownym nábożeństwé ſześć innych Krolow, ktorzy po Báldnonie w Ierozolimie krolowáli (miedzy ktoremi liczą Theodoryká ſextuſá Iáśnie Oświconego Xiążęćiá Hollándyſkiego) ſwoie ná tymże mieyſcu obieráiąc pogrzeby, nie mnieyſzą ápparencyą iáko y oni pierwszy, zácnośći ſwoiey znáki zostáwił. Lubo tedy ználeźienia Grobu Páńſkiego vważyſz poczatki, ktory Heleną Ceſárzową Kośćiołem okryłá, lubo nástępuiące iego

czáſy,

czaſy, kiedy Krolewskimi pogrze-
bámi ieſt ślicznie ozdobiony, zá-
wſze ono Izáiaſzowe Proroctwo
mieyſce będźie miáło. Y będźie
grob iego chwalebny, co y te-
raz ſię iśći, kiedy miedzy grube-
mi onemi narodámi Oycowie
Fránćiſzká święte°, y inni Chrze-
śćiánſkiego imienia Zákonnicy,
nie Łáćinſcy tylko, ále y Græcy,
Ormiáńſcy, Indiyſcy, y rożnych
narodow ludźie, lubo rozmái-
temi Ceremoniámi, iedną ie-
dnák wiárą, iednego Chryſtu-
ſá, w rozdźielonych tego Kośćio-
łá Mieyſcách czczą, y codźien-
nemi iemu ſię kłániáią ofiárámi.
Y nád co nie mogło bydź temu
zacnieyſzego Grobowi, tu ze
wſzytkich świátá Częśći, wſze-
lákiey płći Kondiciey ludźie ſię
ſchodzą, iedni, áby dobro-
dźieyſtw Chryſtuſowych dozná-
li, pokutuiąc zá grzechy, drudzy
áby zá doznáne dobrodźieyſtwá
śluby wypełniły, y Dobrodźie-

iowi ſwemu podźiękowáli. A wſzyſcy áby Chryſtuſá wielbili, y iego Boską moc y miedzy Pogánámi wyznawáli. Z tey pobożnośći przed lat 1080. znáczna oná grzeſznicá Máriá Ægytiáká, przed záchodnemi tego Kośćiołá drzwiámi ſię z płáczem modląc (gdźie iey Kápliczkę dotąd widáć) Boskiego doznawszy miłośierdźia, od żyćia bárzo złego, do dobrego przez pokutę ná wrocona, zá Iordan ná puſtynią poſzłá, y Ciáło ſwoie wſzelákiemi mortifikátiámi pod niewolą oddáiąc, wſzytkim świątobliwego żywotá przykłádem byłá. Ná oſtátek to do pochwały tego grobu mieyſcá náleży, iż ći ztąd, chwały y ſławy ſwoiey ſzukáią, ktorzy iey z vrodzenia ſwego doſyć máią. Práwowiernemi, y znácznego vrodzenia będąc przy tym grobie, z Ceremoniámi vroczyſtemi ná Rycerſtwo pás przyimuią, y zowią ſię Káwálerámi.

Że tedy te przeżacne Męki Páńskiey Instrumentá przez ták wiele lat vtáione były, y áni Národom gdy ná budowánie báłwochwálskie ziemię kopáli obiáwione, izali to nie z Boskiey stáło się dispoficycey: áby ie ná ten czás náleziono kiedy ich z nábożeństwem szukano.

A Że się tu o ználezionym Skárbie, drzewá Krzyża Swiętego opisáła Historya: słuszná dla zbáwienney pociechi, zdało się przyłożyć, krotkie Kompendyum, z roznych Hebrayskich, y dáwnych Historiy, o początku dáwności, tegoż drzewá, z ktorego Krzyż Chrystusow był wyrobiony. Luboć wielorákie. y rożne roznych Authorow, są o tym zdánia: iednak iáko od prawdy nie zdrożna, ták vczonych Authorow powagą vtwierdzona iest, y tá sentencya, ktorą pisze *Nicolaus Lyranus*, wziąwszy

Historiy dawnych Hebrayſkich, iż drzewo Krzyża Swiętego było z tego właśnie drzewá, z ktorego Adam pierwſzy naſz Rodźić, zákazánego pożywáiąc owocu, Rayſkie delicye, y pierworodną vtráćił Sprawiedliwość. Bliſkim álbowiem będąc śmierći Adam, wyſłał iednego z ſynow ſwoich ná imię Sethá, do Raiu roſkoſzy, z ktorego był wygnány, rozſkázuiąc mu; áby od Anioła ſtrzegącego Ráiu vprośił cokolwiek znáku miłośierdźiá, y łáſki Bożey z onego drzewa. Przyiął Herubin prośbę, wźiąwſzy trzy źiárná owocu onego drzewá, z ktorego zákazánego pożywał Adam, dał Sethowi ktory powroćiwſzy ználazł iuż vmárłego Oycá, y nád grobem iego wſczepił one trzy źiárná, ktore potym vroſzſzy w iedno ſię zeſzły drzewo. Y ták to drzewo było aż do czáſu Sálomoná, ktory że mu ſię ſpoſobne
do

do budynku Kośćioła zdáło, śćiąć ie zepnia roſkázał; Iednák wyćięte y oćioſáne żádnym ſpoſobem ákomodowáne bydź, ná żaden buduiących pożytek nie mogło: bo gdy ie w ktorą włożyć śćiáne chćiáno, álbo krotkie, álbo długo álbo wąſkie, álbo ſzerokie ſię zdało: dla tego iáko niepotrzebne odrzucono ná ſtronę, bliſko Kośćioła w ieden przysionek. Gdy potym Krolowa Sábá przyiecháła widźiećSálomoná, y iego mądrośći ſłucháć obáczyła miedzy innemi y ono drzewo, ktore Duchem iákoby Prorockim poznáła bydź to, ná ktorym miał ten ćierpieć y vmrzeć dla ktorego Izráelſkie miáło vpáść Kroleſtwo. Co y Sálomonowi opowiedźiáła. Sálomon zaś chąc Krolewſtwo wiecznemi záchowáć czáſy, kázał głęboko drzewo wźiemie zákopáć, áby go nikt nie widźiał: ná tym właśnie mieyſcu,

kędy potym Sadzawká probáty-czna byłá, y ták drzewo ono ná dnie przez czás długi będące, świádczy, *Petrus de natalibus*, *Karthusianus* y inni, pod czás męki Chrystusowey ná wierzch wypłynęło y od żydow ná Krzyż Chrystusow przyspośobione było.

I tę dáią przyczynę pomienieni Doktorowie, dla czego oná wodá w Sadzawce táką moc y dźielność vzdrawiáiącą miáłá, iákiey żadne inne, y w Kośćiele będące wody nie miały. Że to pochodźiło zonego drzewá, ktore tám było á potym się ná Krzyż Zbáwienia obroćiło. Piękną rzecz wspomina *Paulinus* S. Biskup Nolánski, y *Baronius* w swoich rożnych dźiejách *Tom.* 1. *A.* 34. Zkąd to iest: że po wszytkim swiećie, ták wiele znayduie się drzewá Krzyżá Swiętego; ieden Krzyż ná ták wiele Częśći wystárczyć by nie mogł. I ták odpowiedaią że Helená święta Cesárzowa

ſárzowa iák ſkoro Krzyż Chryſtuſow ználazſzy, do Hieroſolimy wprowádźiłá, ná tych miaſt niezliczone ludu gromády przychodząc, y ćiſnąc ſię prośili o cząſteczkę Drzewá świętego, dla czego Helená chcąc ich nábożnemu wygodźić áffektowi, śiekáłá ná drobne Cześći drzewo święte ále gdy to czyniłá. Rzecz Cudowná mocą krwi świeżey ktora z drzewá onego płynęłá, káżda cząſteczká w Krzyż cáły w zroſłá ſię. y ták wiele drzewá S. Krzyżá iákoby zá ożywiáiącą oną krwi cudowney duſzą námnożyło ſię.

Gdy ſię o początku drzewá Krzyżá ś. wſpomniało nie może ſię tu przepomnieć y gwoźdźi ktoremi był Pan Iezvs do Krzyżá przybity. Swiádczy poważny ieden Author ná imię Izáák, ktory z Zydowiná Chrześćiáninem zoſtał iż táką przeczytał o tych gwoźdźiách w Bibliách Hebrayſkich

ſkich Hiſtorią ; 28 vrobione były z żelázá álbo Inſtrumentu onego ktorymi Abráhám zároſkazániem Boſkim, miał zábić ſyná ſwego Izááka ná gorze Moriá, y powiáda, iż ten był naypierwſzy ná świećie Inſtrument Zelázny, do zábićiá ſpoſobny ktory potym był przerobiony ná lichtarz o trzech promieniách, ná ktorym przy Ofiarách w Kośćiele Sálomonowym świece trzy gorzáły. Z tego potym lichtárzá vrobione były gwoźdźie, ktoremi przybito do Krzyżá Páná Iezvsa. Ze ſię y tych gwoźdźi ná rożnych świátá Częśćiách nie máło znayduie, rozumie Bároniuſz iż álbo ták ſię rozmnożyły iáko y drzewo Krzyżá świętego álbo z tamtych ná wiele przerobione zoſtáły; álbo ſię práwdźiwych dotykáły káżdemu świątobliwie rozumieć wolno.

243.

2 Par. 23 Doliná Zrzodłá Gion, o ktorym

rym w Księgách Párálipomeno-
wych, y Iozephá. *Ios. 6.*
bel. 13.
244.
Doliná Ráphàim, to iest Ol-
brzymow, Doliná iest ná Zachod *2. Reg. 5*
Miástá szeroka y potężna, ktora *23.*
od Zachodu się poczynáiąc, á ku
południowi y długo y szeroko *1. Par. 1.*
się wyciągáiąc, wielce vrodzay-
na iest w wyborną pszenicę, Wi- *Isa. 14.*
no y Oliwę, y wszelkie pożytki.
Ná ktorey Dawid Philistynow, *Hier. ib.*
po dwá kroć ná niego nástępu-
iących z wielkiemi woyskámi zá
Bożą pomocą zniosł y w rosyp-
kę podał.
245.
Drogi do Bethleem, Emausu,
Gázy y Ioppen, ktore Sálomon *Act. 8.*
iáko y inne Krolewskie drogi, do
Ierozolimy prowádzące, krze-
mieniem porządził, częścią, áby *Brocard.*
iádącym do szpieszney drogi by- *itin. 6.*
ły łátwe, częścią ná okazánie *Ios. 8.*
swoiey w Páństwie wspániáło- *Ant. 7.*
ści.

246.

Drogá do Sylu, Gábáonu, o ktorey. *Brocard. itin. 6.*

247.

Tu Chryſtus, wedle powieśći ſtárych powtorę pod Krzyżem vpadł,

248.

Luc.23. *Breid.14 Iulij.* Tu Iezvs do biáłych głow lámentuiących obroćiwſzy ſię: Corki, práwi, Ierozolymskie, nie płáczćie nádemną, ále nád ſámemi Wámi płáczćie, y nád Synámi Wáſzemi, bo oto przyidą dni &c. *Paſch.21* Gdźie potym wyſtáwiony był Kośćioł, ktorego teraz y znáku niemáſz.

249.

Tu oſtátni raz Chryſtus pod Krzyżem vpadł, iáko dawni powiádáią, ktore mieyſce ieſzcze y dotąd kámieniem krzyżowey figury zápieczętowáne. Pielgrzymi z wielkim nabożeńſtwem cáłuią. *Breid.13 Iulij.* *Paſch d. 181.*

Tu

250.

Tu z Chrystusá odźienie, ktore iuż do pośieczonego y poránionego ćiáłá iego ze krwią było przywrzáło, nie bez odnowienia ran (ktore większy bol niżeli pierwsze przynoszą) iest zdárte, y ná tymże mieyscu poki do Wynieśienia Krzyżá tego co potrzebá było nienágotowano, nági z świeżemi ránámi ná wietrze y źimnie posádzony ná kámieniu iáko powiádáią śiedząc Winem z Myrrhą y żołćią zmieszány był poiony. *Psal. 38. & 63.* *Isa. 63.* *Mar. 27.* *Mar. 15* *Breid. 12 Iulij.*

251.

Tu Chrystus ná wznák ná Krzyż położony, rośćiągniony iest, iego ręce y nogi żeláznemi gwoźdźiámi przedźiuráwione, y do Krzyżá przybite Członki iego subtelne, táką mocą ná Krzyżu wyćiągnione, iż stáwy iego się porwáły, á kośći policzyć się mogły. *Psal. 2.* *Zach. 13* *Ioan. 20.*

252.

Tu mieysce ono, ze wszytkich *Mat. 27.*

ná

ná cáłym świećie nayświętsze, y
Mar. 15. wieczney pámiątki godne, gdźie
Luc. 23. w oczách wszytkich, ná Krzyż
Ioan. 19 przybite° trzymaiąc Chrystusa
z wielkim ieg° Członkow y wnętrzności poruszeniem y bolem, w sámo południe święta Wielkonocnego w dźiurę wykowáną w skáły kálwáryiskiey spuszczony iest. Ná ktorego naywyższey Częśći drewniána byłá tablicá przybitá, ktora tytuł śmierći iego przyczynę wyrázaiący, ręką Piłatá wypisány. Græckiemi, Łáćinskiemi, Zydowskiemi literámi ná sobie miáłá, IEZVS NAZARANSKI KROL ZYDOWSKI, Krzyż záś on ták był postáwiony, vmyślnie od żydow, áby Chrystus był obrocony tyłem ku Miástu, á twarzą ku záchodowi.
Beda in Zá niegodnego Albowiem go
Luc. 23. poczytáli, áby ná Miásto pátrzał.
Ale to nie przypádkiem się stáło,
Breid. 12 y owszem z osobliwey dyspozy-
Iuly. cycy Boskiey, swoiey nędzy y bie

dy,

dy, á náſzey ſzczęśliwośći przez to práwdźiwemi zdáli ſię bydź Prorokámi, y tym ſpoſobem opowiedźieli, o czym (że bydź miáło) Ieremiaſz Prorokował. Iáko wiátr nágły rozproſzę ich przed nieprzyiaćielem; tył á nie twarz pokáżę im, w dźien zguby ich. Albowiem gdy ná wſzytek świát przed Nieprzyiáćielem Czártem, ſą rozproſzeni (mowi Hieronim święty) y wednie y w nocy w Bożnicách czártowſkich, wzywáią imienia Boſkiego, tył á nie twarz pokázuie im Bog, áby z rozumieli, że od nich záwſze od ſtępuie, á nie przychodźi, á to w dźien z guby ich, to ieſt wſzelkiego Czáſu po Męce Zbáwićielowey, áż do ſkonczenia świátá, áby gdy nápełnienie przyidźie Národow w ten czás oſtátek ludu Izráelſkiego náwroćiło ſię, y zbáwienie otrzymáło. Náſzey zás ſzczęśliwośći, ſwoim okrućienſtwem byli Prorokámi,

P. Mons. in Paſſ. Domini.
Ier. 18.
Pſal. 58.
Iſa. 10.
Rom. 9. & 11.
Pſal. 68.

iż

iż Naymiłośiernieysza Chrystusowa ku záchodowi twarz obrocona, nie co inszego zda mi się przeznáczyłá, iáko to, co dawno przed tym Krolewski Prorok obiecował gdy mowił: Oczy iego ná Narody pogládáią. Nad nami álbowiem oczy swoie miłośierne od czásu Męki swoiey, otworzone y obrocone máiąc, áż do skonczenia świátá łáskáwą ná nas pogládáć twárzą nie przestánie: Dla czego słusznie y my Chrześćiánie, ábyśmy tey łáski pámiętnych śiebie bydź pokazáli prawie ku wschodowi obroćiwszy się modlimy y z Náświętszą Pánną MARYĄ y Apostołámi świętemi ná wschod obroceni Chrystusá vmieráiącego, wstępuiącego, y ná sąd z niebá zstępuiącego: á ná ostátek Ray nam dáiącego vważamy. Ták tedy Syn Boży ná Krzyżu przybity, przez trzy godźiny nági, zránio-ny, z krwáwiony, y ćierniem vkorono-

Ier. 18.

Gregor. Naz. in Prag. Christus Pater.

ronowány, w nieznośnych Mę- *Tre. 5.*
kách w poyśrodku dwuch Ło- *Isa. 52.*
trow wiśiał, iákoby złośći ich *Mra. 53*
pomocnik z á iednoż z nimi ćier- *Luc. 22.*
piał karánie. Co przedtym o-
powiedźiał Izáiasz mowiąc. I zło
trámi iest poczytány: Wedle ták
záwieszonego przechodząc Zy-
dźi Przełożeni Kápłáńscy, y Stár
szyzná; oraz y Zołnierze, y sámi
po obudwu stron záwieszeni z
boycy, miásto politowánia, kto-
re káżdemu náleży ná śmiewáli
się niegodnemi sposobámi, y iá-
koby iuż nád zwyćiężonym ná-
trząsáiąc się, kiwáiąc ná po-
śmiech głową mowili. Vach
ktory rozwálasz Kośćioł Boży, á
we trzech dniách inny buduiesz,
zbaw śiebie sámego, ieżeli Sy-
nem Bożym iesteś zstąp z Krzy-
żá. Innych vzdrowił, śiebie v-
zdrowić zbáwić nie może. Ie-
żeli Chrystus iest Krolem Izráel-
skim, niech teraz zstąpi z Krzy-
żá, á wierzemy mu vfał w Bo-
gu,

gu, niech go teraz wybáwi, ieżeli chce, mowił álbowiem Iż Synem Bożym iest &c. A IEZVS te wszytkie rzeczy, ćięższe nád Krzyż ćierpliwie znosząc, nie tylko się niemśćił, ále zá sámych náigrawáiących się modlił, mowiąc: Oycze odpuść im, bo nie wiedzą co czynią, y drugiemu złotrow miłośierdźia proszącemu Ray obiecuiąc, mowił: Záprawdę powiádam tobie dźiśia zemną będźiesz w Ráiu: A potym ná kocháną Mátkę swoię, y ná kochánego vcznia weyrzáwszy, y Pánnę Pánnie oddáiąc, rzekł Mátce swoiey, Niewiásto oto Syn twoy: A potym Vczniowi. Oto Mátká twoiá, ktory z owey godźiny wźiął ią zá swoię. Gdy się to ták dźieie Słońce nie mogąc zćierpieć tego co ćierpiał Stworcá świátá, iákoby płácząc: twárz swoię záćmiło, y od godźiny szostey, kiedy naywiększe gorąco, wszytką źiemię áż do godźiny dźiewiątey záćmiło. W ten

W ten czás Iezvs vſkarżáiąc ſię że go Oćiec opuśćił, wielkim głoſem wołał. Boże moy, Boże moy częmuś mię opuśćił. Potym áby ſię to wſzytko co było nápiſano przez Proroki wypełniło, rzekł prágnę, Znowu przybiegáiąc ieden iákoby vſługuiąc mu gębkę wźiąwſzy octem nápełnił, y ná długą laſkę włożył podáiąc mu áby pił bárzo prágnął Iezvs ludzkiego zbáwienia, ále Zydźi nic więcey tylko ocet á żołć ofiaruią. Iák ſkoro octu onego ſkoſztował, Iezvs rzekł wypełniło ſię dáiąc znáć, że wedle Oycá ſwoiego woley, ſłuſznie odpráwiłá ſię ofiará. I záraz znowu wielkim głoſem wołáiąc, łzy wylawſzy Oycze, práwi, w ręce twoie polecam Duchá moiego, y nákłoniwſzy głowę w kwitnącym wieku mąż vmarł, o godźinie dźiewiątey dniá 25. Marcá Lat od národzenia przepędźiwſzy 33. Mieśiącow 3. á Wćielenia

Pſal. 68.

Hæbr. 5.

P

nia ſwego iuż lat 34. dopełni-
Rom. 5. wſzy. Táką Ofiarą Naywyżſzy, y
Hebr. 5. wieczny on Biſkup miłośćią, nád
1. Petr. ktorą więkſzey bydź niemogło
13. paláiący zá okup narodu ludzkie
1. Ioa. 1. go, śiebie ſámego, zá błagálni-
czą Hoſtyą oddáł Bogu Oycu,
y ſwoią śmierćią śmierć zepſo-
Apoc. 1. wał, ſzatáná zwyćiężył, Piekło
ſkruſzył, żywot nápráwił, y wią-
rzącym Niebo y Kroleſtwo otwo
rzył. Dla czego od przodkow
náſzych ná okręgu dźiwny, gdzie
Krzyż vtknony był, te Pſálmiſty
ſłowá Græckiemi literámi, przed
tym śrebrem, teraz mośiądzem
ſą wybite. Tu Bog Krol náſz
przed wieki ſpráwował z báwie-
Pſal. 23. nie w poyśrzodku źiemie, ktorą
krwáwą y okrutną bárzo odprá-
wiwſzy ofiárę, niechćiał záraz po
śmierći bydź z Krzyżá zdięty,
ále iáko żywy ták y vmárły,
trzy godźiny po śmierći, z Krzy-
żá w oczách wſzytkich zánieśio-
ny, iáko wſzytkie członki ná mę-
ki

ki wydáł, ták nam Krew wſzytkę áż do oſtátniey Krwi kropie ſerdeczney wylać, y zrzodło ná obmyćie grzechow, z ktoregobyſmy z weſelem czerpáć mogli chćiáł otworzyć. Ieden tedy z Zołnierzow, włocznią bok y ſerce iego przebodł, y ono otworzył, y záraz z rány Krew y wodá iáko nayobfitſze zrzodło wypłynęło, z ktorego iáko y z innych ran czterech, wſzytkim Sákrámentom moc, y Kośćiołowi świętemu zbáwienie ſię wyláło. A w tym wſzytkie rzeczy wyświádczyły śmierć Páná ſwoiego. Záſłoná kośćielna ná dwie ſię rozdźieliłá Częśći. Ziemiá ſię zátrzęſłá, groby ſię otworzyły vmárli powſtáli, y opoki (Zydom twárdość zárzucáiąc ſercá) popadáły ſię, czego ná opoczyſtey Kálwáriey gorze, oczywiſtá zoſtáie pámiątká; tám álbowiem widáć y do tych czas, po ręce lewey wiſzącego Chryſtuſá,
 miedzy

miedzy Krzyżem łotrowſkim przeryſowaną ſkáłę, kędy Krwi Páńſkiey znák ieſzcze rozeznáć ſię może. Oczym piſze *Euſebius*, iż *Lucianus Antiocheńſki* Kápłan, znácznych obyczáiow wſtrzemięźliwośći, ná Sąd przyprowádzony przed Stárostą y ludem, znáczną przemową Wiárę Chrześćiáńſką zálecáiąc, miedzy innemi Wiáry świętey świádectwy, y to zá świádectwo przywiodł opoki náryſowáne mowiąc: świádczy temu wſzytkiemu w Hieroſolimie mieyſce, y ſkáłá Golgotſká zpod Cięzárem Krzyżowey ſzubienicy, rozſtąpione, poty *Lucianus* ktore náryſowáne ieſt ták
Brocard. itin. 6. ſzerokie, iż ludzkie ćiáło tám by ſię z mieśćiło, głębokość záś táká że ći ktorzy ſię dowiedźieć chćieli, á tám ná ſznurze ołowiánkę w puśćili żádną miárą
Breid. 12. Iulij. dośiąc dná niemogli, podobieństwo iż áż do ſámego piekłá głębokie. A iáko dobremu łotrowi

wi drogá, przez śmierć Chrystu-
sową do niebá iest otworzoná:
ták złemu (iáko niegdy rebelli-
zuiącemu Kore) drogá do pie- *Lucæ 23*
kłá się tákże otworzyłá. Zkąd *Num. 16*
iáwna práwda co o nich pisze
Hieronim święty. Chrystus prá-
wi iednego zostáwił lewego, *Hiero. in*
drugiego przyiął prawego, iáko *Mar. 15*
y na dniu Sądnym vczyni. Zie-
dnego występku, nieiednákie
pochodzą skutki. Ieden poprze
dzá Piotrá do Ráiu, drugi Iuda-
szá do Piekłá, wyznánie krotkie
żywot zyskáło długowieczny, á
bluźnierstwo máłe skaráne wie-
cznym karániem, poty Hiero-
nim święty. 253.

Tu Błogosłáwiona Pánná Ma- *Ioa. 12.*
rya z Ianem y Mágdáleną y nie-
wiástámi drugiemi w mocney *Lucæ 2.*
wierze stánęłá; ná 15. łokći kto-
re teraz ná 18. stopniow mierzą, *Freid. 12 Iuly.*
od Krzyżá Páńskiego oddalona:
gdźie wedle Symeonowego Pro-
roctwá, Duszę Pánieńską miecz

 bole-

boleśći przeniknął, y boleśći ćielesne, ktorych przy rodzeniu y śmierći vszłá, tu się dwoiáko przyczyniły. Támże słowámi Chrystusowemi, Ianowi iest oddaná, y Ian zá syná Maryey przysposobiony, mieysce to iáko y inne w wielkiey vśćiwośći wierni chowáią.

254.

Ioa. 19. Breid. 12. Iulij. Tu Zołnierze krzyżownicy Chrystusowi, podźielili miedzy się száty: á osukienkę iego, ktora ták vszyta, byłá że się rosproć niemogłá (ktorą teraz w Auguśćie Treworenskiey z nábożeństwem chowáią) losy rzućili: áby się słowá Prorockie wypełniły, podźielili miedzy się száty moie.

255.

Breid. 12. Iulij. Pasch. d. 256. Ná tym mieyscu, ná trzynaśćie od Krzyżá Páńskiego krokow vmárłe Ciáło Chrystusowe, z Krzyżá zdięte, y przed schowániem do grobu, ná łonie Błogosłáwioney Maryey iest położone.

Tu

256.

Tu Chryſtus Niewiáſtom od iego grobu do Ierozolimy ſię powrácáiącym w drogę zábiegł, y one przywitał: ktore obłápiwszy y pocáłowawſzy nogi ie°, pokłoniły mu ſię. 257. — *Mat.* 28 *Bread.* 12 *Iulij.* *Pſal.* 81.

Tedy Chryſtus w poſtáći pielgrzyma zdwiemá vczniámi ſzedł do Emaus: á idąc piſmá o ſobie Moyzeſzowe y Proroctwá im tłumaczył. — *Mar.* 16 *Luc* 34.

Mieyſca ku Pułnocku Miaſtá.

258.

Oboz cháldayſki, z tey ſtrony Miáſtá Nabuchodonozer Krol Bábylonſki, y Cháldayſki Hieroſolimy dobywał y dobył, — 4 *Reg.* 25 *Ier.* 7. 39. 52.

259

Oboz Rzymſki, ktory był położony miedzy Wieżami niewieśćiemi, y wieżą poſpolſtwá, ztey ſtrony trzemá murámi otoczony (bo z tey tylko Miaſtá mogł do-

 być

być, poniewaſz z innych ſtron lubo ieden tylko ſzedł mur wokoło ále że ná ſkáłách, y kámienistych gorách ſtoiał, dobydź Miáſtá niebyło podobna) Titus y Rzymiánie ná Ieruzálem ſzturmowáli, y ná przod iednego muru doſtáli, potym drugiego, potym y trzeciego. Náoſtatek Zamku Antonia, potym Kośćioła ktory ná kſztałt Zamku był obronny. A nákoniec Gory Syon ze wſzech naywárownieyſzey ztego boku kędy Chrześćianie Miáſtá dobywáli, *Godefridus de Bullion* wedle bramy Ephraim, pierwſzy przez mur przebył, y z bráćią ſwoią y towárzyſzami bramę otworzywſzy Miáſto wźiął, ktore zás Sárácenowie z teyże ſtrony oblegſzy Chrześćiánom odięli. 260.

Iere. 21. Págorek Gáreb, ktory wedla Ieruzálem ku połnocku ieſt położeny.

Erebin-

261.

Erebinthonikus wieś ná puł- nocy. *Ios. 6. bel. 18.*

262.

Ogrody y folwárki, płotámi kámiennemi ogrodzone, gdźie Titus Miásto przeglądáiąc był w niebiespieczenstwie. *Ios. 6. bel. 3. 4. 7.*

263.

Nagrobek Heleny Adiábenow Krolowey, ktora Hierosolimitanow w głodźe posiłkowáłá, od nieyże sámey ku pułnocy ná troie stay, o trzech kolossách wystáwiony wspániáłe. Tám z synem swoim Izátym iest pogrzebiona, był ieszcze ten Nagrobek zá czásow Hieronimá y Eusebiuszá. *Ios. 20. Ant. 2. 3. & 6. Euseb. 2. Hist. Eccles. Hieron. t. 2. Ep. 22. ad Eust:*

264.

Gorá Pułnocná, gdźie Pompeiusz obozem się położył. *Ios. 6. bel. 13.*

265

Grob Herodá Agryppy, ktory dla pychy, od Anyołá Páńskiego vderzony, od robakow roztoczony vmárł. *Act. 12. Ios. 19. Ant. 8. & 6.*

266.

Sáphá to ieſt ſtrażnicá Miey-
Joſ. 11. ſce ieſt ku pułnocy ná śiedm ſtay
Ant. 8. od Miáſtá odległe, ták nazwá-
& 2. bel. ne, że z támtąd Miáſto y Kośćioł
24. widáć było Tu láddus Biſkup w
Biſkupim, Kapłani w Kápłan-
ſkim ſtroiu, y lud wſzytek wbie-
li ſię vbrawſzy: Alexándrowi
Krolowi Mácedońſkiemu (kto-
ry dla wielkośći rzeczy od śiebie
ſprawuiących wielkim był ná-
zwany) zábiegli, gdy ná ſpuſto-
ſzenie Miáſtá z Woyſkiem przy-
chodźił: ktorego ták vbránego
widząc Alexánder, záraz gniew
odmieniwſzy, z niſkiem vkło-
nem Imię Boſkie, ktore ná Ratio-
nale Biſkupiem literámi złotemi
wyráżone iáśniáło, vſzánował,
y ſámego wielce vczćił Biſku-
pá. Potym do Miáſtá y Kośćio-
łá wſzedſzy ofiáry Bogu oddał,
y wielkie Zydom Przywileie po-
zwolił. Támże też Ceſſius y Ty-
tus pierwſze ſwoie záłożyły obo-
zy.

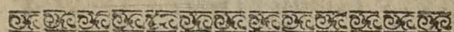
Lás

267.
Lás pożytkowy ktory Tytus wyćiął. *Iof. 6. bel. 4. & 7.*

268.
Staw Wężowy przedtym Bethárá názwány. *Iof. 6. bel. 4.*

269.
Drogá, ktorą do Sámáricy y Gálileiey chodzą. *Brocar. itin. 6.*

270.
Wieś Ierozolymſka, o ktorey v Neemiaſzá wzmiánká. *Neh. 8.*



Dokończenie kśiążki Częśći Pierwſzey.

TE ſa Czytelniku Chrześćiáński oſobliwe y znácznieyſze Ierozolymſkiego Miáſtá, y Kośćiołá niegdy wielce wſpániálego Mieyſcá, z ktorych

rych położenia dálßych drog świetych, y Káplic w trzećiey Częśći nástepuiacych opisánie doskonáley bedzieß mogł wyrozumieć, tylko Bogá Zbáwićielá twego z Psálmistem świetym vpraßay mowiac: O Boże day wyprostowáne były drogi násze do záchowánia sprawiedliwośći twoiey.



HISTORYA
ZYWOTA
Mátki y Syná
MARIEY Y IEZVSA;
Przenáśwtętszey
BOGARODZICE,

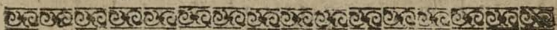
Z Proroctw, Táiemnic, Figur, Pismá świetego, y od czásu iey szcześliwego Narodzenia, zebrana.

IEZVSA PANA

Z świetych Ewangelistow, Cudow, Dziel, Meki, y śmierci iego zkompendiowána.

Obiedwie, tu dla nabożnych, IEZVSA y MARYI kocháiących pociechy położone, y nápisáne.

Przez tegoż, co y pierwßa Kśiazeczká.

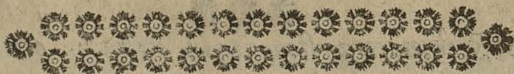


w Wárszáwie R. P. 1671.

Na Herb Krolowey I. M.



Pole z Polem złączone, z Polſkim Auſtriáckie,
Strách wám Tureckie śiły, Tátárſkie, Kozáckie.
Rodzą te Polá śilnych Mężow, w ſzczegulnośći,
Lecz możnieyſzych ſtáwiáią wzłączoney ie-
dnośći,
Ná tych ſwe, IERVZALEM gdy Krzyże buduie,
Znák zwyćięſtwá obiemá pewny obiecuie.



NAIASNIEYSZEY PANIEY

ELEONORZE MARIEY IOZEPHIE

POLSKIEY KROLOWEY,

Wielkiey Xiężnie Litewſkiey, Ruſkiey, Pruſkiey, Mázowieckiey, Zmudzkiey, Inflántſkiey, Smolinſkiey, Siewierſkiey, Kiiowſkiey, Włodzimirſkiey, &c. &c.

A

WĘGIERSKIEY Y CZESKIEY KROLEWNIE,

Arcyxiężnie Rákuskiey, Styriey, Kárynthiey, Tyrolu, Burgundiey, Kroátiey, Dálmátiey, &c. &c.

PANIEY á PANIEY MIŁOŚCIWEY.

Nie doſyć było nowo wyſtáwionemu od Bogá świátu, ná iednym świetle: Dwie Naiáſnieyſze Luminaria,

wſze-

wßechmocna ſtworzyłá ręká : onemi Niebo oſádziłá, świát y ziemie oświe-ćiłá. Naiáſnieyßa Krolowa Pani ná-ßá Miłośćiwa. Nie doſyć y Ieruzalem nowemu, ná iedney zdało ſię przeſtawáć iáſnośći, ktora z Naiáſnieyßych Má-ieſtatu Królá I. M. Páná ſwego Miło-śćiwego przybráło ſobie promieni, bierze ſię y ad Luminare Tuum do Twoich Naiáſnieyßá Cynthiá ſplendorow. Wie albowiem dobrze, iż lubo złączone ták Iaſnych Maieſtatow promienie, życzli-wey iednák oka niewinnego zrzenicy nie tylko przerażaiącego nie przynoßą blá-ſku, ále tym miley y więcey świecą, im bárdziey prágnącym kto ſię wnie zápá-trowáć uśiłuie okiem. Dwie iáſne pro-wádzonemu do ziemie obiecáney ludo-wi Boſka naznaczyłá opatrzność kolu-mny, nad ktoremi z Symboliſtow ieden Słońce y Mieśiąc námalowawßy Lem-

ma



ma *przypiſał.* Eſte Duces, Vmbras diſcutite. *Ciągnącym ná mieyſcá nowo Krzyżem Chryſtuſowym oſádzone kompániom, gromádnym Proceſſyom, dwie Naiáſnieyſze zá przewodniczą. Nowe Ieruzalem przybiera Kolumny, Was Naiáſnieyſze Máieſtaty, przy ktorych iuż nie beſpiecznie piſze, ále pokornie ſupplikuie,* Eſte Duces, Vmbras diſcutite. *Dwu ſzczero złotych, wzáiemnie ná ſię pogládáiących Cherubinow nád Błagálnicą Páńſką, náuczony od Bogá wyſtáwił Moyzeſz. Nád tym mieyſcem kędy ſię Nábożnemi Męki* IEZVSOWEY *Contemplácyámi, Boſki błaga y do miłośierdzia náklánia Máieſtat, dwoch ſobie ſczerozłotey Niewinnośći, dobroći, Łáſkawośći Cherubinow, Nowe ſtáwia Ieruzalem, Was Naiáſnieyſze Máieſtaty: ábyśćie tu wzáiemnie Páńſkim pogládáiąc okiem, nieprzyiázne wſzelkie od-*



záláli ćienie. Vmbras diſcutite. *Dwá ozdobne filary, Fáciate Sálomonowego wſpierały Kośćioła : Nowa Nowego Ieruzalem Fundácya, ná Was ſie naypierwſze wſpiera filary, wſpieráiac.* Contemnit tuta procellas. *Kontentowálá ſie niekiedy ſtárożytność, álternatą niebieſkich Plánet, Cáſtorá y Polluxá ſplendorow. Nie álternatą ále ziednoczonych Wáſzych Naiáſnieyſze* Sidera *promieni, Nowo Ierozolimſki ſupplikuie Horyzont, ktore wznáku przyiaznego, nád ſobą ſpołem złączywſzy Aſpektu, iáko iedney podrzućiwſzy ſie podnozkiem świátłośći.* Aſpicit vnam: nunquam Aliam. *Dobrze iuż y ſzcześliwie ſkropione krwią, Niewinney Meki Chryſtuſowey, śládámi iego vtorowáne, opátrzyło v śiebie Nowe Ieruzalem drogi, kiedy ie Herbownym Naiáſnieyſzego Máieſtatu w o-*

brone



brone y zásczyt, z pierwszey Kśiąžeczki præzentem, z pokorą ofiárowáło Krzyżom. Dobrze y szczęśliwie, ták sobie z pociechą obiecuie, też iescze vswobodzi drogi, (ile po śládách krwáwych Chrystusowych, naypierwszey, y Nayświetszey peregrinántki Przenaświetszey MARIEY gestemi, vdeptáne Processyámi) kiedy ie, z Naychwalebnieyszym teyże Naświetszey MARIEY żywotem, Naiáśnieyszych Twoich poddáie promieni splendorom. Tym splendorom, ktoremiś z Nayiáśnieyszego Domu Rakuskiego nábrànemi, Polski świát z wielką oświeciłá pociechą. Tym splendorom, ktoryches z Czernastu Cesarzow Rzymskich, ich álbo Corką, álbo Siostrą,



álbo Wnuczka, Práwnuczka, bedác, obficie nágromádziłá. Tym splendorom; ktoremi sie Naiáśnieysza Niebá y ziemie Monárchini Bogárodzicá MARYA, w Twoim Naiáśnieyszym Domu, hoynie záwsze szczyciłá, cieszyłá, szczycić, zdobić, cieszyć nieprzestáie, áni przestánie. Podáie światu w splendorách Krolewskich Twoich Náiaśnieyszey Niebieskiey Krolowey zywot, y Národzenie, przed Národzeniem in splendoribus Sanctorum, w rozumie Boskim przed wieki zordynowáne. Podáie in lumine Tuo iáśnieiaca in vmbris Stárego Testámentu, in figuris Táiemnic vtáiona MARYA. Podáie y w czáśie z Anny świetey vrodzona, w Ko-

ściele



ściele ofiárowana, Iozefhowi świetemu záślubiona, Matka wcielonemu Bogu obrána. Podáie zyiacą, podáie y vmieraiąca, łaczy z żywotem Matki, żywot y Syna, y kiedy zniey żyć w ciele ludzkim szcześliwie na ziemi poczał, tám iego zaczawszy opisuie żywota Historya. A to wszytko tymże Twoim Naiáśnieyszym ofiaruie splendorom. Naiaśnieysza Krolowa, ktore niewatpliwie ku sobie, tym Przenaświetszey MARIEY żywota præzentem iáko Mágnesem ściagnawszy; do nog Maiestatu Naiaśnieyszego W. K. M. z vniżonościa vpada, ile tu liter, ile charákterow pisze; tyle znákow vniżonośći swoiey wyświádcza, tylo Votá y af-



fektow liczy, ktoremi przydługoletnim Pánowániu pożadanych sześliwośći pokornie W. K. M. Paniey swoiey Miłośćiwey życzy. A kiedy przytym z Troy Naydostoynieyszego W. K. M. Imienia, troiákie dobro, y pokoy pożadany, y przyiazne nad soba Sidus, y miłe prognostykuie pożyćie: tymże, y wesołym z niego Anagramma swoie, unižonośc complementuie.

Irene Bogini pokoiu.

Eleonora Maria Iosepha.

Eia Irene o Pharos o Alma.

Pharos Wieżá światłośći ná wyspie przy Alexándriey.

Badz sczesliwa Irene, Dea pacis; Pánia pokoiu, Krolowa pokoiu, iáko spokoynemu Sálomonowi Polskiemu, z Boskiey przybrána opátrznośći Oblubienca. Przez Cie, y przy Tobie, roz-

Alma Mátká żyiacych

rożnione



rożnione do zobopolney zgody, niech się skłániáią Animusze. Przez Cię y náleżyta Dobroć Máiestatu Twego Miłość, wewnetrzne niech vćichna diffidencye. Twoia, z Domu Twa. go świątobliwego, tu sprowádzona pobożnośćia, Boski ná świat Polski zágniewany, niechay się błaga Máiestat: Postronne, Nieprzyiaćielskie, Tureckie, oddala Woyny, Sit in pace, Pacis Regina, locus Tuus, & habitatio Tua in Sion. *Badzy* Lucida Pharos, *iasnośći Twoiey hoynie dispensuiaca splendory*, Oriatur in tenebris Lux Tua, *áby wszelákie nieprzyiazne vmbry, Naiáśnieyszym przy Tobie stánełypołudniem.* Tenebræ erunt sicut meridies. *Przy* *Psal. 9.* *Isa. 48.*

Q 4 *dobro-*

dobroczynności Twoiey promieniách, niech Nowo Ierozolimskie podwyższáia się mury. In bona
Psal. 50. voluntate Tua ædificentur muri Ieruzalem. Badz Alma Mater Oyczyznie Naszey aby w Tobie żyżne szczęśliwe odrodziły się wieki. Noua omina noua sint omnia. Tak y powtornie z Twego Naiáśnieyszego Imienia prognostykuiemy.

Eleonora Maria Iosepha.

Eia Irene ô Pharos ô Alma.

Datum w Nowym Ieruzalem Dniá ostátniego Máiá Roku 1671.

HISTO-



HISTORYA.

SCzupłym náder bytność nay dawnieyszey miedzy stworzonemi rzeczámi Przenaświętszey Bogárodźice Mariey, opisáć poważyłby się stylem: ktokolwiek onę, od ćielesnego tylko z Anny świętey, rozumiałby záczynáć Národzenia. Wprzod tá Pánná byłá, niżeli ná świećie żyłá; wprzod żyłá niż się w żywoćie poczęłá, pierwey iey istność słynęłá, niż się z Anny świętey Mátki vrodźiłá. Przed stworzonym świátem oná stworzona, przed niebem y źiemią, z niczego wyprowádzonemi, oná wyprowádzona, przed wieki wiekuiąca. Ták sámá sobie v Eklesiástyká przyznawa. *Od początku przed wieki stworzona iestem.* Ták Duch Przenaświętszy, przed wszytkim stworzeniem pierwey vrodzoną támże tytułuie. Ildephonsus święty toż rozumieiąc Eccl. 24.

mowi: *Przenáświętßa MARIA ie-*
Ser. 3. de Assum. *dna z liczby Pánien mądrych, pier-wßá ze wßytkich miedzy pierwßemi, ktora Niebieskiego naybliżßa Báránká, gdźiekolwiek on idźie z nim oraz postępuie:* Toż y Petrus Damianus. *Iá Przebłogosłáwiona Pánná, przed Stworzeniem świátá, w rádźie przed wieczney mądrośći obrána y wprzod wybrána.* Iákoż ták á nie ináczey iest: Ieszcze przepáśći nie było, iuż MARYA, niezgruntowáną łásk Boskich byłá przepaśćią, sámemu tylko Bogu wiádomą.

Ieszcze Wod Zrzodłá nie wypłynęły, iuż MARYA dopełnionym byłá łáskámi Boskiemi morzem; po ktorym y teraz szczęśliwie, do brzegu Vbłogosłáwioney żegluięmy wieczności. Przed gorámi y págorkámi, iuż MARYA ná wysokim Gor Naywyższych, ośiádłá wierzchołku ták wysoko podniesiona, iż swoiey wysokośći terminu innego krom sámego nie miáłá Bogá. Przed

mocnemi okręgu źiemſkiego záwiáſámi, iuż ſię zbáwienia ludzkieg° ná MARIEY obracáło koło. Przed vſtáwionym ná wyſokośći firmámenćie, iuż táką Naświętſzá MARYA potęgę miáłá; ktorą nie tylko śiedmgłownego ſmoká, ále y cáłe ſkruſzyć przemogłá piekło: Iuż tysiączne z niey wiśiały puklerze, y wſzelka ármatá woienna. Ktorą o bytnośći ták dáwney, MARIEY práwdę, dáley Theologicznym godźi ſię obiáśnić diſkurſem.

Bog wſzechmogący, od wieku wpierwſzym Mądrośći, álbo predeſtynácyey ſwoiey wedle náſzego, poięćia znáku, álbo ſtopniu, poznáwał ſámego śiebie iáko Naywyſze dobro y iáko tákie nieſkonczenie miłował. W drugim znáku przeyrzał wſzytkie áż do ſkonczenia świátá Stworzenia, dobytnośći podobne, y one wczáśie wyprowádźić wſzechmocnym ſwoim náznáczył ſłowem.

wem. W trzećim záś znáku, ſkutecznie obrał tych, ktorym ſię w Błogosłáwioney chwále chćiał vdźielić, miedzy ktoremi naypierwſzi obráni byli Chryſtus y Mátka iego MARYA. W czwartym przeyrzawſzy Chryſtuſá znáturą Boſką złączonego zasługi y Cnoty, względem nich przeznaczył ſkutecznie do łáſki y chwáły iednych, drugich áni ták przeznáczáiąc, áni też odrzucáiąc. W piątym znáku przeyrzał Adámá pierwſzego Rodźicá náſzego oraz w nim náznáczył álbo vpádek, álbo záchowánie pierworodney Spráwiedliwośći. A przeyrzawſzy vpádek iego, z dobroći ſwoiey nieſkonczoney, Chryſtuſá przed grzechem Adámá już przeyrzanego y wrozumie ſwoim poſtánowionego, náznáczył W ćierpiętliwym Ciele ruiny zbáwienia ludzkiego náprawićielá, Reſtáurátorá, Lekárzá y pośrzedniká. Z tego diſ-

kurſu

kurſu(ktory do ſubtelnego Skotá nauki bárdźiey, przyſtępuie) nic więcey teraz pokáźáć nie myślę, tylko rowną z Chryſtuſem Maryey od wiekubytność, y tę vtwierdźić práwdę; że od początku y przed wieki ſtworzona, náznáczona zordinowána Marya; iáko ſię wzwyſz námieniło: y że w tym znáku w ktorym przed wſzytkiem ſtworzeniē ieſt przeyrzány Chryſtus, Bog wćielony; ieſt przeyrzána przed wſzyſtkiē tákże ſtworzeniem y Mátká iego, Przenaświętſza Marya. Wyráźił to Pſálmiſtá Páński, kiedy ią myśli Niebieskiego Krolá názywa Corką, ták w Pſálmie 44. *Omnis gloria eius Filiæ Regis ab intus.* Grzegorz ś. Niſſenſki to *ab intus* tłumáczy *Cogitationum*, y twierdźi, że z tych myśli ktorami Bog od wieku wybránych do niebá przeznáczył, ordynował, vrodźiłá ſię pierwſzą po Chryſtuśie Corą Marya.

Ytoć

Y toć ieſt że Bog Stworcá wſzech rzeczy, wſzechmocnym źniczego rzeczy te widźiálne wyprowádzáiąc ſłowem, w rozumie ſwoim dobrze vznáne, y iákoby iuż przytomne w vśćiech ſwoich Naświętſzey Pánny iákoby iuż v śiebie obecney, ſmákował imie MARYA kiedy nim zgromádzenie wod ſtworzonych miánował, y iuż przytomną tę Pánnę w przezroczyſtym rzek w iedno zlanych oglądał Krzyſztalle, iáko świádczy Hiſtoriograph Páńſki Moyżeſz. *Congregationes aquarum appellauit Maria.* To dáley ieſt, że gdy wſzytkim práwie Creáturom dla grzechu Adámowego złorzeczył, gdy źiemie y beſtie źiemſkie przeklinał, sáme tylko Wody, Morze, y Ryby w nich mieſzkáiące od przekleſtwá ſwego vwolnił, złorzeczyć im niechćiał: nie dla inney iáko ieden z świętych Doktorow twierdźi przyczyny, tylko iż imieniem

Gen. 2.

tym

ym Przenaświętszym Marya,
áſczycone, vraczone, vtytuło-
wáne były.

Ták przed ſtworzeniem świá-
á, przy ſtworzeniu, y po ſtworze-
niu Marya, byłá, żyłá, ſłynęłá.

Słynęłá po ſtworzeniu cokol-
wiek nayzacnieyſze° ręki Boſkiey
świát, v śiebie widźiał dźiełá, we
wſzytkim tym Marya præzento-
wána byłá. Sławny miedzy wy- *Gen. 2.*
ſtáwionemi od ręki Boſkiey Creá-
turámi Ráy roskoſzny, we wſzy-
tkie opływáiący delicye. Marya
ſobie Bog w tym błogoſłáwio-
nym præzentował Ráiu, Ráy no-
wy, Ray niebieski: Y iáko w tám-
tym pierwſze° vformował y po-
ſtáwił Adámá Ráiu, ták w tym
drugim, náznáczył mieyſce temu
człowiekowi, ktory v niego od
wieku Bogiem zoſtawał. Cudo- *Ibidem.*
wne w poyſrzodku tegoż Ráiu
było drzewo żywotá, z ktorego
pożywáiący vmieráć nie mieli
ná wieki: Marya v Bogá drzewē

żywotá,

żywotá ktora błogosłáwiony zdrowia wieczne°, z przeznáczenia od wieku we wnętrznośćiách swoich nośiłá Owoc. Poćieszna Iákubowi Pátriársze, od źiemie do niebá widźieć się dáłá drábiná, MARYA tą drábiną byłá, przez
Gen. 27. ktorą Krol niebieski vniżywszy się, z Niebá ná źiemię zstąpił: y znowu człowiekiē do niebá wywyższonym wstąpił. Pożądány świátu tonącemu Noego Korab, národ ludzki od ostáteczney zátrzymał zguby; MARYA tákim
Gen. 6. Korabiem v Bogá, dla ktorey od ostátecznego potopem gniewu swego człowieká zgłádzenia, spráwiedliwa Boska vbłagána zátrzymáłá się ręká. Wielkiey był świątobliwośći lichtarz on od Anyołá Záchariaszowi vkazány:
Zach. 4 Naswiętsza MARYA tym lichtarzem byłá świátło niestworzone y niegásnące trzymáiącym, cále złotym, bo iáko przed národzeniem, ták przy rodzeniu

y po porodzeniu nienáruſzoną
zoſtawáłá Pánną. Cudowney fá- *Anaſtaſ.*
briki y ſzczęśliwośći był Kośćioł
Sálomonowy, do ktorego Bog
obecnie zſtępował. Cudownicy-
ſzym y milſzym Bogu Naświętſza
MARYA Kośćiołem *Templum* *Antiph.*
Domini & Sacrarium Sancti Spiritus. *Eccl.*

A żebym dłużey nie rozwo-
dźił, MARYA Bramą do Niebá, *Gen. 28.*
Domē mądrośći, Miáſtem vćie- *Prou. 9.*
czki, Chwałą Hierozolimy, Przy- *Num. 26*
bytkiem przymierza, Ołtarzem *Iud. 15.*
kádzenia, Zwierćiádłem bez *Exo. 25.*
zmázy, Lilią miedzy Cierniem, *Exo. 30.*
Krzákiē w ogniu niezgorzałym, *Sap. 7.*
Runem Gedeonowym. Thro- *Cant. 2.*
nem Sálomonowym, Zrzodłem *Exo. 3.*
zápieczętowánym, ogrodem *Iud. 6.*
zámkniętym, ſtudnicą wod ży- *Cant. 4.*
wych. I zgołá cokolwiek od
początku świátá w Stározakon-
nym było teſtámenćie táiemnic,
dźieł, ſpráw Cudownych, wi-
dzenia nádzwyczaynych, nád-
przyrodzonych, Wſzytkie tę fi-

gurámi znakámi były Przenaświętszey MARYEY; álbo w nich figurowána przeznáczona była, żyłá, słynęłá MARYA, o czym szeroce Doktorowie święći, ná rożnych mieyscách.

Zyłá nád to y w żyiących ná świećieChwálebnych wszytkich od tegoż Pismá ś. záleconych Mátronách Białychgłowach. Pierwsza znich wszytkich Ewá rzeczona Mátka żyiących, MARYA prawdźiwie Zyiących Mátką, przez ktorą co zá przestępstwem Ewy zginęło, vmárło, zá posłuszenstwem MARYEY, náprawiło się y żyć poczeło. Pánią słynęłá żoná Abráhámá ná imie Sárá, á Gen. 17. Pánią powszechną, y dla teg° dawne imię Sárái, ktore pánowánie w szczegulnośći znáczyło w Sárá Pánią powszechną znáczące odmieniłá. MARYA w niey lepiey żyłá y słynęłá Pánią, y Monárchinią powszechną Niebá y źiemie, Krolową świętych w Niebie,

bie, Krolową Kroluiących ná ziemi. Mátką w Izráelu názwána Deborá, ktora Hebrayski narod, od Iábiná Chánáneyskiego Królá vćiśniony vswobodźiłá. Zwyćięstwo nád nieprzyiaćielem otrzymáłá. W Deborze tey dokázowáłá, tryumphowáłá Marya, ktorey moc y potęgá, nie nád widomemi tylko, ále niewidomemi náznáczona od Bogá nieprzyiaćiołmi. Głośi vrodźiwą Pismo święte Rebekę, chwali iey ochotę ktorą słudze Abráhámá Eleezerowi wyświádczyłá, chwali rostropność przez ktorą Iákubá błogosłáwieństwá nábáwiłá. W Rebece tey, Marya żyłá wszytka piękna, wszytka ozdobna, ná wszytkich do śiebie vćiekáiących się sczodrobliwa. Nie milczy Pismo święte o Ráhábie, Pielgrzymow Iozuego ochotnie przyimuiącey, sznurem kármázynowym mieszkánie swoie przyozdobiáiącey. W Ráhá-

Iud. 5.

Gen. 24

Ios. 2.

die Marya wszytkich do siebie się vdáiącyh przyimowáłá, sznurem karmázynowem miłośći Boskiey y bliźnego się zdobiłá. Iednym słowem żyłá Marya w
2. Reg. 14. mądrey Thekuićie Absolona wygnánego do Oycá przywracáiącey, y zágniewánego nań Dawidá błagáiącey. Żyłá w Hestherze nie mniey lud swoy iáko duszę swoię kocháiącey, y zá nim do
Esth. 7. Assuerá supplikuiącey, *Dáruy mi duszę moię zá ktorą proszę, y lud moy zá ktory supplikuię.* Żyłá w Abigáil
1. Reg. 25. msczącego się Królá ná głupiego Nábálá do miłośierdźia nákłániáiącey. Żyłá w Krolowey Bethsábei, Syná swego Sálomoná ná
Prov. 31 prostą Cnoty y świątobliwośći prowádzącey drogę oczym sam świádczy. Marya byłá w Holdźie Prorokiniey Boskiey skryte niewiádomemu ludowi obiáwiá-
4. Reg. 22. cey táiemnice. Marya byłá w świątobliwey Ruth, vtrapioną
Ruth. 1. ćieszącey Noemi. Marya byłá

w Iáheli, ktora dálſzey Syſáry Hetmáná znieść niemogąc nieprawośći ſkronie, gwoźdźiem ná obie przebiłá ſtrony. MARYA byłá w Iudićie, ktora pyſznego zwoiowáłá Holofernesá, głowę vćięłá, wſzytko Woyſko w rozſypkę podáłá, Bethulią miáſto oſwobodźiłá. MARYA byłá w Suſánnie niewinney, byłá w Annie Mátce Sámuelowey, Sárze Zonie Thobiaſzowey, w Rácheáli ná vrągánia Liey, ćierpliwey. Byłá MARYA w Sunánimitce pokorney, Micholi roſtropney, Máricey śioſtrze Moyzeſzowey zá płynącym po wodách w kolebce zdáleká pogladáiącey Corce Pháráonowey, tegoż z rzeki lutośćiwie przyimuiącey. Iud. 4. Iud. 13.

Wſzytkie wſzytkich tych y wielu innych świętych Białychgłow y Mátron, chwalebne Cnoty poſtępki były, ſłynęły, kwitnęły, w Mariey, álbo w nich ráczey Marya byłá, żyłá, ſłynęłá, kwitnęłá.

nęłá. A zátym nieomylna prawdá, iż tá Pánná wprzod niż żyłá náświećie byłá, nim śię vrodźiłá, iuż w pámięći ludzkiey słynęłá.

Nie záchodząc w ták dawne od świátá stworzonego wieki, nie przebiegáiąc figur táiemnic pismá Stározakonnego, v Narodow niewiernych, v Pogan. v Sybil, iákie o Naświętszey Pánnie świádectwá, wiádomośći, śiłáby pisáć cokolwiek tylko námienić śię może.

Dźiewięć Sybil, Phrygiá, Erythreá, Sámiá, Persiká, Libyká, Kumæa, Delphiká, Kumáná, Tiburtiná, iákoby pálcem skázuiąc Przenaświętszą Pánnę MARYĄ świátu opowiedáły, Wierszami opisywáły, zniey że śię Chrystus miał národźić dawno przedtym obiecowáły. Claudiánus z Poetow, Albumázár z Astrologow Pogáńskich wyráźnie piorem swoiem MARYĄ opisowáli.

O czym

O czym *Dionysius Carthusianus.* Ná lat 1840. przed Národzeniem Chrystusowym Druydowie od Druyá Celtow Krolá ták názwáni, v Fráncuzow Kápláński vrząd obchodźili, y wiele Cnot przyrodzonych záchowáli, zá nayspráwiedliwszych od wszytkich poczytáni: Ci przyiśćie Chrystusowe przeyrzawszy, w Kárnućie Fráncuskim mieśćie Ołtarz głęboko pod źiemią w skále wykowány wystáwieli táki mu dawszy Napis. *Virgini Pariturae.* Pánnie porodźić máiącey, ná ktorym mieyscu, Kátholicy Kośćioł wielki Káthedrálny wystáwieli, y drogiemi vbogáćili skárbámi. Toż y Argonautowie przed przyśćiem Chrystusowym ná lat dwá Tysiące żyiący vczynili, gdy Kośćioł wspániáły w Hellesponćie wystáwiwszy, rádźili się komu go poświęćić mieli, odpowiedź wźięli, *Mariae verbi aeterni genitrici.* Mariey słowá

Dionys. Carthu. lib. 3. de Laudib. Virgin. Canisius.

wá przedwiecznego Rodźićielce. Ktory potym Zeno Cesarz ná chwałę Naświętszey P. po Chrześćiáńsku poświęćić y oddáć kazał. Iest tákowych y więcey Historiy ále niemi rozwodźić długo nie zdáło się. A co się tylko przypomniáło ná dowod tey prawdy, iż MARYA przed ćielesnym z Ioáchimá y Anny święłey, vrodzeniem słynęłá, ogłoszona opowiedźiána byłá.

Ale nic się przez to nie vymuie szczęśliwośći teráźnieyszych wiekow, miał poczynáiący się świát y podrastáiący, poćiechy swoie z MARIEY w figurách; Táiemnicách, Proroctwách, v śiebie przytomney. Ma nie mnieysze y dáleko od támtych większe podstarzáły, z obeczney y w ćiele ludzkim vrodzoney MARIEY. Nic vymuie się przez to nic, áni świętym MARIEY Rodźicom Ioáchimowi, y Annie, y owszem przyznawamy, iż vrodźili w czáśie,

tę szczęśliwą pożądáną, Bogu, Niebu, y źiemi Corę. Vrodźili nie tylko ćiáłem ále vrodźili y modlitwámi postámi, rzewliwemi łzámi iáłmużnámi, ofiárámi; ták iż nie tylko ich żywotá, ále y postow modlitw, ofiar, iáłmużny, słusznie rzecz się y názwáć może Corką MARYA. Kto wie, ieżeliby y dotąd iey poćiesznym świát ćieszyłby się národzeniem; z niey przyspieszone Náturá ludzka ieżeliby byłá odebráłá zbáwienie, iáko iuż szczęśliwie y obfićie odebráłá, gdyby tych świętych Rodźicow, święte obyczáie. Cnoty doskonáłośći tego nayszczęśliwszego od Bogá nie záslużyły płodu, gdyby ich iednym słowem posty, ofiáry, modlitwy łży nie wyiednáły, nie wyprośiły, nie wypłákáły Nawśiętszey v Bogá MARIEY. Vmárłe ich do rodzenia było Ciáło, ále żywe czerstwe Cnoty; te obumárłe ożywiły wnętrznośći, áby w nich

żyłá poczęłá śię, y vrodźiłá MARYA.

A naprzod dał Pan Bog temu świętemu Małżeństwu dobre ná świećie mienie, Máiętnośći y substancyą, iáko icy onych czásow, z roley trzod dobytkow przykłádem Abráhámá, Iákobá, Izáaká, nábywáć było bez chćiwośći y łákomstwá zwyczáyna. Tę Ioáchim ná trzy dźielił Częśći, Pierwszą ofiárował potrzebom Kośćiołá y vsługuiącym w Kośćiele, Drugą ná opátrowánie vbogich, y przyimowánie pielgrzymow, trzećią ná swoy pożytek y wyżywienie obracał, iáko świádczy Hieronym ś. Kiedy święto przyszło, záwsze on sam we dwoynasob większą nád drugich ofiárę przynośił: Nie tylko dwoiáko większą, ále y pierwszą, pierwszy záwsze oddawał, áby dáiąc prętko dwá rázy dawał. Y z tey ochoty iego poszło, że w iedną vroczystość wielką, gdy się

Serm. de Natiuit. Virgi. Eustach.

śiłá

śiłá zwielkiemi ofiárámi ćisnęło, Ioáchim przed wszytkiemi vprzedźił, ktorego ieden ná imię Rubin, á iáko Hieronym ś. Isáchár obaczywszy, oddaláć począł. ofiáry przyiąć niechćiał y owszem z vrągániem że się z drugiemi stáwić ważył niepłodnem przez ták wiele lat będąc strofował. Tu święty Stáruszek záwstydzony wyszedł z Kośćiołá łzámi się zálawszy, Małżonce swoiey z wielkim żalem rzecz onę opowiedźiał. Oboie rzewliwie płácząc poszli z domu ná modlitwę do bliskich págorkow, lásem zárosłych ná osobne mieyscá, y tám mieszkánie sobie zbudowawszy, w vstáwiczney modlitwie, płáczu, pośćie, przez dni czterdźieśći zostáiąc, prośili Bogá o błogosłáwieństwo w niepłodnośći swoiey, áby ich potomkiem poćieszyć raczył. Wysłuchał dobrotliwy Bog ich prozby, weyrzał ná ich vtrapienie,

In histo- ria de Ortu Deipara

záwstydzenie, posty, iáłmużny. Zesłał iáko świádczy Hieronym święty, Anyołá swego, ktory niebieskim otoczony świátłem, stánął wedle Ioáchimá pewną przyszłego potomká vtrapionego ciesząc nádźieią. Teyże y Annie świętey dostáło się pociechy. Dniá pewnego o godźinie dźiewiątey świádczy *Eustatius*, gdy pod iednym drzewem w odźieniu grubym będąc modliłá się płácząc, y te słowá powtarzáłá *Boże Oycow nászych pobłogosław mi, iákoś pobłogosłáwił Sárze y dałeś iey Syná Izáálá.* W tym weyrzy wzgorę, áż obaczy ptászę iedno, dźiatki swoie karmiące y otuláiące, tu znowu gorzko westchnąwszy rzecze: *Ach moy Pánie kiedy y tey podobna nie iestem ptászynie swoim cieszącey się płodem.* To gdy mowiłá pokazał się iey Anyoł Páński, y o przyszłym iey potomku vpewnił ktorego oná záraz ná służbę Pánu Bogu ofiárowáć ślubowáłá. Y

ták

ták się oboie do domu wrócili. A ná záwdźięczenie dobrodźiey-stwá, záraz Ioáchim dźieśięć tłustych Báránkow przyniosł ná ofiárę, Kápłánom dwánaśćie bydłá, ludowi y wszytkim stárszym sto koźląt ofiárował. O tym wszytkim pomieniony świádczy *Eustatius*. O czáśie niepłodnośći iáko w niey długo zostawáli, świádczą iedni iż przez lat dwádźieśćiá, inni że przez czterdźieśći, áby tym większe Bogá po ták długim czáśie wydáło się dobrodźieystwo. Anyoł ktory tę wesołą nowinę Ioáchimowi y Annie przyniosł, był Gábriel, tenże ktory potym wćielenie Syná Bożego Naświętszey Pánnie zwiástował. Tenże záraz im opowiedźiał, że powić Coreczkę mieli, y dáć iey imie MARYA.

Ták szczęśliwie rolá tá niepłodna, łzámi modlitwámi otrzeźwiona iáłmużnámi vpráwiona, vmartwieniem rodzayna oddá-

na,

na, przyięłá Naśienie ludzkie;
z ktorego drogą y porządkiem
Adámowym poczęłá y vrodźiłá
śię Przenaświętszá MARYA.

A poczęłá śię Roku od Stworzenia świátá 4037. Pánowánia Auguſtá Ceſarzá Roku 27 z Ioáchimá ſtárego y Anny, Rodźicow zácney fámiliey, Szláchetnego vrodzeniá, z Miáſtá Sephor nie dáleko od Názárethu leżącego: Poczęłá śię bez zmázy pierworodnego grzechu, od ktorego iáko záwſze wolna byłá, ták wolna y od podniáty grzechowey, pożądliwośći wſzelkiey y vłomnośći. Ztąd pochodźiło, że y ná ćiele potym żadney chorobie ſłábośći nie podlegáłá. Miáłá w żywoćie záraz Mátki ſwoiey rozum doſkonáły, y oświecenie ná nim doſkonáłe: y ztąd duszá iey iuż tám záſługuiącemi do Bogá ſwego Ciągnęłá Aktámi; y lubo w żywoćie mátki ták iáko y inne dźiatki zaſypiáłá, ſen ie-

Bernardinus Senensis.

dnák

dnák nie tłumił wniey száfunku wolnego rozumu, áni záſługom v Bogá przeszkadzał. Przez to iednák nie kłádźiemy iey rowno zChrystusem, ktory tákże w żywoćie będąc doskonáły miał rozum, y iego vżywánie bo on nád to miał záżywanie Błogosłáwienstwá vstáwiczne y widzenie Bogá, czego Naświętsza Pánná przynamniey vstáwicznie nie miáłá: Chrystus miał to przez się z złączenia się z náturą Boską, MARYA przez vczęstnictwo od Chrystusá: Ták gdy od czásu Poczęćiá wyszło Mieśięcy 9. Národźiłá się Niebu y źiemi, Aniołom y ludźiom Czekáná pożądaná Corá Pánná Przenaświętsza MARYA; dniá osmego śierpnia w Mieśćie Gálileyskim, Názáreth názwánym gdźie Anná święta z Ioáchimē małżenstwo przyięli, Národzoney dáne iest Imię MARYA, áby ták záraz z imięnia wiel ką przeznáczona byłá: bo to i-
Hippolit.
mię

śnie tłumáczy się Gwazdą Morska, Pánią, oświeconą, oświecaiącą. Národźiłá się słusznie w sierpniu w Mieśiącu tym w ktorym zá świádectwem wielu vczonych świát iest stworzony, w ktorym drzewá owoce rodzą, y pożądána Gospodárzow ćieszą vindemią, áby ták w ten czás świát był odnowiony, wktory iest stworzony. Wten czás wydány był owoc błogosłáwiony, wktory drzewá żyźne rodzą owoce, wten Mieśiąc národźiło się Lekárstwo wktorym się nay-więcey znayduie chorob. Ciáło iey swięte wonny z śiebie wydáwáło zápach, bo nie miáło bydź mnieyszey prærogátywy od innych. A ieżeli zá świádectwē Plutárchá, Alexandra wielkiego Ciáło odor wonny wydawáło, Ægypciánow tákże Ciáłá páchniące były: dáleko bárdźiey ieżeli nie zprzyrodzenia, z osobliwey spráwy Boskiey ten przy-

wiley wonnośći. przyznáć Naświętszey Pánnie. Miáłá iáko y drudzy Aniołá Strożá, ten ieżeli nie był Gábryel, pewnie ieden z Aniołow nayprzednieyszych. Fámilia iey y vrodzenie wielce słáwne, byłá álbowiem z Fámiliey Abráhámá Iákubá, y Dawidá: Czternáśćie Pátriárchow, Czternáśćie Krolow, tyloż y Xiążąt w iey ráchuie Ewángelistá święty Mattheusz, Geneálogiey. Co się tknie vrody, y powierzchowney iey pięknośći, tą wszytkie biáłegłowy ná świećie przechodźiłá. Z twárzy iey Pánieńskiey nadzwyczayny wydawał się splędor, ták iż go vskramiáć było potrzebá áby miedzy ludźmi Konwersowáć mogłá, Oczy iey przyczernieysze były, weyrzenie proste, Brwi czarne, Nos nie názbyt pośiągły, twarzy przydłuższey, ręce y pálce długie, státura skromna: Táka we wszytkim Komplexia, dobrze áttemporowána

y skłonnością vmysłu práwego złączona, że nigdy żadney chorobie nie podlegáłá. Trzy látá od vrodzenia wdomu Rodźicow przemieszkawszy záprowádzona iest od tychże do Ierosolimy, y tám wedle vczynionego ślubu w Kośćiele ofiárowána, Bogu żywot swoy áż do záślubienia Iozephowi w Kośćiele prowádźiłá. Iedenaśćie lat w Kośćiele przemieszkáłá, wtey Częśći kędy nayżacnieysze było mieysce, y zwáło się święte świętych. To osobliwey godna vwagi, iż gdy ią Anná święta po stopniách do Kośćiołá iáko máluczką prowádźiłá, Oná zosobliwey ochoty, z ręku się iey iákoby wydárszy sámá dáley bez prowádzenia y pomocy biegłá. W Kośćiele sámi
Hieron. Aniołowie ią kármieli. Co Zácháryasz Oćiec Ianá Chrzćićielá oczywiśćie widźiał, gdy iey Anioł pokarm przynośił y kármił. Zyćiá záś swego czás ták

ordy-

ordynowáłá : Odporánku do trzećiey godźiny ná modlitwię trwáłá, od trzećiey do dźiewiątey, ręczną się robotą bawiłá, od dźiewiątey znowu, modlitwę záczynáłá, ktorey nie poprzestáwáłá, áż się Anioł z pokármem przyszedszy pokazał. Bez przestánku chwaliłá Bogá, á żeby w pozdrowieniu álbo w witániu swoim od chwały Boskiey roztárgniona nie byłá, witáiącym się temi odpowiedáłá słowy, *Bogu chwałá Bogu dźięki*, y te słowá po łáćinie *Deo gratias* od niey początek wźięły. Slub Pánieństwá wieczny támże vczyniłá, pierwsza miedzy wszytkiemi iákiego od początku świátá nikt był nie vczynił: To iednák było z wiádomośćią y zezwoleniem Rodźicow Tákie álbowiem w Stárym Zákonie było práwo, iż sluby y obietnice, Corek rodźicy potwierdzáć mieli, y ná nie zezwaláli á ieżeliby im przeczyli,

obligowáć ślubuiących nie mo-
Niceph. gły. Po odpráwionych ná słu-
żbie Bożey w Kośćiele lat iede-
nastu, dáná iest Iozephowi Ná.
świętszá Pánná zá oblubience,
wten czás gdy Rok Czternasty
záczynáłá: Iozeph záś święty był
wieku śrzedniego nie iáko rozu-
Gregor. mieią drudzy iż był stárym: bo
iákożby był sposobny do vsług,
podrożney prácey około Naświę-
tszey Pánny y Iezvsa Páná: więc
náleżało áby ono Małżeństwo,
ná źiemi, nayzacnieysze, w zglę-
dem wieku proporcyą Małżon-
Damasc. kow miáło. Nád to Iozeph S.
był oblubiencem Náświętszey
Pánny, áby oná porodźiwszy z
Duchá świętego, nie byłá podey-
rzána, więc náleżáło áby wtá-
kim wieku oblubienicá miáłá: w
Abulen. iákim káždemu zdał się bydź po-
dobien Oycem Dźiećięćia náro-
dzonego. Nád to Iozeph świę-
ty był dotąd w stanie młodźien-
skim: toć w podeszłym bydź nie
mogł

mogł wieku, poniewaz w támtym Czáśie młodo ſię żenili. Odpráwiło ſię záślubienie miedzy Iozephem y MARYą ieſzcze przed Zwiáſtowániem Wćielenia Syná Bożego, y iuż był Náświętſzą MARYą iáko ſwoię oblubienicę wźiął Iozeph święty do domu, y znią w iednymże zoſtáwał mieſzkániu.

Zwiáſtowánie to o ktorym ſię námieniło wielce pociesżne ſtáło ſię dniá 25. Márcá, w ſześć Mieśięcy po Iáná świętego Poczęćiu, Roku od Stworzenia świátá 5199. Stáło ſię o pułnocy wedle piſmá świętego mowiącego, iż gdy noc w puł biegu ſwego byłá; Wſzechmocne z niebieſkich páłacow zſtąpiło ſłowo. Prawdźiwá to álbowiem iż Náś: Páńá ná rozmyślánie y modlitwę o pułnocy wſtawáłá, álbo ná niey do pułnocy trwałá, y to nieomylna, iż wten czas táſz bogomyślnośćią ſię zabawiáłá, gdy S.Ambr.

 do

do niey z Niebá Gábryel záwitał á to w ćiele ludzkim drzwiámi zámkniętemi , álbo z wierzchu okienkiem ktore y dotąd w Lo- S. Bern. retáńskim widáć domeczku. Przybyłá niewątpliwa z Gábry- Alb. M. elem gromádna innych Aniołow ássistencya, bo nie zwyczay po- słowi sámemu legácyey odprá- wowáć, y ieżeli Národzenie Chrystusowe Zwiastuiąc Páste- rzom Anioł, w gromadnym An- iołow przybył orszaku, dáleko więcey, do Náświętszey Maryby przy tákim poselstwie przybyli, W pozdrawiániu Naświętszey Pánnie, Gábryel wielką nieo- mylnie vczynił rewerencyą, y klęcząc one mowił słowá. *Bądź pozdrowiona Łáski pełna Pan z tobą.* Potym ostátek pozdrawiáiącey, Orácyey, wstawszy. Łubo álbo- wiem z pokory Naświętsza Pán- ná wiedząc o zácnośći Posłá Niebieskiego, teyby niechćiáłá przyiąć rewerencyey: iednák

sam

sam Gábryel wiedząc co icy zwiástował, y to że naygodnieyszą nád wszytkich Aniołow Kreátura byłá, iáko znaywiększą pozdráwiał ią vniżonośćią. Sámá zás Náświętsza Pánná álbo klęczáłá álbo pokornie śiedźláłá, vważáiąc słowá pozdrowienia, á gdy odchodźił Anioł, y znowu poklęknąwszy kłániał się y oná cześć wyrządzáiąc Aniołowi, z miey scá powstáłá. Zaraz zás zá wymowionemi od Náświętszey MARYEY słowy; *Oto ia służebnicá Pánska, niechay mi się stánie wedle słowá twego.* Słowo przedwieczne Wżywot Pánny Náświętszey zstąpiło, y w momenćie ze Krwi iey nayświętszey zá sprawą Duchá świętego zálterowáney y sporządzoney Ciáłeczko się IEZVSOWI vformowáło, w tymże momenćie wszytkie oraz członeczki stánęły. Duszá stworzoná wlana, y ziednoczona byłá, y winstanśie momenćie Bog stał się człowie-
 kiem

kiem, ále ták málućkim, żeby go ludzkie oko ledwie doyrzeć mogło. Potym záś iáko y inne dźiátki przyrodzonym rosł ſpoſobem.

Prętko potym ſporządźiwſzy wſzytko wdomu, że tám dłużey z mieſzkáć miałá, wyſzłá nawiedźić Helzbietę świętą, wyſzłá nie ſámá, áni nie opowiednie przed Iozephem ś. ále z mátronámi niektoremi pokrewnemi, y ſąmśiadkámi ſwemi támże idącemi, z ktoremi potym do Ieroſolimy poſzłá, dźięki oddaiąc ſámá wſobie Bogu zá drobrodźieyſtwo, y ſobie y narodowi ludzkiemu pokazáne. Miáſto to gdźie Naświętſza Pánná poſzłá, y gdźie Ian święty ſię vrodźił, nazwáne Hebron na milę leżáło od Emaus, gdźie podczás morderſtwá Herodowego dźiatek, vkryty był w pewney iáſkini. w domu národzenia y teraz widomey, gdźie bliſko ieſt y zrzodło, z kto-

zktorego Náświętsza Pánná mieszkáiąc v Helżbiety wodę czerpáłá. Nie był w tey drodze Iozeph święty, z Náświętszą Maryą, bo ináczey pewnieby wiedźiał y słyszał od Helżbiety bydź mianowáną Maryą Mátką Bożą, á zátym nie powątpiwałby potem o iey brzemieniu iáko się niżey wspomni. Weszłá tedy w dom Helżbiety sámá (snadź owe drugie zostáły się w innym mieszkániu mátrony) y pozdrowiłá Helżbietę. Co zá słowá tego pozdrowienia były nie wspominá Łukasz święty, domyślaią się iednák nábożni, iż tę były, *Bądź pozdrowioná Páni moia, przyiáćiołko moiá, błogosłáwiony Pan ktory vwielbił z tobą miłośierdźie.* A że te y tákie były pozdrowienia słowá, znáć się dáie z odpowiedźi ná witánie Helżbiety świętey. *Błogosłáwionaś ty mie⁻dzy Niewiástámi, y błogosłáwion owoc żywotá twoiego* Naświęsza Pánná álbowiem

táiąc dobrodźieyſtwá Boſkie w ſobie, błogoſłáwiłá tylko Bogá mowiąc, *Błogosłáwiony Bog ktory obaczył vtrapienie twoie, náwiedźił śieroctwo twoie pobłogosłáwił niepłodność twoię.* A w tym ſkoczyło od rádośći dźiećię w żywoćie Helżbiety, iákoby przytomnego poznáwáiąc Chryſtuſá, Meſſyaſzá, odkupićielá. Co vczuwſzy y Helzbietá, nie mogłá ſię zátrzymáć; áby głoſem wielkim tych ſłow nie záwołáłá: y záraz obłápiáiąc ią y cáłuiąc, rzućiłá ſię do iey ſzyie y pierśi. I ták gdy ſię one Mátki weſpoł cáłuiąc obłápiáły, w żywotách też ich niemowiątká ſię witáły, w ktorych ſię, śiebie zá zbliżonemi do śiebie Mátkámi dotykáły: Iákoż o tym świádczy *Iacobus de valentia Biſkup Chryſtopalitánſki.* Ian święty w żywoćie Máćierzynſkim obroćił ſię do Chryſtuſá, poniewaz dźiatki w żywoćie Mátek, obroconą ku plecom ich leżą twarzą. Ian
święty

świętey záś nátychmiaſt obroćił ku IEZVSOWI, twarz ſwoię y ku iego Mátce Naświętſzey, gdy ſię z iego Mátką Helzbietą witáłá, á to náwrocenie ſię, było bez żádney boleśći Mátki, y owſzem z iey wielkięm weſelem: Przywitáłá y Zácharyaſzá niemownego Náświętſzá Pánná, ále ſkinęniem, álbo ieżeli nie mowiąc ſłyſzał: ſłowy, y wielką mu mowy vczyniłá nádźieię. Támże złożyłá y pieśń, *Wielbi duſza moiá, &c.*

Theophilactus.

Przemieſzkawſzy w domu Helżbiety Pánná Náświętſza trzy Mieśiące, gdy ſię iuż czás Národzenia Ianowi świętemu zbliżał, powroćiłá do domu do ktorego ztám tąd było mil włoſkich 65. á powroćiłá, iż zá mniey rzecz przyzwoitą ſobie pánience przy rodzeniu, do ktorego ſię wiele białychgłow zbieżeć miáło, zoſtawáć rozumiáłá. Potym powroceniu náſtąpił ná Iozephá fráſunek gdy obaczył

Dionyſius Carthuſ.

brze-

brzemienną Náświętszą Pánnę. Ktory nic wiedząc z kądby to było, áni też źle o Małżonce swoiey rozumieiąc, chćiał ią zwyczáiem żydowskim opuśćić. Ale od Anioła, informowány, przez sen, że to był Syn Boży z Duchá Swiętego poczęty poćiechę odniosł, y zostal się przy oblubienicy Náświętszey Pánnie znią w wszelkiey vczćiwośći miłośći zgodźie mieszkáiąc. A wtym wyszedł wyrok od Oktawianá Augustá Cesarzá áby się świát wszytek popisował. Ten Augustus był wtory Cesárz po Iuliuśie, z tąd názwány Augustem iż wielce Rzeczpospolitą y Páństwo Rzymskie rozszerzył. Ztąd inni Cesárze od niego nazwisko w źięli Augustá. Od tego Mieśiąc szosty názwány Sextilis przedtym, zwáć się począł Augustus. Częśćią iż się w ten Mieśiąc národźił, Częśćią iż w ten Mieśiąc, Zwyćiężcą Naywiększym powro-

powroćił. Ten w wielkim pokoiu przez lat 12. około Národzenia Chrystusowego, Páństwo Rzymskie sprawuiąc! chćiał się dowiedźieć, ile prowinciy, Miast, Miasteczek Wśi do Rzymskiego Páństwá náleżało, ile osob było ile z nich doroku podatkow bydź mogło. Dla tego roskazał áby się wszytkie Miásteczká domy, wśi, popisowáły káżdy w mieśćie tym gdźie iego był powiat á czynsz áby oddawał stárośćie, każdy po groszu srebrnym, wáżącym dźieśięć groszy zwyczaynych. Poszedł też y Iozeph z Naświętszą Maryą w ten czás kiedy się Mieśiąc dźiewiąty, od poczęćiá Iezusowi konczył, z Názárethu Gálileiey do Bethlem Miástá Dawidowego bo tám Dawid się národźił, y ná Królá iest pomászczony z ktoreo domu y Fámiliey że też był Iozeph, y Marya gdźie ich rodźiná mieszkáłá, poszedł tám áby tenże odpráwił popis. Gdy

Gdy tedy tám przyszli wypełniły się dni porodzenia Maryey dnia 25. Grudnia. Mieysce gdźie się vrodźił Chrystus było iedna iáskinia, ná roley Miástá Bethleemskiego; álbo stayniá, gdźie trzody pásząc, zwykli się od niewczásow powietrza schrániáć. Porodźiłá tedy Pánná Przenáświętsza Iezvsa, Pánną zostáiąc bez nárusżenia Pánieńskiego żywotá Cáłośći, bez żádney boleśći ále w wielkiey rádośći y pociesze, pod ktory czás vczęstniczką byłá dálcko więcey táiemnic Mądrośći Boskiey, niżeli ktory kiedy z Prorokow. wyniesioná byłá na myśli, áż do sámego Bogá widzenia. To też Cud wielki że záraz przy rodzeniu z kámienia álbo opoki oney iáskinie wypłynęło zrzodło do kąpieli do omyćiá ogrzania dźiećięćiá y ná wszeláką potrzebę, y trwa snadź do tych czásow z ktorego lubo czerpáią, wody záwsze dostáie. Ośme-

Osmego dniá po Národzeniu obrzezano dźiećie, y dano mu Imie IEZVS támże w stáience. Trzynastego dniá przybyli trzey ze wschodnich kráiow Krolowie, ktorych Gwiazdá prowádźiłá y tám pokłonem y vpominkámi vraczyli Národzonego Chrystusá. Po odeśćiu ich czekáłá támże Naświętsza Pánná 27. dni áż się czás wypełnił Oczyszenia. Dniá tedy Czterdźiestego po porodzeniu szłá z dźiećiećiem y Iozephem świętym Naświętsza Pánná, do Ieruzalem do Kośćiołá Sálomonowego, áby tám lubo żadnego nie potrzebowáłá oczyśćienia, innym białymgłowom rodzącym zwyczaynego práwu dosyć vczyniłá. Y tám z Iozephem świętym ofiárowáłá dźiećię Páná IEZVSA przez Symeoná Stáruszká, y Annę Prorokinią, ktorzy záraz wielkie o tym dźiećiećiu cudá prorokowáli. Gdy się ztąd poniekąd słáwić poczęło

częło Národzenie Chrystusowe, y do Herodá znowu się doniosło, ktory się iuż przedtym od Krolow o nim dowiedźiawszy zturbował, że się inny Krol Izráelski národźił, dekret wydał szukáć y zábić dźiećię. (z ktorym po odpráwionych Ceremoniách w Kośćiele wroćili się Rodźicy do Bethleem názad gdźie było drogi mil 6. á ztámtąd do Názáreth, gdźie było mil 96.) dla czego po wszytkiey Bethleemskiey Kráinie zábiiáć kazał dźiatki, áby między nimi mogł zábić y Iezvsa. Ale Bog przez Anyołá nápomniał Iozephá, áby z MARYĄ y dźiećięćiem przed Herodē vchodźił do Ægyptu, do ktorego z Názáreth iest mil włoskich 460. Kiedy się Iozeph święty o potrzeby stárał podrożne, Naświętsza Pánná w iáskini iedney ná dwoie kámieniem ćiśnienie od Bethleem się vkryłá; tám podáiąc dźiećięćiu pierśi, mleká Pánienskiego

kilká

kilká kropelek ná kámień vpádło. od ktorego zárazoną część kámienia biała, y zbyt śliczna się stáłá, y długo ták zostawáłá. Z omytego onego kámienia, wodą máłe chlebá bochenki záczynią-no, ktore wszelákiem chorobom pomocne były, á osobliwie ná ściśnienie piersi máćierzynskich, y pokarmu vmnieyszenie. *Gratian.* *Castro.*

Gdy się w Ægypćie Iozeph ś. z Maryą y Iezvsem do Hermopolim miástá zbliżáli, drzewo iedno wielkie [ktorego liśćie chorym są pomocne] zádrząło y do sámey się ziemie náchyliło. Diábelstwo snadź ktoremu támći obywátele pod onym drzewem ofiáry czynili, prawdźiwego poznawszy Bogá vćiekło, á nierozumne drzewo iemu pokłon iáko Stworcy swemu wyrządźiło. O drugim drzewie świádczy Abulensis, názwánym Pálmá, iż się tákże Naświętszey Pánnie do Ægyptu wchodzącey pokłoniło, y *Sozomen.*

náchyliło, y iák znieg° sobie Dák-
tylow názbieráłá Naśw: Pánná,
znowu się podniosło. Co widząc
Báłwochwałcy, drzewo ono zá-
raz podćięli; ále nástępuiącey
nocy drzewo ono iáko było przed
tym stánęło, y zrosło się wyćięćia
tylko znáki zostáwiwszy.

Tenże Abulensis świádczy, iż
kiedy Naświętsza Pánná do miá-
stá miánowánego Hermopolim
przyszłá, á gospody, do kto-
reyby się skłoniłá w prętce mieć
niemogłá, weszłá do Kośćiołá
Pogáńskiego gdźie było Bożkow
366. wedle liczby dni w Roku,
ktorych káždemu z osobná Po-
gánie się kłániáli. Oni Bożkowie
wszyscy się poobaláli, y iákoby
Czołem vderzyli, przychodzące-
mu prawdźiwemu Bogu. Oznay-
miono rzecz tę Aphrodiziuszowi
przełożonemu Kápłánow; ktory
wszedszy do Kośćiołá, y te Cudá
obaczywszy, obroćiwszy się do
swoich rzecze: Gdyby ten nie był
Bogiem

Bogiem Bogow náſzych, pewnieby mu ſię nie kłániáli. Więc co oni czynią, czynmy y my żebyſmy ták iáko Pháráo nie poginęli.

Brocárdus piſze iż támże w Æ-gypćie miedzy Hermopolim y Bábylonią ieſt Ogrod Bálſámowy, ktory oblewa zrżodło máłe, w ktorym Pánná Naświętſza dźiećię IEZVSA kąpáłá, bliſko tego ieſt y Kámień, ná ktorym pieluſzki ſuſzyłá: w wielkim to oboie poſzánowániu, v Sárácenow y Chrześćiánow: A że ono máłe zrzodło wyſtárczyć nie może ná oblewánie cáłego ogrodá, Sárácenowie bliſko niego głęboką Studnią wykopáli, ſpodźiewáiąc ſię tám wody ále ſię omyleli: Ztąd kánał podźiemny, z onego zrżodłá vczynili, y nim wodę przepuſczoną y z drugą zmieſzáną czterzy woły ćiągną. A to godna vwagi iż woły one przez cáły Tydźień prácuiąc, w Sobotę od południá áż do wſchodu Słońcá w

Poniedźiáłek, cále robić przestáią, y luboby ie bito luboby y z skory łupiono żadną miárą postąpić niechcą áż do wschodu Słońcá, w poniedźiáłek znowu iáko y przedtym prácuią, pisze otym y *Abulensis*.

Iáko skoro vmárł Herod, nápomniony znowu od Anyołá Iozeph święty, powroćił z Ægyptu z Maryą y mieszkał, do Gálileiey przyszedszy, w Názárećie, dźiećię w ten czás lat miáło 6.

Gdy záś było lat 12. P. Iezvsowi y dni 16 poszli z nim Rodźicy do Kośćiołá do Hierozolimy ná święto Wielkonocne przypadáiące dniá 15. Márcá mil 90. á gdy po odpráwionym Nabożeństwie powracáli, został bez wiádomośći ich w Kośćiele, bo Iozeph święty iedną drogą z Męszczyznámi, drugą Naświętsza Pánná z Białemigłowámi idąc, spuśćiwszy się iedno ná drugie Synaczká zgubili, á zszedszy się ná pewnym

mieyscu

mieyſcu Bir názwánym, dopiero poſtrzegli, y áż we trzy dni Doktorow náuczáiącego naleźli. Ználeźiony wroćił ſię do Názárethu, y mieſzkał z Naświętſzą Mátką y Iozephem będąc im we wſzytkim posłuſzny.

Iáko ſię tám w Kośćiele miedzy Doktorámi będąc wſłáwił Pan Iezvs, y iáko z okázicy tey był potym w Kátálog Stározakonnych regeſtrowány Kápłánow, wiec y Pánienſtwo Náświętſzey Bogárodźice, tuż że ſię obiáwiło, zdáło ſię z pewnego y ápprobowánego Autorá wźiętą tu położyć hiſtorią, ktorą piſze *Bartholomeus Caſſaneus*, w te słowá: V żydow przedtym, co przednicyſzych w Kośćiele Kápłánow chowáć było zwyczayna, wedle liczby liter Hebrayſkich dwudźieſtu y dwoch. Ci byli iáko teraz v nas w Káthedrách álbo Kollegiatách Kánonicy, oſobliwą Intratę y codźienne máiąc

náznáczone Refekcye. Imioná ich y Rodźicow Fámiliey, w ofobney ná to księdze wpisowano, y gdy ieden vmárł, drugiego ná mieyfce iego przymuiąc ták wpifowano: Dniá N. vmárł N. á ná iego mieyfce nástąpił N. Syn N. y N. Zá czásu Chrystusowego iedná z tych vákowáłá præbendá, ná ktorą dway præzentowáni byli, ále tákowi iż żaden z nich spobnym bydź niemogł, bo álbo był vczony, ále przytym postępkow niechwalebnych, álbo pobożnego żywotá leć znowu miáłkiey nauki. Ieden tedy Stárzec, z liczby snadź Doktorow owych, z ktoremi Chrystus w Kośćiele disputował, powstawszy rzecze. Ia z mieyscá mego IEZVSA Názáreńskiego, Syná Iozephá y MARYEY, lubo w lećiech młodego, ále w nauce znikim pewnie nieporownánego, præzentuię y obieram. Podobáło się to wszytkim: Przywołano z Názárethu
IEZVSA,

Iezvsa, y námieyſce ono inſtituwano. A gdy Piſarz, iákoby Kápitulny pytał ſię go o imię odpowiedźiał, Iezvsem mię Názáreńskim zowią, gdy znowu o Imioná Rodźicow pytał, rzecze: Oycá nie mąm áni znąm innego krom ſámego Bogá, Mátká záś moiá Marya ieſt Pánná, zádźiwi ſię Piſarz, y záraz przywoła Maryey ktora tákże odpowiedźiáłá, że Iezvsa bez męża porodźiłá, y to dáley przydáłá, że mi Anyoł zwiáſtował iżem Syná tego, mocą y ſpráwą Duchá świętego począć y porodźić miáłá, y że Iezvsem názwány będźie, á ieſt Synem ſámego Bogá. Pánną tedy go poczęłám Panną porodźiłá, Pánną y po porodzeniu zoſtáłám. Gruchnęłá tá rzecz ponieckąd miedzy Kápłány onemi záraz przywołáć każą białychgłow przy rodzeniu bywáiących, ktore Pánną bydź Naświętſzą Maryą wyznáły. Ztąd ná wieczną rzeczy

oney pámiątkę, y ná potwierdzenie pánieństwá płodnośći, táką formą zápiſáne ieſt Kápłáńſtwo Iezvsowe w Kśięgách. Dniá N. vmárł N. ná ktorego mieyſce, zá wſzytkich dozwoleniem inſtituowány y przyięty ieſt Kápłan Iezvs Syn Bogá żywego, y Maryey Pánny. Tá Kśięgá w zburzeniu Ierozolimy záchowána teraz w Kráinie Tiberiádzkiey zoſtáie táiemnie bárdzo, y co celnieyſzym tylko niektorym Żydom wiádoma.

Tá rzecz iáko ná pochwałę Pánieńſtwá Naswiętſzey Bogárodźice, ták y Kápłáńſtwá Iezvsowego tu ſię położyłá, że w náſtępuiącey z ſámych tylko Ewángeliſtow świętych wźiętey żywotá Chryſtuſowego położyć ſię nie mogłá Hiſtoryey. Dla ktorey przyczyny kłádźie ſię tu y druga ná wyſławienie Cudow Zbáwićielá Hiſtorya, ktorą piſze *Nicephorus lib. 2. cap. 7.* O Abágárze

Krolu

Krolu Páństwá álbo Kráiny zá Euphrátem leżącey. Iż ten ciężką y nieuleczoną záchorowawszy Affekcyą gdy vsłyszał o Cudách Chrystusowych w żydowskiey ziemi, iáko wszelákie choroby bez lekárstw vzdrawiał: prośił go przez list do śiebie áby go náwiedźił y z oney choroby vzdrowił. Słyszałem [práwi] wiele rzeczy dźiwnych o tobie, dla tego rozumiem, iż álbo Bogiem iesteś, ktoryś niebo opuśćiwszy ná ziemię zstąpił, álbo Synem Bożem. Nie tayno mi y to, iáko wielkie w żydowskiey ziemi ponośisz prześládowánia, dla tego proszę nie gardź Páństwem moiem; ktore lubo niewielkie áni bogáte, przećię iednák ták pożądánego z ochotą wielką przyymie gośćiá, w Edeśie mieśćie moiá rezydencya. w tymże ze mną mieszkáć będźiesz, bespiecznie od wszelákich żydowskich náiázdow y prześládowánia Od-
 pisał

piſał mu w te słowá Chryſtus, włáſną ręką. Ia przyiść do ciebie ſam nie mogę áni cię nawiedźić: álbowiẽ potrzebámi do Oycá od ktorego wyſzedłem, znowu po-wroćić iáko ſkoro to po co mię tu posłał dpráwię: Skończywſzy ie-dnák tę drogę, poślę do ciebie ie-dneg° z vczniow moich ktory nie tylko z tey cię choroby vzdrowi, ále pomocnikiem do lepſzego bę-dźie żywotá. Z te° reſponſu Abá-gárus zdeperowawſzy, o Chry-ſtowym do śiebie przyśćiu, á ie-dnák wielkie iego widzenia má-iąc prágnienie, posłał co naywy-bornieyſzego Málárzá, ktoryby twarz iego, iáko naydoskonáley odmálował. Gdy ſię o to ſtá-rał Málarz, á nie mogł nic doka-záć, dla wielkiego z twarzy Chry-ſtuſowey, wynikáiącego ſplendo-ru. Zbáwićiel postrzegſzy, ná ślicznej Tuwálniey twarz ſwoię Naświętſzą, doskonále odryſo-wał y iáko żywą, otárſzy ſię wy-

rážił

ráźił, y ták przez málárzá Krolowi posłał. Ztąd on záraz w Chrystusá vwierzył, y obiecánego vzdrowienia czekał. Więc po Wniebowstąpieniu Chrystusowym, Thomasz święty posłał tam iednego z 70. vczniow, Thádeuszá imieniem ktory gdy w Edeśie mieśćie Ewángelią przepowiedał y Cudá czynił, Krol pámiętáiąc co do niego Chrystus był wskazał, przywołał Thádeuszá do śiebie, y zrozumiawszy że był vczniem Chrystusowym od niego Chrzest przyiął y zdrowie przez położenie rąk, oraz y Syn iego Aldus został vzdrowiony ná bolenie nog. Zwołáć kazał przytym wszytkich poddánych, ktorzy vwierzawszy w Chrystusá ochrzceni zostáli.

Od lat dwunastu do roku trzydźiestego nie piszą nic Ewángelistowie, co robił P. IEZVS: tylko to, co wielkiego podźiwienia godno; iż był posłuszny Rodźicom.

com. A że áni o Naświętszey Pánnie, znayduie się iáka v Ewángelistow wzmiánká przez ten czás, dla tego y my trochę tu o niey zámilczawszy, áż do męki Chrystusowey, dálszy żywot P. IEZVSA tuć Nabożny czytelniku, z Ewángelistow świętych wypisány, y z Włoskiego ięzyká przetłumáczony pokłádamy.

Nastepuie Historya żywotá

IEZVSA NAZARENSKIEGO ODKVPIĆIELA NASZEGO, Od Roku Trzydźiestego z świętych Ewángelistow, krotko zebrána.

Z Włoskiego przetłumàczona.

GDy tedy Pan IEZVS miał lat 30. y dni 13 dniá 6. Stycznia był okrzczony od S. Ianá w rzece Iordanowey gdźie Iozue lud przeprowádzał Izráelski, tám otworzyło się Niebo y Duch

Mar. 3. *Mar. 1.* *Luce 3.*

święty

święty wpostáći gołębicy z zszedł nániego, y głos słyszány był: *Ten iest Syn moy vkochány w ktorym mi się zpodobáło iego słuchayćie*, á to mieysce było odległe mil 92. Matt. 3. Ioan. 1.

Ztamtąd od rzeki Iordánowey Duch święty záprowádźił go ná pustynią mil 5. gdźie pośćił dni y nocy 40. bez wszelkiego pokarmu, począwszy dniá 7. Stycznia áż do dniá 15 Lutego máiąc lat 30. Mieśiąc 1. dni 20. tám był od czártá kuszony, áby z kámieniá chleb robił, áby z Kośćiołá ná ktore° mil 20. wierzch był zánieśiony sam się spuśćił. Matt 4. Mar. 1. Lucæ 4.

Powroćił Pan z Pustynie do Bethábory mil 15. y zkázował go Ian święty ludźiom mowiąc, *Oto Báránek Boży ktory gładźi grzechy świátá*: y przystáli do Páná, Piotr y Andrzey brát iego z ktorymi Pan poszedł do Gálileiey mil 94. y przyiął Philippá y tám poznał go Nátánáel, pod ktory czás skonczył Pan lat 31. dniá 25. Grudnia. Ioan. 1.

Potym dniá 6. Stycznia po-
Joan. 2. szedł proszony ná wesele do Ka-
ny Galileiskiey mil 12 kędy zwo-
dy winá náczynił máiąc lat 31.
y dni 13. potym poszedł z Ná-
świętszą Mátką y Vczniami do
Káfárnaum mil 12. y tam dni kil-
ká zábáwił.

Máiąc lat 31 Miesięcy 3. dni
23. poszedł ná Wielkanoc do Ie-
ruzalem mil 112 ktora przypadá
łá 17. Kwietnia, y wchodząc do
Kośćiołá wygnał przedawáią-
cych, y kupuiących, kramy ich
rozrzućiwszy, támże mowił Rá-
binom zruinuyćie Kośćioł ten,
á we trzech dni inszy zbuduię, y
siłá w niego vwierzyło, tám-
że w nocy przyszedł do niego
Nikodem vczony w piśmie y
przytoczył węża záwieszonego
ná Krzyżu przez Moyzeszá twier
dząc że Bog ták człowieká vmi-
łował iż Syná swoiego miał ze-
słáć ná odkupienie iego.

Máiąc lat 31 Miesięcy 4 dźien 1.
wyszedł

wyszedł z Ieruzálem po skonczonym nábożeństwie y báwił się po Iudei w Ennon kędy śiłá Krzćił do śiebie przychodzących. tám dowiedźiał się że Ian Chrzćićiel był poimány od Herodá, potym poszedł do Gálilei mil 40 y w sámym Mieśćie Sychár, v studnie Iákubá Pátryárchy náwroćił do Pokuty Sámárytánkę dniá 27. Mieśiącá Kwietniá do ktorey w dom proszony wszedł w Miásto, y zábáwił się dwá dni.

Poszedł potym do Gálilei do Názáreth, y wszedszy do Kośćiołá w Sábáth, położonomu Pismo święte y czytał Pospolstwu Proroctwo w Rozdźiále 61. Duch święty nádemną, y dołożył że się to wypełnia w oczách ich, á że dla grzechow ich Cudow czynić niemogł w oyczyźnie swoiey, á że miał iść do Káfárnaum, y ná insze mieysce mil 50. Oco záprowádźili go vráženi ná gorę wysoką y zrzućić Ioan. 4.

w prze-

w przepáść chćieli, ále poyśrzodkiem ich szedł á nic nie mogli mu vczynić.

Poszedł potym do Kány Galileiskiey mil 15. gdźie Xiążę z Káfárnaum prośił go áby vzdrowił syná iego vmieráiącego, O co go Pan strofował że niebył zupełney wiáry iż syn iego zdrow żyie, á wroćiwszy ták zástał

Mat. 8. Lucæ 7.

Po tym cudowiska dniá 5. Máiá, szła zánim tłuszcza wielka ludźi z Galilei mil 6. ná gorę wysoką, ktorym opowiedał Ewangelią S przyrownywáiąc, kto nie záchowuie nauki iego iest iáko ten co ná piasku buduie.

Mat. 5 Lucæ 6.

Maiąc lat 31. Mieśięcy 4. dni 11. to iest dniá 6. Mieśiącá máiá przyszedł nád Morze Genázáreth, z wielkośćią ludźi: kędy z łodki Piotrowey kazał dla ćiżby. Po kázániu Vczniowie wielkość Ryb záłowili że się śieći rwáły, y postánowili vczniowie nie odstępowáć go, á mnostwo ludźi Ryb

Marci. Lucæ 4. Mat. 8.

nábrawszy

ná brawszy poszli zánim, do Káfárnaum mil 8 Kędy wchodząc opętánego vwolnił z podźiwieniem wszystkich, támże w domu Piotrowym vzdrowił od Febry śiostrę iego, y śiłá inszych, ná rożne vleczył choroby y rozgłośiłá się sławá iego po wszystkich mieyscách okolicznych. Dniá 7. Máiá wyszedł wcześnie z Káfárnaum ná Pustynią y cáłą Noc modlil się, á zráná powiedzą mu Vczniowie że tłumy ludźi szukáią go, chcąc zátrzymáć przy sobie, á on z szedszy chodźił po Galilei y vzdrawiał wiele ludźi. *Mat. 4. Marc. 1. Lucæ 6.*

Gdy miał Pan lat 31. Mieśięcy 4. dni 24. dniá 14. Máiá nád Morzem Genázáreth, Otoczony wielkośćią ludźi náuczał ich pobożnośći z łodki Piotrowey ná brzegu stoiących, potym przeieżdzał Morze, á w nocy powstáłá náwáłność wielka że tonęli á Pan spał, á gdy go obudźili przy- *Mat. 8. Lucæ 8. Mar. 5.*

kázał morzu, y vćiſzyło ſię záráżem z podźiwieniem wſzyſtkich, zráná ſtánął ná innym mieyſcu mil 5. y z opętánych czártow wygnał, w kupę świni ktore ſię w Morzu potopiły, co ſię ſtáło Dniá 25. Mieśiącá Máiá. Po-

Mat. 9. wroćił do Gálilei do Káfárnaum
Mar. 2. mil 5. y vzdrowił Párálityká y
Lucæ 5. trędowátego, y záwołał Máthe-

uſzá iáwnogrzeſzniká, y proſzony od niego wdom iadł z iáwnogrzeſznikámi.

Támże przywroćił do żywo-

Matt. 9. tá vmarłą Coreczkę Arcykápłá-
Mar. 5. ná y niewiáſtę lat 12. chorobę
Lucæ 6. ćierpiącą zá dotknieniem ſię krá-

iu ſzáty iego, támże przywroćił wzrok dwiemi ślepym, y mowę niememu.

Máiąc lat 31. Mieśięcy 4. dni

Ioan. 5. 27. to ieſt dniá 22. Máiá, poſzedł

do Ieruzalem mil 112. ná świątki vzdrowił Párálityká vſadzawki Probátyki lat 38. choruiącego, á idąc zá Miáſto gdy Vczniowie

wie iego tarki iedli vrągáli śię z nich Fáryzeuszowie że nie pośćili, á Pan poszedł mil 30, dáley.

Gdy Pan miał lat 31. Mieśięcy 5 dni 5. dniá 30. Máiá wroćił do Ieruzalem ná Sábáth, y vzdrowił Kálekę ná vschłą rękę dniá 1. Czerwcá, poszedł do Galilei do Tyru, y Sydony mil 118. y tám wiele Cudow náczynił. A poszedszy ná gorę modlił śię noc cáłą, á ráno postánowił 12. Apostołow dáiąc náukę iáko sobie postępowáć mieli, zszedszy z gory vzdrowił trędowátego, á wchodząc do Káfárnaum mil 6. dniá 4 Czerwcá vzdrowił sámym słowem sługę setnikowego, y vchodząc chwały Pospolstwá, poszedł ná pustynią, z támtąd dniá 7. Czerwcá poszedł do Náim mil 15. y wskrześił synaczká wdowy pewney, ktorego iuż do grobu spotkał nieśionego, y rozgłośił śię cud ten po wszystkich Kráinách

Mat. 12. Mar. 3. Lucæ 6.

Mat. 5. Mar. 8. Lucæ 6.

Mat. 7.

nách y odſzedł Iana świetego Krzćićielá w więźieniu, v Herodá śiedzącego.

Matt. 11 *Lucæ* 7. Náten czás przychodzą vcznio wie Iana Krzćićielá pytáiąc go ieżeli był Mesſiaſzem: á Pan przy ich obecnośći czyni wiele cudow, y pokázuie ſię bydź Mesſiáſzem. To ſię dźiáło 12. Iulij ktory Mieśiąc Żydowie názywáią Hau, á potym wráca ſię do Káfárnaum ktorey drogi było mil

Lucæ 7. piętnaśćie.

Wchodźi w dom Szymoná trędowátego 22. Iulij gdźie Mágdálená otrzymawa odpuſzczenie ſwoich grzechow. Potym w kilká dni Herod kázał śćiąć świętego Iana Krzćićielá, áby doſyć vczynił woley Herodiádźie żenie ſwey

Przychodźi do Miáſtá Káfárnaum vzdrawia iednego opętánego głuchego, y ślepego: á to było 1. decembris. Tu Faryzeuſzowie potwarz ná niego włożyli,

żyli, (podobno że *in Belzebub eijcit dæmonia*) dla tegoż odchodźi z támtąd máiąc zá sobą wiele pospolstwá, á gdy się przybliżył do Morzá Gálilciskiego w śiadszy ná łodkę czyni Kazánie do ludu ktory zánim szedł. Tey drogi ktorą vczynił z Káfárnaum do tego morzá było mil 3. *Mat.* 12 *Lucæ* 11 *Mar.* 3.

Trzećiego dniá Decembrá, poszedł nád morze y wsiadł w iedne łodkę z ktorey náuczał lud, y ná ten czás wyłożył przypowieść o tym ktory wyszedł był śiać naśienie swoie, z ktorego iedno było vpádło podle drogi, drugie w ćiernie &c. przy dokonczeniu onego swego Kazánia powiedźiał że dla tego przez przypowieśći mowił Kázánia swoie do żydow żeby pátrząc nie widźieli, á słucháiąc nie rozumieli. Tey drogi było mil 7. *Mat.* 13. *Mar.* 4. *Lucæ* 8.

Dwudźiestego czwartego Decembrá skonczyło się trzydźieśći

lat y dwie Chrystusowi Pánu według nátury ludzkiey.

Dwudźiestego piątego Decembrá, ktorego dniá vrodźił się Chrystus Pan ná świát, po onym kázániu ktore czynił w przypowieśćiách, przyszedł do swego mieszkánia, gdźie przyszedszy rzekł do vczniow swoich. Błogosłáwione oczy wásze y vszy wásze poniewasz stáły się godnymi widźieć y słyszeć táiemnice Krolestwá Niebieskiego, co niebyło pozwolono áni Krolom, áni Prorokom, choćiaż bárzo prágnęli tego.

Mar. 10. *Lucæ* 8. Tedy Apostołowie przyprowádzili przedeń niektore dźiatki áby włożył ná nie swe ręce y pobłogosłáwił im. Potym przyszedł do niego ieden z Xiążąt bogáty, y zopytał go ktorą by też drogą mogł zaiść do niebá. Náco Pan táką mu dał odpowiedź, iż trudne iest bogátym weśćie w Niebo: drogi tey mil śiedm.

Dwu-

Dwudźiestego dniá Grudniá przyszedł Pan IEZVS do domu świekrá Piotrowego, y przekłádał vczniom swoim niektore przypowieśći. O skárbie zákrytym ná roley, o człowieku ktory szedł szukáć pereł, o niewodźie zápuszczonym w Morze: Konkłuduiąc iż wszyscy Mistrze vczeni w Krolestwie Niebieskim są podobnemi gospodarzowi. *Mat. 13. Mar. 6. Lucæ 4.*

Czwártego dniá Styczniá przyszedł drugi raz do Názáreth y tám swą opowiádał náukę gdźie wszyscy się zdumiewáli, á wiele tákich było ktorzy się gorszyli, álbowiem wiedźieli iż był Człowiekiem zrodzonym z Mátki vbogiey dla ktorego to ich niedowiárstwá, niechćiał Pan tych cudow tám czynić ktore kędy indźiey Czynił, drogi tey mil 30. było. *Ioan. 4.*

W Roku Trzydźiestym wtorym, mieśiącá Pierwszego dniá iednego dawszy moc Apostołom

ná czynienie cudow, wysyła ich po parze, to iest po dwá, po wszystkiey Gálileiey, gdźie też potym y sam idźie, á to było dniá dwudźiestego piątego Ianuáriusza mieśiącá, czyniąc drogi przez wiele mil.

W tym Roku obchodząc Krol Herod dźień národzenia swego kazał zábić Ianá świętego Krzćićielá ktory był w więźieniu w Kásztellu iednym Mácherontá rzeczonym; á to się dźiáło dwudźiestego piątego dniá Mieśiącá Márcá, w Roku żyćia przerzeczonego świętego Trzydźiestym trzećim iescze niedokonczonym. Odpráwiwszy tedy opowiedánie Zbáwienney nauki, wrácáią się Apostołowie do Káfárnaum, y opowiedáią o wszystkich cudách ktore tám stáły się były, á to się dźiáło dniá osmego Lutego mieśiącá.

Ztámtąd Pan odchodźi z niemi, y vdáie się nápuszczą Betsáidy

dy przebywáiąc morze Gáliley-
ſkie, gdźie gdy zgromádzone by-
ło wielkie mnoſtwo ludźi, vzdro-
wiwſzy wiele chorych, ten Cud
czyni náſycáiąc pięćiorgiem chle
bá ięczmiennego, y dwiemá ryb-
kámi pięć Tysięcy oſob, zbyło
nád to dwanáśćie Koſzow ná-
pełnionych z vłomkow chlebá.
A to ſię ſtáło dniá Pierwſzego
mieśiącá kwietniá, tey drogi by-
ło mil pięć.

Zá tákim tedy cudem gdy go
lud on chćiał obráć ſobie zá Kro-
lá, vchodźi Pan ná gorę vdáiąc
ſię w drogę przez mil dwie: lecż
vczniow wyſyłá ná morze áby
ſzli do Betſáidy, y gdy ſię ſtał
dźień á vczniowie w niebeſpie-
czenſtwie pogrążenia ſwego zo-
ſtawáli, pokázał ſię im Chryſtus
Pan. Vśmierzá morze y iáko
prawdźiwy ſyn Bogá ádorowá-
nym zoſtawſzy, idźie do Káfár-
naum gdźie wielkie Czyni cu-
dá, Co ſię dźiało trzećiego dniá
 kwie-

kwietnia, drogi odpráwuie mil dźieśięć.

Názáiutrz był nálezion od ludu onego ktory násyćił był, temu gdy przepowiádał iż Ciáło iego miało bydź doſkonáłszym pokarmē nád on ktorym ich kàrmił, wiele ſię ich tym gorszyło á z tey okázyey rzekł też do vczniow ieżeliby y oni chćieli go odſtąpić? Ná co Piotr święty ták odpowiedźiał. *Od kogoż poydźiemy? Czyli od ćiebie ktory masz słowá żywotá wiecznego.* Podniu pietnaſtym mieśiącá kwietniá przyszli do Páná w Piśmie vczeni y Fáryzeuszowie lżąc vczniow iego iż rąk nieumywszy iedzą; ten bowiem zwyczay Faryzaiſki był wźięty od ich ſtárożytnośći: á Pan IEZVS ták ich zbiia pokázuiąc im iáśnie że oni obſerwuiąc swe własne trádicie, y Ceremonie, nie obſerwuią Práwá, á dáleko mniey przykazánia Bożego.

Mat. 15. Mar. 8. Ioan. 7.

Tegoż czásu odpráwuie ſię

święto

świętо Paſchy żydźi ſzukáią ſpo- ſobu iákoby Chryſtuſá z świátá zgłádźić, á on idźie do niedálekiego Miáſtá rzeczonego Tyru y Sydonu, gdźie vwalnia corkę Chanáncyſką z mocy Szátáńſkiey; to ſię ſtáło dniá 25. Kwietnia, y drogi czynił mil 55. *Mat. 15. Mar. 5.*

Wrácáiąc ſię potym przez gránice Dekápolſkie, tám bliſko morzá Gálileyſkie° przywraca ſłuch, y mowę iednemu człowiekowi przez długi czás głuchemu y niememu, á to było dniá czternaſtego Máia, kiedy vszedł mil 60. *Mat. 17. Mar. 7.*

Názáiutrz potym wſtępuie z támtąd ná gorę od morzá Gálileyſkiego gdźie czyni wielkie cudá, álbowiem od ſześćiu dni po- wtornie naſyca cztyry tyśiące oſob ludźi siedmiorgiem chlebá, y trochą rybek, także nád to śiedm koſzow vłomkow zbywa, á to ſię dźiáło dwudźieſtego pierwſzego dniá Máiá kiedy vszedł mil szesć. *Mat. 15. Mar. 8.*

Ztámtąd odchodźi y vdáie ſię

w ſtro-

Mat. 16. w ſtrony Mágedánu, y Dálmáná-
Mar. 8. ty, gdźie gdy go proſzono áby
pokazał znák iáki z niebá, tám
im rzekł; że da wam znák Ionáſz
Prorok, á ſam idźie w drogę mil 5.

Mat. 8. Potym powtore przebywa mo-
rze, á idźie do Betſaydy dniá 25.
Máiá, gdźie przywraca iednemu
z domownikow ślepemu wzrok
drogi mil 5.

Mat 16. Zátym przychodźi do gránic
Miáſtá Cezáriey y Filippi, Miá-
ſtá w Siriey Fenicznego, to ieſt,
oſobliwego, gdźie w drodze roz-
mawia z vczniámi y pyta ſię co-
by też ludźie o nim rozumieli.
Tám Piotr święty wyznawa go
bydź zá Syná Bożego, á ſam od
tąd ſtáie ſię Biſkupem naywyż-
ſzym. Názáiutrz opowieda Pan
vczniom o Męce ſwoiey, á y o
ſwym przemienieniu. Tey drogi
odpráwuie mil trzydźieśći y 8.
A gdy wyſzło dni ośm, pokázuie
ſię ná gorze Tábor wizytek w
chwale Piotrowi, Iákubowi, y Ia-
nowi,

nowi, gdźie też pokazał śię z nie- *Mat. 17.*
mi Moyzesz y Eliasz, przykazał *Mar. 9.*
tedy Apostołom swoim, áby ni- *Lucæ 9.*
komu otym niegłośili, do tąd áż
by z martwych powstał, á to śię
dźiáło dniá dwudźiestego czwar-
go Czerwcá gdy wszedł mil 59.

Drugiego dniá zstępuie zgo-
ry y wyrzuca diábelstwo z ie-
dnego młodźieniaszká, ktorego
szátan vczynił był niemym, głu-
chym y Lunátykiem; á tego iż
niemogli Apostołowie vzdro- *Mat. 17.*
wić, strofuie ich Pan w Máło-
wiárstwie, przyrzekáiąc im iż
gdyby mieli wiárę, tedy mogliby
y gory z iednego mieysca ná in-
sze wedle vpodobánia swego *Mar. 9.*
przenośić.

Ztamtąd tedy idąc przez Gá-
lileyską źiemię, opowieda po- *Lucæ 9.*
wtore o bliskiey męce swoiey,
y że potym má zmartwych po-
wstáć.

Powraca do Káfárnaum we
dwádni tám gdźie był pytány *Mat. 17*
ieżeli

ieżeli godźi ſię dawáć Trybut Ceſárzowi, y roſkázuie Piotrowi áby ſzedł ná łowienie Ryb, á to áby nálazł monetę w vſtách Ryby, ktorąby zápłáćił on Trybut, drogi tu czyni mil 42.

Mat. 18. Wſzedſzy tedy w dom z Hebraiſkiego rzeczony Thámuz dniá oſtátniego Czerwcá, gdźie wſczęło ſię było pytánie ktoby też

Mar. 9. z nich był więkſzy? tám Pan Iezus kazawſzy przyprowádźić máluchne dźiećię, rzekł ták do

Lucæ 9. nich, że ieżeli ſię nie ſtániećie pokornemi iáko to dźiećię, nie wnidźiećie do Kroleſtwá niebieſkiego.

A gdy nádchodźiło święto Scenopegiey, to ieſt, Kuczek ſtáwiánia, ktore ſię odpráwuią Piętnaſtego dniá Wrześniá z Hebráyſkiego názwáne Ter, ſchrániá ſię Pan do Ieruzalem, á iż potrzebá mu było iść przez Sámárią, tám że go nieprzyięto, idźie dáley

Luc. 17. do inſzey Wśi, gdźie odpoczywa

przez noc, á w drodze vzdrawiá 10. mężow trędowátych zkąd do Ieruzalem iest mil ſto dwánaśćie.

W Wrześniu záś gdy ſię odpráwowáło przerzeczone święto, czwartego dniá po ſwym przyśćiu, ktory dźień był w poł świętá, opowieda naukę ſwą z tákim ſkutkiem, że lubo byli zesłáni słudzy ſpráwiedliwośći áby go byli porwáli, żaden nie śmiał nań ſię porwáć; o co turbuiąc ſię bárzo Fáryzeuszowie że go nie przyprowádzono, posłáli drugi raz inſze sługi, ktorzy tákże nie śmieli ſię iąć go. *Ioan. 7.*

Ztámtąd odchodźi Pan, y idźie ná gorę Oliwną, vchodźi milę iedne, y powraca ná záiutrz w czás gdźie przywodzą przedeń białągłowę ná nierządźie záſtáną, á to chcąc iáko podeyść go w słowách y o śmierć przypráwić; Tám gdźie ſię vmawiał długo z Fáryzeuszámi chćieli go vkámienowáć, á Pan zszedł z oczu *Ioan. 8.*

ich

ich, y wszedł drogi milę iednę.

Podniu dwudźiestym wtorym Września w ten dźień, w ktory zwykli byli czynić swe składki álbo Contribucię, powráca Zbáwićiel do Kośćiołá, y z wielką swą powagą pyta Kápłanow w piśmie vczonych, y Fáryzeuszow w oczách wszystkiego ludu, ieśliby był kto táki z nich ktoryby go mogł strofowáć o grzech, gdźie
Ioan. 8. w zbyt pięknym á długim swym diskurśie, rzekł też to: że Abráhám widźiał w duchu dźień Národzenia iego y vweselił się, y że pierwey iest ániżeli się Abráhám národźił, zá ktore słowá chćiáno go vkámienowáć: przeto zwolná wyszedł z Kośćiołá idąc w poystrzod onych. Tu milá drogi byłá.

W krotkim potym czáśie przywroćił iednemu wzrok zurodzenia
Ioan. 9. ślepemu w dźień Sábátu, ktory Zydźi święcem obserwuią, y przeto szukáli iákoby go potępić,

ále

ále on ślepy bronił go, ádorował y wyznał zá prawdźiwego Messiaszá.

Pierwszego dniá potym Páźdźierniká, ktory Zydźi názywáią Mireswan, álbo Ethámu, álbo też Bul, opowieda swą naukę iáwnie gdźie ták mowi, iż ći wszyscy ktorzy inszą stroną á nie drzwiámi wchodzą do Owczárnie álbo stáynie są łotrámi, támże pokázuie iáśnie iáko on iest prawdźiwą bramą do weśćia. *Ioan.10.*

Dwudźiestego Piątego Listopadá, ktory Zydźi názywáią Cásleu odpráwowáło się święto Swiątek, ktore było poswiącánie Kośćiołá: á Pan przechodźił się po Kruzganku Sálomonowym, ktory był w Bramách Kośćiołá, gdźie wszyscy mogli chodźić, by też byli ludźie inszego narodu. Zydźi ná ten czás prośili go vśilnie żeby iáwnie w obecnośći onych wszytkich wyznał to prawdźiwie, ieżeli by był Chrystusem,

álbo nic. Ná co ták odpowiedźiał że iuż im otym nieraz, áni dwá, ále ták wiele rázy powiádał, ále że mu nie wierzyli, áni też mogli vwierzyć poki niebyli w liczbie owieczek iego, y drugi raz potym probowáli iákoby go podchwyćić, ále Pan ſkromnie poſzedł od nich.

Pierwſzego dniá Mieśiącá Grudnia, przyſzedł Pan drugi raz ná gránice Iudzkie, ztę ſtronę od Iordánu ná wſchod ſłońcá
Mat. 19. kędy święty Ian Krzćićiel zwykł
Mar. 10. był Krzćić, ktora drogá ráchuie ſię mil 35.

Názáiutrz náukę dawał y vzdrowił chorych, y ludźie przyznawáli że święty Ian tákich cu-
Mat. 19. dow nie czynił, ále że prawdę
Mat. 10 powiádał, o Chryſtuśie á tu ſię ſkonczyło lat 33. Chryſtuſowi.

Roku 5233. od ſtworzenia świátá ſkonczył Pan Chryſtus 33 látá, od Národzenia ſwoiego dniá 24. Grudniá, ośmnaſtego

roku

roku Tiberiuſzá Ceſarzá, Pánowánia, poſtánowił v śiebie nieodmiennie iść do Ieruzalem kędy prędko potym miał być zámordowány á nád zwyczay ſwoy posłał przodem vczniá, áby mu ſtánowiſko nágotowáli: ále Sámárytáni przyiąć go niechćieli, wiedząc że tám miał odpráwowáć Paſchę dla czegoſz święty Iákub y Ian zágniewáni prośili, áby ogien ná nich ſpuśćił, áby ich pożárł o co ich Pan ſtrofował, á to ſię dźiało 19. dniá Mieśiącá Grudnia, ná początku roku 34. *Lucæ 9.*

Przyſzedł potym do miáſteczká Sámarycy dniá 1. Mieśiącá Styczniá, y przez noc ſobie odpoczął, názáiutrz idąc vzdrowił dźieśięć trędowátych, z ktorych ieden podźiekował mu. *Lucæ 13*

4. Dniá Stycznia obrał vczniow 12. y rozesłał ich po wśiách y miáſteczkách dáiąc moc, y władzą do czynienia cudow. *Lucæ 10.*

Powroćili vczniowie dniá 25. Styczniá z rádośćią że im czártowstwá posłuszne były, á Chrystus kazał się im ćieszyć z tego, że imioná ich w Księgi żywotá
Lucæ 10 zpisáne są dźiękuiąc Bogu Oycu, że co przed mądrymi zátáił, prostakom obiáwił.

Dniá 1. Mieśiącá Lutego gdy Chrystus miał lat 33. Mieśiąc 1. y dni 8. Doktor w piśmie vczo-
Lucæ 10 ny, pytał Páná co zá przykazánie pierwsze, á on mu dał przykład z człowieká od Zboycow pokáleczonego.

Gdy Pan miał lat 33. Mieśiąc 1. dni 13. to iest, śiodmego dniá Lu-
Ioan. 11. tego oznaymionomu o Łázárzu, ktorego dniá iedenastego wskrześił: y śiłá ludźi w nie^o vwierzyło.

Potym Marthá przyięłá go do domu swego, á Mágdálená nogi cáłowáłá; gdźie Mágdálenę Pan
Lucæ 10. pochwalił; á Marćie powiedźiał, że się kłopotáłá o rzeczy niepotrzebne. Przez ten czás pomieniony vszedł mil 150. Po-

Doszłá tedy wiádomość Zydostwá o wskrzzonym Łázárzu, y vczynili rádę v Káifaszá: ktory wrożył że z śmierći Chrystusowey pożytek wielki miał bydź, y postánowili żołnierstwo, áby go poimáli ná zámordowánie. *Ioan. 11.*

Tego dniá Pan schronił się, y poszedł ná pustynią, blisko Miástá Ephron, ná gorę Trakone nád Iordanem, á ztámtąd poszedł zá Ieźioro Genezáreth mil 50. *Ioan. 11.*

Máiąc Pan lat 33 Mieśiąc 1. dni 19. náuczał vczniow, ná tám tym mieyscu modlić się: áby poufále prosili nie powątpiwáiąc w dobroći Oycowskiey: potym wyrzućił czártá zniemego: strofuiąc tych ktorzy mowili, że czártostwem nárabia, á tám biała głowá w głos mowiłá, błogosłáwiony żywot ktory ćię nośił, y pierśi ktore ćię karmiły: á Pan iey odpowiedźiał. Y owszem błogosłáwioni ktory słucháią y strzegą słowá Bożego. *Lucæ 11.* *Mat. 12.*

Dniá 14. Lutego, kiedy Pan miał lat 33. Mieśiąc ieden, y dni dwádźieśćiá był záproszony, od Fáryzeuszá ktory śię zgorszył widząc nieumyte ręce v Páná, á
Mat. 15. Pan mu rzekł czynćie iáłmużnę,
Mat. 10. á będźiećie czystemi, potym vczniom mowił áby śię strzegli Fáryzeuszow, dokłádáiąc że śię nie trzebá obawiáć tych ktorzy zábiiáią Ciáło, ále ktorzy zábiáią duszę. Potym pokazał opátrzność Boską, ktory y namniey-
Mat. 6. szego ptászká nie zámorzy, y że Włosy ná głowie káżdego są policzone, y że Lilie polne ozdobnieysze są nád purpury Sálomonowe, dla czegoż o Krolestwo Niebieskie każe śię stáráć, á nie o doczesne rzeczy.

Názáiutrz poszedł w drogę ku Ieruzalem opowiádáiąc Ewángelią, żeby śię obnażáli, á
Luce 12 iálmużnę czynili, żeby biodrá przepasáne mieli, y w ręku pochodnie zápalone, żeby nosili,

áby

áby kiedy Pan o pułnocy zákołáce czunych záſtał, á tá drogá byłá mil 50.

Dniá 19. Lutego w Sábát kiedy miał Pan lat 33 Mieśiąc 1. dni 25. vwolnił od Czártoſtwá białągłowę lat 18. vtrapioną, o co vráźił ſię Kśiążę Synágogi że Pan w Sábát vzdrowił, o co Pan ſtrofował go że więcey oſlá w doł wpádnionego dźwigáiąc ſzácowáli. potym powiedźiał przykład o źiárnie Gorczyznym. y poſzedł ku Ieruzalem mowiąc że drogá do niebá śćiſła : á do Piekłá ſzeroka : Opowiedźieli mu Fáryzeuſzowie, że Herod ſzukał go ná śmierć ; á on kazał mu powiedźieć cudá tę, ktore robił ; á że we trzech dniách będę w Ieruzalem : bo tám mieyſce ieſt śmierći Prorokow y vſzedł mil 60. *Mat. 13* *Mar. 4.*

Obroćił ſię Pan potym ku Ieruzalem mowiąc : *Ieruzalem Ieruzalem ktore zábiiaſz Prorokow, domy twoie będą ſpuſtoſzone , y nie obaczyćie mię áż*

w ten czás gdy mowić będźiećie: błogo-słáwiony ktory przyszedł w Imię Páńskie.

Dniá 26. Lutego kiedy Pan lat miał 33. Mieśięcy 2. y dni dwá, wszedł do domu Xiążęćia Fáryzeyskiego záproszony ná obiad, w Sábát y vważáli wszytkie spráwy iego, á Pan widząc Párálityká pytał ich ieżli w Sábát godźi się vzdrawiáć, y vzdrowił go strofuiąc ich y przytaczáiąc przykład o tym, ktory záproszony ná bánkiet pierwsze mieysce, záśiędźie; á potym drugiemu vmykáć się muśi.

Názáiutrz poszedł Pan ku Ieruzalem, mowiąc tym co znim szli: *Kto nie ma w nienawiśći rodźiców swoich, y kto nie nieśie Kryżá zámną nie może bydź vczniem moim.*

Názáiutrz powiedźiał przykład otym, ktory nie poráchowawszy się záczął budowáć wieżą, y nie skończył iey. Tákże o Krolu ktory nieuważywszy potrzeb wszelákich záczął Woynę, dokłá-

dáiąc

dźiąc że potrzebá áby vczniowie iego porzućili wszytko cokolwiek mieli.

Zbliżáli się do niego Iáwnogrzesznicy, ktorych wszytkich mile przyimował: o co Fáryzeuszowie mruczeli, ktory przytoczył przykłąd o zgubioney owieczce, y o zgubiony perle, y o Synu márnotrawnym. *Luc.* 15.

Powiedźiał tákże przykład o száfárzu nie dobrym, y iáko zábieżał mądrośćią swoią, y że nikt nie może dwiemá Pánom służyć, gdyż Bog wie serce y myśli człowiecze, y że Prorocy trwáli do ś. Iana, Krolestwo Niebieskie gwałtem otrzymáć potrzebá.

Pod ten czás kuśili nim Fáryzeuszowie ieżeli może porzućić żonę, ná co powiedźiał: *Co Bog złączył, człowiek niech nie rozłączy.* Támże powiedźiał przykład o bogaczu, y o Łázarzu pokázuiąc iáko złe są bogáctwá źle nábytę; á vbostwo z ćierpliwośćią pożyteczne. *Mat.* 9. *Luc.* 10

teczne. Rzekł potym do vczniow, áby ſię nie chełpili z tego cokolwiek czynią: Przydał do tego, że Krolestwo Niebieskie ieſt w ręku nas ſámych, á ſądy Boskie zákryte od nas: vcząc że modlitwá ma bydź w pokorze, iáka byłá iáwno grzeſzniká, nie táka iáka byłá Fáryzeuſzowa modlących ſię w Kośćiele.

Luc. 13.

Potym dniá pierwſzego Márcá gdy Pan lat miał 33. Mieśięcy 2. y dni 6. kazał przyprowádźić do śiebie niewinniątká, y błogosłáwił im zálecáiąc pokorę: Y pytał go Młodźieniaſzek bogáty co miał czynić dla pozyskánia żywotá wiecznego, záchowuiąc wſzytkie przykazánia Boże, ktoremu Pan rzekł áby rzeczy ſwoie rozdał vbogim, y áby ſzedł zá Pánem, co ſię młodźieniaſzkowi nie podobáło, á Pan przezto pokazał iáką przezſzkodą ſą bogáctwá do Zbáwienia.

Mat. 19

Dniá 10. Márcá kiedy Pan miał

lat

lat 33. Mieśięcy 2. dni 15. wyszedł z Ieruzalem do Ierychá Miástá, y powiedźiał przykład o Gospodarzu, ktory po groszu iednákowo płáćił ták tym, co zráná wyszli ná robotę iáko y tym co o południu (y że Bogu tosz czynić wolno) dáć zbáwienie w minutę śmierći grzesznikowi, iáko y owemu co cáły wiek ná to zárabia, á zbliżáiąc śię do Ierychá przywroćił wzrok słowem iednym ślepemu, y wszedszy do miástá záwołał do śiebie Záchеuszá Iáwnogrzesznika, od ktorego w dom záproszony oczyśćił go z grzechow, y cáłemu domowi iego błogosłáwił, potym wychodząc z miástá, przywroćił wzrok dwiemá ślepym, z ktorych ieden zwał śię Bártyneo, y poszedł mil 30. potym dniá 11. Márcá gdy śię zbliżáłá Páschá roskazáli żydźi szukáć Páná y poimáć, á Pan vczniom opowiádał mękę swoię y że trzećiego

dniá miał zmartwych powstáć: á gdy Pan miał lat 33. Mieśięcy 2. dni 16. rozmawiáiącego o Męce swoiey, Mátká Laná y Iákubá prośiłá, áby Synowie iey śiedźieli ieden po práwicy, á drugi po lewicy w Krolestwie iego.

Przyszedł potym Pan do Bethániey sześćią dni przed Pászchą, to iest 19. dniá Márcá kiedy miał lat 33. Mieśiący 2. dni 25. był przyięty od Szymoná trędowátego, ná vcztę: Kędy y Łázarz

Mat. 26 wskrzeszony znaydował śię, Már-
Mar. 14 thá báwiłá śię około vsługi, á Má-
Ioan. 12. gdálená smárowáłá oleykiem drogim nogi Páńskie, co vráźiło Iudaszá. ktory wołał áby było przedáno ten oleiek, y postánowił przedáć y wydáć Páná, á do Betháni ey było mil 28.

A gdy śię rozgłośiło w Ieruzalem, że Pan iest w Betháníey wielkość ludźi poszłá do niego widźieć go y rozmawiáć z Łázárzem wskrzeszonym: Czego zlę-

kli

kli się Fáryzeuszowie y szukáli sposobu, iakoby znowu zábić Łázárzá, co się dźiáło w dzień Sábátowy názáiutrz poszedł Pan do Ieruzalem máiąc lat 33. Mieśięcy z dni 26. ze wszytkimi vczniámi y z wielkośćią ludźi, ktorzy byli przyszli do Bethánicy, y stánął we wśi Betphágc, przy Gorze Oliwney, y posłał dwoch vczniow do Miásta, aby mu przyprowádźil ośličę, á znowu mnostwo ludźi z Ieruzalem wyszło przećiwko niemu. Y złączywszy się z wielką rádośćią śpiewáiąc Osá ná wprowádźili Páná do Miástá á Pan płákał nád Miástem opowiádáiąc ruinę iego. *Mat. 21* *Mart. 11* *Luc. 19.* *Ioan. 12.*

Ztákową tedy pompą wprowádzono go do Kośćiołá Sálomonowego śiła cudow pokázał, náco zbiegło się wszytko Miásto, y cudzoźiemcow śiłá, ktorzy ná Pásche byli ziáchali do Ieruzalem, y dźiwowáli się pytáiąc kogoby to z tákim Máiestátem

tem wprowádzono, ná co iednák stárszyzná Zydowská bolá-
Mat. 21 łá: á Pán rzekł ieżeli dźiateczki
Mar. 11 y pospolstwo ogłászáć mię nie
Luc. 19. będą. tedy skáły y nieme kámienie to vczynią, y głos był słyszány ná powietrzu, *Ten iest Syn Moy námilszy ktory mi się vpodobał*: á ten
Ioan. 12. głos był iáko grzmot iáki, drudzy mowili że Anielski: á Pan rzekł niedla mnie ále dla was ten głos słyszeliśćie, tey drogi było mil 2. Támże rzekł Pan; że Xiążę świátá tego będźie wyrzucone: á ia gdy bede podwyzon wszystko pociągnę do siebie. Máluczko á iestem z wámi potym wyszedł z Kośćiołá y poszedł mil 2. do Bethaniey, Nazáiutrz w poniedźiáłek, to iest dniá 21. Márcá máiąc lát 33. mieśięcy 2. dni 25. wyszedł powtore do Ieruzalem, y przeklął drzewo Figowe ktore zárázem vschło: że owocu nie miáło: potym wszedł do Kośćiołá, y wygániał przedawáią·

wáiących y kupuiących, o co ſię vráźiło żydoſtwo, y koniecznie zábić go chćieli, y wyſzedſzy z Kośćiołá powroćił mil 2. do Bethániey: názáiutrz we wtorek przyſzedł do Kośćiołá máiąc lat 33. Mieśięcy 2 dni 28. [á gdy ſię w drodze dźiwowáli vſchłemu drzewu rzekł do vczniow, kiedy wiárę zupełną mieć będźiećie gory w morzá przenośić będźiećie. Będąc w Kośćiele powiedźiał, przykład o náyięćiu winnicy tákże o bankiećie Krolewſkim ná ktory wſzedł człowiek wladáiákiey ſzáćie, tákże odwu bráćiey. Ze Kroleſtwo Niebieſkie miáło przenieśione bydź od nich. Támże pytano Páná ieżeli mieli oddáwáć trybut Ceſárzowi. ku wieczorowi potym poſzedł ná Gorę oliwną modlić ſię: gdźie vczniowie pytáli go o znákách przed iego przyśćiem, y przed dokonczeniem świátá, y o wſzyſtkim znimi rozmawiał doſkonále

Mat. 22.
Mar. 22.
Lucæ 19.

nálc vſzedſzy milę 1. We ſrzodę zraná przyſzedł do Bethániey do Szymoná trędowátego, gdźie Mágdálená potrźeći raz ná głowę iego wylałá oleick bogáty. co tym bárźiey, Iudaſzá vráźiło: potym powroćił z Betháníey do Kośćiołá, y chwálił wdowę ktorá pieniążek dáła ná iałmużnę, wyſzedł potym z kośćiołá y opowiádał ruinę iego, y poſzedł ná gorę oliwną gdźie opowiedźiał vczniom, że zá dwá dni miał bydź vkrzyżowány y śiłá inſzych rzeczy o dniu oſtátnim ſądnym, y o dźieśiąćiu Pánienkách mądrych vczniom opowiádał Tym czáſem, zgromádźiło ſię żydoſtwo ná podworze do káifaſzá iákoby Chryſtuſá poimáć, do ktorych przyſzedł Iudaſz y ſtárgował ſię zá trzydźieśći śrebrnikow co ſię ſtáło dniá dwudźieſtego trzećiego Márcá.

We czwartek dniá 24. Márcá kiedy Pan miał lat 33. mieśięcy 2.

dni

dni 30. dniá pierwszego Páschy przyszedł Pan do Bethániey godźiny ośmnastey, żegnáiąc Mátkę przenáświętszą y opowiedáiąc iey mękę swoię, przez cáłe godźin 4 iáko świát miał odkupić, y wstąpić do Ogroycá ná wieczne Krolowánie: tym czásem wysłał Piotrá y Ianá do Ieruzalem áby nágotowáli Páschę, w Wieczerniku ná Gorze Syon: godźiny 22. wyszedł z Bethániey y z vczniámi do Ieruzalem, ták że mękę swoię y wszytko co miáło bydź onym opowiádáiąc: y przyszedł o dwudźiestey trzećiey godźinie, y záczął Wieczerzą, stárego testámentu báránká pieczonego. Zkonczywszy báránká wstał od stołu y z pokorą nogi vczniom vmywał. Potym vśiadł do stołu, y záłożył Nowy Zakon, z Przenáświętszego Sákrámentu: Opowiádaiąc iż ieden z vczniow miał go wydáć, y ćiesząc ich obiecuie zesłánie Duchá święte-

Mat. 26
Mar. 14
Luc. 22.
Ioan. 13.

go. A potym rzekł wstańmy y podźmy, wyszedł tedy z wiecżerniká, o godźinie w noc pierwszey rozmawiáiąc z vczniámi y w pułgodźiny stánął pod Gorą Oliwną blisko Ogroycá przez połtory godźiny báwił się z vczniámi vszedszy krokow 2300.

Ná tymże mieyscu zostáwił ośmi Apostołow, á wźiął z sobą Piotrá, Iákubá y Iańá, y ná ćisnienie kámieniá szedł od nich w ogrodźiec y záczął się modlić y poćić krwáwym potem, gdźie mu Anyoł mękę wszytkę iego obwieśćił: Támże po trzykroć do vczniow śpiących budząc ich áby nieśpáli dochodźił, co wszytko trwáło godźin 3. o piąty tedy godźinie w noc przyszedł Iudasz zdraycá z háłástrą áby Páná poimał: Wszyscy ná wznák ná pytánie się kogo szukaćie trzykroć vpádli: potym po pocáłowániu od Iudaszá y zdrádźieckim wydániu, Páná poimáli, y wydáli:

Vcznio-

Vczniowie poućiekáli, Piotr tylko sam vcho Málchuszowi vćiął, ktore zárázem Chrystus przywroćił, mowiąc do Piotrá, schoway miecz twoy, álbo niechcesz ábym pił Kielichá, od Oycá mnię nágotowánego: potym rzekł do żołnierzow przyszliśćie iáko po złoczyńcę iákiego, á do Iudaszá rzekł pocáłowániem wydáiesz Syná człowieczego, lepiey áżebyś się był nieurodźił, á to wszytko trwáło pułgodźiny, Ták tedy związánego prowádząc do Ieruzalem zepchneli z mostu w strugę cedronową, y o godźinie śiodmey stánęli w domu Annaszá kędy pytánie o rożne rzeczy, ćięszki policzek w twarz przenąświętszą od żołnierzá odebrał, mowiąc ieśli práwdę mowię day świádectwo prawdźie: o ktorym żołnierzu twierdzą że y do tych czas błąka się po świećie, tám báwili się pułgodźiny vszedszy krokow 2360.

Mat. 16 *Mar.* 14. *Lucæ* 22 *Ioan.* 18.

Przyprowádzono go potym do Káifaszá o godźinie w noc o-śmey, fałszywe świádectwá spro-wádźiwszy, pytał go Káifasz, ieżeli prawdźiwie Synem Bo-żym iest? á gdy Pan rzekł, iż ták iest, záraz go ná śmierć potępili, pluiąc ná twarz iego, y sam Kái-fasz száty ná sobie rozdárł, tám-że wepchniono go do smrodli-wey piwnice, y cáłą noc náigra-wano, ták że Kośćioł święty nie-śmie wynurzyć co tám Pan ćier-piał. Tym czásem kuchárká Pio-trá grzeiącego się v ogniá pozná-łá że był vczniem Páńskim, czego się on mocno po trzykroć zápie-rał y z przyśięgą że nie znał czło-wieká, á wtym kur zápiał, y wspomniał sobie Piotr ná słowá Páńskie, ktore mu mowił, niż kur zápieie trzykroć się mnie zá-przesz, potym rzewliwie począł
Mat. 27 żałowáć, y grzech swoy opłáki-
Mar. 5. wáć, tey drogi od Annaszá do
Lucæ 22 Káifaszá było krokow 330.

W Pią-

W Piątek ráno záwołány do Káifaszá, y osądzony, oddány iest ratuszowi, do świeckiego Sądu Piłatowego, gdźie o godźinie dźiewiąty stáwiono go przed Piłatá ktorey drogi było krokow 1000.

Stáwiony tedy Pan przed Piłatem, był exáminowány, y pytány o to, co mu Zydźi zádawáli przez pułgodźini, á widząc Piłat niewinność iego, á záiádłość żydowską, słysząc że Gálileyczykiem iest, odesłał go do Herodá przez ćwierć godźiny. Potym Herod báwiąc się z Pánem pułgodźiny y widząc bydź niewinnego, vbrawszy go w błażeńskį szaty odesłał názad do Piłatá krokow 350.

Powrocono tedy z Pánem do Páłacu Piłatowego, o godźinie ná pułdwánastey ktory vznawszy złość, y niespráwiedliwość Zydowską, szukał sposobow okázyi vwolnienia go: álbowiem przey-

Mat. 27 zrzawszy się dobrze widźiał nie-
Mar. 19 winnego, y dla tego przez drugi
Lucæ 23 pułgodźiny exáminował go. Ale
Ioan. 18 przećiwne słysząc y fałszywe skárgi Kápłánow, nieprzyiaćioł Páńskich, stárał się áby z okázyi świąt Wielkonocnych mogł go vwolnić, iednak pospolstwo podusczone od Kápłánow, prośiło ráczey zá Bárábaszę publicznym zboycą: dla czego Piłat vmyślił okrutnym biczowániem przynamniey go vwolnić od śmierći. Co z iák naywiększą mogł Kátostem z iedną wybráną Zołdakow rotą wypełnić y od dwunastey godźiny kazał go przy Kolumnie okrutnie biczowáć áż do trzynastey y quádránsu godźiny, potym go koronował ćierniową koroną, biiąc go w głowę trzćiną, y ták vbránego w purpurę
Mat. 27 czyni ná pośmiech Krolem, da-
Mar. 15 wszy mu trzćinę w rękę, iák
Ioan. 19 mogł ná ten czás náśmiewał y łżył go bezecny lud, pluiąc w

twarz

twarz przenaświętszą, y wymyśláiąc nayiproinieyize żelżywośći, tu vizedł krokow 350.

Ták tedy do czternasty godźiny vrągánego postánowił Piłat pokażáć pospolstwu, mowiąc: Oto Czlowiek, rozumieiąc zátym iż widząc go ták tyráńsko zbiczowánego miał swoię złość poskromić záwźięty lud Zydowski, czego iędnák nie otrzymał, álbowiem tym bárdźiey záiuszeni żydźi wołáli, aby był vkrzyżowány. Tym czásem vwierzywszy Piłat strásznemu widokowi żony swey ktory miáłá w tę noc, dla niesprawiedliwego więźnia Chrystusá Páná, zwołał naystárszych Kápłánow, y Raycow pospolstwá y wszytkim tym ludźiom, podał trzy rácye wielkie, ktorymi dowodźił iż muśiał vwolnić Chrystusá Páná. Z tych pierwsza iest, iż on wzáiemnie zHerodem vznawáli niewinność iego, ktora, iż był zwyczay dá-

Ioan. 19.

Mat. 17
Mar. 15
Lucæ 19

 wny,

wny, vwalniáć złoczyncę w więźieniu będącego, á to ná czći świąt Wielkonocnych, ták tedy słuszna rzecz byłá vwolnić go. Trzećia iż iuż násyćáiąc gniew pospolstwá kazał go był biczowáć.

Słysząc to złośliwi Zydźi wołáli mowiąc: iż Piłat iest zdraycá
Mat 27 Cesárzá, ieżeli go vwolni: Tu
Mar. 15 tedy sporká y niesforna rádá
Lucæ 19 wźięłá godźin pułtory. Postrzegszy się ná koniec iż nic nie pomogły iego perswázye obawiáiąc się groźby ich, o godźini wpuł do szesnasty publikował fałszywy y bezecny dekret, áby Chrystus Pan vkrzyżowány był miedzy dwiemá Łotrámi, vmywszy się wprzod obawiáiąc się skárgi ná się przed Cesárzē: W pułgodźini záś krzyż zrobili, y gwoźdźiow nagotowáli, widząc zá-
Mat. 22. tym Iudasz, iż Pan był destynowány ná śmierć, żáłuiąc występku swego, wroćił pieniądze

Kápłá-

Kápłánom y tam przez ſię obieśiwſzy ſię vmárł po deſperácku.

O godźinie tedy trzynaſty prowádzono Páná ná mieyſce, gdźie był krzyż zrobiony, tám ſtánąwſzy pokornie ſkłoniwſzy rámioná, wźiął on krzyż, godźinę cáłą nioſąc iáko złoczyńcą prowádzony był ná gorę Kálwáryą mieyſce exequowániu náznáczone. Y dla tegoż Ian święty z pilnośćią wielką opiſuie okoliczności mieyſcá dni y godźin onych. Dźień był Wielkonocny około ſzoſtey mieyſce Litoſtrotos názwáne gdźie ná Trybunale záśiadáiąc dawáli publiczne audiencye, drogá ſámá bárzo długa, w ktorey po kilkákroć pod ćiężarem krzyżá vpadał Zbáwićiel náſz Chryſtus Pan, częśćią zemdlony przez ták wiele krwie wylania, częśćią przez bole podięte. Tę drogę tedy ktorą ſzedł Zbáwićiel náſz, noſząc ná rámionách ſwoich krzyż

Lucæ 23
Ioan. 19.

názywáią boleiną : co dla tego rzetelnie wypisuiemy, y áby pobożne y świątobliwe osoby vważáć to obficie mogły.

Nákoniec opowiádamy, iż z tego mieyscá gdźie był dekretowány ná śmierć, áż do owego gdźie krzyżem był obćiążony było krokow 26.

Zkąd záś okrutni káći włożyli mu Krzyż ná zránione rámioná; áż do owego mieyscá gdźie pod nim pierwszą rázą vpadł, iest krokow 80. Od vpadku záś pierwszeg°, áż tám gdźie się potkał z vtrápioną mátką, ráchuie się krokow 60. y trzy stopy.

Od mieyscá tegoż áż du przymuszenia Cyreneuszowego liczą krokow 60. y pułtorá stopniá z mieyscá záś tego áż do domku Weroniki ktorá otárłá przenaświetszą twarz Páńską z swoim welũ ná ktorym wyráźiłá się rzetelnie twarz Páńska, do tych czás w Kośćiele Piotrá świętego w

Rzymie

Rzymie záchowána ráchuią kro-
kow 19. y puł ſtopy.

Od pomienionego zás domku do ſtárey ſądowey bramy, ták názwany, álbowiem w niey obwoływano dekrtá ná śmierć náznáczonych, ktorzy nią zá Miáſto wychodźili y prowádzeni byli, ná gorę Kálwáryą ieſt krokow 136. y dwá ſtopnie, od ktorey bramy áż do owego mieyſcá, gdźie płákáły niewiáſty Ierozolimſkie, ktorym rzekł Zbáwiciel, áby niepłákáły nád nim, ále nád ſobą ſámemi y nád ſynámy ſwemi, byłá bowiem bárzo przykra y kámieniſtá ktorędy Páná prowádzono ieſt odległośći krokow 348. y dwá ſtopnie.

Z pomienionego zás mieyſcá áż do początku Gory Kálwáry, gdźie Zbáwićiel oſtátni ráz vpadł ieſt krokow 161. y pułtory ſtopy.

Od tego zás mieyſcá gdźie go obnáżyli káći z święty ſukienki, y

gdźie

gdźie go poili winem z mieszá-
nym z Myrrhą y żołćią, iest kro-
kow 18. gdźie záśzedł o śiem dna-
stey godźiny, z tąd záś áż gdźie
Chrystus Pan był przybity ná
Krzyż, ná źiemi, y gdźie przy
bity tytuł pod wierzchem *IEZVS
NAZARANSKI Krol żydowski.* W
obnażeniu y rozćiągnieniu ná
Krzyż przybiániu wyszło czásu
pułgodźiny y tám iest krokow 12.
Od mieyscá vkrzyżowánia áż do
dołu gdźie był vtkniony krzyż
ráchuią krokow 14. ták tedy o
ośmnastey godźinie skonczył się
widok okrutny, álbowię ná ten
czás wynieśiony był Krzyż ná
ktorym zostáwał żywy godźin
3 gdźie przydawano vstáwi-
cznie bolow z niezbożnych vrą-
gánia z inszemi despektámi y
bluźnierstwy, co się dźiáło Ro-
ku od stworzenia świátá, we-
dług pospolitego komputu 5233
y mieśięcy 3 Roku 18. pánowá-
nia Tyberiusza Cesárzá dniá 25.
Márcá

Márcá 15. Xiężycá w piątek, y w ktorym według prawá odpráwowáła się Pascha iákoby o puł dniá, będąc Zbáwiciel nász w Roku 33. We trzech mieśiącách y w iednym dniu odległości iest krokow 14.

Wisząc ná krzyżu vtrapiony, y od wielu vrągány, prośił Oycá swego zá nimi áby im odpuścił, gdźie y łotr dobry o godźinie w puł do dwudźiestey otrzymał Zbáwienie, oddána vczniowi kochánemu świętemu Ianowi Naświętsza Pánná y skonczone iest dźieło zbáwienia nászego o godźinie 9. dniá 29. Márcá Roku 33. mieśiącá 3. y oddał Bogu Oycu Duchá zálećiwszy go wprzod z wielkim głosem: Przy ktorym widowisku byłá przytomna Mátká y Mágdálená y drugie niewiásty ktore przyszły w kompányi z Gáliley.

Tey godźiny przerwáłá się zásło ná kośćielna, y pádáły się opoki

y ćiemno-

y ćiemnośći powszechnie świát ogárnęły, y Setnik woła wielkim głosem ten prawdźiwie był Synem Bożym, Duszá iego naświętszá stąpiłá do otchłan ná wybáwienie Oycow świętych. Potym Boską mocą złączona duszą y ćiáłem powstał: połomano nogi dwiemá łotrom, Chrystusowi nie, poniewaz iuż był vmárł: ále ieden z żołnierzow otworzył bok Chrystusowi, y wypłynęłá ná tychmiast Krew y Wodá, ná moc y vtwierdzenie w świętym Kośćiele: Był potym złożony z Krzyżá od dwuch ślachetnych mężow Iozephá z Arymátiey, y Nikodemá, ktorzy go potym námazáli drogimi máśćiámi. A o dwudźiestey trzećiey godźinie nieśli do pogrzebu w nowy grob, obwinąwszy go w iedno nowe prześćiradło, ktory był grob nowy w skále wykowány bez sklepienia ná ksztáłt iedney izdebki, wzdłuż

Ioan. 19
Mat. 22
Mar. 13
Lucæ 12

ná

ná łokći 9. wszerz ná 9. wzwyż ná 11. y záwaliwszy iednym wielkim kámieniem drzwi. O godźinie 24. Pánná MARYA wróćiłá się do Ierozolimy do domu świętego Iańá Ewángelisty álbo iáko drudzy piszą do świętego Márká gdźie byłá sprawowána święta wieczerza.

Ták tedy od mieyscá gdźie Piłat wydał niesprawiedliwy dekret, gdźie był vtkniony święty Krzyż ráchuie się krokow 1321. ktore czynią stop 3330.

Tę drogę máią náznáczone w tám tych kráiách niektore osoby zacne y możne, powrácáiąc od nich ponáwiedzeniu S. mieysce w Ierozolimie, dla czego vczyniono iednę drogę z rowną miárą y długośćią, iáko byłá owá przez ktorą nász Zbáwićiel niosł Krzyż áż ná Kálwáryską gore, náznaczáiąc ná iedney częśći tey że drogi mieyscá; gdźie był włożony ná ramioná Krzyż Zbáwićie-

ćielowi, á ná drugiey częśći gdźie tenże Zbáwićiel vpadł pierwszy raz y wszytkie inne táiemnice wyrážone iedni zádrugimi: To sámo kożdy mogłby vczyinić w domu swoim álbo w swoim ogrodźie, ták reprezentowáć sobie pámiątkę rzetelney bolesną y ostátnią drogę, ktorą vczynił Zbáwićiel z táką swoią fátygą dla miłośći nászey.

Dniá nástępuiącego przełożeni Kápłánscy, z pozwoleniem Piłatá, postáwili straż v grobu y on zápieczętowáli obawiáiąc się áby go vczniowie nie vkrádli á potymby vdáli że zmartwych wstał.

Zbáwićiel w dźień Sobotny ktory my názywamy Niedźielą dniá 27. Márcá názwánego Nizán śiedmnastego Xiężycá zmartwych wstał chwalebnie, bez otworzenia grobu. W tenże czás Maryá Mágdálená y drugie Máryę przyszły z drogiemi máśćiá-

mi

mi ná pomázánie ćiáłá Zbáwićielowego według zwyczáiu, záledwie co przyszły widzą grob otworzony, y dowiedźiáły się od Anyołá, że iuż z martwych wstał wroćiły się zárázem do Ieruzalem, y opowiedźiáły świętemu Ianowi y Piotrowi wszytko co widźiáły.

Zołnierze co ná straży byli zádźiwieni z tego co się dźiáło pobiegli dáiąc znáć przełożonym Kápłáńskim iż iuż był Zbáwićiel zmartwych wstał. Dla czego zábiegáiąc temu, dáli im dobrą zapłátę, áby powiedźieli, iż gdy spáli Páná wykrádźiono: Przybiegli záraz ś. Piotr y z Ianem nie náleźli tylko Prześćierádło Páńskie, potym záraz wroćiłá się Mágdálená do grobu, gdźie Pan w Osobie ogrodniká się icy obiáwił, y roskazał icy áby opowiedźiáłá Apostołom á osobliwie ś. Piotrowi.

W krotce potym tegoż dniá v-

kázał się ś. Piotrowi y dwiemá vczniom idącym do miásteczká Emaus w osobie pielgrzymá. Potym vkazał się wszytkim Apostołom Zbáwićiel, vkazał się w wieczerniku, wszedszy zámkniętymi drzwiámi, y dał im Duchá ś. z władzą vdźielenia Sákrámentu Pokuty świętey, y odpuszczenie grzechow.

Osmego dniá potym iż nie był Thomasz ś. obecny, kiedy pokazał się Zbáwićiel niechćiał wierzyć, pokazał się znowu, dawszy się dotknąć ręku y nog y boku.

Ztąd w kilká dni potym nád morzem Tyberiádzkim stoiący, ś. Piotrowi ryby łowiącemu, z ś. Thomaszē y Náthánáelē, Iákobē y Ianē nie máiącym nic zobłowu cáłonocnego vkazał się, gdźie potym zá rádą zbáwićielową zápuśćiwszy śieći, ná práwą stronę łodki vłowili ryb 153. iadł z nimi, y pytał po trzy rázy ś. Piotrá ieśli

go

go miłuie, y dał mu władzą nay-wyſzſze° Biſkupá, y opowiedźiał że go miał náśládowáć w śmierći krzyżowey : á iż Zbáwićiel powiedźiał im był przez Anyołow, áby ſię ſkupili ná iednę gorę Gálileyſką tám tákże pokazał ſię więcy niż piąćiądźieśiąt vczniõ, ktorym dał władzą opowiádánia Ewángelyi przez wſzytek świát, obiecuiąc im, záwſze przytomną od śiebie obronę. Ná koniec po dni czternaſtu Zmartwychwſtánia ſwego, gdy byli vczniowie wſzyſcy zgromádzeni do Ieruzalem pokazał ſię im oſtátni raz, y dawszy im wyrozumienie piſmá, roſkazał żeby nie odchodźiły, ále czekáli Duchá S. Gdźie ſzedł potym z nimi ku Bethániey náuczaiąc ich w drodze iákoby mieli opowiádáć świátu ſwoie przyiśćie, y ſwoię naukę. W oſtatku poſzedł ná Gorę Oliwną tám wynioſzſzy ręce ku niebu, y błogoſłáwiąc wſzytkim, przy widoku

wszytkich wstąpił do niebá, y wśiadł ná práwicy Bogá Oycá: gdźie oczekiwa nas z vczestnictwem swoiey chwały, ieżelimy iákożmy go vważáli Pielgrzymem ná źiemi, ták tesz náśládowáć będźiemy, żyiąc iáko Pielgrzymi ná tym świećie, nie przylegáiąc do dobr źiemskich: ále postępuiąc záwsze do niebá. To Wniebowstąpienie, było Roku 5233. Mieśiącá 4. y czwartego dnia od stworzenia świátá, á od záłożenia Rzymu 684. od Pánowánia Tyberiuszá Cesárzá Roku 19 záPánowRádnych Rzymskich Fáriusá Cámillá.

Od tego czásu Zbáwićiel świátá, iák się národźił w ćiele ludzkim skończył lat 33. Mieśięcy 4. y dni 12. po wstąpieniu do niebá nie może się więcey ná potym ráchowáć, áni latiego áni wieku, áni czásu, álbowiem kroluie wiecznie y będźie ná wieki.

Con-

Continuácya żywotá Naświętszey Panny.

BArdzo máło v Ewangelistow świętych wzmianki o Naświętszey Pánnie gdy Chrystusowe opisowáli dźiełá. To iednák nieomylna, iż oná Chrystusá obchodzącego Kráiny prowincye, Miástá, y wśi. z náuką Niebieską, wdrogę wypráwowáłá, wyprowadzáłá, powracáiącego witáłá, karmiłá, y sámá gdźie mogłá zbáwienney iego náuki słuchałá, ktorą potym po Wniebowstąpieniu Chrystusowym, Apostołom y Ewangelistom opowiedáłá. Pod czás męki Zbáwićielowey, ieden tylko Ian święty wspomina o Náświętszey Pánnie, że stáłá pod krzyżem Syná swego. To iednák pewná, iż lubo się znim żáłośnie ná mękę idącym po ostátniey Wieczerzy pożegnáłá, nie odstąpiłá go przećię ile mogłá. Przybiegá-

łá zdáleká do domu Káifaszo-
wego Annászowego, ná Rátusz,
Pátrząc wszędźie co się z iey nay-
milszym Synem dźiáło · Pátrząc
iáko był okrutnie tráktowány,
biczowány, Koronowány, ob-
nażony. Zászłá y wdrogę zkrzy-
żem idącemu, słyszáłá wszytkie
despekty, zniewagi ná śmiewi-
ská Syná swego námilszego, á
to wszystko z wielkim żalem, bo-
leśćią niewymowną. Nie trzebá
iednák rozumieć (iáko drudzy
vdáią) że od żału omdlewáłá,
od śiebie odchodźiłá, ná źiemię
vpadáłá, ręce záłemowałá, ćięsz-
sza iey byłá boleść ná częśći wysz-
szey rozumney, niżeli tá ktorą
zmysły opánuie, stáłá mężna pod
krzyżem skromnie spokoynie we
łzách zátopiona, w serdecznych
boleśćiách zánurzoną, stáłá iáko
świádczy *Bernardinus Senensis.* po le-
wey stronie, bo Chryst⁹ obroconą
ná wschod twatrzą wiśiał, lewym
bokiem ná pułnocy, gdźie grze-
sznicy

ſznicy wſzyſcy byli: Więc áby ſię oná mediátorką grzeſznikow, y Mátką miłośierdźia pokázáłá ná tey ſám od nich ſtronie ſtánęłá, zbieráłá z niektoremi świętemi Mátronámi Krew ſyná ſwego y wodę ktora z boku iego Naświętſzego wypłynełá. Iuż záśie vmárłego Chryſtuſá, ſámá rękámi ſwemi z Krzyżá zdeymowáłá, gwoźdźie z ręku y nog wybieráłá, Iozephowi wprzod perſwádowałá, áby ſię nic nie obawiáiąc, beſpiecznie do Piłatá poſzedł o zdięćie z Krzyżá Ciáłá vmarłego prośił, y o pochowánia przyſtoynego pozwolenie.

Ieſt y to nieomylna prawdá, iż ſię Zmartwychwſtáły Iezvs naypierwey Mátce ſwoiey pokazał, y onę w ſmutku poćieſzył.

Po ktorym Zmartwychwſtániu w Ieruzalem wdomu Ianá S. mieſzkáłá, y potym z Apoſtołámi gdy Chryſtus do Niebá wſtępował przytomna byłá. Iáko

y w Wieczerniku ná ten czás z ni- mi byłá modląc się kiedy Duch S. w ięzykách ognistych zstąpił, y oney wiele z dárow swoich naświętszych przydał. Bárdzo to byłá potrzebna áby tá Pánná po Synu swoim ná źiemi zostawáłá, oná álbowiem obchodząc drogi niewinney męki Zbáwićielá, Národzenia y mieyscá inne, wiernych wszytkich tákowegosz Nábożenstwá náuczyłá. Oná Apostołow wyznawcow o wielu táiemnicách Wiáry świętey informowáłá, Męczennikow vmacniałá náwracáiących się do wiáry świętey vtwierdzáłá vtrapionych ćieszyłá y spełniłá się vniey mądrego Sálomoná nauká, mowiącego, że iest czás milczenia y czás mowienia. Oná poki iey Syn ná źiemi vczył czás miáłá milczenia, po Synu swoim czás wźięłá mowienia. Iey wielka świętym Apostołom y Męczennikom pomoc pokázuie się z mo-
dlitwy

dlitwy zá Sczepaná, gdy go Kámienowano. Ná pewnym kámieniu z Ianem świętym y ná ten czás klęczáłá, ktory do tąd w Ierozolimie widáć. Iey modlitwie przyznáć y náwrocenie Páwłá S. Iey Iákubá świętego Apostołá w Hiszpániey vtwierdzenie, y o pierwszym támże Kośćiołá świętego w Hiszpániey w polu ná modlitwie wystáwieniu informowánie: bo kiedy ten Iákub święty w Hiszpániey w polu ná modlitwie z niektoremi od śiebie náwroconemi się modlił, pokázáłá mu się żyiąc ieszcze ná świećie ná kolumnie Iáspisowey, y nápominałá áby ná tym mieyscu iey Kośćioł záłożył: przydáiąc iż tego Krolestwá osobliwą bydź miáłá, iáko do śiebie nábożnego Pátronką. Co Iákub święty záraz vczynił, y onę kolumnę w sámymże Kośćiele śćiánámi otoczył.

Pokázuie się iey vczniow Chry

ſtuſowych nauká, y z liſtu Ignácego świętego Męczenniká, ktorego te ſą ſłowá.

MARIEY Chryſtuſowcy Mátce twoy Ignacy.

Mnie nowo okrzconego, Ianá twoiego vczniá, vtwierdźić y pociecżyć maſz: O IEZVSIE Twoim wiele rzeczy ſłyſzałem, y záďźiwiłem ſię ſłyſząc. Od Ciebie tedy, ktoraś znim záwſze w towárzyſtwie zoſtawáłá, prágnę bydź vpewnionym, Piſałem o tym przedtym y prośiłem Bądź pozdrowioná, á Nowo okrzconych ktorzy zemną ſą z śiebie przez ſię y wſobie vtwierdzay.

Na ten iest taki Respons od Nayśw: Panny.

Ignacyuſzowi, Ianowemu vczniowi pokorna ſłużebnicá IEZVSA Chryſtuſá.

O IEZVSIE coś od Ianá ſłyſzał y nauczył ſię, zá rzeczy prawdźiwe przyimuy y ich ſię trzymay prágnienie Chrześćiáńſkiey wiáry w tobie niech mocne będźie, y po-

obyczáie y postępki twoie z Wiárą zgadzay, stoy státhecznie w wyznániu twoim, niech ćię nie porusza prześládowánia ćięszkość, ále niech będźie mocny y wesoły duch twoy w Bogu Zbáwićielu twoim Amen.

Kárnotenczykowie ktorzy iáko się wyżey wspomniáło, Naświętszą Pánnę ná lat więcey niż sto przed narodzeniem czćili, y iey Ołtarz wystáwiony mieli, y od Priská swego Krolá, Krolestwá iey oddánego dźiedźiczką mieli, gdy po Narodzeniu Chrystusowym przez świętych Sániniáná y Potentiáná, tám od Piotrá świętego z Rzymu Roku 46. posłánych, do Wiáry świętey byli náwroceni, zá ich opowiedániem, że się z Pánny Chrystus narodźił, y trzey Krolowie iemu się pokłonili, y o tey Pánny y Mátki bytności w Hierozolimie opowiedźieli áby ich nikt nie vprzedźił, Posłow swoich cowskok do Hieru-

zalem

zalem wypráwili, oznaymuiąc, o dawncyiey, v śiebie czći, opowiedáiąc o oddánym w iey dźiedźictwo Krolestwie, y teráz tákże ono ofiáruiąc, áby ie lubo niegodne tákiego Máiestatu przyięłá. Naświętsza Pánná wdźięcznie Posłow przywitáłá, zá prezent podźiękowáłá, y przytomną záwsze swoię Krolestwu obronę obiecáłá: Co wszytko potym Posłowie obywátelom referowáli, y ieszcze do większego ku niey Nabożeństwá záchęćili.

Ták wiele spráwowáłá zá żywotá swego Naświętsza Pánná ná źiemi, po Wniebowstąpieniu Chrystusowym. Są niektorzy co twierdzą, iż y ná pierwszym Concilium Apostolskiem, ktore odpráwowáli Apostołowie przytomną byłá. Swięty Dyonisius Areopágitá, náwrocony od Páwłá świętego, y od niego o Naświętszey Pánnie vwiádomiony, wybrał się vmyślnie do Hierozolimy,

ſimy, áby ią obaczył, obaczył y to oniey potym do Páwłá świętego liſtem oſobnym nápiſał, ktory tu po polſku kłádźiemy.

TITVŁ LISTV.

Sługá y nayoſtátnieyſzy związány Dyoniſius. Naywybornieyſzemu Naczyniowi Niebieſkiemu, Páwłowi Náuczyćielowi y Xiążęćiu zdrowia dobrego życzy.

Wyznawam przed Bogiem Pánie moy, iż niepodobna ludźiom poiąć tey, ktorą ia oczymá, nie tylko duſznemi, ále y ćieleſnemi oglądał, y włáſnemi memi oczymá widźiał Bożkokſztáłtną [ták iego ſłowá *Dei formem* tłumáczę] y nád wſzytkie niebieſkie duchy Naświętſzą Mátkę IEZVSA Chryſtuſá Páná náſzeᵒ, ktorą mi dobroć Boſka, łáſká Zbáwićielowa y chwałá Máieſtatu Bożkokſztałtney Pánny Mátki iego pokazáć raczyłá. Albowiem gdy mię Ian święty, naywyżſzy z Prorokow y Ewángeliſtow, ktory ćiá

łem tu mieszkáiąc iáko słońce świeći ná niebie, záprowádźił do obecnośći Bożkokształtney (*Deiformis*) Naywyższey Pánny, ták mię niezmierna świátłość otoczyłá zewnątrz, á więcey oświećiłá wewnątrz, táka przytym wszytkiem zápachow otoczyłá wonność, iż áni ćiáło vłomne, áni duszá tákiey szczęśliwośći znákow znieść nie mogli. Vstáło serce moie, vstáłá y duszá moiá, táką Máiestatu chwałą otoczone. Swiádczę tym ktory przytomny był w Pánnie Bogiem, gdyby mię ináczey twoiá nie informowáłá nauká, tedy bym zá prawdźiwego Bogá vwierzył; álbowiem żadna inna nie mogłá się zdáć większa Błogosłáwionych chwały, iáko oná ktorey ia ná ten czás náyszczęśliwszy skosztowałem: Dźiękuię naywyższemu y naylepszemu Bogu, y Boskiey Pánnie, y Naydostoynieyszemu Apostołowi Ianowi, y tobie Kośćiołá

Xią-

Xiążęciu, ktoryśmi tryumphuiącemu tákie rzeczy iáśnie y łáſkáwie pokazáć raczył: Bądź w dobrym zdrowiu

Są y inne liſty, iáko to do Meſſánenczykow od Naświętſzey P, ktorzy vſłyſzawſzy o niey od Páwłá świętego, do niey do Hierozolimy Posłow o protekcyą proſząc wypráwili: Ktorych oná z tym liſtem po żydowſku piſánym odpráwiłá.

MARYA Pánná, Ioáchimá Corká, Naypokornieyſza Bogá Chryſtusá IEZVSA Mátká, z pokolenia ludzkiego, Fámiliey Dáwidá: Meſſánenczykom wſzyſtkim zdrowia, y Bogá Oycá wſzechmogącego błogosłáwieńſtwá.
Wy wſzyſcy wyſłáliście z iáwnym authentykię do nas Posłow y Legatow ſwoich; Syná náſze° z Bogá od wieku vrodzone°, Bogiem y Człowiekiem bydź wyznawáćie, y że do Niebá po zmartwychwſtániu wſtąpił wierzyćie,
zá

zá opowiádániem Páwłá wybránego Apostołá, drogę prawdy poználiśćie: Przeto wam y Miástu wászemu błogosłáwiemy y iego wieczną obronićielką bydź chcemy.

Pisałá y do Florentiy oczym Ferrárius. Florentia Bogu y Pánu IEZVSOWI Chrystusowi Synowi mnemu y mnie miła: Wyznay Wiárę pilnuy modlitwy, vmacniay się ćierpliwośćią, przez te rzeczy álbowiem zbáwienie wieczne v Bogá, y v ludźi chwałę otrzymasz.

To wszytko mile opuszczáiąc przywiodło się ná pokazánie pożytkow wielkich, ktore z Naświętszey Pánny po Wniebowstąpieniu Chrystusowym, ná źiemi zostáiącey Kośćioł święty odebrał.

Ale nie mnieysze pożytki z iey przykłádnego żyćia, pełnego łáski świątobliwośći rożlicznych Cnot. Ktoremi iáko Naświętsza

Gospo-

Gospodini, y nayskrzętnieysza zasiáłá, záſczepiłá, Kośćioł ś. Winnicę Chrystusowę, tak iż one Mądrego Sálomoná słowá, icy się słusznie áccommodowáć mogą. *De fructu manuum suarum plantauit vineam.* Tyloby drugie álbo dálcko więcey pisáć o icy świętych cnotách potrzebá vkracáiąc dla poćiechy nabożnych y kocháiących tę Naświętszą Mátkę cokolwiek się tylko námieni. A naprzod Wiárá Naświętszey Pánny cudowna. Vsłyszawszy Anielskie słowá, przez ktore cudowne icy zwiástowano rzeczy: że zniey Bog się miał národźić, że Pánną bydź miáłá y oraz Mátką naymniey niepowątpiłá, cále vwierzyłá. Y lubo się spytáłá. *Quomodo fiet istud.* Iáko to stać się może: Pytánie to nie zwątpliwośći, ále z sámego tylko pochodźiło zádźiwienia; oczym szeroko Doktorowie święći. Vfność y nádźieiá icy w Pá- *Lucæ 1.*

nu Bogu byłá tákże cudowna.
Naprzod gdy w młodym wieku
cále się ná Boską opiekę zdáłá, y
swego Pániceństwá, cáłą nádźie-
ią, strożá y opiekuná, sámego Bo-
gá przybráłá. Iozefowi święte-
mu záślubiona, wszytka w Bogu
vfáłá; że iey nienáruszone zá-
chowa Pániceństwo. W on czás
gdy iey brzemieniem Iozef ś. się
wielce turbował, nic nie mowi-
łá, nie obiáwiłá, zkąd to było; lu-
bo o iego wielkim frásunku wie-
dźiáłá, zupełną máiąc w Bogu
nádźieię: że on sam to obiáwi.
Potym z iáką vfnośćią, o zárá-
towánie winem gospodárzá w
kánie Gálileyskiey, prośiłá Chry-
stusá: lubo ieszcze żádnych Cu-
dow iego nie widźiáła. Miłość
iey ku Bugu iáko wielka byłá o-
pisáć niepodobna święći Páńscy,
miłuią Bogá iáko synowie Oycá,
Pánná Przenáświętsza miłowá-
łá go, iáko Mátka swego syná.
A miłość Rodźicow wieksza iest
dáleko

dáleko ku dźiatkom, niżeli dźiá- tek ku rodźicom iáko vczy *Arystoteles*. Swięći Páńscy, miłowáli Bogá; ále częstokroć ták, iż y innych rzeczy stworzonych miłość w nich się znaydowáłá. Przenáświętszá MARYA, ták Páná Bogá miłowáłá że nic nigdy krom niego nie miłowáłá, álbo coby dla niego nie było, álbo do niego nie należáło. Nie wspominam iey zbyteczney, vstáwiczney, y sámem snem nie przerwáney miłośći, y wynieśienia ku Bogu, czeº inni nie mieli święći.

Libro 8. Ethi. c. 12.

Co się tknie miłośći bliźniego ktora z miłośći Boskiey pochodźi, y tu miłośćią tákową wszytkich świętych celowáłá. Wydáłá się iey tu miłość w żárliwym prágnieniu przyśćiá Messiaszá, wgorących supplikách, y y modlitwách o przyspieszenie národowi ludzkiemu Zbawienia, Łączyłá prágnienia swoie z prágnieniem świętych Bożych, y

wołáłá znimi. *Rorate cæli de ſu-per.* Iákoż to iey przyznáie Bonáwenturá święty: Iż więcey nád wſzytkich Prorokow záſłużyć mogłá, w vproſzeniu zeſłánia ná Zbáwienie świátá Meſſiaſzá. Wydáłá śię iey miłość ku bliźnim, y przy Cudowney Zwiáſtowánia táiemnicy, kiedy poſtrzegſzy, iáko ná iey Zezwolenie śiłá náleżáło: one Zezwolaiące z ochotą wielką wymowiłá słowá. *O to służebnicá Páńſka niechay mi śię ſtánie według słowá twego.* Co mowić o miłośći oney, ktorą w náwiedzeniu Helżbiety wyświádczyłá. Nie vſtraſzoná áni drogi dálekośćią, áni gor trudnośćią; biegłá áby pożądáney pośiechy Helzbiećie wiſzonywáłá, Iáná świętego w iey żywoćie poświęćiłá. Z miłośći tey pochodźiło, że nie potrzebuiąc oczyſczeenia, oczyśćić śię przyſzłá do Kośćiołá, áby nikomuż śiebie z gorſzenia nie dáłá.

Z miło-

Zmiłośći, zá młodożencámi o wino Chrystusá prośiłá. Z niewymowney miłośći ku ludźiom; ná Kálwáryskiey gorze stáłá, Zbáwićielowi ćierpieć pomagáłá, y sámá vmrzeć zá narod ludzki pragnęłá, sámá Iezvsa Syná swego ná śmierć nie żáłuiąc ofiarowáłá. Tak iż Chrystus Ciáło, oná Duszę, y boleśći iey zá człowieká wydawáłá.

Kiedy się iey miłość ku bliźnim opisuie, zápomnieć się nie godźi miłośći nieprzyiáćioł. Nie może nikt większym bydź tey Pánnie nieprzyiáćielem, iáko gdy iey Syná obraża grzechámi znowu zábiia krzyżuie. A iednák Naświętsza Pánná iáko się grzesznikámi opieka, iáko się zá nich zástawia! Sámych łotrow, zaboycow, Herodá, Piłatá, Zydow, bluźniercow, rádáby byłá Naświętszá tá Mátká, lubo nástępuiących ná Iezvsa, niewinnego sądzących zábiiáiących, w ie-

dnym momencie przeiednałá, onym Zbáwienie vprośiłá. Iákoż nie omylnie pod Krzyżem ſtoiąc, rowno z vkrzyżowánym IEZVSEM, zá nimi prośiłá, y wołáłá Oycze odpuść, im boć niewiedzą co czynią.

O Nábożeństwie Naświętſzey Pánny kto chce ſłyſzeć niepodobná ludzkim opiſáć ie ięzykiem: záiśte ieżeli to záwiſło ná vwáżeniu nieſkonczoney godnośći Máieſtátu Boſkiego, Ná vwáżeniu podłośći, y nikczemnośći náſzey: Ná we wnętrznym vniżeniu śię y vpokorżeniu przed Bogiem, y wyświádczeniu ſerdecznym czći y chwały iego. Ná oſtátek ná powierzchownych Aktách, ofiárách, modlitwách, ćiáłá złożeniu pokornym. O iáko wtym wſzytkim wielkie wydawáło śię wNaś: Páńie nábożeńſtwo. Nieomylnie przyznáć muśiemy, iż wſzytká zánurzona byłá w kontemplácicy, nieſkończoney
godnośći

godnośći Boſkiey, vſtáwicznie w nim myśl y ſerce ſwoie wlepione miáłá , vważaiąc ſłowo przedwieczne zámilkłe ; vważáiąc naybogátſzego nayuboſzego , (Naygodnieyſzego naywzgárdzeńſzego Bogá :) Vważáłá powtore ſwoię niegodność ; vniżoność, nátury podłość, mowiąc: iż weyrzał ná pokorę ſłużebnicy ſwoiey : Wyznawáiąc iż wielkie mi rzeczy vczynił. Vpokarzáłá ſię nád to , powierzchownemi Aktámi, kiedy zá zdániem *Alberti Magni:* one ſłowá wymawiáiąc [Oto Służebnicá] pádłá ná kolaná, ręce złożywſzy, głowę náchyliwſzy dokończyłá. Milczę o iey modlitwách, bogomyślnośćiách, wynieśionych doBogá áffektách. Cnotę głębokiey w niey pokory przypominam. *Lucæ* 1.

A naprzod ieżeli pokorá przy godnośći chwalebnieyſzá : iáka Naświętſzey Pánny ze wſzytkich miar godność ? Tknieſz vrodze-

nia, z Krolow, Pátriárchow, Kiążąt, vrodzona: Tkniesz tytułow y vrzędow, o iák wielkie; bydź Mátką Bożą, łáski pełną, Krolową, Niebá y ziemie. A iednak przytym wszytkim iescze więcey pokornieysza, gdy się iedną náżywa służebnicą, nie do tey tylko vsługi Wćielenia Syná Bożego, ále do wszytkich innych nay powolnieyszą, naygotowszą. Z tey pochodźiło pokory wielkości, że nie czekáiąc áby ią Helzbietá lubo mnieyszey dáleko godnośći náwiedźiłá: oná w tey vprzedza Mátkę Iąná świętego powinnośći, oná dáleką drogę podeymuie, po gorách Iudzkich się fátyguie, z tąd Helzbietá ná táką rzecz zádumiawszy się wołá. A zkądże mi to że Mátká Páná moiego do mnie przychodźi. Błogosłáwiona iesteś ktoraś vwierzyłá: Ná te y tym podobne słowánie sobie nie przyznáłá, nie przypisáłá Naświętsza MARYA;
ále

ále Bogá dobrodźiciá swego záraz wielbi, wysławia. *Wielbi duszo moiá Paná.*

W Kánie Gálileyskiey będąc, á niedostátek winá gospodarzow widząc, niewyćiąga ná Chrystuśie áby dla niey cud vczynił; ále tylko pokornie námienia: Winá nie máią. Słucháiąc Kazań nauki iego, nigdy się nie chełpiłá że to Syn moy, żem ia Mátką tego cudownego Káznodźieie: ále zá wszytkiemi práwie stawáłá, słowá iego w sercu swoim chowałá, áni się przed innemi do Syná przebierałá. Y to do pokory iey zalecenia należy: że będąc we wszytkie nauki, mądrośći oświecenia z niebá, w táiemnicách dobrze náuczona, biegła wiádoma: nigdy vst swoich nie otworzyłá náuczáiąc, powiádáiąc y informuiąc, áż dopiero po Wniebowstąpieniu Páńskiem, gdy tego widźiáłá potrzebę, niektore rzeczy Apostołom opowiedáłá. Nie

brzydźiłá się nigdy Conuersácyą vbogich,ták do onych Młodźieńcow w Kánie Gáliley ſkiey záproszona, nie wymowiłá się; ták Mágdáleny lubo przedtym grzesznice iawney nic się nie chroniłá, znią zárowno pod krzyżem stáłá ZApostołámi ná modlitwie przestawáłá, á nie pierwsze ále ostátnie miedzy niemi mieysce sobie obieráłá iáko mamy *Actor. 1.* Pokorá iey wielka, gdy w stáyniey Bethleemskiey odpoczynek ná cudowne ono Syná rodzenie z bydlętámi przyięłá, gdy się w Ægypćie po rożnych domách y mieyscách niewczásowáłá, gdy dla oczyszczęnia doKośćiołá przyszłá, gdy rożnych potwarzy od ná żydowsię y IEZVSA nie sprzećiwiáiąc się słucháłá.

Wstyd iey Pánienski wielce chwalebny, ztąd Aniołowi się witáiącemu nic nie odpowiedźiáłá, dopiero gdy o Mácierzynstwie byłá wzmiánká. Ná przemowę

mowę iego zbyt ſię z turbowáłá, że iako człowieká mowiącego do śiebie ſłyſzáłá. Táka w niey ſkromność ze wſtydem złączona byłá; iż ná nikogo weyrzeć beſpiecznie nie śmiáłá, iáko świádczy Błogoſłáwiony Amádæus, y Melchtidis święta: dla tego gdy ią Ian święty wźiął do ſwego domu po śmierći Chryſtuſowey tákiey ſię od niey náuczył wſtydliwośći: że nigdy nie weyrzał, iáko ćiż pomienieni świádczą, beſpiecznie ná Naświętſzą Pánnę.

Cnotá vboſtwá w niey wielkiego podźiwienia godna, z Rodźicow bogátych vrodzona, ręczną ſobie robotą chlebá zárabiáłá: y iáko świádczy Epiphánius, Pánu IEZVSOWI oná ſamá ſukienkę nieſzytą vtkáłá. Z tego pochodźiło, że Iozephá Małżonką vbogiego rzemieśniká ſobie przybráłá, że w vbogiey ſtáienñce przemieſzkáć obráłá, że przy oczyśćieniu nie báránká iáko bogátśi,

gátśi, ále parę Synogárlic (nie z niedostátku, bo nie dawno złotá o trzech Krołow nábráłá) ná ofiárę przyniosłá. Ono záś złoto vbogim rozdáłá. Do Egyptu wybieráiąc się; nie spolabia sobie poiázdu, odźienia, viátyku pieniędzy: ále ná iedno záraz się wybiera roskazánie. Nikt icy w vbierze bogátym nie widźiał. *Vincentius Ferrerius* świádczy, że záwsze w prostym odzieniu chodźiłá, áni podszytym ná źimę, dla tego gdy się vrodźił ná źimnie IEZVS, nie odźiewa, nie przytula go swemi sukienkámi, bo te żadnego ćiepłá nie miáły, ále go przed bydlętá, áby się ich parą ogrzał; wystáwuie. Ná przyśćie Krolow nic się nie stroi nie vbiera, ále iáko świádczy *Auctor Operis imperfecti*, iedną tylko suknią się odźiewa, nie do stroiu, lecz do ćiáłá przykryćia potrzeby.

Wstrzemiezliwość post, vmartwienie iákie Naświętszey Panny,

ny było, słuchayćie co pisze *Nicephorus*, iż w niemowlęcym wieku, częstokroć, vsteczka swoie od piersi Máćierzynskich odrywałá. *Fulbertus* świádczy, iż wiele kroć ná tydźien, raz tylko pierśi pożywáłá Máćierzynskich. Grzegorz święty Turonenski twierdźi iż co dźień Naświętsza Pánná pośćiłá, y lubo icy Anioł pokarm z Niebá przynośił: oná troszeczkę z niego záżywáiąc, vbogim rozdawáłá. Swiádczą inni Doktorowie święći iż często pokarmu y nápoiu zápomniawszy, cáłe dni y nocy ná modlitwie przetrwáłá. A iáko pośćić nie miáłá, ktora ták wielkiego syná vrodźiłá. Annie Mátce Sámsonowey y drugiey tákże Annie Sámuelowey poszczącym, Anioł zwiástuie że synow poczną y porodzą. Stephaná świętego Kápłaná Mátká, ilekroć co z potraw wygodnieyszych álbo nápoiu záżyłá, tyle dźiećięćiem będąc

Lib. 1. cap. 7.

Iud. 13.

dąc Máćierzynſkiemi iey brzy=
dźił ſię pierśiámi. Naświętſzá
Pánná miáłá vrodźić, y vrodźiłá
Syná wſtrzemieźliwego dni y no=
cy 40. poſczącego iego pierśiá=
mi ſwemi karmiłá! niеomylnie
że wſtrzemieźliwośćią, poſtem
wielkim, ná to ſię przyſpoſo-
biáłá. Skromność iey w po-
wierzchownych rządzeniu zmy=
ſłow chwálebna Dyonizy świę-
ty ták pomiárkowaną, y złożoną
ná twárzy obaczył, że Boſką w
niey iákoby przyznawał poſtáć.
Tu ſzeroce Doktorowie święći á
oſobliwie Ambrozy święty opiſu-
ią, iáko w mowie oſtrożną byłá,
w poyrzeniu ſkapą, w chodzeniu
ſkromną, w ſpołkowániu rzádką.
Galatinus twierdźi że nigdy nie
otworzyłá áni podnioſłá oczu,
áż nábożną do Bogа modlitwę
vczyniłá, áby ono weyrzenie iey
ſzkodliwe nie było. W mowie
cudownie oſtrożna, z Anio-
łem iáko zbojáźnią kilká ſłow
wymo-

wymowiłá wiadoma. Táiemnice Wćielenia Syná Bożego ták doskonále táiłá, że się iey y sámemu Oblubiencowi Iozephowi nie zwierzyłá. Wcáłey Ewangeliey, świętey tylko śiemd rázow, przemowiłá Naświętsza Pánná, y to álbo ná chwałę Bożą álbo ná pożytek bliźniego. Raz pierwszy do Aniołá: Iáko się to stáć może ponieważ męża nie znam? A to było słowo czystośći, Raz drugi: Oto iá służebnicá Páńská niechay mi się stánie wedle słowá twego, było to słowo posłużeństwá y pokory. Raz trzeći co kolwiek wam roskaże czynćie, było słowo nauki: raz czwarty, Wielbi duszo moiá Páná, było słowo dźięk czynienia Bogu. Raz piąty: Synu coż nam vczynił, było słowo żalu. Raz szosty: Winá niemáią, było słowo politowánia Raz śiodmy: przy witániu Helzbiety. Ták kochaiącá milczenie tá Pánná byłá: y nie dźiw bo

przy-

przy milczeniu z ludźmi sposobnieyśza do wnętrzney z Pánem Bogiem, byłá rozmowy. Przedwieczne słowo gdy z niebá ná
Sap. 18. źiemie stąpiło, wszytko w milczeniu zostáć chćiáło, áby się ná oko widźieć dáło, iż Pan Bog te sercá kocha, ktore wielomownośćią ięzyká od świátowych oddálone są zgiełkow. Nád to widźiáłá iáko przedwieczne, słowo w iey żywoćie, z iey żywotá vrodzone, zámknęło: ktore wszytkich mowić vczyło. Więc y Naświętsza Pánna w tym się milczącemu słowu ákkomodowáć chćiáłá.

O skromnośći w odźieniu iey, lubo się iuż wzwyż námieniło, zdáło się przydáć iesżcze co przydáie Nicephorus: że sukienki ktore nośiłá, były właśnie przyrodzonego koloru, nie z żadnych farb przysposobione, áni przykształtowáne. Włośiennice (świádczy Grzegorz Turoneński) ná Pánieńskim,

ſkim ſwoim ćiele záwſze nośiłá: łożko iey ná ktorym ſypiáłá álbo goła źiemiá, álbo twárde deſki były.

W oſobnośći zbytnie śię kocháłá, nigdy zdomu nie wyſzłá, tylko do Kośćiołá y to álbo z rodźicámi álbo zpokrewnemi, oczy ná doł ſpuśćiwſzy. W oſobnośći ią Anioł Gábryel záſtał. Wośobnośći w Ægypćie mieſzkáiąc zoſtawáłá, nikędy śię nie pokázuiąc áni przechodząc. Gdy iey do Helżbiety wyniść przyſzło drogę tę z ſkwápliwośćią odpráwowáłá; áby śię znowu do ſwego ſpokoynego kąćiká powroćiłá.

Cnotá ćierpliwośći świętey, we wſzytkim Pánu Bogu śię áccomoduiącey, w Naswiętſzey Pánnie wielka, y częſta. Co záſmutek iey był, gdy widźiáłá ſtrápionego Iozephá oblubiencá ſwego, z brzemienia krore nośiłá. Iako śię trápiłá, vwáżaiąc

dźiećie z śiebie národzone, nię-wczáſy, źimná, niewygody wielkie ćierpiące. Iáko ná ſercu bolałá, pátrząc ná Krew z dźiećięćiá dniá oſmego, przy obrzezániu wylaną. Iáko bolesna rzecz byłá z oyczyſtey źiemi miedzy obce národy Egipſkie vćiekáć. Iáko boláłá pátrząc ná śmierć niewinnych dźiátek, od Herodá zábitych. Iáko żáłoſna byłá, Synaczká przez trzy dni ſtráćiwſzy: lámentuiącą w te ſłowá ſtáwia Bonáwenturá S. Oycze Niebieſki dáłeś mi Syná zmiłośierdźia twego wielkiego, iam go niegodna byłá, y teraz ieſtem, z gubiłám go, oddayże mi rádość zbáwienia moiego: Bez niego żyć nie mogę, y lubo mu ſłużyć niegodná ieſtem, y mieć go niegodnam byłá. Do ſyná záś; ſynu moy Iezv, Iezv ſynu moy, gdźieżeś teraz ieſt. pokáż mi twarz twoię: Niech zábrzmi głos twoy w vſzách moich, po-
wiedz

wiedz mi gdźie śię páśiesz, gdźie spoczywasz.

Nie wspominam o boleśćiách iey ktore miáłá, gdy przez lat cáłe trzy, o roznych potwarzách, prześládowaniu, bluźnierstwách żydowskich, ná namilszego Syná swego słyszáłá. Co mowić o gorzkośći sercá Pánienskiego, na pierwszą, o poimánym Pánu IEZVŚIE, związánym, przed sędźiow stáwionym nowinę. Iáko ná sercu vmieráłá, pátrząc ná prowádzonego iáko złoczyncę pomieśćie, ná wyśmiánego, zeplwanego, policzkowánego; v Herodá w biáłą szatę przyodźiánego, biczowánego, koronowánego, ná śmierć osądzonego. Nie mowię, o niewymownych boleśćiách, gdy śię z Iezusem ná śmierć idącym potkawszy żegnáłá, gdy pod Krzyżem stałá, gdy vmieráiącego widźiáłá, gdy ná łonie z krzyżá zdiętego piásto-

 wáłá

wáłá. To wszytko Naświętsza Pánná widźiáłá czułá słyszáłá, á iednák gdy áni nárzekáłá, áni się skárżyłá, áni niećierpliwośći znák iáki pokázáłá, ále się we wszytkim woley Boskiey áccomodowáłá y co się P. Bogu podobáło ochotnie przyimowáłá.

I teć to są Owoce, te rozliczne Kwiećie, te wonno páchnią ce Cnot świętych (że innych wiele się opuszcza) źiołá. Ktoremi tá dobrà y skrzętna wwoiuiącym Kośćiele gospodyni, winnicę tegoż Kośćiołá świętego zásczepiłá, zásádźiłá, *De fructu manuum suarum plantauit vineam.*

Wystáwiłyć się te, y pokazáły nákwiatki y owoce czytelniku nábożny, ábyś znich duchowną od bierał poćiechę: z nich się tuczył, karmił pásł, do wiecznego żywotá. Vcz się ztąd Kátholicka duszo cnoty wszelákiey, y iáko wzwierćiedle w Naychwálebnieyszym

tey

tey Pánny przegladay ſię żywoćie: náśláduiąc w czym możeſz, á w czym niemożeſz (wychwalay dokroć miłosiernego Bogá) zá ták Cudowną Creáturę, Pánnę Naświętſzą y Mátkę Bożą: ktorey nákoniec śmierć ſczęśliwą y chwalebne Wniebowźięćie tuć przed oczy ſtáwiąmy.

Przeżywſzy w tákich cnotách y dźiełách Przenaświętſza Pánná lat 72. odebráłá poćieszną wielce nowinę od Anyołá Gábryelá, o czáśie náſtępuiącym przenieśienia ſię z tey źiemie do niebá, y złączenia ſię z Synem ſwoim Pánem IEZVSEM, w wieckuiſtey chwale. Tenże Anyoł ná znák tego, przynioſł iey gáłązkę Pálmową. repræſentuiąca weſele, y tryumph náſtępuiący przy śmierći iey nayſczęśliwſzey: ktora byłá Roku Páńſkiego 57. Niepodobna opiſáć z iáką rádośćią, przyięłá onę nowinę: iáko záraz ſamśiádek. krewnych zwo- *Baronius.*

łáłá, záprośiłá. Domek w ktorym mieszkáłá ochędozyć kazáłá, świec nágotowáłá. Y ták z pociechą złożywszy się ná łożku, bez żadney choroby poprzedzáiącey, álbo gorączki iákiey, czekáłá, y wyglądáłá ostátniey godźiny rostánia się Naświętszey duszc z ćiáłem swoim. W tym cudownie wszyscy ze wszytkiego świátá obłokámi przenieśieni zgromádźili się Apostołowie, wkoło Pánnę Naświętszą otoczyli, od niey káżdy z mieyscá swego błogosłáwieństwá prosząc.
Nicepho. Oddawáłá wszytkim Miłośierna Mátká Máćierzynskie Błogosłáwieństwo: informowáłá iako ćiáło iey święte pochowáć mieli: do Piotrá świętego y Ianá coś więcey mowiąc, iemu to iest Ianowi świętemu, dwie sukience ktorych vżywáłá, dáć dwiemá przy sobie Białymgłowom będącym kazáłá. Oddáłá mu niektore święte Reliquie, iáko to rąbe-
czek

czek ćiáłá Chrystusowego, prześćierádło grobu Páńskiego, oddáłá welum swoie Pánieńskie, ktorego przy ślubie záżyłá. Pierśćień tákże ślubny, ktory iest w Peruzu, Koronę ćierniową, y inne osobliwe święte rzeczy, ktore teraz po Kośćiołách w rożnych Prowincyách się znáyduią. Potym otworzywszy Pánieńskie vstá swoie, rádosnym odezwáłá się pieniem, iákoby śpiewáiąc te słowá. Dźiękuię tobie dobroći moiá o Boże, zá tę miłość, ktoraś mię sobie obrał y vpodobał, wielbię y wychwalam słowá twoie Boskie, ktore się wemnie wszytkie ziśćiły. To mowiąc y iákoby zásypiáiąc, obaczyłá przychodzącego do śiebie Naymilszego Syná, w wielkim Aniołow pocżćie, y zrádośćią się odezwáłá. Niech mi się moy kocháný Iezv, stánie wedle słowá twego. A to wyrzekszy przydáłá: W ręce twoie Naymilszy Synu

oddáię Duszę moię. Tu záprą-
száć pocznie IEZVS, kocháną
swoię Mátkę. Podź kochánię
moie, śpiesz się Mátko moiá podź
wybrána moiá, á posádzę ćię ná
thronie moim. Potym iáko we
śnie, nic się áni śmierći stráchá-
mi, áni Czártá bytnośćią [ktory
tám nátrzeć nieśmiał] nie tur-
buiąc, oddáłá niepokalána y Pá-
niеńska duszę swoię, w ręce przy-
tomnego Syná. Nástąpiły záraz
wesołe pienia Apostolskie, wszy-
tkich zgromádzonych ták płći
męzkiey iáko y białogłowskiey.
Trzy Pánieńki ktore tám były
wźięły Ciáło święte, áby ie we-
dle zwyczáiu omyły, gdy ie ze-
wlekły táki splendor z niego wy-
niknął; iż tylko dotknąć się go
mogły; ále oglądáć dla wiel-
Melito. kiey iásnośći nie było podobna.
W tym nástąpiłá Processia, ćiá-
ło od onych Panienek vbráne,
świece zápaliwszy, ná Márách
złożone, nieśli Piotr y Páweł śś.
do

do Gethsemánu, ná doline Iozáphát, Ian święty z Pálmą poprzedzał, inni Apostołowie śpiewáli. A w tym záſzłá idącym ná powietrzu Niebieſka Proceſſya w obłoku, iáko w Wieńcu z Aniołow nád niemi śpiewáiących, ták głośno y nádobnie: że się prawie wszytko Miásto poruszyło dźiwuiąc się tákiemu pieniu. Cudá wielkie w teyże dźiały się Proceſſyey, bo krom tego co wzrok ślepi, chrámi chodzenie, głuszy słuch odbieráli. Zyd ieden ktory bluźniąc chćiał obálić ćiáło z Mar, gdy mu ręce po łokieć záraz vschły, zá dotknięniem się znowu ćiáłá świętego, y vwierzeniem zdrowie odebrał. Ták pochowawszy z rádośćią wielką y płáczem o raz, Naświętszą Mátkę Apostołowie, trwáli ná modlitwie y dźięk czynieniu, y śpiewániu nábożnym do dniá trzećiego. W tym niebędący znimi przy pogrzebie Thomasz *Damasc.*

święty Apostoł przyszedł, prosił áby mogł vczęstnikiem bydź y oglądáć ćiáło święte w grobie. Chcąc mu w tym łáskę pokazáć Apostołowie, grob otworzą, do ćiáłá Naświętszego záglądáią, áż go iuż nie znáidą, tylko prześcierádło y inne białe száty. Záraz vználi wszyscy, iż y ćiáło z duszą Naświętszą iest do niebá przeniesione.

O iákie były przy tych przenośinách, rozrádowánego niebá tryumphy. Miodopłynny Bernárd rozumie, iż Niebo Empyreyskie wszytko prożne ná ten czás zostáło: kiedy się ná przyśćie Naświętszey Pánny wysypáło. Dámian święty twierdźi, iż weselsza y vroczystsza byłá tá Naświętszey Pánny Wniebowźięćia Processya, niż sámego Páná Iezvsa do Niebá wstępuiącego: bo tám sámi tylko Anyołowie drogę záchodźili, tu z Anyołámi Pan Iezvs. Weszłá z nią y gromádną

mádna liczbá duſz z Mąk czyśćiowych, iáko twierdźi vczony Gerſon.

Iuż záś w Niebie ſtánąwſzy, iáką icy Naświętſza duſzá, y ćiáło odebráło chwałę, opiſáć niepodobna. Oćiec Niebieſkie iáko naymilſzą Corę, Syn iáko naykocháńſzą Mátkę, Duch święty iáko naywdźięcznieyſzą Oblubienicę zdobili, raczyli, błogoſłáwili. Wźięłá od Oycá władzą y moc, áby to wſzytko vczynić mogłá, coby tylko chćiáłá. Wźięłá od Syná Mądrość, że wſzytkie táiemnice Boſtwá przeniknęłá. Wźięłá od Duchá świętego dar miłośći y miłośierdźia, áby miłośierną náſzą zoſtawáłá Mátką y dobrotliwą potrzebuiących opiekunką. Ciáło icy vwielbione ſłońcem zewſząd przy odźiane, głowá Pánieńſka gwiazdámi vkoronowána. Mieśiąc pod icy święte nogi ieſt podłożony. Ale końcáby nie było opiſuiąc

ſuiąc przedźiwną w niebie tey Naświętſzey Mátki chwałę. Sámi dá Bog lepiey oglądamy gdy ſię tám zá tey Pátronki náſzey przyczyną doſtániemy. O ktora, y teraz przed Naiáſnieyſzym twoim Thronem Naywyſza Niebá y źiemi Krolowa vpadáiąc prośiemy: Rátuy nas obrono náſzá, zbáwienie náſze, iedyna naypewnieyſza vćieczko náſzá. Nie zápominay nas nędznych y niegodnych, w naywyżſzey chwale, y ſzczęśćiu twoim po niebeſpiecznym tym żegluiących morzu, prowadź do ſczęśliwego Portu tey w ktorą iuż ſámá opływaſz vbłogosławioney chwały. Dałći Bog wſzytko w ręce, dał ćiáłá y duſze náſze, mieyże o nas ſtáránie, opátruy dárámi y obroną łáſki, ábyſmy nie zginęli, ále coraz do więkſzey cnoty y doſkonáłośći ſię pobudzáiąc postępowáli, y do Oyczyzny náſzey, nieprzeſtánnemi żądzámi

wzdy-

wzdycháli, prágnęli, y po tym
żywoćie tám przenieśieni byli:
gdźie Bogá w Troycy iedynego
chwalić y wielbić z tobą
będźiemy ná wieki,
Amen.

Pieśni dwie z Ewángeliey świętey.

WIelbi má duſzo Páná wſzechmocnego,
Niech ſię ráduie duch moy w łáſce ie°,
Ze oká ſwego obroćił zrzenicę,
Ná Służebnicę.
Ztąd mię narody błogosłáwią wſzelkie,
Iż mi vczynił; Bog moy rzeczy wielkie
Y święte iego imie dokazáło.
Co z łáſki chćiáło.
Niech miłośierdźie iego vznawáią,
Narody: innym do wiekow podáią;
Iż ſię boiącym Bog przytomny będźie
Záwſze y wſzędźie.
Vczynił w ſwoim potęgę rámieniu;
Wſkrytego ſercá náznáczył myśleniu;
Aby

Aby hárdego w ſwey pyſze hámował
Z niebá rugował.
On Potentatow z thronu obáliwſzy,
Ani im mieyſcá więcey pozwoliwſzy,
Pokorne ná ich krzeſłá záprowádźił;
Wiecznie poſádźił.
Łáknących hoynie nápełnił dobrámi;
Co ſię Sytnemi tuczą potráwámi
Tych wyprozniwſzy: wyſłáł bez nágrody
Od ſwey ſwobody.
Izráelowi dał mieſzkánie w niebie,
Iák ſwe Páchołę przyiął wedle śiebie:
Wſpomniawſzy ſłowá miłośierdźiá ſwego
Zbyt łáſkáwego.
Ktorym był náſzych Oycow vſwobodźił
Abráhámá, co wedle drogi ſwoiey chodźił,
O raz y znie go idące Naśienie
Ze da zbáwienie.
Chwałá bądź Bogu w Troycy iedynemu,
Oycu, Synowi, Duchowi świętemu:
Temu ktory ieſt w perſonách troiáki
W Boſtwie iednáki.

Pieśn

Pieśn druga ná Benedictus.

BŁogosłáwiony Pan Bog Izraela,
Ktory ludowi zesłał Zbáwićielá,
Aby podány w niewola z swey złośći,
Zbáwił z miłośći.
Ten pożądány wielce znák zbáwienia,
Podwyższył v nas, znácznego imienia,
W vpodobánym domu pokornego.
Dauidá swego.
O czym iuż dobrze przed tym prorokował,
Przez vstá świętych od wieku zwiástowal,
Ze nas miał wyrwáć z nieprzyiaznych ręki,
Z czartá pásczeki.
A to by swoie miłośierdźie znáni,
Vczynił: oraz znászemi Oycámi,
Przymierze wspomniał, y Testamet święty,
Z przysięga wźięty.
Ktorego świádkiem był Abrahám dawny,
Nász Oćiec; źiemi, oraz Niebu słáwny,
Ze miał dáć pewne ludowi zbáwienie,
I odkupienie.
Bysmy od stráchu zostáiąc wolnemi,
Tym bárźiey Bogu byli nábożnemi,
Po wszytkie látá żyiąc świątobliwie.
I spráwiedliwie.
Ty zás odźiećię Prorok Naywyższego,
Nazwány będźiedz, przed obliczem iego.
Cho-

Chodząc : Prostowáć bedą iego drogi
Twe święte nogi.
Przez ćię wiádomość Zbáwienia ludowi,
Podana bedźie, wszelkiemu grzechowi,
Zupełny opust, przez ćię ogłoszony,
Bedźie wiádomy.
O Boże náder miłość wy Pánie,
Przez twey dobroći y łáski vznánie,
ktorym iák słonce dośáiesz iáśnośći,
W ckliwey ćiemnośći.
Rzuć iásne z niebá gornego promienie,
Aby śmiertelne rozpędzły ćienie.
By nogi násze stánęły w pokoiu
Po ziemskim boiu.
Chwała badź Bogu w Troy y iedynemu
Oycu Synowi Duchowi swiętemu
Temu ktory iest w persónách troiáki
W Bostwie iednáki.





